

BIAŁOSTOCKA

GAZETA

Współczesna

Nakład 52 000 egz.

PIĄTEK-NIEDZIELA, 26-28 STYCZNIA 2001

NR 19 (14682)

CENA 1,50 zł



DZIŚ
wydanie
weekendowe



PODLASIE.

Wnioski o awanse składane przez nauczycieli rozpatrywać będzie 16 komisji kwalifikacyjnych. W czwartek ich przewodniczący ustalili regulamin i kryteria w tej sprawie.

Czytaj na str. 3.



MIKOŁAJKI.

W środę policja zatrzymała ośmioosobowy gang podejrzany o handel narkotykami i wymuszenia. Wśród ujętych są m.in. Syryjczycy i Irakijczyk.

Czytaj na str. 3.

BIAŁYSTOK.

Rosnące bezrobocie, zbyt wysokie stopy procentowe oraz nierzetelność dłużników – to zdaniem kierownictwa Krajowej Izby Gospodarczej problemy hamujące rozwój przedsiębiorczości.

Czytaj na str. 3.

- Raport o białostockiej prostytucji
- Nóż chowany pod łóżko
- Kasa w tarapatach
- Taka gorąca krew
- Białystok w sowieckim obiektywie

Uniwersytet w Białymstoku przeżywa finansową zapaść

UCZELNIA POD KRESKĄ

Wszyscy pracownicy Uniwersytetu w Białymstoku będą musieli pójść na miesięczne bezpłatne urlopy – tak zakłada plan stabilizacji finansowej przyjęty w czwartek przez Senat UwB. Uczelnia musi szukać oszczędności, ponieważ otrzymała z państwowej dotacji o 1 mln 200 tys. zł mniej.

Uniwersytet w Białymstoku otrzymał w grudniu 2000 r., tak jak i wszystkie polskie uczelnie, o 3,2 proc. mniej dotację. W czwartek na specjalnym posiedzeniu Senat UwB przyjął plan stabilizacji gospodarki finansowej uczelni.

– Znaleźliśmy się w bardzo trudnej sytuacji – powiedział nam prof. Adam Jamróz, rektor Uniwersytetu w Białymstoku. – Nastąpiło załamanie finansowania z budżetu państwa. Dowiedzieliśmy się o tym dopiero w grudniu. Jest to stan alertu, ale nie stan beznadziejny.

Białostocki uniwersytet ma już 4,5 mln zł długu (kredyty zaciągnięte na różne inwestycje), jednak – jak powiedział prof. Jamróz – gdyby nie brak kolejnych 1,2 mln zł, to nie nastąpiłaby finansowa zapaść uczelni.

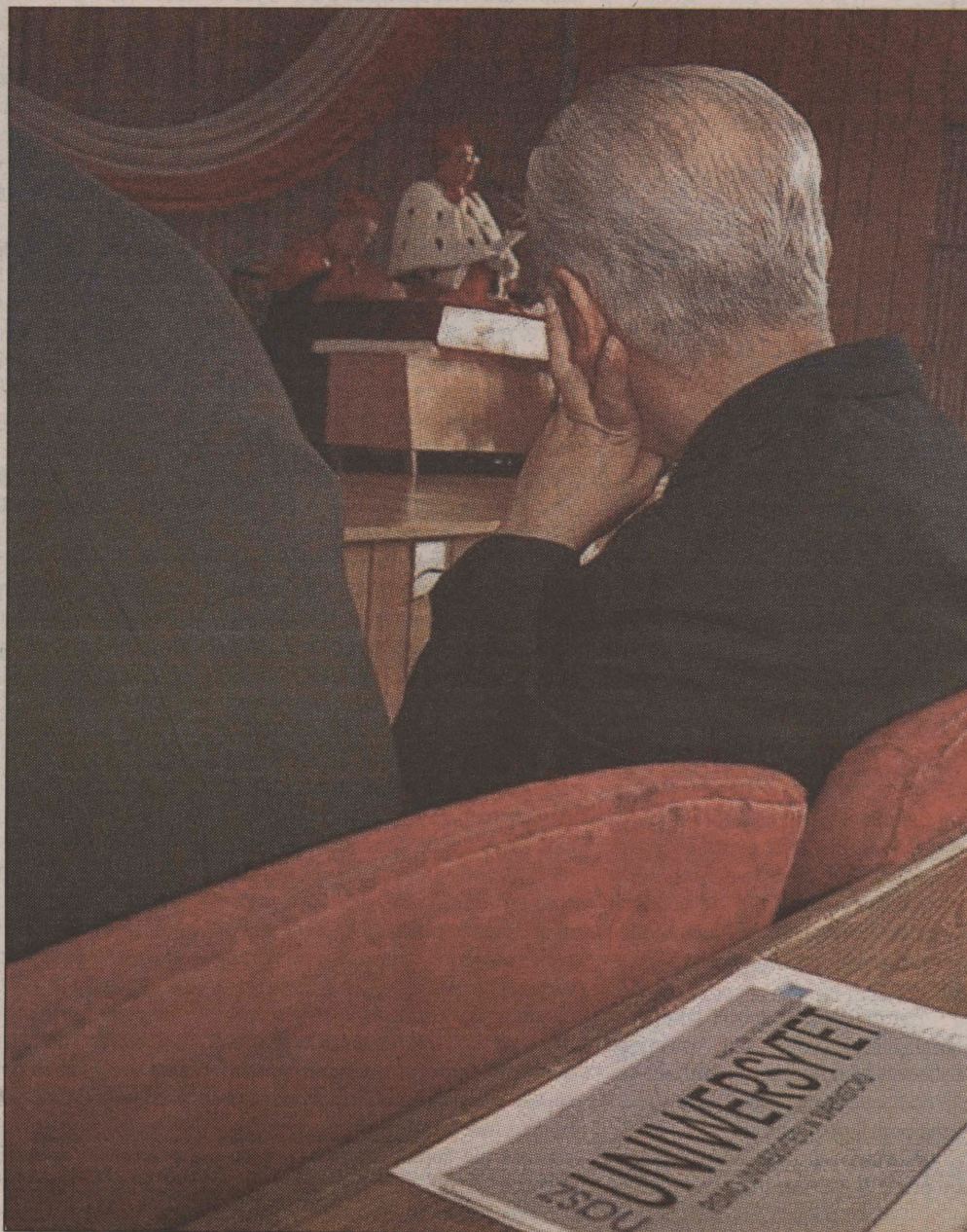
Rektor zapewnił, że nie są przewidywane zwolnienia grupowe pracowników, ani też ograniczenie rekrutacji studentów. Jednak w najbliższym półroczu wszyscy pracownicy uczelni zostaną wysłani na przymusowy miesięczny urlop bezpłatny (21 dni roboczych). Zostanie on rozłożony na kilka części: 5 dni w marcu, jeden dzień w kwietniu, 5 dni w maju. Przyniesie to oszczędności rzędu 2,5 mln zł. Najmniej zarabiający pracownicy mogą liczyć na zapomogi.

Prof. Jamróz dodał, że władze uniwersytetu zrobią wszystko, aby studenci w jak najmniejszym stopniu odczuli realizację tego planu oszczędnościowego.

– Na studiach zaocznych i wieczorowych z pewnością odbędą się wszystkie przewidziane zajęcia, ponieważ studenci ci płacą czesne. Natomiast studenci dzienni będą mieli kilka dni wolnego. Program dydaktyczny zostanie zrealizowany, bo część zajęć może zostać przesunięta na czerwową sesję egzaminacyjną.

Rektor Jamróz zapowiedział również ograniczenia programowe, czyli realizację minimum programowego na poszczególnych kierunkach kształcenia. Uczelnia zamierza też sprzedać Dom Pracy Twórczej w Szczecinowie oraz skodę – jeden z dwóch służbowych samochodów.

Dorota Naumczyk



Uniwersytet w Białymstoku nie dostał z państwowej dotacji 1 mln 200 tys. zł

FOT. P. NIEMCZYŃWICZ

Pielęgniarki do Norwegii

WARSZAWA. Norweskie szpitale i kliniki czekają na polski personel medyczny. W czwartek przedstawiciele polskiego i norweskiego ministerstwa pracy w obecności dziennikarzy podpisali dwa porozumienia w tej sprawie.

– Od dzisiaj jest możliwość zatrudnienia w Norwegii łącznie ok. 4 tys. pielęgniarek i lekarzy – powiedział wicepremier Longin Kołomoński dziennikarzom. Na tyle (dokładnie 3,7 tys. pielęgniarek, 500 lekarzy i 100 stomatologów) szacuje swoje potrzeby norweska Dyrekcja Pracy.

(PAP)

Czytaj na str. 4.

Tytoniowa kontrabanda

PODLASIE. W 2000 r. podlascy celnicy wykryli rekordowe ilości przemycanych papierosów, samochodów i wyrobów alkoholowych. Najczęściej rekwirowali wyroby tytoniowe. W 2000 r. odkryto 2 388 716 paczek przemycanych przez granicę papierosów. W porównaniu do 1999 r. liczba ta wzrosła aż o 246 proc. Dużo mniej zatrzymano natomiast alkoholu bez wymaganych znaków akcyzy – spirytusu było o 25 proc. mniej, a wódki – 74 proc. mniej.

Czytaj na str. 6.

Miasto na podglądzie

BIAŁYSTOK. Wkrótce na białostockich ulicach zostanie zainstalowanych pięć kolejnych kamer. Na sfinansowanie tego przedsięwzięcia miejski samorząd przeznaczył w 2001 roku 200 tys. zł. W poprzednich dwóch latach gmina wydała na ten cel 350 tys. zł. Część kosztów pokryła też jedna z firm ubezpieczeniowych oraz Politechnika Białostocka, która od dwóch lat nieodpłatnie udostępnia swoje światłowody.

Czytaj na str. 7.

ZŁÓŻ ŻYCZENIA: w piątek – Pauli, Polikarpowi; w sobotę – Janowi, Przybysławowi; w niedzielę – Julianowi, Waleremu

SONDA

Czy sprowadzane z zagranicy auta powypadkowe mogą stanowić zagrożenie dla ruchu?

Tadeusz Zimnoch,
dyrektor białostockiego Polmozbytu:

Samochody powypadkowe sprowadzone z Zachodu stwarzają zagrożenie. Posiadacze takich aut ze względu na wysokie koszty naprawiają je zwykle w prywatnych warsztatach samochodowych, przy małych nakładach finansowych, korzystając z używanych części. Samochody naprawione w taki sposób, nie mają często odpowiednich parametrów technicznych. Samochód bezwypadkowy jest bezpieczniejszy.

Ryszard Iwaszkiewicz,
właściciel jednego z białostockich komisów samochodowych:

Samochody używane, najczęściej powypadkowe, stwarzają zagrożenie.auta mocno uszkodzone, które zostały naprawione pobieżnie, po ni-



FOT. P. NIEMCZYŃOWICZ



FOT. P. NIEMCZYŃOWICZ

skich kosztach, nie są bezpieczne. Posiadacz takiego samochodu naraża się na wiele problemów, związanych z późniejszą jego eksploatacją. Ograniczenie importu aut pozytywnie wpłynie na wzrost sprzedaży nowych aut. Jednak wiele małych firm w całym kraju zajmuje się sprowadzaniem i naprawą samochodów – dla nich wprowadzenie nowych zasad naliczania akcyzy będzie bardzo niekorzystne.

Sławomir Siemieniuk, taksówkarz:

Używane samochody przywożone z zagranicy nie stwarzają zagrożenia. Zwykle ściągane są samochody lekko uszkodzone. Kilka lat temu ściągane były auta stare, teraz ludzie sprowadzają najwyżej kilkuletnie. Wiele osób woli kupić używany samochód dobrej marki, niż np. nowego poloneza. Rząd chce wprowadzić ograniczenie importu używanych samochodów, ponieważ spadła sprzedaż aut produkowanych w kraju, takich jak np. Daewoo.



FOT. P. NIEMCZYŃOWICZ

Wzrost liczby używanych aut sprowadzanych z zagranicy spowodował poważny spadek obrotów w salonach

Akcyza zatrzyma wraki

MARCIN GORYŚ

Sprzedaż nowych samochodów zmalała w ub.r. w porównaniu z 1999 r. o ponad 25 proc. Rosnąca liczba sprowadzanych z zagranicy aut używanych, to według krajowych producentów i importerów, najważniejsza przyczyna kryzysu. Ograniczenie ich importu – według rządowego projektu – nastąpi po wprowadzeniu nowych zasad naliczania akcyzy.

W ub.r. sprzedano 478,7 tys. nowych samochodów, o ponad 160 tys. mniej niż w 1999 r. W grudniu ub.r. sprzedano 27 tys. 465 nowych samochodów, czyli o ponad 55 proc. mniej niż w tym samym okresie 1999 r. Zapas na rynku motoryzacyjnym odczuli także krajowi producenci, którzy sprzedali prawie o 40 proc. mniej aut.

Kto zawinił?

Podstawową przyczyną tak dużego spadku sprzedaży samochodów jest – wprowadzona w 2000 r. – podwyżka akcyzy na nowe samochody. Szczególnie dotkliwa była podwyżka akcyzy na samochody z silnikami o pojemności do 1,5 litra, które były najczęściej kupowanymi w salonach. Inne przyczyny to: wzrost kosztów kredytu, spowodowany wysokimi stopami procentowymi, rosnące ceny paliw oraz koszty ubezpieczeń.

Związek Pracodawców Motoryzacji wiąże ubiegłoroczny kryzys z rosnącym importem samochodów używanych. W sytuacji, gdy ceny nowych aut zaczęły rosnąć, zwiększyło się zainteresowanie kupnem aut używanych, sprowadzonych z zagranicy.

Bite i bez gwarancji

W ub.r. importowano do Polski ponad 200 tys. używanych, w większości powypadkowych aut (w 1999 r. było to 114 tys.). W tym okresie sprowadzono ponad 45 tys. różnych modeli Opla, 41 tys. aut Volkswagena oraz prawie 38 tys. Renault (dane z Głównego Urzędu Cel).

Liczba importowanych używanych samochodów systematycznie rośnie, a firmy, które się w tym specjalizują, oferują kompleksową obsługę. Wystarczy określić markę i wiek samochodu, który chcemy kupić. Firma znajdzie takie auto i załatwi formalności celne. Koszt jego sprowadzenia oraz załatwienia formalności z tym związanych to około 2,5 tys. zł. Jeżeli zdecydujemy się na sprowadzenie auta uszkodzonego, firma zajmująca się sprowadzaniem samochodów używanych, może dokonać naprawy. Przy takich udogodnieniach, ludzie coraz częściej decydują się na zakup samochodu sprowadzanego, który jest tańszy i zwykle ma bogatsze wyposażenie. Niektórym nie przeszkadza to, że takie samochody są często bardzo mocno uszkodzone i na Zachodzie nie dopuszczono by ich do ruchu.

Według szefa firmy Samar, monitorującej rynek motoryzacyjny w Polsce, średnia cena zakupu uszkodzonego auta z zagranicy, np. czte-



Rosną kolejki na zachodniej granicy. Powodem jest zamierzana zmiana podatku akcyzowego w odniesieniu do sprowadzanych uszkodzonych samochodów.

PAPICAF

roletniego po opłaceniu cła i podatku wynosi około 13 tys. zł.

Piotr Stasiński z Firmy Automax z Giżycka, zajmującej się sprowadzaniem używanych aut twierdzi, że zainteresowanie sprowadzeniem samochodów znacznie wzrosło, kiedy pojawiła się informacja o zmianie zasad naliczania akcyzy. Większość klientów szuka samochodów lekko uszkodzonych, kilkuletnich, o wartości do 20 tys. zł. Jego zdaniem, nowe zasady naliczania akcyzy ujemnie wpłyną nie tylko na działalność firm, sprowadzających auta, ale także na obroty warsztatów i sklepów z częściami.

Od 1 stycznia 2001 r., zgodnie z Układem Stowarzyszeniowym podpisanym z Unią Europejską, obowiązuje 5-proc. cło na importowane samochody, co wpłynie na dalszy wzrost liczby sprowadzanych aut (poprzednio wynosiło ono 10 proc.).

Stawki rosną z wiekiem

Rząd w celu ograniczenia importu aut używanych, który jego zdaniem ujemnie wpłynął na wyniki sprzedaży nowych samochodów, przedstawił propozycję wprowadzenia progresywnej stawki akcyzy na samochody używane sprowadzane z zagranicy.

Dla samochodów o pojemności silnika do dwóch litrów stawka ak-

cyzy ma wynosić 6,4 proc. wartości, dla aut o pojemności większej – 17,6 proc. Nowa stawka akcyzy będzie naliczana w ten sposób, że wiek auta będzie mnożony przez stawkę akcyzy i tak np. za auto trzyletnie z silnikiem o pojemności 1,5 litra zapłacimy 19,2 proc. akcyzy, a za trzyletni samochód z silnikiem o pojemności np. 2,5 litra trzeba będzie zapłacić aż 52,8 proc. podatku akcyzowego. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zaakceptował ten projekt.

Oblężone przejścia

Projekt wprowadzenia nowych zasad naliczania akcyzy spowodował oblężenie przejść granicznych. Dziesiątki lawet z używanymi samochodami czekają na odprawę po kilkanaście godzin. Wiesława Chacińska, rzecznik prasowy Urzędu Celnego w Szczecinie poinformowała, że od listopada ub.r. do 22 stycznia br. odprawiono ponad 7,5 tys. pojazdów używanych, przywiezionych na lawetach do kraju.

Według Mariusza Kowalczyka, rzecznika prasowego Urzędu Celnego w Białymstoku, nie odnotowano tu wzrostu liczby odpraw używanych aut, głównie ze względu na znaczną odległość od zachodniej granicy.

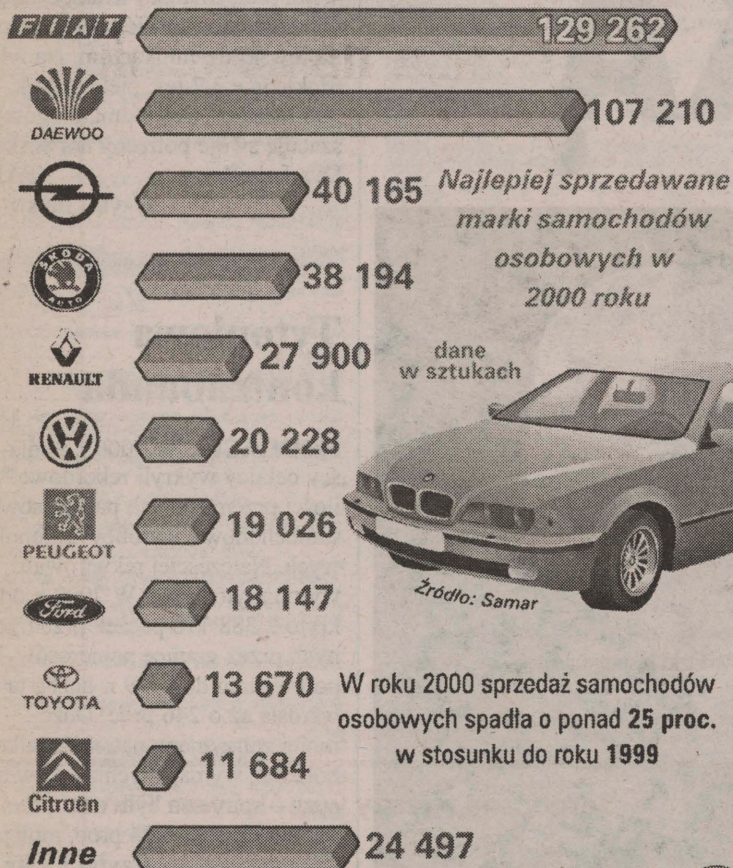
Wiesław Poznański,
prezes Zarządu Polmozbyt Plus:

– Wzrost o 80 tys. liczby używanych samochodów, sprowadzonych do Polski w 2000 r. miał bezpośredni wpływ na zmniejszenie sprzedaży nowych samochodów. Wprowadzenie nowych zasad naliczania podatku akcyzowego na auta używane, w pewnym stopniu ograniczy ich napływ do Polski. Nie oznacza to jednak, że automatycznie wzrośnie sprzedaż nowych. Na sytuację panującą na rynku motoryzacyjnym w 2000 r. duży wpływ miały warunki gospodarcze, a zwłaszcza rosnące koszty kredytu i zwiększające się bezrobocie. Potencjalni klienci stają się coraz ubożsi i dlatego nie mogą sobie pozwolić na zakup nowego auta. Coraz częściej zdarzają się sytuacje, że posiadacz samochodu nie stać na skorzystanie z usług autoryzowanego serwisu.



FOT. P. NIEMCZYŃOWICZ

Sprzedaż samochodów w Polsce



AZ pap

LISTY, TELEFONY, OPINIE CZYTELNIKÓW

Szanowni Państwo,
Okres Bożego Narodzenia to czas, w którym możemy wiele rzeczy zmienić, naprawić. W sercach wielu ludzi złożyć zapewnienie, że są kochani. Można rozpocząć nowe życie w pokoju i miłości. Przekazując różne dary, zapewnić, że drugi człowiek będący w potrzebie nie jest nam obojętny. Nie milczymy w tym czasie, ale dajemy upust naszej życzliwej miłości, by inni nią obdarowani mogli być szczęśliwi i uszczęśliwiali innych, i by ten łańcuch ludzi szczęśliwych był coraz większy.

W imieniu własnym, jak i moich małych przyjaciół pragnę Wam podziękować za miłość, którą z na-

mi dzielicie, za serce, które obdarowuje dobrocią tych najmniejszych. To dzięki Wam na twarzach 1150 ubogich dzieci pojawił się uśmiech w dzień Bożego Narodzenia z radości otrzymanych świątecznych prezentów.

Życzę Wam, by dobroć jaką przełamaliście się i obecność Nowo Narodzonego w niełatwej codzienności dodawała Wam nadziei i przywracała sens codziennego trudu.

Zawsze wdzięczny i pamiętający przed Panem w modlitwie.

STOWARZYSZENIE „DROGA”

PREZES

o. Edward Konkol SVD

Zatrzymano członków międzynarodowej grupy przestępczej

Egzotyczny gang

KATARZYNA ENERLICH-KOZŁOWSKA, MARIUSZ KURZYK

MIKOŁAJKI. Ośmioosobowy gang chciał opanować miejscowy rynek narkotykowy i siłą namawiał mieszkańców do współpracy. W środę policji udało się zorganizować skuteczną obławę. Zatrzymani, m.in. Syryjczycy i Irakijczyk, byli powiązani z warszawskimi grupami przestępczymi.

Od końca minionego roku policjanci obserwowali grupę, zbierali informacje i przygotowywali zasadzkę. Obławę zorganizowali w minioną środę o godz. 6 rano. W akcji uczestniczyło 27 funkcjonariuszy, którzy przeszukali kilkanaście mieszkań podejrzanych osób. Efektem było zatrzymanie trzech Syryjczyków zameldowanych w Warszawie i Piasecznie, Irakijczyka z fałszywym paszportem oraz czterech Polaków, mieszkańców Warszawy i Mikołajek.

Zatrzymana była również kobieta, została jednak zwolniona. Nie udało się udowodnić, że współpracowała z grupą. Postawiono jej tylko zarzut posiadania narkotyków. Sprawcy nie stawiali oporu podczas zatrzymania. Posiadali przy sobie środki odurzające, tabletki ecstasy, a także pistolet gazowy i broń pneumatyczną z amunicją. Obecnie przebywają w Policijnej Izbie Zatrzymań w Mrągowie. Wszyscy oprócz Irakijczyka,



który otrzymał areszt deportacyjny, zostaną stamtąd przewiezieni do prokuratury w Giżycku. W czwartek wystąpiono z wnioskiem o ich tymczasowe aresztowanie.

Jak ustaliliśmy, przestępcy zajmowali się tzw. „drobnym handlem” w Mikołajkach. Jeden z nich jest właścicielem dwóch lokali gastronomicznych oraz firmy pod Warszawą. Główny zarzut, jaki im postawiono, to uprowadzenia, posiadanie i udostępnianie narkotyków oraz rozbój.

– Mężczyźni zastraszcili miejscową ludność – powiedział „Współczesnej” Wiesław Skudelski, kome-

dant KPP w Mrągowie. – Wywozili ludzi do lasu, bili, golili głowy, grozili śmiercią.

Grupa często żądała również pieniędzy. Sprawcy używali przy tym pistoletu gazowego i śrutowego oraz drewnianych pałek. Ofiarami byli przeważnie młodzi ludzie, w większości znani policji. W sumie udało się znaleźć 8 świadków wymuszeń. Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że było ich znacznie więcej.

Policjanci twierdzą, że międzynarodowy gang, jaki został rozbity w Mikołajkach, miał powiązania z warszawskimi grupami przestępczymi.

Ożywić gospodarkę

Rosnące bezrobocie, zbyt wysokie stopy procentowe oraz nierzetelność krajowych dłużników – to zdaniem kierownictwa Krajowej Izby Gospodarczej podstawowe problemy hamujące rozwój przedsiębiorczości w Polsce. Wyjazdowe posiedzenie Prezydium KIG odbyło się w czwartek w siedzibie Izby Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku.

Podczas spotkania z dziennikarzami Andrzej Arendarski, prezes Kra-

jowej Izby Gospodarczej przedstawił ocenę tegorocznego budżetu państwa, obszary problemowe dotyczące funkcjonowania małych i średnich przedsiębiorstw oraz plan działania KIG na I półrocze 2001 r.

Zdaniem członków kierownictwa KIG budżet państwa odzwierciedla nie najlepszy stan polskiej gospodarki. Rosnące bezrobocie, zbyt wysokie stopy procentowe, wpływające na koszty kredytów oraz nierzetelność

krajowych dłużników to podstawowe przeszkody rozwoju przedsiębiorczości w Polsce.

Według kierownictwa KIG, podstawowe zadania Izby na najbliższe półrocze to m.in. przygotowanie projektu ustawy powołującej instytucję zajmującą się promocją eksportu oraz budowa portalu internetowego, który pełniłby rolę informacyjną i edukacyjną.

(MG)

WIELKI KONKURS „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ”

„Gazeta Współczesna” ogłasza konkurs na hasło i plakat o tematyce antynarkotykowej. Będzie on rozgrywany w czterech kategoriach: I – uczniowie szkół podstawowych, II – uczniowie gimnazjum, III – uczniowie szkół średnich i zawodowych i IV – otwarta (może w niej wziąć udział każdy).

Na uczestników konkursu czekają atrakcyjne nagrody, którymi będą m.in. wycieczki, rowery, sprzęt audio-video oraz wiele innych atrakcyjnych prezentów. Pełną listę nagród i informację o sponsorach zamieścimy w następnym „Magazynie”. Do końca lutego na łamach „Współczesnej” codziennie będziemy drukować informacje o konkursie oraz specjalny

kupon. Do każdego hasła lub plakatu trzeba dołączyć przynajmniej 10 kuponów.

Wszystkie prace konkursowe należy przesłać do 15 marca na adres: „Gazeta Współczesna”, ul. Suraska 1, 15-950 Białystok, skr. pocztowa 193. Można je także dostarczyć osobiście na ulicę Suraską 1 do Biura Promocji (pokój 25 na parterze budynku).

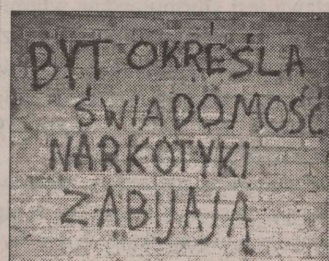
Po otrzymaniu wszystkich prac członkowie kapituły wybiorą po 10 najlepszych haseł i plakatów w każdej kategorii. O ostatecznej kolejności zadecydują Czytelnicy, którzy będą mogli oddać swoje głosy na poszczególne prace zaprezentowane na łamach „Współczesnej”.

Honorowy patronat nad naszym konkursem objęła Krystyna Łukaszuk, wojewoda podlaski.

(jaż)

KUPON

NARKOTYKI
ZABIERAJĄ ŻYCIE



Jak zdobyć mieszkanie na własność?

Już w poniedziałek w „Gazecie Współczesnej” napiszemy o wykupie mieszkań spółdzielczych, we wtorek – o lokalach zakładowych i mundurowych, w środę – o mieszkaniach komunalnych, w czwartek – o korzyściach i zagrożeniach dla nowych właścicieli.



Ilu białostockich nauczycieli straci w tym roku pracę?

Czytaj w poniedziałek w „Gazecie Współczesnej”

W podlaskim Kuratorium Oświaty spotkali się przewodniczący komisji

Eksperci od awansu

PODLASIE. Wnioski o awanse składane przez podlaskich nauczycieli rozpatrywać będzie 16 komisji kwalifikacyjnych. W czwartek ich przewodniczący ustalili regulamin i kryteria w tej sprawie.

Do podlaskiego Kuratorium Oświaty wpłynęło około 300 wniosków od nauczycieli i dyrektorów szkół ubiegających się o awans na nauczyciela dyplomowanego. Do końca lutego br. komisje kwalifikacyjne rozpatrzą połowę podań, ponieważ do części wniosków nie została dołączona wymagana dokumentacja.

W czwartek w podlaskim kuratorium odbyło się spotkanie przewodniczących 16 komisji kwalifikacyjnych, które będą zajmować się przyznawaniem awansów. W skład każdej z nich wejdą: pracownik kuratorium, przedstawiciel samorządu, związku zawodowego (jeżeli tego będzie życzył sobie oceniany nauczyciel) oraz trzech ekspertów z listy Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Podczas posiedzenia komisji zatwierdzono regulamin i ustalono kryteria przyznawania awansów. Przypomnijmy, że o awans na nauczyciela dyplomowanego mogą ubiegać się osoby posiadające mianowanie. Pedagogów obowiązuje jednak odbycie 9-miesięcznego stażu, z którego zwolnieni są jedynie dyrektorzy szkół. Punkty można uzyskać m.in. za opracowanie strategicznego planu rozwoju szkoły, napisanie autorskiego programu wychowania, publikacje w prasie oświatowej bądź prowadzenie zajęć dla nauczycieli stażystów. Każdy ubiegający się o awans może otrzymać maksymalnie 20 punktów, przy czym tytuł nauczyciela dyplomowanego będzie przyznany już przy osiągnięciu 2/3 maksymalnej liczby punktów.

Komisje kwalifikacyjne będą obradować w trzech oddziałach podlaskiego kuratorium: w Białymstoku, Łomży i Suwałkach. Pierwszy etap prac zakończy się w lutym br.

(dona)

Certyfikat na kontrole

Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Białymstoku otrzymała certyfikat Polskiego Centrum Badań i Certyfikacji w Warszawie na prowadzenie kontroli m.in. stanu higienicznego obiektów i urządzeń użyteczności publicznej, przestrzegania reżimu przeciwepidemicznego i przeprowadzania szczepień ochronnych.

– Certyfikat gwarantuje, że nasze kontrole są przeprowadzane starannie, profesjonalnie i obiektywnie. Poprzednio z naszych kontroli sporządzano notatki, a te nie są w pełni obiektywne. Można było coś w nich pominąć, o czymś zapomnieć. Wyniki nie były obiektywne. To wszystko zmieniliśmy – mówi Władysław Kaczmarski, wojewódzki inspektor sanitarny. – Zaczę-

liśmy od tego, że od 15 lutego 2000 r. w całym województwie podlaskim wprowadziliśmy obowiązek kończenia kontroli sporządzeniem protokołu, opracowanego według specjalnego wzoru. Następnym etapem było ujednolicenie sposobu postępowania pracowników inspekcji sanitarnej. Inaczej wygląda przecież kontrola hotelu, basenu czy wykonania szczepień ochronnych. Dlatego opracowaliśmy schematy kontroli dla poszczególnych rodzajów obiektów. Jest to absolutne nowum w kraju.

(MN)

Rozmowę z Władysławem Kaczmarskim, wojewódzkim inspektorem sanitarnym zamieścimy w poniedziałkowym wydaniu „Gazety Współczesnej”.

Serdeczne wyrazy współczucia Panu

ALEKSANDROWI USAKIEWICZOWI

Wicemarszałkowi Województwa Podlaskiego

z powodu śmierci

MAMY

składają:

Rada Miejska i Zarząd Miasta Białegostoku

Wyrazy głębokiego żalu i szczerego współczucia

PANU ALEKSANDROWI USAKIEWICZOWI

Wicemarszałkowi Województwa Podlaskiego

z powodu śmierci

MATKI

składa

WOJEWODA PODLASKI
Krystyna Łukaszuk

TEMAT
TYGODNIA

Buzek: w Polsce nie stwierdzono ani jednego przypadku choroby BSE

Na kłopoty plan B

Nie stwierdzono przypadku występowania choroby BSE w Polsce – mówił premier Jerzy Buzek po czwartkowym spotkaniu z rządowym zespołem badającym problem występowania tej choroby.

Premier podkreślał, że rządowy zespół ds. oceny ryzyka wystąpienia w Polsce gąbczastej encefalopatii bydła (BSE) zrobił bardzo wiele, „by zabezpieczyć nasz kraj przed możliwością przeniknięcia tej choroby”.

Słowa premiera potwierdzali obecni na konferencji prasowej członkowie zespołu. Jego szef, wiceminister rolnictwa Robert Gmyrek informował, że rutynowe badanie ma obejmować 3 proc. ubijanych sztuk bydła, sztuki padłe, wykazujące „objawy neurologiczne”, a także bydło importowane (w sumie ok. 20 tys. sztuk zwierząt). Podkreślił, że rozpoczęto właśnie badania „pośmiertnym testem diagnostycznym Prionix”, stosowanym w UE.

Gmyrek zaznaczył, że Polska należy do krajów niskiego ryzyka wystąpienia BSE, bo bydło prawie nie było żywione mączkami mięsno-kostnymi. Dodał, iż dla zapobieżenia wystąpieniu choroby, zespół postuluje m.in. „wyeliminowanie białek przeżuwaczy z łańcucha pokarmowego zwierząt gospodarczych”.

Premier Buzek przyznawał, że „musimy być przygotowani na gorszą ewentualność”. Według głównego lekarza weterynarii Andrzeja Komorowskiego, w przypadku wykrycia krów objętych chorobą BSE zastosowany będzie „plan B”. Ma on polegać m.in. na likwidacji wszystkich zwierząt w stadzie, w którym wykryto chore sztuki, przerobienie ich na mączki mięsno-



kostne, a następnie spalanie mączek. Wówczas też badaniem zostanie objęte 500 tys. sztuk zwierząt rocznie.

Główny Inspektor Sanitarny Paweł Policzkiewicz potwierdził, że Krajowe Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa wydało zalecenie, żeby nie pobierać krwi od osób, które w latach 1980-96 przebywały przez co najmniej pół roku w Wielkiej Brytanii, Francji lub Irlandii. – To działanie profilaktyczne, bo nie jest udowod-

nione, że choroba przenosi się przez krew – zaznaczył.

Gmyrek mówił też, że przygotowana została akcja informacyjna dla rolników, w ramach której mają oni m.in. uzyskiwać zapewnienie, że choroba jest zwalczana z urzędu, więc otrzymają zwrot kosztów w wypadku wykrycia u ich zwierząt BSE. Mają być także poinstruowani, jakie mogą być pierwsze objawy choroby.

(PAP)

Norweskie placówki medyczne chcą zatrudniać polskich lekarzy i pielęgniarki

Personel od zaraz

Norweskie szpitale i kliniki czekają na polski personel medyczny. W czwartek przedstawiciele polskiego i norweskiego ministerstwa pracy w obecności dziennikarzy podpisali dwa porozumienia w tej sprawie.

– Od dzisiaj jest możliwość zatrudnienia w Norwegii łącznie ok. 4 tys. pielęgniarek i lekarzy – powiedział wicepremier Longin Komołowski dziennikarzom. Na tyle (dokładnie 3,7 tys. pielęgniarek, 500 lekarzy i 100 stomatologów) szacuje swoje potrzeby norweska Dyrekcja Pracy. Na ten rok zaplanowała rekrutację ok. 400 zagranicznych pielęgniarek i 100 lekarzy-stomatologów.

Dyrektorzy placówek medycznych mogą składać zapotrzebowania do norweskiej Dyrekcji Pracy. Te trafią następnie do Krajowego Urzędu Pracy w Polsce.

Program będzie obowiązywał do 31 grudnia 2005 r. Zgodnie z porozumieniem, polski personel medyczny będzie mógł zawierać kon-

trakty nie krótsze niż na jeden rok, nie dłuższe niż na cztery lata.

– Ile będą mogły zarobić pielęgniarki? – pytali dziennikarze. – To zależy od kwalifikacji i oferty – odpowiedziała Zielińska. Z informacji od Norwegów wynika, że wynagrodzenia mogą się wahać od 10 do 15 tys. zł.

Zatrudnianiem polskich pielęgniarek i lekarzy zainteresowane są także takie kraje, jak: Włochy, Libia, Arabia Saudyjska, Holandia, Kuwejt i Niemcy (Niemcy potrzebują pielęgniarek głównie do domów pomocy społecznej).

Według danych resortu pracy, obecnie w Polsce bez pracy pozostaje ok. 7 tys. pielęgniarek.

Jak zapewniła Zielińska, informacje o możliwości pracy w Norwegii będą dostępne od połowy lutego we wszystkich wojewódzkich urzędach pracy i ich filiach, oraz w Naczelnej Izbie Lekarskiej i Naczelnej Radzie Pielęgniarek i Położnych.

(PAP)

Nasz Brudny Harry

Dwieście nowych etatów dla Centralnego Biura Śledczego oraz utworzenie w 16 miastach nowoczesnych centrów dowodzenia policji zapowiedział w czwartek w Poznaniu Władysław Padło, zastępca komendanta głównego policji.

– W polskiej policji brakuje ok. 3 tys. funkcjonariuszy. Będziemy likwidować te wakaty. W 2001 roku ok. 200 dodatkowych policjantów trafi do Centralnego Biura Śledczego – poinformował Padło. Dodał, że opracowano już plan stworzenia w 16 największych miastach Polski nowo-

czesnych stanowisk dowodzenia policji. Będą miały możliwość jednoczesnego monitorowania wszystkich radiowozów jeżdżących po mieście oraz ciągłej obserwacji najbardziej niebezpiecznych miejsc.

Koszty przedsięwzięcia są wysokie – każde „centrum dowodzenia” kosztować ma ok. 40 mln zł.

Policjanci pytani przez dziennikarzy jaki powinien być polski policjant 2001 roku odpowiedzieli: „Dla przestępców jak Brudny Harry, dla obywateli jak angielski Bobby”.

(PAP)

Śmierć za śmierć?

Unia Polityki Realnej chce zebrać 100 tys. podpisów pod obywatelskim projektem nowelizacji kodeksu karnego wprowadzającym karę śmierci za zabójstwo z premedytacją.

Według Stanisława Michalkiewicza (UPR), powinna istnieć możliwość stosowania kary śmierci „zwłaszcza w sytuacji, kiedy mamy do czynienia z przestępczością zorganizowaną, z morderstwami na zlecenie, z przestępcami, którzy z zabijania innych ludzi czynią sobie nie tylko zawód, ale i sposób na życie”.

– Tego typu przestępstwa prawdopodobnie dodatkowo wzbudzą opinię publiczną i nie będziemy mieli większych trudności z zebraniem 100 tys. podpisów popierających tę inicjatywę ustawodawczą – mówił działacz UPR.

Michalkiewicz przypomniał, że obywatelski projekt ustawy o przywróceniu kary śmierci UPR złożyła w Sejmie w 1998 r., ale ze względu na brak wtedy ustawy o wykonywaniu inicjatywy obywatelskiej, projektem tym nie zajął się parlament. Według niego UPR zebrała wtedy 140 tys. podpisów po tym projekcie.

(PAP)

Kwaśniewski o sytuacji w Kaliningradzie i płacach w służbie zdrowia

Nie podpisze się pod poprawką

Według Aleksandra Kwaśniewskiego, w okręgu kaliningradzkim nie nastąpiły zmiany, które musiałyby spowodować weryfikację naszych poglądów i ocen. Prezydent zapowiedział też, że nie podpisze nowelizacji ustawy dotyczącej regulacji płac w służbie zdrowia.

W czwartek Kwaśniewski spotkał się z prezydentem Litwy Valdasem Adamkusem. Kwaśniewski po spotkaniu z Adamkusem zapewniał, że w okręgu kaliningradzkim „nie dokonała się żadna zmiana, która musiałaby spowodować weryfikację naszych poglądów i ocen”.

Według doniesień amerykańskiego dziennika „Washington Times”, Rosjanie rozmieścili w obwodzie kaliningradzkim taktyczną broń nuklearną.

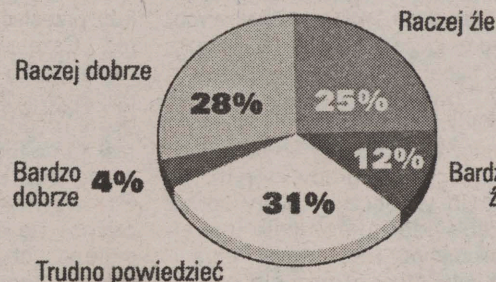
Kwaśniewski zapowiedział też, że nie podpisze nowelizacji ustawy dotyczącej regulacji płac pracowników służby zdrowia. Jak wyjaśniał, „ustawa jest sformułowana właściwie, były w tej sprawie wypowiedzi specjalistów i ekspertyzy – tę ustawę przedstawił rząd, większość parlamentarna ją przyjęła, całą sprawę uważam za zamkniętą”.

Z uwagi na niejasność sformułowań przepisów ustawy pojawiły się interpretacje, według których pracownicy służby zdrowia mogliby otrzymywać od stycznia br. podwyżki 203 zł miesięcznie, a nie, jak zakładał rząd, 203 zł rocznie, licząc w stosunku do zeszłorocznej podstawy wynagrodzeń. W tej sytuacji minister zdrowia nie wykluczył przedstawienia Sejmowi projektu nowelizacji ustawy, w którym te niejasności zostałyby usunięte.

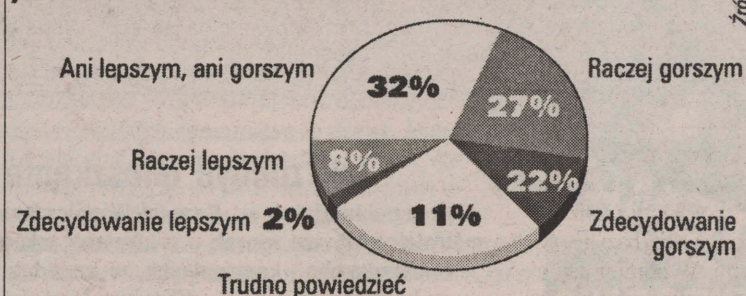
(PAP)

Ocena nowego prezesa NBP – Leszka Balcerowicza

Czy to dobrze dla Polski, że Leszek Balcerowicz został prezesem NBP?



Czy Leszek Balcerowicz będzie lepszym prezesem NBP niż Hanna Gronkiewicz-Waltz?



Źródło: Demoskop

AZ (PAP)

Ponad 30 szefów państw i rządów bierze udział w 31. Forum Gospodarczym

Szukanie dziury w Davos



Tak wyglądało centrum kongresowe w Davos, otoczone drutem kolczastym. W czwartek rozpoczęło się tutaj doroczne Światowe Forum Ekonomiczne. W obawie przed demonstracjami organizatorzy wprowadzili już środki bezpieczeństwa.

PAP/CAF

SZWAJCARIA. Przeszło 30 szefów państw i rządów, 80 ministrów i elita biznesu międzynarodowego bierze udział w 31. Światowym Forum Gospodarczym, które rozpoczęło się w czwartek w szwajcarskiej miejscowości turystycznej Davos.

Przez sześć dni około 3200 uczestników Forum będzie dyskutować na 315 posiedzeniach o wpływie oczekiwanego osłabienia koniunktury w USA na gospodarkę światową, nowych sposobach prowadzenia interesów, roli Internetu i dziesiątkach innych spraw.

Generalny temat spotkania brzmi: „Zapewnić stały wzrost i zapewnić lukę”. Określenie „zapewnić lukę” dotyczy zmniejszenia przepaści między krajami bogatymi i ubogimi.

Wśród polityków światowych zjawia się premier Japonii Yoshiro Mori, prezydent Meksyku Vincente Fox, prezydent Jugosławii Vojislav Kostu-

nica i przywódca Autonomii Palestyńskiej Jaser Arafat. Nie będzie natomiast przedstawicieli nowej administracji USA, która dopiero kilka dni temu przejęła władzę, zaproszenia nie przyjął też prezydent Rosji Władimir Putin. Z Polski przyjedzie prezydent Aleksander Kwaśniewski.

Z wielkich tuzów biznesu światowego przybywa do Davos szef koncernu Microsoft (największego w świecie producenta programów komputerowych) Bill Gates, szef giganta internetowo-medialno-rozrywkowego AOL-Time Warner Steve Case, a także wielu prezesów firm Starej Gospodarki.

Władze szwajcarskie podjęły bezprecedensowe środki bezpieczeństwa, aby udaremnić pogroźki ugrupowań dysydenckich, nazywanych przez organizatorów szczytu „chuliganami”, że wtargną do Davos i zakłócą obrady.

Przeciwnicy globalizacji, pragnący dać upust swemu niezadowoleniu podczas spotkania polityków i biznesmenów z całego świata, posługują się jednak najnowocześniejszą techniką, aby przechytrzyć policję. Demonstranci korzystają z Internetu, aby informować się nawzajem o blokadach drogowych zakładanych przez policję i o tym, którego z aktywistów nie wpuszczono na miejsce spotkania. Za pośrednictwem Internetu wzywają też swych współtowarzyszy, aby się nie zniechęcali i mimo wszystko przybyli na demonstrację.

Demonstranci postanowili uczynić wszystko, co można, aby ich głosy protestu usłyszano w Davos na spotkaniu, które według nich ma charakter elitarny i propaguje politykę sprzyjającą bogatym, ale szkodliwą dla biednych i dla środowiska naturalnego.

(PAP)

Rosyjska Duma ograniczyła immunitet Borysa Jelcyna

Nie taki nietykalny

ROSJA. Duma, niższa izba rosyjskiego parlamentu, przyjęła w czwartek w trzecim, ostatnim czytaniu ustawę ograniczającą immunitet byłego prezydenta.

Projekt ustawy o „Gwarancjach dla prezydenta FR, który zakończył urzędowanie, i członków jego rodziny” zgłosił urzędujący prezydent, lecz Duma wprowadziła poprawkę, która nieco ogranicza immunitet byłego prezydenta, czyli Borysa Jelcyna, bowiem na razie to on jest jedynym byłym prezydentem Federacji Rosyjskiej.

Według poprawki, były prezydent może zostać pozbawiony immunitetu, gdy zostanie mu wytoczona sprawa karna za poważne przestępstwa, jakich dopuścił się podczas sprawowania urzędu i na uchylenie immunitetu zgodzą się obie izby parlamentu.

W ustawie szczegółowo przedstawiono wszelkie prawne i socjalne gwarancje, jakie przysługują byłemu prezydentowi i członkom jego rodziny.

Do końca życia przysługuje byłemu szefowi państwa ochrona osobista, emerytura w wysokości 75 procent wynagrodzenia prezydenta, bezpłatna opieka lekarska, a także ko-

rzystanie z jednej z państwowych podstołecznych rezydencji.

Dekret gwarantujący nietykalność byłemu gospodarzowi Kremla i jego rodzinie był pierwszym, jaki podpisał Putin tuż po przejęciu władzy z rąk ustępującego Jelcyna w ostatnim dniu 1999 roku. Wówczas niektórzy obserwatorzy utrzymywali, że Jelcyn tylko dlatego zrezygnował, bo był pewny, że Putin zapewni gwarancje bezpieczeństwa jemu i jego rodzinie. W chwili zrzeczenia się urzędu prezydenta na rzecz Putina, członkom rodziny Jelcyna i jego bliskim współpracownikom zarzucano udział w aferze korupcyjnej szwajcarskiej firmy Mabtex, która odnawiała Kreml.

Kreml dementował zarzuty pod swoim adresem, a śledztwo w tej sprawie rosyjska prokuratura umorzyła w grudniu ubiegłego roku, jak powiedziano, „z braku dowodów”. Tymczasem prokuratura szwajcarska, która prowadziła swoje własne dochodzenie, wystawiła list gończy za Borodinem, który obecnie przebywa w areszcie w Nowym Jorku i ma w czwartek wieczorem czasu warszawskiego stanąć przed nowojorskim sądem.

(PAP)

Odnaleźli się w areszcie

CZECHY. Dwójka młodych Polaków z Kalisza, którzy zaginęli w Zakopanem w sylwestra i których poszukiwano w górach przez wiele dni, została aresztowana w stolicy Czech – Pradze.

Tomasz M. (ur. w 1982 r.) i Dominika J. (1983) oskarżeni są o napad rabunkowy, jakiego dopuścili się w czasie ostatniego weekendu w centrum

Pragi – potwierdziły władze śledcze Pragi 1.

Jak dowiedział się korespondent PAP, młodzi Polacy, których losem (jako zaginionych w Tatrach po sylwestrze) interesowała się cała Polska – zatrzymani zostali już w czasie napadu. Policja dysponuje zeznaniami bezpośrednich świadków.

(PAP)

Papież odprawił nabożeństwo kończące Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan

Nadzieje na dialog

WATYKAN. Papież Jan Paweł II podczas nabożeństwa ekumenicznego na zakończenie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan powiedział, że „najważniejszym zadaniem jest oczyścić pamięć, zapomnieć o cieniach i ranach przeszłości”.

Nabożeństwo, w którym uczestniczyły 22 delegacje Kościołów i wspólnot chrześcijańskich, w tym prawosławnych patriarchatów Konstantynopola, Moskwy, Antiochii, Serbii i Rumunii, Kościoła greckokatolickiego, a także wspólnoty anglikańskiej odbyło się w rzymskiej bazylice św. Pawła za Murami. W homilii papież Jan Paweł II skoncentrował się przede wszystkim na tym, co łączy chrześcijan.

– Po wiekach podziałów, nieporozumień, obojętności, a nawet wrogości, w chrześcijanach odrodziło się przekonanie, że łączy ich wiara w Chrystusa i że ta wiara przewyższa wszystkie podziały – powiedział papież.

Ojciec Święty przypomniał zasługi zakończonego w 1965 roku II Soboru Watykańskiego, podczas którego Kościół katolicki zobowiązał się do dialogu ekumenicznego i dążenia do jedności chrześcijan. Jan Paweł II powiedział, że od tamtego czasu chrześcijanie nie osiągnęli jeszcze wyznaczonego celu, ale na pewno zrobili postępy w drodze ku jedności i z wrogów stali się bliskimi przyjaciółmi.

Papież przyznał także, że łączy wielkie nadzieje z planowanymi na ten rok pielgrzymkami do Syrii i na Ukrainę.

– Moim życzeniem jest, by przyczyniły się one do pojednania i pokoju między chrześcijanami – powiedział. Odnosząc się do wciąż istniejących sporów i nieporozumień między chrześcijanami – w tym do sporu z moskiewską Cerkwią – papież powiedział: „Kwestie, które wciąż pozostają otwarte między nami, nie powinny być postrzegane jako przeszkoda, lecz jako zaproszenie do szczerego i pełnego miłosierdzia dialogu”.

(PAP)



Foka w kąpielni – usuwanie skutków wycieku ropy z tankowca „Jessica” w schronisku dla ofiar katastrofy ekologicznej w Santa Fe 24 stycznia. Tankowiec „Jessica” o wyporności 835 ton utknął u wybrzeży Wysp Galapagos przed tygodniem. Do wód Pacyfiku otaczających wyspy, które posiadają niespotykany gdzie indziej świat fauny i flory, wyciekło już w sumie ponad 704 tys. litrów ciężkiego paliwa.

PAP/CAF



Uroczystość otwarcia Wojewódzkiego Stanowiska Koordynacji Ratownictwa i Ochrony Ludności PSP w Białymstoku

FOT. A. ZGIET

Ratownnicy razem

BIAŁYSTOK. W czwartek komendant główny Państwowej Straży Pożarnej gen. bryg. Zbigniew Meres i wojewoda Krystyna Łukaszkiewicz dokonali otwarcia Wojewódzkiego Stanowiska Koordynacji Ratownictwa i Ochrony Ludności PSP w Białymstoku. Nowa placówka jest wyposażona w nowoczesny sprzęt i urządzenia o standardzie europejskim. Pozwoli to na szybkie przekazywanie informacji i kierowanie akcjami ratowniczo-gaśniczymi.

– To bardzo istotny krok w kierunku pełnej integracji służb ratowniczych. Inicjatorem tej integracji, był

Urząd Wojewódzki w Białymstoku. Całość prac została wykonana w ciągu roku – stwierdził komendant główny PSP Zbigniew Meres. – W tegorocznych zamierzeniach mamy uwzględnione przydzielenie woj. podlaskiemu kolejnych samochodów strażackich. Mimo że tegoroczny budżet jest niezmiernie trudny, pozwoli on na powiększanie sprzętu w PSP i poprawę płac strażaków. Na pewno pozostaną jeszcze pewne różnice w stosunku do uposażeń w policji i Straży Granicznej, ale – jeśli chodzi o zarobki – to na pewno narzekać nie będziemy – dodał. (h)

EKSPRESEM

■ W czwartek w Łapach na gorącym uczynku włamania do kiosku „Ruch” policja zatrzymała dwóch mężczyzn w wieku 36 i 43 lat.

■ W Białymstoku przy ul. Fabrycznej w piwnicy bloku, w której nocował bezdomny, wybuchł pożar. Straż Pożarna wyprowadziła bezdomnego.

■ W czwartek w miejscowości Barszcze, gmina Bargłów, na śliskiej jezdni, polonez zderzył się z volkswagenem busem. Jedna osoba z poloneza zginęła na miejscu, jedna została ciężko ranna. W busie dwie osoby odniosły obrażenia. (k)

SZPITALE

OSTRE DYŻURY

PIĄTEK, 26 stycznia

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 742-16-21 do 26, 742-70-41 – chirurgia, reanimacja, kardiologia, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny, dziecięcy, dziecięcy wewnętrzny, neurologia, reanimacja, laryngologia. Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 7327-100 – położnictwo z ginekologią.

Specjalistyczny Przeciwwgruzliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 7412-952 – oddział gruźlicy. Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, tel. 742-40-31 – dziecięca onkologia (tel. 7450-842).

SOBOTA, 27 stycznia

Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. centr. 746-80-00 – chirurgia, reanimacja, kardiologia, laryngologia, okulistyka.

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 7327-100 – położnictwo z ginekologią.

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 7327-570, 7327-694, po godz. 15 tel. 7323-593 – oddział gruźlicy, zakaźny, dziecięcy.

Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, Choroszcz, tel. 719-10-91 – neurologia.

Szpital Miejski im. PCK, ul. Sienkiewicza 79, tel. 6750-800, 6750-788 – wewnętrzny.

Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, tel. 742-40-31 – dziecięcy wewnętrzny, neurologia, laryngologia, reanimacja, okulistyka, chirurgia, ortopedia i traumatologia, onkologia (tel. 7450-842).

Ambulatorium chirurgii dziecięcej (tel. 745-05-07), Ambulatorium ortopedii i traumatologii dziecięcej (tel. 745-05-06).

NIEDZIELA, 28 stycznia

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 742-16-21 do 26, 742-70-41 – chirurgia, reanimacja,

kardiologia, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny, dziecięcy, dziecięcy wewnętrzny, neurologia, reanimacja, laryngologia. Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. centr. 746-80-00 – położnictwo z ginekologią. Specjalistyczny Przeciwwgruzliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 7412-952 – oddział gruźlicy. Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, tel. 742-40-31 – dziecięca onkologia (tel. 7450-842).

DYŻURY CODZIENNE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 742-16-21 do 26, 742-70-41 – dyżurje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia.

Klinika Perinatologii i Położnictwa SPSK AM, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 746-86-62 – dyżuruje oddział położniczy.

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 7327-570, 7327-694, po godz. 15 tel. 7323-593 dyżurują oddziały: choroby płuc, dzieci, sztucznej nerkę, zakaźny dorosłych.

Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 73-20-116.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. św. Rocha 3, tel. 742-53-01, 742-02-08.

APTEKI NOCNE

ul. Suraska 2, tel. 742-04-53, ul. Mickiewicza 27 „SALUS”, tel. 73-23-24 (całą dobę), ul. Warszawska 13, tel. 743-66-55, niedziela (10-17): ul. Lipowa 45, niedziela (8-15): ul. Malmieda 12, ul. Batalionów Chłopskich 18 „W Leśnej Dolinie”, soboty 10-18, niedziela 10-14, ul. Spółdzielcza 8, soboty 8-16.00, ul. Wyszynskiego 2 (pawilon handlowy), soboty 8.30-15.00, ul. Mickiewicza 11, soboty 8-21.00, niedziela 9-15.00. We wszystkie soboty czynne są ponadto apteki: ul. M. Skłodowskiej-Curie 19, tel. 7421-963, ul. Warszawska 13, tel. 74-36-655, ul. Jurowiecka 10, tel. 74-35-184, ul. Baranowicka 113 (9-16.00).

W ubiegłym roku podlascy celnicy zarekwirowali ponad 2 mln paczek papierosów

Tytoniowa kontrabanda

Międzynarodowy Dzień Celnictwa, obchodzony 26 stycznia w całej Europie, jest dobrą okazją do podsumowania minionego roku. Mimo że obchody święta odbędą się tylko w Warszawie, podlascy funkcjonariusze także otrzymają nagrody i awanse. W 2000 r. wykryli oni rekordowe ilości przemycanych papierosów, samochodów i wyrobów alkoholowych.

Celnicy najczęściej rekwirowali wyroby tytoniowe. W 2000 r. odkryto 2 388 716 paczek przemycanych przez granicę papierosów. W porównaniu do 1999 r. liczba ta wzrosła aż o 246 proc. Dużo mniej zatrzymano natomiast alkoholu bez wymaganych znaków akcyzy – spirytusu było o 25 proc. mniej, a wódki – 74 proc. mniej.

– Spadek zajmowanego spirytusu i wódki to efekt praktyki naszego urzędu – stwierdził Mariusz Kowalczyk, rzecznik prasowy Urzędu Celnego w Białymstoku. – Tych podróżnych, którzy próbowali wjeżdżać do Polski z nadwyżkami alkoholu, funkcjonariusze po prostu cofali za granicę.

Mimo to ponad 4 tys. litrów spirytusu przekazano 10 szpitalom w woj. podlaskim. Natomiast Domy Pomocy Społecznej, Specjalne Ośrodki Wychowawcze i Domy Dziecka dostały od celników zegarki ręczne (1161 sztuk), które zarekwirowano jednemu z przewoźników. Przydały się także środki ochrony roślin, wykryte podczas próby przemytu – trafiły do Zespołu Szkół Rolniczych w Białymstoku.

Z danych Urzędu Celnego wynika, że w 2000 r. znacznie zmniejszył się

ruch osobowy na granicy Polski z Litwą, a zwiększył – na granicy polsko-białoruskiej. Z Białorusi przyjechały do Polski 2 278 484 osoby, a wyjechały – 2 274 066. To ponad 20 proc. więcej niż rok wcześniej. Mniej osób korzystało natomiast z przejść litewskich: do Polski wjechało 1 545 968 osób, a wyjechało – 1 489 804.

Za skuteczną pracę podlascy celnicy dostali w ubiegłym roku kilkanaście nagród. Najwyższą – 5 tys. zł – przyznano za ujawnienie przemytu 30 tys. paczek papierosów, natomiast 2 tys. zł otrzymał celnik, który wykrył przemyt 24 390 paczek.

W piątek czterech funkcjonariuszy miało dostać po 1000 zł za szczególne wyniki w zwalczaniu przestępczości celnej, zaś 54 celników miało zostać awansowanych na wyższe stanowiska. (ka)

Dzieci z Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Białymstoku dostały w darze książki

Bajeczka na zdrowie

BIAŁYSTOK. Organizatorzy akcji charytatywnej „Bajeczka na zdrowie”, towarzystwo Amplico Life przekazało w czwartek książki chorym dzieciom. Tym razem dar trafił na oddział dziecięcy do Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. K. Dłuskiego w Białymstoku.

To już drugi białostocki szpital, do którego przekazano książki. Paczki z bajkami dla dzieci trafiły wcześniej do Dziecięcego Szpitala Klinicznego.

Akcja charytatywna „Bajeczka na zdrowie” została przeprowadzona niemal we wszystkich białostockich przedszkolach. Dzieci przynosiły książki ze swoich domowych bibliotek, w zamian za okazane serce każde z nich

otrzymało imienny dyplom gratulacyjny i podziękowania. Do akcji włączyło się też wiele szkół.

W czwartek dary do szpitala specjalistycznego przekazali dyrektorzy firmy Amplico Life.

– Nie spodziewałem się, że dzieci przyniosą tak dużo książek. Cieszy fakt, że dyrektorzy przedszkoli byli tak chętni do udziału w akcji. Podziękowania należy kierować również do rodziców, którzy pomogli dzieciom wypełnić kupony – powiedział Mirosław Bury, koordynator akcji.

Do przedszkoli, które zebrały największą ilość książek, organizatorzy przekazali atrakcyjne nagrody. (ez)



Książki trafiły do małych pacjentów
FOT. A. ZGIET

Zakazana Mamba

Podlaski Wojewódzki Inspektor Sanitarny zaapelował o niekupowanie gumy rozpuszczalnej Mamba produkcji firmy „Storck” GmbH – Niemcy. Zakazał sprzedaży tej gumy, gdyż w jej składzie znajduje się żelatyna pochodzenia wołowego z krajów, gdzie stwierdzono przypadki występowania BSE i w związku z tym zostały one objęte zakazem importu.

Podlaski Wojewódzki Inspektor Sanitarny otrzymał pismo od Inspektora Sanitarnego w Poznaniu, w którym ten poinformował o natychmiastowym zakazie sprzedaży niemieckiej gumy Mamba. Przypomnijmy, że Inspektorzy Sanitarni w woj. podlaskim cały czas prowadzą kontrolę, czy w sprzedawanej żywności nie znalazła się wołowina i jej pochodne z krajów objętych zakazem importu (obecnie jest ich już 13). Do tej pory zabezpieczono m.in. żelki, żelatynę spożywczą i salami pochodzące z Hiszpanii. (k)

Konkurs „Gazety Współczesnej”, Centrum Handlowego „Marko” w Białymstoku i „Massa Company”

Ferie z Orkiestrą

Redakcja „Gazety Współczesnej” razem z Centrum Handlowym „Marko” i „Massa Company”, z myślą o jubileuszowym, X finale WOŚP w 2002 roku, zaprasza przedszkolaki i uczniów szkół podstawowych z regionu północno-wschodniej Polski do udziału w konkursie plastycznym.

Wystarczy nadesłać do naszej redakcji rysunek związany z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy. Możecie narysować wielki koncert na świeżym powietrzu, młodzież zbierającą pieniądze, Jurka Owsiaka bądź złote serduszka Orkiestry. Na prace formatu A-4 czekamy do 7 lutego 2001 r. Technika jest dowolna, każdy uczestnik może również nadesłać dowolną liczbę prac. Na odwołanie pracy trzeba napisać: imię i nazwisko autora, klasę i numer szkoły (lub przedszkola), miejscowość oraz adres domowy młodego artysty.

16 lutego w „Gazecie Współczesnej” ogłosimy wyniki Wielkiego Kon-

kursu Rysunkowego. Wtedy też napiszemy, kiedy i gdzie odbędzie się wielka gala, na której wręczone zostaną nagrody. A będą to: rower górski, hulajnogi, walkmany, gry, maskotki i mnóstwo innych niespodzianek. Wszystkie ufundowała firma „Massa Company”. Nagrody dostaną także: jedna szkoła podstawowa i jedno przedszkole – te, z których nadejdzie najwięcej prac.

Rysunki oceni nieprofesjonalne jury, złożone z dzieci. Najlepsze prace będą prezentowane w supermarketach „Marko” i „Massa Company”. Natomiast w styczniu 2002 r. zostaną one zlicytowane podczas X finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Prace należy nadsyłać na adres: Redakcja „Gazety Współczesnej” ul. Suraska 1

15-950 Białystok z dopiskiem: „Wielki Konkurs Rysunkowy” (ka)

ZADZWOŃ DO NAS
0800-127-067
Telefon bezpłatny



MARKO
CENTRUM HANDLOWE

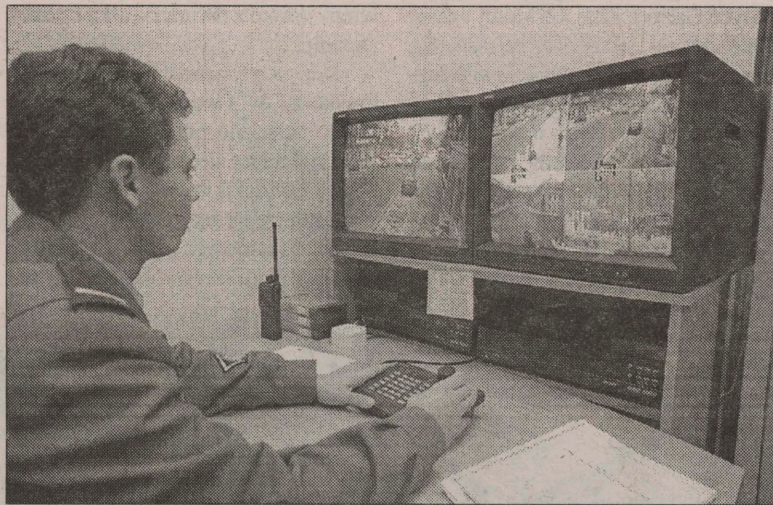
MASSA
WYGODNE ZAKUPY

System monitoringu Białegostoku będzie sukcesywnie rozbudowywany

Miasto na podglądzie

BIAŁYSTOK. Wkrótce na białostockich ulicach zostanie zainstalowanych pięć kolejnych kamer. Na sfinansowanie tego przedsięwzięcia miejski samorząd przeznaczył w 2001 roku 200 tys. zł. W poprzednich dwóch latach gmina wydała na ten cel 350 tys. zł. Część kosztów pokryła też jedna z firm ubezpieczeniowych oraz Politechnika Białostocka, która od dwóch lat nieodpłatnie udostępnia swoje światłowody.

W czwartek w siedzibie białostockiej Komendy Miejskiej Policji odbyła się prezentacja systemu monitoringu. Uczestniczyły w niej władze podlaskiej policji, prezydent Białegostoku Ryszard Tur, miejscy radni i zaproszeni goście. Niedawno zakończył się drugi etap budowy systemu. Obecnie oprócz stanowiska nadzoru telewizyjnego, który mieści się w siedzibie komendy przy ul. Bema, podłączonych jest pięć kamer umieszczonych przy ul. Lipowej, Rynku Kościuszki, Spółdzielczej, Sienkiewicza i Kawalerskiej – w miejscach najbardziej zagrożonych przestępczością uliczną – napadami, rozbojami, kradzieżami kieszonkowymi. Następne kamery zostaną umieszczone w pobliżu dworca PKP, na rogu ulic Wyszyńskiego i Bohaterów Monte Cassino, św. Rocha, na skrzyżowaniu Jurowieckiej i Sienkiewicza oraz przy Włókienniczej. Część pieniędzy przeznaczonych przez miejskie władze na zakup



Monitoring pełni rolę prewencyjną, pomaga ujawnić przestępstwa i wykroczenia

FOT. A. ZGIEIT

kamer pochodzi z opłat za parkowanie w centrum miasta.

Koszt monitoringu jest stosunkowo niewielki, a kamery mogą być instalowane w różnych częściach miasta dzięki temu, że Politechnika Białostocka dysponuje 40 km światłowodu w mieście. Jest on niezbędny do przesyłania obrazu z kamer do centrum nadzoru telewizyjnego.

Zdaniem młodszego inspektora Stanisława Pawlika, komendanta miejskiej policji w Białymstoku, monitoring pełni rolę prewencyjną, pomaga ujawnić przestępstwa i wykroczenia, pomaga ustalić miejsce pobytu osób poszukiwanych przez organy ścigania,

służy także do koordynowania służb mundurowych i operacyjnych. Dzięki monitoringowi policjanci z pionów kryminalnych zdobywają też wiedzę o środowisku złodziei i innych osób wchodzących w konflikt z prawem. Rejestracja na taśmie obrazu przesyłanego z kamer wielokrotnie jest też dowodem popełnienia przestępstwa przez daną osobę.

Białostockich radnych zaniepokoił ewentualny dostęp do kaset, na których nagrywane są osoby postronne. Policjanci zapewnili jednak, że kasety – podobnie jak dokumenty i inne materiały – pozostają pod ścisłym nadzorem. (jg)

ZE WSPÓŁCZESNĄ NA FERIE



Białystok

■ Międzyszkolny Ośrodek Sportowy przy ul. Zwycięstwa w Białymstoku zaprasza wszystkich chętnych na naukę pływania w okresie ferii. Ponadto MOS przyjmuje zapisy na naukę pływania w drugim półroczu 2001 roku. Informacje tel.: 651-19-36. (mark)

■ Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Białymstoku przy ulicy Włókienniczej w okresie ferii dla dzieci i młodzieży organizuje półzimowisko. Zajęcia odbywają się codziennie w godzinach 7.00 – 16.00.

■ Białostocki Ośrodek Kultury zaprasza do kina Forum. W piątek o godzinie 9.30 rozpocznie się tam „Playback Show”. Wstęp bezpłatny.

Bielsk Podlaski

■ Miejska Biblioteka Publiczna w Bielsku Podlaskim w czasie ferii zimowych proponuje zajęcia dla dzieci pozostających w mieście. Będą one mogły wziąć udział w konkursach, balach, wycieczkach i spotkaniach z zaproszonymi gośćmi. Zajęcia odby-

wają się od poniedziałku do soboty w godz. 11-14 w siedzibie Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bielsku Podlaskim, przy ul. Kazimierzowskiej 14.

Hajnówka

■ Ośrodek Sportu i Rekreacji w Hajnówce organizuje w najbliższą niedzielę piknik pod hasłem „My się zimy nie boimy”. W programie przewidziane są konkurencje sportowe, gry i zabawy a także ognisko z kiełbaskami i grochówką. Impreza odbędzie się na terenie OSiR-u przy basenach. Początek o godz. 14, wstęp wolny. (jb)

Sokółka

■ W niedzielę o godz. 14.00 w kawiarni „Lira” odbędzie się premiera przedstawienia „Pastorałki” przygotowanego przez zespoły „Coś” oraz „On 1 i Ich 7”, działające przy Sołkowskim Ośrodku Kultury.

Krynki

■ W sobotę Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w godz. 16-19.30 zaprasza wszystkie dzieci na bal maskowy. (db)



Wycieczka do gospodarstwa Adama Grochowskiego, znanego hodowcy arabskich koni była jedną z wielu atrakcji zimowiska w monieckim Gimnazjum. Miał to być co prawda kulg, ale brak śniegu pokrzyżował plany organizatorów. Pomimo przenikliwego zimna i wiatru młodzież bawiła się świetnie. FOT. K. RADZAJEWSKI

Dobra wola nie wystarcza

Z KRYSZYNĄ ŁUKASZUK, wojewodą podlaskim rozmawia Edmund Burel.

W „Gazecie Współczesnej” ukazał się artykuł w którym padły zarzuty jakoby swoimi decyzjami utrudniała Pani samorządowi powiatu łomżyńskiego wykonywanie zadań. Jako przykład takich decyzji przedstawiono sprawy przekazania majątku Wojewódzkiego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjno-Kartograficznej, Rejonowego Urzędu Pracy w Łomży oraz Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej. Czy decyzje w tych sprawach zależą od Pani dobrej woli?

– Niestety, dobra wola nie wystarcza, chociaż takową posiadam. Jednak jako wojewoda przy podejmowaniu decyzji muszę kierować się obowiązującymi aktami prawnymi. W sprawie przekazania obiektów dla samorządu powiatowego w Łomży wyjaśniam, że zgodnie z ustawami o reformie administracyjnej kraju musiałam te obiekty przekazać samorządowi wojewódzkiemu, w ge-

stnie marszałka województwa. I to Zarząd Województwa jest obecnie ich właścicielem. Natomiast budynek po Urzędzie Wojewódzkim w Łomży jest w zarządzie trwałym Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego. Obecnie mieści się w nim m.in. kilkanaście instytucji administracji rządowej. Pracuje w nich około 200 osób. Władze powiatowe odwoływały się od decyzji w tej sprawie do ministra skarbu i minister nie uwzględnił ich żądań. Odwołanie od tej decyzji do NSA nie przysługuje.

Dlaczego, Pani zdaniem, nie ma sensu postulat kierownika Powiatowego Urzędu Pracy, by państwo regulowało bezpośrednio z ZUS składki na ubezpieczenie bezrobotnych bez prawa zasiłku?

– Bo naprawdę nie ma. Niech pan sobie wyobrazi, że władze centralne przelewają składkę na ubezpieczenie konkretnego Kowalskiego, który akurat w Łomży, Suwałkach czy Białymstoku stracił prawo do zasiłku. A składki są płacone właśnie na konkretne osoby. Skąd władze centralne mogłyby te osoby znać... Spra-

wa Powiatowego Urzędu Pracy w Łomży ma szerszy kontekst. W listopadzie ubiegłego roku ZUS chciał tam zablokować konto za niezapłacone składki. Tego samego miesiąca podjęłam decyzję o wstrzymaniu egzekucji. W grudniu podobną decyzję na szczeblu krajowym podjęła Rada Ministrów. W tym roku Podlaski Urząd Wojewódzki przekazał już odpowiednie kwoty za dwa załagłe miesiące ubiegłego roku i niebawem przekaże za październik, a następnie za listopad i grudzień.

Zapewniała Pani, że budżet państwa wywiąże się ze wszystkich zobowiązań. Powiedziała Pani również o możliwości wystąpienia „poślizgów”. Jak jest rzeczywistość?

– Deklaruję, że budżet państwa wywiąże się w stu procentach, zarówno ze składek zdrowotnych, jak i obowiązków wynikających z zobowiązań dotyczących Karty nauczyciela.

Dziękuję za rozmowę.



FOT. A. ZGIEIT

UŻYTECZNE TELEFONY

POGOTOWIA Policja – wszędzie 997, poza Dąbrową Białą – 121-007. Straż Pożarna – wszędzie 998, poza Wysokiem Maz. – 98, Dąbrową Białą – 121-008.

BIAŁYSTOK Pogotowie Energetyczne – 991, Pogotowie Gazowe – 992, Pogotowie Ciepłownicze – 993, Pogotowie Wodn.-Kanal. – 994, Pogotowie Drogowe – 981, Pogotowie Opiekuńcze – 73-25-688, Pogotowie Weterynaryjne – 65-11-542, Straż Miejska – 65-12-741, Żandarmeria Wojskowa 77-53-301, Straż Graniczna – 74-21-543, Informacja PKP – 94-36, Informacja PKS – 93-16, Informacja o usługach – 951, Telefon zaufania – 988 (czynny codziennie w godz. 16-22), Telefon zaufania dla kobiet w ciąży i rodzin – 732-22-22, Ochotniczy Białostocki Klub „Amazonki” Stowarzyszenia do Walki z Rakim – 73-22-222, czynny poniedziałki, środy w godz. 15-18, Telefon zaufania dla dzieci – 742-56-40, czynny wtorki, piątki w godz. 14-17, Telefon Zaufania Ośrodka Interwencji Kryzysowej – głównie dla ofiar przemocy domowej – 744-50-28 – czynny całą dobę, Taxi – 919, Zakupy na telefon – 742-14-02, Informacja o lekach – 77-52-437, 77-50-292, 77-52-474, 77-50-329, Zielony telefon – 742-53-78, TONZ – 742-45-02, 65-12-670, „Droga” (pomoc dzieciom z rodzin niewydolnych wychowawczo) – 7432-916 (czynny codziennie w godz. 8-10, 19-22), Okręgowa Inspekcja Pracy udziela bezpłatnych porad dotyczących prawa pracy – 742-14-87 (7.30-15), Klub Abstynentów „Krokus”, ul. Warszawska 2 – 743-58-43 (czynny w godz. 17-21, oprócz niedziel), „Anonimowi Alkoholici” – Punkt Kontaktowy Regionu AA Białystok – (085) 65-14-630, czynny wtorek, czwartek, niedziela w godz. 17-22.00, Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Białymstoku „Zielony Telefon” – 742-53-78 (czynny w godz.

7.15-15.15), 742-55-00 (czynny w godz. 15.15-7.15) oraz 742-10-75, Dom Pogrzebowy, ul. Żabia 11 (085) 65-24-911 (całodobowy), Podlaskie Stowarzyszenie Agroturystyczne – tel./fax 711-20-49, Telefoniczna Agencja Informacyjna – tel. 744-63-45(7), 94-77.

W REGIONIE POGOTOWIE RATUNKOWE We wszystkich miejscowościach tel. 999, a ponadto: Bielsk Podlaski, tel. 730-22-51. Hajnówka, tel. 684-22-09. Drohiczyń, tel. 655-70-22. Mońki, tel. 716-23-67. Dąbrowa Białostocka, ul. M. Skłodowskiej-Curie 15, tel. 71-21-009. Siemiatycze, tel. 655-21-24. **POGOTOWIE POLICJI** We wszystkich miejscowościach tel. 997, a ponadto: Bielsk Podlaski – dyżurny KPP, tel. 730-77-77. Drohiczyń, tel. 655-10-07. Mońki – dyżurny KPP, tel. 716-22-81. Czarna Białostocka, tel. 71-01-997. Białowieża, tel. 68-12-597. Suwałki, tel. 71-83-505. Sokółka – dyżurny KPP, tel. 682-20-34. Knyszyn, tel. 716-70-07. Choroszcz, tel. 71-91-997. Tykocin, tel. 718-16-55. Dąbrowa Białostocka, tel. 71-21-007. Suchowola, tel. 712-40-07. Zabłudów, tel. 71-88-097.

STRAŻ MIEJSKA Czarna Białostocka, ul. Czajkowskiego 20, tel. 71-01-113. Siemiatycze, tel. 65-56-060.

TELEFONY ZAUFANIA Sokółka, tel. 711-22-70 (po godz. 15.30). Czarna Białostocka, tel. 71-02-306 (w godz. 17-20, poniedziałek-piątek). Siemiatycze, tel. 655-28-07.

POGOTOWIE TECHNICZNE Czarna Białostocka: Pogotowie Energetyczne, tel. 71-01-991. Hajnówka: Posterunek Energetyczny, tel. 683-25-07. Pogotowie Wodociągowe, tel. 682-24-49. Mońki: Pogotowie Elektryczne, tel. 716-27-77.



Supernoc z filmem

BIAŁYSTOK „Forum”. Dyskusyjny Klub Filmowy GAG działający przy Białostockim Ośrodku Kultury i DKF „wizje filmowe z krainy czarów” przy Białostockim Stowarzyszeniu Promocji Studenckiej zapraszają w piątek, 26 stycznia, o godz. 23, na kolejną edycję filmowej Supernocy. Celem imprezy będzie przybliżenie białostockim kinomanom największych buntowników rocka, zespołów i trendów muzycznych, które zmieniały oblicze muzyki XX wieku. Podczas piątkowej Supernocy można będzie uczestniczyć w specjalnym premierowym pokazie filmu „Sex Pistols – wściekłość i brud” (film ten funkcjonuje w całej Polsce tylko w jednej kopii) oraz obejrzeć: „Hype! Zadyma” i „The Doors”.

Sex Pistols – wściekłość i brud (reż. Julien Temple). Zespół Sex Pistols istniał 26 miesięcy, nagrał tylko jedną płytę, ale i tak zmienił na zawsze oblicze współczesnej muzyki. Film Juliana Temple odkrywa intymne szczegóły funkcjonowania tego zespołu, ukazuje jego historię, karierę i rozpad. Obala też mity na

temat zespołu. Na tle politycznej, ekonomicznej i kulturalnej atmosfery Londynu lat 70-tych, dokumentuje kluczowe zmiany w angielskim społeczeństwie. Większość scen filmu pochodzi z dotychczas nieudostępnianych zbiorów zespołu, czyli z materiałów zarejestrowanych podczas koncertów i prób.

Hype! Zadyma (reż. Doug Pray). Kultowy obraz dokumentujący narodziny i rozkwit najważniejszego ruchu w muzyce rockowej lat 90-tych – grunge'owej sceny w Seattle. Przenikliwy, dynamiczny, pełen humoru, unikatowych wypowiedzi i scen z koncertów.

The Doors (reż. Oliver Stone). Bohaterem filmu jest jedna z najbardziej zmysłowych i ekscytujących postaci w historii rock'n'rolla – Jim Morrison wraz z zespołem „The Doors”. Jest to opowieść o mężczyźnie uważanym za symbol seksu, o księciu ekscesów, a zarazem poecie uwiecznionym w ciele gwiazdy rockowej. Film w intrygujący sposób ukazuje Amerykę lat 60-tych i atmosferę pokolenia „dzieci kwiatów”.

Granice wytrzymałości

BIAŁYSTOK „Pokój”. Młody himalaista Peter Garrett musi wyruszyć na ratunek swojej siostrze Annie, uwięzionej wraz z dwoma towarzyszami, Elliotem Vaughem i Tomem McLarenem na K2 – drugim co do wielkości szczycie świata uchodzącym za niemożliwy do zdobycia. Trzy lata wcześniej życiem rodzeństwa wstrząsnął tragiczny wypadek. W czasie wyprawy w góry Utah zginął ich ojciec, Royce Garrett. Linę, na której wisiał, Peter musiał odciąć, aby ratować życie swoje i swojej siostry. Annie nigdy mu tego nie wybaczyła i ich drogi rozeszły się. Peter poświęcił się fotografowaniu przyrody i żyje w samotności, a Annie pozostała wierna pasji, która zaszczepił w niej ojciec.

Teraz Annie tkwi uwięziona w lodowej grocie na wysokości 8 tys.

metrów. Peter zdaje sobie sprawę, że liczy się każda sekunda i nie waha się wkracza do akcji. Towarzyszy mu ekscentryczny himalaista Montgomery Wick, dla którego góry zdają się nie mieć tajemnic, oraz kanadyjska lekarka Monique Aubertine, która traktuje tę wyprawę jako okazję do łatwego wzbogacenia się. Szybko jednak zmienia swoje nastawienie. Wszystkich czeka bowiem starcie z naturą i walka o przetrwanie...

Reżyser Martin Campbell podkreśla, że w „Granicach wytrzymałości” liczą się przede wszystkim nie zapierające dech w piersiach popisy kaskaderskie, lecz skomplikowane relacje łączące głównych bohaterów. Jak mówi: „zapomnijcie o górach, śniegu i niewyobrażalnie trud-

nych warunkach – akcja „Granice wytrzymałości” mogłaby się równie dobrze rozgrywać na terenie płaskim jak deska. Nasz film nic by na tym nie stracił, nadal byłby frapującą opowieścią o miłości, więzach rodzinnych i niepospolitej odwadze.”

Zdjęcia do „Granice wytrzymałości” kręcono w górzystych rejonach Nowej Zelandii. Dzięki trafnemu doborowi plenerów udało się stworzyć iluzję, że akcja rozgrywa się na wysokości 8 tys. metrów, podczas gdy filmowcy nie weszli z kamerą wyżej niż 3 tysiące metrów.

Granice wytrzymałości. USA, 2000. Reż. Martin Campbell. Wyk. Chris O'Donnell, Robin Tunney, Bill Paxton, Izabella Scorupco. 126 min.



Sezon na leszcza

BIAŁYSTOK „Pokój”. Bohaterami komedii sensacyjnej „Sezon na leszcza” są: 19-letnia Laska i jej 17-letni brat Figlarz. Pragną oni zdobyć wielkie pieniądze, aby odbyć podróż swego życia. Pewnego dnia dochodzą do wniosku, że jedyny sposób zdobycia większej gotówki to skok na bank. Niestety, nie wszystko idzie po ich myśli. Policja jest już na tropie ich samochodu, więc rodzeństwo postanawia zmienić wóz. W oko wpada im złoty mercedes starego typu. Jednak dopiero gdy nim ruszają z piskiem opon, spostrzegają, że na tylnym siedzeniu drzemie Mały – rezolutny trzylatek. Dziew-

czyna i Figlarz nie mają sumienia porzucić dziecka na środku drogi. Muszą się więc nim zająć, z tym, że nie mają pojęcia jak to zrobić... W tym samym czasie pewien prowincjonalny gliniarz-nieudacznik odkrywa, że jego piękna żona przygotowuje mu rogi. A jako że nie wie, z kim go zdradza, postanawia rozpocząć prywatne śledztwo. Wkrótce drogi Laski, Figlarza i zdradzonego gliniarza się przecinają...

Aby znaleźć odtwórców roli Laski i Figlarza, Bogusław Linda ogłosił casting, w którym udział wzięło około 1.700 osób. O ile Anna Przybylska tą właśnie drogą zakwalifi-

kowała się na zdjęcia próbne, o tyle Gabriel Fleszar nie brał nawet udziału w konkursie. „O filmie Bogusława Lindy dowiedziałem się przez przypadek” – opowiada muzyk. – „Po prostu jednego dnia mieliśmy sesję fotograficzną w tym samym studiu. Styliści, którzy pracowali z Lindą, zajmowali się również mną. Wiedzieli, że Linda poszukuje młodego chłopaka (...). Następnego dnia, kiedy zjawiłem się w firmie, powiedziano mi: „szykuj się, za pół godziny jedziemy na zdjęcia próbne”.

Sezon na leszcza. Polska, 2000. Reż. Bogusław Linda. Wyk. Bogusław Linda, Anna Przybylska, Gabriel Fleszar, Edyta Olszówka, Dariusz Kordek, Paweł Dełąg. 100 min.



Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na filmy: „Granice wytrzymałości”, „Sezon na leszcza” oraz na filmową Supernoc. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze zadzwonią do nas dzisiaj (piątek) o godz. 10.30. Nasz telefon: 748-74-58. Po odbiór zaproszeń i nagród (Redakcja „GW”, ul. Suraska 1, pokój 109) należy zgłaszać się z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem „GW”. (dona)

REPERTUAR KIN

Białystok „POKÓJ” – piątek, sobota „102 dalmatyńczyki” (USA, b.o. – dubbing), godz. 11.00, 12.45, 14.30, 16.15, „Sezon na leszcza” (polski, l. 15), godz. 11.00, 14.45, 16.30, 18.00, 20.30, 22.15 „Granice wytrzymałości” (USA, l. 15), godz. 12.45, 18.15, 20.00, 22.15 – seans nocny, niedziela „102 dalmatyńczyki” (USA, b.o. – dubbing), godz. 11.00, 12.45, 14.30, 16.15, „Granice wytrzymałości” (USA, l. 15), godz. 12.00, 14.15, 18.15, 20.00, „Sezon na leszcza” (polski, l. 15), godz. 16.30, 18.00, 20.30 (www.echo-cinema.pl(kina)pokoj).

Białystok „TON” – piątek, sobota, niedziela „Cast Away” – „Poza światem” (USA, l. 15), godz. 12.00, 14.45, 17.30, 20.15.

Białystok „FORUM” – piątek „Rudolf czerwono-nosy renifer” (USA, b.o.), godz. 14.45, 16.15, „Romeo musi umrzeć” (USA, l. 15), godz. 18.00, 20.00, superROCKnoc – SEX PISTOLS: „Wściekłość i brud” (pokaz przedpremierowy), „Hype! Zadyma”, „The DOORS”, godz. 23.00, sobota, niedziela „Rudolf czerwono-nosy renifer” (USA, b.o.), godz. 14.45, 16.15, „Romeo musi umrzeć” (USA, l. 15), godz. 18.00, 20.00.

Białystok „SYRENA” – piątek kino dla dzieci „Tygrysek i przyjaciele” (USA, b.o.), godz. 11.00, „Dinozaur” (USA, b.o.), godz. 15.00, „Asterix i Obelix kontra Cezar” (USA, b.o.), godz. 16.15, „Tylko razem” (szwedzki, l. 15), godz. 18.00, „Dogma” (USA, l. 18), godz. 20.00, sobota kino dla

dzieci „Dinozaur” (USA, b.o.), godz. 15.00, „Asterix i Obelix kontra Cezar” (USA, l. 15), godz. 16.15, „Tylko razem” (szwedzki, l. 15), godz. 18.00, „Dogma” (USA, l. 18), godz. 20.00, niedziela kino dla dzieci „Dinozaur” (USA, b.o.), godz. 15.00, „Asterix i Obelix kontra Cezar” (USA, b.o.), godz. 16.30, „Dogma” (USA, l. 18), godz. 18.00, „Tylko razem” (szwedzki, l. 15), godz. 20.00.

Białowieża „Żubr” – piątek, sobota, niedziela „Uwikłany” (USA, l. 15), „Oszukać przeznaczenie” (USA, l. 15).

Bielsk Podlaski „Znicz” – piątek, sobota, niedziela „Kosmiczni kowboje” (USA, l. 15), „Bitwa o Ziemię” (USA, l. 15).

Dąbrowa Białostocka „Lotos” – niedziela „Straszny film” (USA, l. 15).

Drohiczyń „Daniel” – sobota, niedziela „Krzyk 3” (USA, l. 15).

Hajnówka – piątek, sobota, niedziela „Straszny film” (USA, l. 15).

Łapy Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Aniołki Charliego” (USA, l. 15), godz. 18.00, „Gladiator” (USA, l. 15), godz. 20.00.

Sokółka „Sokół” – piątek, sobota, niedziela „Gdzie serce twoje” (USA, l. 15).

Siemiatycze „Chrobry”, Suchowola „Kometa”, Supraśl „Jutrzenka” – nieczynne.

W Muzeum Narodowym można na własne oczy zobaczyć arcydzieła impresjonistów

Trochę Francji w Warszawie

ANNA ŻYWO

Naprawdę warto zobaczyć wystawę malarstwa Impresjonistycznego „Od Maneta do Gauguina. Impresjoniści i postimpresjoniści z Musée d'Orsay w Paryżu”, która 19 stycznia została otwarta w Muzeum Narodowym w Warszawie. To jedyna – dla wielu osób – okazja, by zobaczyć dzieła najsłynniejszych Impresjonistów w oryginale. To także szansa na podróż w głąb Francji, bowiem Muzeum Narodowe na czas prezentowania ekspozycji w pewnym stopniu zamieniło się... w Paryż. Przed wejściem wyrósł gigantyczny namiot. W środku zaś – prawdziwa francuska kafejka, uliczni muzykanci i portreciści.



W samym muzeum prezentowane są prace Moneta, Maneta, Renoira, Degasa, van Gogha, Pissara, Toulouse-Lautreca, czyli wszystkich największych przedstawicieli impresjonizmu. Któż z nas nie zachwycał się kiedyś tancerkami Degasa czy słonecznikami van Gogha? Na własne oczy można teraz zobaczyć „Fleciście” Maneta, „Błękitny wazon” Paula Cezanne'a czy „Szachow-

nice w miedzianym wazonie” van Gogha. Warto zwrócić także uwagę na obrazy Berthe Morisot, jedynej w tym gronie kobiety-impresjonistki.

Poza 44 obrazami, wypożyczonymi z paryskiego muzeum, publiczność ogląda także polskie zbiory gra-

fiki i rysunku impresjonistów i postimpresjonistów. Prezentowane są także rzeźby, odlewy figur woskowych Degasa. Figurki, których malarz bardzo się wstydził, służyły mu za szkice do obrazów „z natury”. Umierając kazał je zniszczyć. Na szczęście spadkobiercy sprzeciwili się nakazowi malarza. Tylko dzięki nim możemy dziś podziwiać rzeźby Degasa.

Organizatorzy spodziewają się aż 400 tys., zwiedzających. Specjalnie dla nich wydłużono godziny otwarcia muzeum. Ekspozycja w Warszawie będzie otwarta do 25 marca, potem pojedzie do Poznania i Krakowa.

Impresjonizm – kierunek artystyczny, zapoczątkowany we Francji około 1870 r. Jego celem było bezpośrednie oddanie subiektywnych wrażeń artysty.

Impresjoniści jako pierwsi zaczęli malować świat w ruchu i na powietrzu. Na ich obrazach nie ma modelek w ciemnych pokojach. Są natomiast bąjecznie kolorowe postacie. Zabawy, pikniki, wyścigi konne, kabarety, bale, opera – to ich ulubione tematy. Na obrazach impresjonistów zawsze jest dużo światła. Interesowała ich gra kolorów i zmiany kształtów, na które wpływ miało słońce.

Weekend w filharmonii

Amerykanin w Białymstoku

Znakomity pianista amerykański, laureat Konkursu Chopinowskiego – Kevin Kenner, wystąpi podczas piątkowego koncertu w Filharmonii Białostockiej, 26 bm. o godz. 19. Grać będzie Orkiestra Symfoniczna FB pod dyktando Marcina Nałęcz-Niesiołowskiego. W programie: G. Rossini – Uwertura do opery „Semiramida”, W.A. Mozart – Koncert fortepianowy Es-dur KV 271, I. Strawiński – Suita baletowa „Pietruszka”.

Kevin Kenner studiował w Akademii Muzycznej w Krakowie, naukę kontynuował w Konserwatorium Peabody i Tanglewood Music Festival w Massachusetts w USA. Otrzymał stypendium w Wyższej Szkole Muzycznej w Hannoverze.

W 1990 roku na Konkursie Chopinowskim w Warszawie zdobył srebrny medal, nagrodę publiczności oraz za najlepsze wykonanie poloneza. Tego samego roku na Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Piotra Czajkowskiego w Moskwie otrzymał brązowy medal, a także nagrodę specjalną za naj-

lepszą interpretację muzyki rosyjskiej. Tym samym został jedynym pianistą amerykańskim, który zdobył medale na dwóch międzynarodowych konkursach pianistycznych. Ale jest także laureatem konkursów im. T. Judd w Londynie, Van Cliburna i im. Giny Bachauer w Salt Lake City.

Te sukcesy zaowocowały występami z najlepszymi orkiestrami świata i pod batutą wybitnych dyrygentów. W minionym sezonie występował w Amsterdamie, Wiedniu, Hongkongu, Seulu, Singapurze i Tokio. Często grywa muzykę kameralną, współpracując z „Vogler Quartet” oraz z wiolonczelistą Mattem Haimowitzem. Grywa również na cztery ręce i dwa fortepiany ze swą żoną, brytyjską pianistką Sonią Dembińską.

Od wielu lat prowadzi kursy dla młodych pianistów w Krynicy, także w Japonii i USA. Współpracuje z Royal College of Music w Londynie, w mieście, w którym zamieszkał na stałe.

(a)

TEATRY I FILHARMONIA

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki w Białymstoku – sobota „KONOPIELKA” (Duża scena), godz. 18.00, niedziela „KONOPIELKA” (Duża scena), godz. 18.00.

Białostocki Teatr Lalek – sobota „Teatr św. Mikołaja”, godz. 13.00 – spektakl zamknięty, niedziela „Teatr św. Mikołaja”, godz. 11.00.

Filharmonia Białostocka – piątek, godz. 19.00, KONCERT SYMFONICZNY w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Białostockiej, dyryguje Marcin Nałęcz-Niesiołowski, Kevin Kenner (USA) – fortepian. W programie: G. Rossini – Uwertura do opery „Semiramida”, W.A. Mozart – Koncert fortepianowy Es-dur KV 271, I. Strawiński – Suita baletowa „Pietruszka”.

MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

BIAŁYSTOK

Galeria „Arsenal”, ul. Mickiewicza 2 (tel. 742-03-53) – godz. 10-17 oprócz poniedziałków. Wystawy czasowe: „Proces – Barbara Kasprycka”, „Obrazy i rysunki z lat 90. – Włodzisław Jan Zakrzewski”, „Konflikt między dobrem a złem jest chorobą umysłu – Piotr Kurka”.

Muzeum Podlaskie, Rynek Kościuszki 10 (tel. 742-14-73), godz. 10-17 oprócz dni poświęconych. Wystawa stała: Galeria Malarstwa Polskiego. Ekspozycje czasowe: „Bogowie, ludzie i istoty fantastyczne – przedstawienia w sztuce starożytnej Mezopotamii, Egiptu, Grecji i Rzymu oraz na antycznych monetach”, „Pejzaże polskie Stanisława Czajkowskiego (1878-1954)”.

Muzeum Przyrodnicze Instytutu Biologii Uniwersytetu w Białymstoku, ul. Świerkowa 20b (tel. 745-73-22) – zwiedzanie należy uzgadniać telefonicznie. Wystawy stałe: „Przyroda rejonów polarnych”, „Życie rafa koralowej”, „Historia życia na Ziemi”, „Fitogeneza tkankowców”, „Środowiska przyrodnicze Polski północno-wschodniej”, „Inkluzje bursztynu bałtyckiego” (ekspozycja

fotograficzna), „Życie wśród zwierząt – fotografie Piotra Tałaja”.

Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 732-73-92), godz. 10-17 oprócz dni poświęconych. Ekspozycja stała: „Życie i twórczość Alfonsa Karnego”.

Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 741-65-91) – godz. 10-17 oprócz dni poświęconych. Wystawa czasowa: „Rodowody białostockie”.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 741-64-49) – godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski X-XX w.”, „Sala Sławy Bojowej”, „Galeria rzeźby batalistycznej”. Wystawa czasowa: „Ryngrafy i szkaplerze”.

Galeria im. Sienkiewicza, ul. Waryńskiego 24a (tel. 651-76-70) – godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: obrazy, rysunki, rzeźby, płaskorzeźby artystów z rodziny Sienkiewiczów.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 732-77-29), poniedziałek-piątek w godz. 10-17.

Galeria Autorska „Feniks”, ul. św. Rocha 6, lok. 4 (tel. 746-06-54)

– poniedziałek-piątek w godz. 11-18. Ekspozycje czasowe: „Ceramika Bogumiły Masickiej-Grygorczuk”, „Rysunki Jerzego Grygorczuka”.

Galeria Związku Artystów Plastyków „Marszand”, Rynek Kościuszki 17, tel. 742-22-62, oprócz sobót i niedziel, w godz. 11-18. Wystawa czasowa: „Rysunek i malarstwo – Anna Bogusz-Gazda oraz Ewa Boreczko-Siemieniuk”.

BIAŁOWIEŻA

Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy (tel. 681-22-75) – z powodu remontu ekspozycja przeniesiona do Ośrodka Edukacji Przyrodniczej Białowieskiego Parku Narodowego mieszczącego się w Parku Pałacowym. Wystawę można zwiedzać codziennie w godz. 9-17.

BIELSK PODLASKI

Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 730-22-44) – godz. 10-17 oprócz dni poświęconych. Ekspozycje czasowe: „Przeszłość – to tylko o Tobie wspomnienie” (obrazy wybitnych polskich malarzy ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie), „Obrazy zielenogórskiego winiarstwa” (poświęcony na pracy winogrodników i winiarzy).

CHOROSZCZ

Muzeum (719-11-99 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświęconych. Ekspozycja wewnątrz pałacowych.

Drohiczyń

Muzeum, ul. Kopernika 7 (655-70-69) – nieczynne do maja 2001 r.

HAJNÓWKA

Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej, ul. 3 Maja 42 (tel. 682-30-16) – codziennie w godz. 9-14. Ekspozycja stała: rękodzieło ludowe, narzędzia pracy.

OSOWICZE

Białostockie Muzeum Wsi (tel. 743-60-82) – nieczynne do maja 2001 r.

SUPRAŚL

Pałac Opatów – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 718-35-06), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków i wtorków po wolnej sobocie.

SURAŻ

Muzeum Archeologiczno-Etnograficzne Władysława i Wiktora Litwińczuków (tel. 650-31-16)

– czynne codziennie w godz. 9-19. Wystawa stała (zbiory pochodzą z Surza i okolic) m.in. paleobiologia, kołce narzędzi kamiennych, żelaznych i z kości, rękodzieło ludowe, płyty nagrobkowe z XI w., numizmatyka, dokumenty, wydawnictwa, meble, lampy.

SUCHOWOLA

Izba Pamięci ks. Jerzego Popiełuszki, Plac Kościuszki 3. Wystawa stała: pamiątki po ks. Jerzym Popiełuszcze, dokumenty, fotografie, książki.

TYKOCIN

Muzeum, ul. Kozia 2 (tel. 718-16-13, 718-16-26), czynne w godz. 10-16.30 oprócz dni poświęconych. Wystawy stałe: Wnętrze Sali Wielkiej Synagogi, Pokój Rabina, Wierzeźka Paschalna.

UHOWO

Galeria Narwiańska, ul. Kościelna 42 (tel. 715-29-33), w godz. 13-20 oprócz poniedziałków i wtorków. Wystawa stała: Walory przyrodnicze i kulturowe rejonu Doliny Górnej Narwi, „Ptaki” – fotografie Wiktora Wołkowskiego.

(MN)

Koncert gwiazdy polskiej muzyki pop

Zielone oczy Anity Lipnickiej

ANIELA ŁABANOW

W niedzielę, 28 bm., o godz. 19 w Filharmonii Białostockiej odbędzie się koncert Anity Lipnickiej z zespołem. Zaprezentuje ona utwory z najnowszej płyty „Moje oczy są zielone”, ale także dawne przeboje.

Anita Lipnicka rozpoczęła karierę w wieku 15 lat jako modelka, odwiedzając przy tej okazji Japonię i Syberię. Jako wokalistka debiutowała w krakowskim kabarecie Rafała Kmity. Następnie występowała z własną grupą i zaczęła pisać swoje pierwsze teksty.

W 1993 roku związała się z instrumentalną wówczas grupą Varius Manx, z którą nagrała swój pierwszy album „Emu”. Wiosną następnego roku uzyskała on status Platynowej Płyty, a singel „Zanim zrozumiesz” stał się punktem zwrotnym w karierze zespołu. Varius Manx wraz z Anitą zdobył Grand Prix w Sopocie oraz Nagrodę Dziennikarzy. Wiele pism uznało „Emu” za album roku, według rozgłośni radiowych, był też najlepiej graną płytą, a artystkę okrzyknięto „Debiutantką roku”. Anita i Varius Manx otrzymali nominacje do nagrody Fryderyk '94 aż w sześciu kategoriach.

W kwietniu 1995 roku ukazał się następny album „Elf”, również Platynowy, który zdobył trzy Fryderyki '95, w kategoriach: albumu, zespołu i kompozytora roku. W tym samym roku, podczas koncertu w Kopalni Soli w Wieliczce, Varius Manx otrzymał miano „Najlepszego zespołu roku 1995”.

W początkach 1996 roku Anita Lipnicka zdecydowała się ostatecznie na karierę solistki i nagrała w Londynie pierwszy własny album „Wszystko się może zdarzyć”. W pierwszym tygodniu po premierze został on sprze-



dany w ponadstutysięcznym nakładzie, po sześciu tygodniach rozszedł się w dwustu tysiącach egzemplarzy, co wówczas oznaczało Platynową Płytę (obecnie podwójna Platyna).

W lutym 1997 roku Anita otrzymała nagrodę PLAY BOX w kategoriach „Najlepsza wokalistka” i „Piosenka roku” (za utwór „Wszystko się może zdarzyć”), a w marcu pięć nominacji do nagrody Fryderyk '96. Drugi solowy album „To co naprawdę”, nagrany również w Londynie, ukazał się w czerwcu 1998 roku. Trzeci – „Moje oczy są zielone”, powstał w studiu Winicjusza Chrósta

w Sulejówku, a premiera odbyła się w październiku 2000. Utrwalone na nim utwory, z tekstami w większości autorstwa piosenkarki, są nowoczesne, dynamiczne, ale nie tracą nic z poetyckości, charakterystycznej dla poprzednich płyt.

Sama wokalistka prezentuje się natomiast wybitnie kobieco. Zrezygnowała już z image'u zbuntowanej nastolatki i zdecydowała się na bardzo kobiecą fryzurę i stroje. Jak dziś wygląda Anita Lipnicka? To na własne oczy będą mogli zobaczyć wszyscy, którzy w niedzielę przyjdą do białostockiej filharmonii. (a)

II Konkurs Moniuszkowski

Pieśń wieczorna

Białostockie Towarzystwo Śpiewacze im. Stanisława Moniuszki i Białostocki Ośrodek Kultury ogłaszają drugą edycję Konkursu Moniuszkowskiego „Pieśń wieczorna”. Ma on na celu przede wszystkim popularyzowanie twórczości Moniuszki, którego ród wywodzi się z Podlasia, a także muzyki innych polskich kompozytorów oraz doskonalenie poziomu artystycznego zespołów śpiewaczych.

W konkursie mogą brać udział soliści i zespoły (wokalne, wokalo-instrumentalne, chóry) działające w szkołach i uczelniach, placówkach

kultury oraz parafiach, z województwa podlaskiego i zagranicy. Przygotować należy program składający się z dwóch utworów Stanisława Moniuszki i dowolnej pieśni innego kompozytora polskiego. Zgłoszenia do 10 marca br. przyjmuje Białostocki Ośrodek Kultury, ul. Legionowa 5, tel. 742-15-15.

Kwalifikacji do konkursu dokonana do 30 marca br. Rada Artystyczna. Konkurs, zakończony koncertem galowym, odbędzie się w dniach 7-8 maja, w ramach Festiwalu Moniuszkowskiego. (a)

KRÓTKO

Białystok. Na giełdę staroci zaprasza Białostocki Klub Kolekcjonerów. Giełda odbędzie się w niedzielę (28 stycznia) w godz. 8-13 na placu przy ul. Legionowej 5 w Białymstoku. Jak zwykle, będzie można wymienić, sprzedać i kupić stare przedmioty, m.in. rękodzieła ludowe, militaria, meble, znaczki, pocztówki, zegary. Wstęp bezpłatny. (MN)

W lutymowym numerze białostockiego biuletynu kościelnego „Czas Miłosierdzia”, czytelnicy znajdą, jak zwykle, wiele interesujących artykułów. M.in. Abp Wojciech Ziemia w tekście pt. „Wielki Jubileusz Roku 2000 zamknięty” relacjonuje uroczystości, jakie miały miejsce w dniu 6 bm. w Rzymie z udziałem papieża Jana Pawła II, a ks. Radosław Kimsza w artykule pt. „Na początku Nowego Tysiąclecia” pisze o działaniach Kościoła w intencji jego jedności i eukumenizmu. Ks. Henryk Ciereszko pokazuje „Droge świętości Ks. Michała Sopoćki”, natomiast ks. Edmund Boniewicz przypomina osobowość Prymasa Tysiąclecia, kardynała Stefana Wyszyńskiego. (kon)

Polskie Towarzystwo Laryngotomowanych Oddział w Białymstoku zaprasza na promocję książki „Humanitarny wymiar cierpienia”,

zredagowanej przez Alinę Magdalenę Kowalczyk. Promocja odbędzie się w piątek, o godz. 17.00 w Pałacyku Hasbacha przy ul. Dojlidy Fabryczne 23. Podczas spotkania będzie można obejrzeć prace malarskie Zdzisława Skoczka. (ka)

Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne i Bractwo Prawosławne Świętych Cyryla i Metodego w Białymstoku zapraszają na eliminacje centralne konkursu zespołów kołędniczych „Gwiazda i kołęda”. Konkurs odbędzie się w sobotę, 27 stycznia, o godz. 16.00 w kawiarni „Cechowa” (ul. Warszawska) w Białymstoku. (ka)

Na koncert Wojciecha i Piotra Cugowskich – synów Krzysztofa Cugowskiego z „Budki Suflera”, zaprasza Wojewódzki Sztab Akcji „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimą” oraz Klub Studentów Politechniki „Gwint” przy ul. Zwierzyńskiej 10 w Białymstoku. Podczas koncertu wystąpią dzieci z teatryku Integracyjnego Przedszkola Samorządowego przy ul. Palmowej w Białymstoku. Początek w niedzielę (28 stycznia) o godz. 16 w „Gwincie”.

Biletami wstępu na koncert będą słodczyce oraz nowe zabawki. Zostaną one przeznaczone dla ubogich rodzin oraz dzieci. (MN)

RADIO

RADIO AKADERA

Piątek, 26.01.2001 – sobota, 27.01.2001

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę, oprócz 12.00, 16.00, 18.00, 21.00; 6.05-10.00 Poranek z radiem AKADERA; 6.15, 7.45 Przegląd prasy lokalnej; 6.30, 7.30, 8.30 Serwis lokalny, komunikaty; 6.50 – Halo granica, Noc na służbie; 9.05 – Power Play, Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 9.45 Porady Prawnika; 10.05-16.00 zAKADERA na co dzień; 10.45 Gospodarka; 12.00 Hejnał Białegostoku, Serwis lokalny; 13.05 Power Play, Horoskop; 15.20 Auto Rodeo (pt.); 16.05-22.00 Popołudnie i wieczór z AKADERA; 16.00 Serwis lokalny; 17.05 Power Play, Horoskop; 18.00 Serwis lokalny; 19.30 Lista przebojów skrót i głosowanie; 20.05 Power Play; 20.10-21.50 Szała gra – piosenki wybierane przez słuchaczy; 20.10-1.00 Radio Party; 21.00 Serwis lokalny; 0.00 Serwis lokalny

Niedziela, 28.01.2001

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę; 6.00-12.00

Między światem a zenitem; 6.30 Serwis lokalny; 6.50 Halo granica, Noc na służbie; 7.30 Serwis lokalny; 8.30 Serwis lokalny; 9.10 Horoskop; 9.15 Propozycje kulturalne; 10.15 Dwa Kwadransy z Panią Domu; 12.05-17.00 Popołudnie z AKADERA; 15.05 Lista Przebojów – notowanie; 17.05-22.00 AKADERO-WE Wieczory Radiowe; 20.10-22.00 Szała gra – piosenki wybierane przez słuchaczy.

RADIO BIAŁYSTOK

Piątek, 26.01.2001

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00; Wiadomości w skrócie: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 17.30; Przegląd prasy: 5.17, 6.18; O tym się mówi: 6.38; Sport: 5.05, 7.14, 8.13, 16.14, 19.05; Informacje z przejść granicznych: 7.56, 9.12, 12.08, 15.08; Moto Radio: 7.56, 9.09, 10.08, 12.08, 15.08, 16.56, 17.56; Serwis kulturalny: 7.10, 8.40, 13.45, 16.10; Reporterzy informują: 6.23, 6.38, 7.44, 17.14, 17.21, 17.40, 17.46 Regionalne Notowania Walutowe: 11.55; 5.00 FAKTY I MUZYKA – prow. Wojciech Grzechowiak; 5.45 Zielo-

ne studio; 9.10 Między nami – prow. Dorota Sokołowska; 9.40 Mario Puzo-Omerta; 11.15 Reportaż; 11.53 English on... Route 67; 12.55 Serwis Spraw Niepoważnych; 13.55 Żyć zdrowo; 14.10 Ale kino – por. wirtualny – aud. Doroty Sawickiej; 15.00 Muzyczny telefon – Anna Maciorowska; 16.00 CO NIESIE DZIEŃ – prow. Barbara Bojaryn; 16.32 Rozmowa dnia; 18.10 A to ciekawe – aud. Janusza Papaja; 18.30 POD ZNAKIEM POGONI – prow. Jarosław Iwaniuk; 19.06 B. Prus – Lalka; 19.15 Płytywisko – prow. Jerzy Doroszkiewicz; 20.05 KUBUŚ FATALISTA wg Denisa Diderota – słuchowisko w reż. A. Piszczatowskiego (powt.); 20.20 Piosenki na wieczór – aud. Anny Maciorowskiej; 21.10 Wieszczyki wydm niebieskich – aud. W. Szymańskiego; 21.30 Wielcy i niepokorni – aud. Z. Zajęca; 22.00 Reflektorem po świecie – program BBC; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok – prow. Sławomir Sokołowski

Sobota, 27.01.2001

5.00 FAKTY I MUZYKA – prow. Marcin Moniuszko; 5.45 Zielone studio; 9.05 Rokowirówka – aud. An-

drzeja Ryczkowskiego; 9.40 Mario Puzo-Omerta; 12.30 Kiwi-kabaret; 13.05 Lista Przebojów RADIA BIAŁYSTOK – prow. Marcin Moniuszko; 16.00 CO NIESIE DZIEŃ – prow. Dorota Sokołowska; 16.32 Rozmowa dnia; 18.05 POD ZNAKAM PAHONI – prow. Jarosław Iwaniuk; 18.25 Paźadalnaja pieśnia – prow. Jarosław Iwaniuk; 18.45 Duchowe spotkania – oprac. Grzegorz Misijuk; 19.05 Sportowy wieczór; 20.10 Wszystkie strony świata – aud. Adama Beręsewicz; 21.10 SPOWIEDŹ – aud. Z. Zajęca; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok – prow. Andrzej Ryczkowski

Niedziela, 28.01.2001

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00; Sport 9.05, 16.14, 17.05, 19.05, 21.05; Informacje z przejść granicznych: 7.12; Moto Radio: 7.13, 11.55, 16.24, 17.08; 5.05 Gwiazdy świecą o poranku – prow. Andrzej Ryczkowski; 6.30 Pocztówka z Wilna – prow. Henryk Mażul; 6.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haładyja; 7.00 DZIENNIK – wydanie główne; 7.15 Litewski Magazyn Radiowy – prow. Zyta Wasi-

luk; 7.45 Przed wyjściem do cerkwi – aud. Grzegorza Misijuka; 8.00 Ukraińska dumka – prow. Eugeniusz Ryzyk; 8.30 Pad znakam Pahoni – prow. Jerzy Leszczyński; 9.15 MUZA – wydarzenia, recenzje, opinie – aud. Doroty Sokołowskiej; 11.05 Kabaret KIWI (powt.); 11.40 Muzyczny relaks – aud. Jerzego Doroszkiewicza; 12.05 NA MLYNOWEJ – saga radiowa; 12.35 Reportaż; 12.50 Piosenki na niedzielę – aud. Jerzego Doroszkiewicza; 13.05 Ewangelia i Życie – magazyn katolicki – ks. J. Wierzbicki; 13.35 Muzyczny relaks – aud. Jerzego Doroszkiewicza; 13.45 Z zapiśnika – felieton Jana Leonczuka; 13.50 Muzyczny relaks – aud. Jerzego Doroszkiewicza; 14.05 Niedzielną lekkość bytu – prow. Andrzej Ryczkowski; 18.05 Radiowy Teatr Sensacji – NAPAD; 18.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haładyja; 19.05 FONO-KRAM – aud. Jerzego Doroszkiewicza; 21.05 Sportowy wieczór – prow. Jerzy Kułakowski; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Metal Hammer Show – aud. Sławomira Sokołowskiego; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok – prow. Jerzy Doroszkiewicz

Zarząd Miejski w Stawiskach stosownie do art. 18, ust. 2, pkt. 6 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. nr 89, poz. 415 z późniejszymi zmianami) zawiadamia, że będzie wyłożony do publicznego wglądu w dniach 5 lutego 2001 r. do dnia 27 lutego 2001 roku w siedzibie Urzędu Miejskiego w Stawiskach, plac Wolności 13/15 w pokoju nr 13 w godzinach 8.00-15.00 projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Stawiski:

- wyznaczenie terenu eksploatacji surowców mineralnych na gruntach wsi Rogale.
Zgodnie z art. 23 i 24 ustawy, każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść protest i zarzut. Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Zarządu Miejskiego z podaniem oznaczenia nieruchomości w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie wyłożenia.

Przewodniczący Zarządu Jerzy Antoni Rybicki
(1036269)

Podlaska Regionalna Kasa Chorych informuje wszystkich zainteresowanych udziałem w konkursie uzupełniającym na rok 2001 w zakresie: podstawowej opieki zdrowotnej z medycyną szkolną na terenie gminy: Rutka Tartak, Wiżajny, Plaska, lecznictwa zamkniętego na obszarze działania Kasy; ambulatoryjnych specjalistycznych świadczeń zdrowotnych i pomocy doraźnej na obszarze działania Kasy (...) ogłoszonym w Biuletynie Kas Chorych Nr 14 z 22 stycznia 2001 r., że z winy redakcji Biuletynu zostały zamieszczone dwa ogłoszenia dotyczące tego konkursu. Informujemy zatem, że obowiązującym jest ogłoszenie opublikowane na stronie XXXII w ww. numerze Biuletynu.

Wyrazy głębokiego współczucia
Panu
ANDRZEJOWI SIWICKIEMU
Dyrektorowi Podlaskiego Centrum
Zdrowia Publicznego w Białymstoku
z powodu śmierci
OJCA
składają:
Dyrekcja i pracownicy
Wydziału Spraw Społecznych
Podlaskiego Urzędu
Wojewódzkiego w Białymstoku

Rejon Energetyczny Bielsk Podlaski

zawiadamia Odbiorców o planowanych przerwach w dostawie energii elektrycznej w Hajnówce dla ulic: Prosta, Targowa, Żwirowa, Kamienna, Marmurowa, Metalowa, Bielska od Targowej do Wąskiej oraz Stacja Obsługi Samochodów "ASO" i Wygoda w dniu 3.02.2001 od godz. 8.00 do 13.00.
(1036266)

PANU DARIUSZOWI GRZEC
pracownikowi
Oddziału Okręgowego PZU SA
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
TEŚCIA
składają:
Dyrekcja i pracownicy
POWSZECHNEGO ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ SA

Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy
Ś.P. mgr. inż.
EUGENIUSZA KONDRATOWICZA
Wiceprezesa Zarządu Spółdzielni Produkcyjno-Handlowej
„Krynka”. W naszej pamięci pozostanie jako człowiek
koleżeński, przyjazny ludziom, oddany sprawie spółdzielczej.
Wyrazy głębokiego współczucia
Rodzinie i najbliższym
składa Zarząd wraz z pracownikami Spółdzielni

Z wielkim żalem żegnamy
Ś.P. mgr. inż.
EUGENIUSZA KONDRATOWICZA
Wiceprezesa Zarządu Spółdzielni Produkcyjno-Handlowej
„Krynka”, zarazem wieloletniego członka Spółdzielni
Wyrazy współczucia najbliższej Rodzinie
składa Rada Nadzorcza wraz z członkami Spółdzielni

Wyrazy głębokiego współczucia
**PANU ALEKSANDROWI
USAKIEWICZOWI**
z powodu śmierci
MATKI
składają:
Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy
WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY
ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W BIAŁYMSTOKU

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

☐ SZUKAM PRACY

MINIMUM, nosicielstwo, poprowadzenie domu,
☐(0-85)718-56-96. 1281359

STUDENTKA ekonomii, ☐0-602-289-444. 1281428

NIERUCHOMOŚCI

☐ SPRZEDAM

45 mkw., II piętro, telefon, cegła, Narewska,
55.000 zł, ☐(0-85)6-634-853. 1281340

69,5 mkw., II piętro, wykończone, os. Zielone
Wzgórza, ☐(0-85)661-54-80. 1281380

BLASZAK, ☐(0-85)744-44-39. 1281435

DWUPOKOJOWE 45,3 mkw., parter, os. Leśna
Dolina, ☐(0-85)662-46-39. 1281383

☐ WYNAJME

37 mkw. (umeblowane, telefon), IV piętro, Narewska,
☐(0-85)675-46-77 po 15.00. 1281355

MIESZKANIE, trzypokojowe, umeblowane, Upalna do wynajęcia. ☐(0-85)715-34-01. 1281382

USŁUGI

☐ BUDOWA, REMONT

KRYCIE dachów, ☐(0-85)74-36-990, ☐0603-835-897. 1281327

☐ INNE

KOMPUTEROPISANIE. ☐730-77-64, ☐66-24-357. 1281410

AUTOMOTO

☐ SPRZEDAM

126P, (1995), mocno uszkodzony, ☐0503-962-805. 1281363

JELCZ lub kamaz wywrotka, stan dobry, cena do uzgodnienia. ☐(0-87)427-90-66, ☐0-602-653-066. 1281378

KAMAZ wywrotka, naczepa 13,60 lub zamiana na ladowarkę, ☐(0-85)718-34-41, ☐0502-534-532. 1281390

SEAT leon, 1.9TDI, (2000), bogate wyposażenie, lekko uszkodzony, ☐0600-107-033. 1281362

ZESTAWY do odśnieżania: SNF 200 (ciągnik MTZ 82 +odsanieżarka wirnikowa) - 66000 zł +22% VAT, SNF 200 (ciągnik MTZ 82 +odsanieżarka wirnikowa - 66000 zł +22% VAT; przyczepa PL 8 (klonicowa) 8t - 15000 zł; przyczepa samowyladowawcza 6t - 10000 zł. Informacje Pronar, ☐(085)681-63-29. 1281414

ROLNICTWO

☐ SPRZEDAM

BIZON rekord Z-058, ☐(0-85)719-11-70. 1281424

ROZTRZASACZ obornika 4t - 8500 zł; miniciągniki: MT-8-070 12 KM - 8000 zł, MTZ 082-BS 14KM wraz z osprzętem 18000 zł; ciągnik Uniwersal U-533 55KM - 26000 zł; Informacje Pronar, ☐(085)681-63-29. 1281412

SIANO, ☐(0-85)718-14-19, Jezewo. 1281393

WCIĄGARKE do ciągnika, do zrywki w lesie (nowa). ☐(0-85)682-42-44. 1281420

ZWIERZĘTA

OWCZARKI niemieckie, ☐(0-85)742-33-18. 1281379

RÓŻNE

☐ SPRZEDAM

AUTOMATY do gier telewizyjnych. ☐(0-85)6-543-372. 1281374

DLUŻYĆ DĘBOWO-SOSNOWA, CENA DO UZGODNIENIA, ☐(0-87)429-31-67. 1281364

ŁADOWARKA + przyczepa + chwytak wieloszczękowy (zestaw do lasu) - 30000zł; frezy do cięcia asfaltu - 10000 zł +22% VAT; ETC 1607 do cięcia asfaltu współpracuje z ciągnikiem MTZ 82 - 16000 zł +22% VAT. Informacje Pronar, ☐(085)681-63-29. 1281411

PENTIUM 200, ☐0-602-155-167. 1281365

☐ INNE

TOPOLE ścinam grube, niebezpieczne. ☐(0-85)7-187-328. 1281366



KUPON nr 23

26.01.2001 r.

Dzień 23

Szczęśliwe trafienia

H7

A10

Coraz bliżej do fiata

Czas pędzi jak szalony i niebawem pożegnamy „Traffiata”, krótką loterię promocyjną, gdzie główną nagrodą jest mały żółty fiat z limitowanej serii „Happy End”. Na Państwa kartach konkursowych coraz więcej szczęśliwych trafień, coraz większe nadzieje na największą nagrodę. Jesteśmy ciekawi dla kogo ta loteria zakończy się prawdziwym happy endem, kto trafi żółtego fiata?

W czwartek do listy nagrodzonych w „Traffiacie” dołączyli:

165. Stanisława Bielawska – Skaje – waga łazienkowa

166. Krzysztof Porowski – Porośl Kije – komplet szklanek do drinków

167. Aleksander Aleksiejuk – Nurzec – waga łazienkowa

168. Iwona Stankiewicz – Gąsiorówko – termos ze stali nierdzewnej

169. Arkadiusz Lubowicki – Szepietowo – waga łazienkowa

170. Jerzy Rutkowski – Białystok – komplet narzędzi do samochodu

171. Stanisław Sienkiewicz – Mońki – komplet narzędzi samochodowych

172. Walentyna Woronecka – Białystok – waga łazienkowa.

Gratulujemy wygranych, po nagrody zapraszamy do Biura Gry od poniedziałku do piątku do godziny 16. Nagród nie wysyłamy pocztą.

Ostateczny termin odbioru nagród z loterii „Traffiata” mija 9 lutego 2001 r.

(jn)

Biuro Gry

tel. (0-85) 748-74-23 w godz. 12⁰⁰-16⁰⁰

JAKI STATEK – TAKA NAGRODA

Główna nagroda: Fiat 126 Maluch Town seria „Happy End” – siedem trafień (na pasku składającym się z siedmiu szarych pól)

Telewizor kolorowy Curtis 21” – sześć trafień (na pasku składającym się z sześciu szarych pól)

500 zł – pięć trafień (na pasku składającym się z pięciu szarych pól)

Telefon bezprzewodowy – cztery trafienia (na pasku składającym się z czterech szarych pól)

Sprzet AGD – czajnik bezprzewodowy trzy trafienia (na pasku składającym się z trzech szarych pól)

Sprzet RTV – radiobudzik lub walkman dwa trafienia (na pasku składającym się z dwóch szarych pól)

Niespodzianka – jedna z propozycji: komplet szklanek do drinków (6), suszarka do włosów, naszyjnik srebrny, komplet narzędzi do samochodu, termos ze stali nierdzewnej (0,7l) jedno trafienie na szarym polu

Konieczne przeczytaj!

Skrócony regulamin

Loteria promocyjna „Traffiata” potrwa od 22 grudnia 2000 r. do 1 lutego 2001 r.

Uczestnik loterii wygrywa nagrodę, gdy:

– zakreśli wszystkie współrzędne dotyczące jednej nagrody na karcie konkursowej;

– zbierze wszystkie kupony ze współrzędnymi opublikowanymi w „Gazecie Współczesnej”, do dnia, w którym padła wygrana (dopuszcza się brak 3 kuponów)

– wygraną zgłosi osobiście lub telefonicznie w Biurze Gry „Gazety Współczesnej” 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, pok. 25, tel (0-85) 748-74-23 w godz. 12.00-16.00 w dniu lub następnego dnia po opublikowaniu ostatniej brakującej współrzędnej w danej kategorii nagrody (z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt). Wygrane z piątku można zgłaszać do poniedziałku do 16.00.

Warunkiem koniecznym do odbioru wygranej jest zgłoszenie się do „Gazety Współczesnej” z kartą, na którą padła wy-

grana oraz kompletem wymaganych kuponów w godz. 12.00-16.00 w terminie od dnia zgłoszenia wygranej do dnia 9 lutego 2001.

Jeżeli czytelnik zgłosi się po odbiór nagrody w czasie trwania loterii karta, na którą padła wygrana, zostanie wymieniona na nową, a komplet kuponów będzie zastąpiony kuponem zbiorczym ze współrzędnymi publikowanymi w gazecie, aby czytelnik mógł kontynuować grę.

W loterii „Traffiata” nie mogą brać udziału pracownicy „Kresy BO” sp. z o.o. i firm kolportażowych: „Ruch SA”, „Goniec Podlaski”, „Kolporter SA”, „Pocztą Polską” oraz najbliższe rodziny tych pracowników zamieszkujące razem i prowadzące wspólne gospodarstwo domowe.

Pełny regulamin loterii „Traffiata” jest do wglądu w Biurze Gry „Gazety Współczesnej”.

(jn)

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

ANTYWŁAMANIOWE drzwi, folie ochronne okienne, zabudowa balkonów, aluminiowe drzwi, witryny, al. Tysiąclecia Państwa Polskiego 10b 675-33-46 "ZAMIS". www.zamis.com.pl 1274422

ARCHITEKT, (0-85)6-518-363 1281314

BUD-MAX. podłaskie. Budowa odnow, obiektów. Remonty kapitalne, (0-86)272-86-18, (0-86)241-202. 1279480

CYKLINOWANIE, układanie podłóg. (0-87)565-24-73, (0-86)202-456. 213078

DŹWIGOWE,

www.rusztowania.bialystok.pl,
(0-85)675-32-93. 1274311

INDECO
SZAFY, GARDEROBY, SYPIALNIE,
BIURA, POKOJE DZIECIĘCE
BIAŁYSTOK, ul. Wasilkowska 22c
tel. 675-01-90
RABATY
MEBLE
KUCHENNE
Dobra Jakość • Dobra Cena
Indywidualne projekty
Imex s.c.
Wasilkowska 22C, 675-01-90

GLAZURA, panele, płyty gipsowe, malarskie agregatem. (0-87)567-82-20, (0-86)606-857-093. 213161

GLAZURA, panele, szpachlowanie, tynki, inne roboty wykończeniowe. (0-87)567-80-76, (0-86)606-853-127. 213080

GLAZURA, regipsy. (0-502-655-052 wieczorem. 1279724

GLAZURA, szpachlowanie, malowanie, suchy tynk, panele, (0-85)712-51-06, (0-86)603-424-784. 1280666

RAK-BUD
BETON
towarowy
CENY KONKURENCYJNE
produkcja - sprzedaż
transport - pompowanie
Księżyń, ul. Przemysłowa 6
tel. 74-74-223, 663-28-83

GLAZURA, (0-85)744-12-94. 1280158

GLAZURA, (0-85)744-12-94. 1280163

GLAZURNIK-remonty. (0-85)66-18-921. 1278017

KOMINKI: (0-86)219-03-61, 0602-781-089. 1212909

MALOWANIE, remonty, tapetowanie. (0-86)74-23-431, (0-86)606-124-169. 1279764

MALOWANIE, tapetowanie, (0-85)744-12-94. 1280161

NAPRAWA, modernizacja, uszczelnianie okien, drzwi antywłamaniowe, (0-85)74-04-386. 1280164

OKNA NAJTANIEJ!

(0-85)7444-179. 1279706

OKNA PCV- tanio. Orzeszkowej 32, (0-85)732-90-25. 1274777

PRACE na wysokości: malowanie, spawanie, itp. (0-87)567-82-20, (0-86)606-857-093. 213162

REMONTY, adaptacje. (0-85)744-54-31, (0-86)605-924-241. 1281209

REMONTY kompleksowe. (0-502-096-794, (0-86)7-410-794 po 19.00. 1277672

REMONTY kompleksowo, (0-85)744-12-94. 1280160

ROLETY i drzwi antywłamaniowe, atesty, solidnie. Orzeszkowej 32, (0-85)732-90-25. 1274776

SCHODY, tralki, kamisze, (0-86)67-62-315. 1274772

STUDNIE. (0-85)651-11-08. 1273152

STUDNIE. (0-85)746-41-96, (0-86)604-651-727. 1273156

SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. św. Rocha 10a, lok. 115, (0-85)744-59-53. 1274781

ŚLUSARSKO-SPAWALNICZE, (0-85)74-20-685. 1273634

UKŁADANIE, cyklinowanie parkietów, panele, (0-85)683-33-76. 1275572

USŁUGI tartaczne, solidnie, (0-85)741-81-96. 1280786

WYKOPY stawów, rowów koparkami hydraulicznymi, linowymi, (0-86)272-26-37. 1278923

ZABUDOWY BALKONÓW - ROZSUWANE OKNA ALUMINIOWE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE GERDA. OKNA, DRZWI, WITRYNY, PCV, ALUMINIUM ORAZ DRZWI DO WILLI.ZALUS, (085)65-11-994, DĄBROWSKIEGO 24, (WWW.ZALUS.COM.PL) 1276905

ŻALUZJE, rolety- solidnie. Orzeszkowej 32, (0-85)732-90-25. 1274778

ŻALUZJE. Rolety. Rolokasety, "JOKER SYSTEM", (0-85)732-97-76. 1276595

AGD, RTV

AGD -automatyczne pralki, (0-85)651-58-72. 1281167

ANTENY, Polsat cyfrowe, (0-85)652-13-20. 1280745

ŁODÓWKI, zamrażarki- naprawa. (0-85)67-55-833. 1274784

NAPRAWA telewizorów, magnetowidów, (0-85)66-17-631, (0-86)4-755-492. 1274695

TRANSPORT

AUTOHOLOWANIE, (0-85)732-81-74, (0-85)675-18-49, (0-86)602-342-392, (0-86)602-342-627. 1267602

AUTOHOLOWANIE. (0-85)66-34-606, (0-86)603-128-033. 1272905

AUTOHOLOWANIE. (0-85)868-21-61, (0-86)502-583-983. 1273137

BUSEM 9-osobowym: (0-86)604-665-468, (0-86)216-24-20. 112435

BUSEM tanio cały kraj+ VAT. (0-86)607-534-568, (0-86)607-352-256. 1279611

BUSY, lawety. (0-87)567-54-87, (0-86)606-991-481. 213017

FORD transit, (0-86)604-861-985. 1281193

INNE

FREZOWANIE pni drzew, (0-86)603-554-507, (0-85)653-35-26. 1279361

INTROLIGATOR, (0-85)73-22-695. 1277581

KOMPUTEROPISANIE, (0-85)73-28-059. 1277582

KOMPUTEROWE, (0-85)74-20-685. 1274415

ZESPÓŁ "GARDEN", (0-85)661-59-37. 1275527

AUTOMOTO

KUPIĘ

***ABSOLUTNIE każdy powypadkowy. (0-86)604-228-214. 1277948

***POWYPADKOWE, osobowe, dostawcze. (0-85)716-48-16. 1277949

**POWYPADKOWE skupuję najdrożej, (0-85)66-19-032. 1276086

*SKORODOWANE, zniszczone, do remontu. (0-86)601-617-279. 1277950

"AMBIT"- skup samochodów powypadkowych, (zaświadczenia do wyrejestrowania). Sprzedaż części używanych. (www.ambit.pl) Dobryniów Duży, (0-85)7197-796, (0-86)604-95-95-99. 1274779

AUTA powypadkowe, uszkodzone kupię. (0-85)711-86-19. 1277968

KAŻDY powypadkowy,

(0-85)052-282-781. 1279371

KOPARKĘ "Białorus" budowlaną, (0-85)654-68-82, (0-86)4-356-711. 1280812

POWYPADKOWE, całe, skorodowane kupię - gotówka. (0-85)7197-542, (0-86)604-95-95-99. 1274780

USZKODZONY po wypadku (1999-2000), (0-86)606-511-781, (0-87)567-96-34. 1279803

JUNAKA lub Weterana lub części, (0-85)743-59-88. 1279805

ŻUKA diesla, (0-86)602-713-610. 1280318

SPRZEDAM

126 el sprzedam, (0-85)730-40-01. 1281235

126 p., (1985 rok), 800 zł. (0-85)730-11-43. 1281238

126P, (1991), (0-85)712-42-22. 1281149

ALBO zamienię samochód ciężarowy ifa-izotermę, 5-tonową lub mana-izotermę 7-tonową na busa do 3 ton, (0-85)682-35-57. 1279042

AUDI 80 (1980) uszkodzony bok sprzedam- zamienię na 126p. Suwałki, (0-86)224-061. 213218

AUTOBLACHARKA, części mechaniczne, szyby: niwy, tawrii, lady, 10 zł, (0-85)744-17-19, (0-86)2-804-382. 1279841

AUTOKOMIS, Botaniczna, kupno - zamiany, raty. (0-86)744-55-48. 1274549

AUTOKOMIS -SALON, Suwałki, Wojska Polskiego 92, (0-87)565-32-31, zamiany, skup, raty. 1274548

AUTOKOMIS. GRAJEWÓ, KOPERNIKA 29. (0-86)272-25-77. 1280207

AUTOLAWETE, 2 napędy, wciągarka, gaz, 6.000 z, (0-86)275-18-92. 1279829

AUTOKOMIS "Dobryniów" k.N.Aleksandra-wa, telegazeta Podlaska 636, (0-86)606-229-293, (0-85)719-71-96. 1279834

AUTOSANY H9-21, (1988), (1990), (1993). (0-87)421-06-74. 1275998

BIELSK Podlaski -Autokomis, -Salon. Raty, zamiany, skup. Mickiewicza 5/1, (0-86)730-88-23. 1274550

BMW 525i, (1989), (0-85)712-41-42 po 19.00. 1279826

BMW 1.6, (1989), 9.000 zł, (0-85)716-91-02. 1279824

BMW 316 (1993), (0-86)216-66-99. 113011

C-330 M, (1989), (0-87)423-76-98. 1280009

CARINAE, 1.6, (1997), 1 właściciel, bezwypadkowy, ABS, 32.000 zł, (0-85)651-02-38, (0-86)602-619-115. 1279886

CC (1997). (0-87)565-04-12, (0-86)604-978-873. 213230

CIĄGNIK leśny, (0-87)427-45-76, (0-86)608-899-646. 1276274

CINQUECENTO 700 (1994), 97.000 km, niebieski, bezwypadkowy -8.700 zł. (0-86)216-64-10. 113048

CITROEN AX1.0, (1996), 1 rej. 1998, bezwypadkowy, 1 właściciel, (0-85)746-50-29. 1279999

DAIHATSU Charade 1.0 GTTI 102KM (1994), stan bdb, (0-86)606-508-213. 113029

DŁUŻYCA iveco, dźwig, wózek skrajny, (0-87)610-94-97 po 18.00. 1281308

DO stara 200, tylny most i skrzynia biegów, (0-86)607-329-221. 1279053

FIAT 125p (1986). Suwałki, (0-87)567-14-36. 213133

FIAT 126p, (1989), 2.200 zł. (0-86)273-66-00. 1281039

FIAT 126p, (1991), 500 zł, (0-86)2-368-998, (0-85)7-102-366. 1279996

FIAT ducato, (1997), 1.9D, 29.900 zł, (0-86)608-742-176. 1279939

FIAT punto, 1.1 3D, (1998), 1 właściciel, 21.000 zł, (0-86)265-167, (0-86)271-13-90. 1279993

FIAT punto 2, rok produkcji 2000, przebieg 6500 km, bogate wyposażenie +tanie ubezpieczenie, pilnie sprzedam, (0-85)732-45-00 do 18.00. 1280187

FIAT uno, 1.0, (1993). (0-86)272-26-66. 1281054

FIAT uno 45 (1993) różowy metalik, właściciel, idealny, 11.500 zł. (0-85)730-61-25. 1279572

FORD escort, (1991), 1800 D, 13.300 zł. (0-85)730-72-54. 1280060

FORD escort, (1991/97), 1.6, 9.000 zł. (0-87)423-93-77 po 18.00. 1277478

FORD escort 1.4 (1989 składak). Puńsk (0-86)603-093-738. 213205

FORD escort 1.6 16V (1998). (0-87)566-20-25. 213235

FORD escort 1.6 CLX, (1996), salon, 60.000 km, (0-86)609-071-142, (0-86)476-42-53. 1277823

FORD escort kombi (1991). Suwałki, (0-86)608-214-573. 213208

FORD ka, (1998 XII), (0-85)661-76-26, (0-86)502-566-153. 1279686

FORD mondeo kombi, 1.6 16V, (1993/94), gaz, stan bdb, 20.500 zł. (0-87)642-35-87, (0-86)606-376-099. 1279859

FORD scorpio, 2.5D, (1987), tanio. (0-86)273-31-71 po 20.00. 1281305

FORD sierra, kombi, (1989), (0-86)604-55-34-26. 1280261

FORD transit, 2.5D, 110.000 km, 33.000 zł, bezwypadkowy, osobowy, (0-85)655-55-98, (0-86)604-256-652, (0-86)656-14-87. 1279972

FORD transit, 2.5, (1995). (0-86)273-40-36. 1281047

FORD transit (1989) instalacja gazowa. (0-86)606-521-658. 1279704

GOLF III, (1995), stan idealny, dodatkowo komplet opon zimowych z felgami, 26.500 zł. (0-85)715-30-55. 1280092

GOLF III, (1996/97), salon, stan dobry, trzydrzwiowy. (0-86)275-32-45, (0-86)608-575-612. 1280737

HYUNDAI excel, 1.3b, zamienię, (1988/92), tanio, (0-86)275-33-24. 1279936

ISUZU trooper '88 2.2 pierwszy właściciel, bezwypadkowy, długi, cena do uzgodnienia 18.200zł, (0-85)744-55-48. 1279393

JELCZ 317, 3W, przedłużony, (1989), 1 właściciel. Jelcz 323 DH, wywrot, (1994), składak. Przyczepa Sam, (1996), ład. 15,7, 3-osiowa, wywrot, (0-85)716-36-45. 1280881

JELCZ 3173W (1982), 8.000 zł. (0-87)568-32-60. 213196

JELCZ 620C, (1992), ciągnik siodłowy, stan bdb., (0-86)241-441, (0-85)653-11-99. 1278558

JELCZ wywrotka długa: (0-86)216-92-07, 0606-415-529. 113013

KAMAZ dłużyca, przyczepa tandem, Fiat 126p (1994), Polonez (1982). (0-87)621-27-80. 1279147

KAMAZ wywrot, (1985), stan dobry, 23.000 zł. (0-87)567-96-34. 1280003

LIAZ, 3.000 zł. (0-86)272-71-65. 1281230

ŁADA 1500, (1989), (0-87)619-74-20. 1280338

MALUCHA. (0-86)74-19-635. 1279668

MATIZ (1999). Żuk blaszak po remoncie (1978). Wózek widłowy "Lwówek", udźwig 5 ton, wysokość podnoszenia 4 metry. (0-87)568-51-36. 213199

FIAT
ONOWY ROCZNIK
2500
ZŁ TANIEJ
Polmozyt Plus
Białystok, ul. Zwycięstwa 10A, tel. (0-85) 651-25-40
Białystok, al. 1000-lecia PP 11, tel. 653-93-32
Sokoła, ul. Dąbrowskiego 1, tel. 711-88-36
Dąbrowa B., ul. gen. Sułki 4, tel. 712-22-22
Bezpłatna infolinia 0-800-241-652

MATIZ joy, (1999). (0-85)676-07-84. 1280521

MAZDA MPV, 7-osobowy, (1993), pilnie, (0-85)712-11-76. 1279397

MAZDA sedox, (1993), (0-86)607-567-923. 1280049

MERCEDES-123D, (1980), stan dobry, 4.500 zł, (0-85)685-04-39. 1279907

MERCEDES-124, 2.3, gaz, (1988), 21.500 zł, (0-86)216-02-61. 1279912

MERCEDES-124, E300, (1993), 45.000 zł, (0-85)718-62-62, (0-86)606-247-038. 1279918

MERCEDES 0303 R 1S RHD, wc, klima. (0-87)421-06-74. 1275996

MERCEDES 123 240 D, (1982). (0-86)602-829-813. 1281202

MERCEDES 123 240D (1980), zielony metalik, skrzynia 5-biegowa: (0-86)218-53-43. 113030

MERCEDES 190, 2.0D, (1992), 24.900zł, (0-86)216-02-61. 1279916

MERCEDES 190D, 2.0, (1992/

ZUK plandeka, gaz (1991). ☎(0-87)567-52-05, ☎0604-860-609.

NAPRAWY

CENTRUM DIESLA Białystok -Porosły 80B, (trasa do Warszawy), ☎0601-297-031, ☎0601-427-112. Diagnostyka, remonty silników, pomp wtryskowych, wtryskiwaczy. Autoryzowany Serwis turbosprężarek. Wymiana olejów gratis!

AUTOALARMY

"ALAR"- alarmy, TV przemysłowa, autoalarmy PRESTIGE, immobilisery, radiomontaż, zestawy głośnomówiące, Kraszewskiego 45, ☎(0-85)741-64-61.

USŁUGI

AUTO- holowanie, blacharstwo, lakiernictwo. ☎(0-87)566-29-63, ☎0602-597-376.

AUTOHOLOWANIE 24h Polmozyt Plus (085)96-32, 0604100400.

AUTOKOMISY

AUTOKOMIS "BIACAR", Stołeczna 2. Raty - Zamiany -Kupujemy, ☎(0-85)746-03-48.

AUTOKOMIS "Hetman". Kupno, sprzedaż, zamiana, raty, Hetmańska 35, tel./fax(085)651-41-51.

BIZNES

"(0-85)732-56-81": Biuro Rzeczoznawcy, Warszawska 40.

BIURO Podatkowe - doradctwo, księgi, VAT, ☎(0-85)741-71-88.

KIEROWCA + samochód -proponuję, ☎(0-85)743-50-16.

LOMBARD, Sienkiewicza 81/3, lok. 101, ☎(0-85)676-11-43.

POMOGE wypełnić zeznanie podatkowe, ☎(0-85)662-18-94.

POŻYCZKI (zastaw)- samochody. ☎0-606-176-088.

TOTOLETEK- systemy gry oferuję księgarnia wysyłkowa. Warszawa, Benedykta 15, tel/ fax (0-22)679-82-79.

USA; porady wizowo-emigracyjne, spadki, sprawy rodzinne. ☎(0-85)741-70-75 (pn.- pt. godz. 9-16).

WYPOSAŻENIE zakładu krawieckiego. ☎(0-85)746-52-39.

WYTWORNICE pary certuss preferencyjne ceny przy zakupie do 31 III 01 r. SM 21 Energetyka, 90-960 Łódź, ul. Zgierska 73, tel. (0-42)657-62-98, fax (0-42)657-24-07. Nawiążemy współpracę z biurami projektowymi i firmami wykonawczymi.

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

"KRESY BO" Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę "Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 3 zł) lub 9 słów (ogł. za 4 zł),
wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 6 zł) lub 9 słów (ogł. za 8 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny.

cena: telefon:

Ilość publikacji

☐ x 3 zł ☐ x 6 zł

☐ x 4 zł ☐ x 8 zł

1. Kupon przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto 10801024-808-27001-801000-111 Bank Polska Kasa Opieki SA Grupa Pekao S.A. II Oddział w Białymstoku można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193, z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 3 zł i 4 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 6 zł i 8 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez KRESY BO Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę	PRACA	AUTO MOTO	ZAKUPY
☐ UBEZPIECZENIA	☐ zatrudnienie	☐ kupię	☐ hurtownie
☐ NAUKA	☐ szukam pracy	☐ sprzedam	☐ sklepy
☐ TURYSTYKA	☐ NIERUCHOMOŚCI	☐ naprawy	☐ produkcje
☐ WETERYNARIA	☐ agencje	☐ autoalarmy	☐ analityki
☐ USŁUGI	☐ kupię	☐ inne	☐ ROLNICTWO
☐ budowa, remont	☐ sprzedam	☐ MATRYMONIALNE	☐ kupię
☐ AGD, RTV	☐ poszukuję	☐ ZDROWIE	☐ sprzedam
☐ transport	☐ wynajmę	☐ ZWIERZĘTA	☐ inne
☐ inne	☐ stacje	☐ BIZNES	☐ KOOPERACJA
☐ MEBLE			☐ HYDRAULIKA

UBEZPIECZENIA

"(0-85)732-56-81-DAEWOO": Ubezpieczenia, Białystok, Warszawska 40.

TANIE ubezpieczenia komunikacyjne OC, AC, NW, Mońki, Słowackiego. ☎(0-85)716-37-21, ☎0-602-37-07-44.

UBEZPIECZENIA komunikacyjne, Botaniczna, ☎(085)744-55-48.

NAUKA

*FERIE Młodzieżowe, yoga, Jazzdance aerobdance, ☎0604-050-964.

ANGIELSKI ABC Language Centre dyr. mgr filologii angielskiej Dorota Malewska zapisy na nowy semestr 22.01.-2.02., 13.00-17.00, Białystok, Akademicka 26A, ☎(0-85)744-70-75, ☎fax. (0-85)744-70-35.

ATRAKCYJNE kierunki: gastronomia, informatyka, turystyka. Białystok, Kraszewskiego 33, ☎(0-85)732-42-16.

AUTOMOBILKLUB -kurs prawa jazdy, ☎(0-85)732-85-87, ☎732-76-85.

"CORSO", kurs prawa jazdy- 29.01.01, godz. 17.00, Sienkiewicza 4/12, ☎(0-85)653-76-45.

EGZAMINY- prawo, historia. ☎(0-85)742-72-52.

FRANCUSKI, ☎0502-201-899.

KOREPETYCJE z matematyki, informatyki, ☎(086)473-14-94.

KORESPONDENCYJNE Liceum- zapisy, ☎(0-85) 654-36-42.

KURS kadrowo -placowy z elementami rozliczeń ZUS (płatnik), ☎(085)65-13-494.

KURS samodzielnego księgowego. ☎(085)65-13-494.

KURS sekretarsko-asystencki. ☎(085)65-13-494.

LICEUM Ogólnokształcące Zaoczne dla Dorosłych dokonuje naboru po szkole podstawowej i zawodowej. Ryska 1, ☎(0-85)743-24-77; Jurowiecka 33, ☎(0-85)676-18-62.

NIEPUBLICZNA Placówka Doskonalenia Nauczycieli ogłasza nabór do "Studium oligofrenopedagogiki". Informacje: ☎(0-85)741-21-65 (9.00-14.00).

OŚRODEK OLC NSZZ "Solidarność" organizuje kursy: -księgowość komputerowa (75 godz. 380 zł), -podstawa obsługi komputera, (60 godz. 240 zł). Ceny konkurencyjne, ☎(0-85)74-22-797.

POLICEALNE Studium Zawodowe - kierunki: psychologiczno-socjologiczny, informatyczny, gospodarka nieruchomości. ☎(085) 65-15-474.

STUDIA Podyplomowe Finanse i Rachunkowość Łomża, ☎(086)216-64-72.

STUDYUM Informatyczne: zaoczne, dwusemestralne (nauka od lutego), Łomża, ☎(086)216-64-72.

SZKOŁA Biznesu i Języków Obcych -specjalność Administracja Publiczna. (085)65-15-474.

WYŻSZA Szkoła Działalności Gospodarczej w Warszawie - zapisy: al. Solidarności 15. ☎(085)65-15-474.

ZAOCHNE Studium Ekonomiczne dokonuje naboru na kierunek: technik ekonomista, technik informatyk, Ryska 1, tel. (0-85)743-24-77; Jurowiecka 33, ☎(0-85)676-18-62.



TOWARZYSTWO WIEDZY POWSZECHNEJ

Kursy języków obcych

60 godz. - 480 zł

Zniżki do 20%

Język angielski

- poziom elementarny

poniedziałek, środa 18.00 - 19.30

Język angielski

- poziom pre-intermediate

terminy do uzgodnienia

Język niemiecki

- poziom początkujący

wtorek, czwartek 17.00 - 18.30

Zapisy:

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej

Białystok, ul. Warszawska 2

tel. 74-35-106, 74-35-705

(poniedziałek - piątek 8.00-16.00;

sobota 8.00 - 13.00;

niedziela 8.00 - 11.00)

TURYSTYKA

BELGIA - czwartek, mercedes sprinter, ☎(0-85)66-13-778, ☎654-62-85. Wojtek.

BELGIA - środa, 19.00, ☎(0-85) 716-10-19. Kożuszko.

BELGIA sobota. ☎(0-86)476-24-52.

BRUKSELA - piątki, ☎0503-983-555, ☎0608-83-96-19.

CZWARTEK Belgia sprinter, ☎(0-85) 719-46-27.

NAJTANIEJ odpocznij na wsi z rodziną, psem całorocznie, ☎(0-85)722-41-82.

NIEMCY- przewozy osób. ☎(0-87)620-11-24, ☎0-608-816-577.

USA - odmowy, pomoc, wycieczki, "PROMESA" Białystok, Piłsudskiego 11/2 (budynki Banku PKO SA), ☎0605-077-183.

USA wycieczki. ☎(0-89)527-30-07.

WARSZAWA - Okęcie, ☎(0-85)715-63-00, ☎0608-704-236.

ZAKUPY

SKLEPY

"GLAZURA Królewska" -od 14 zł/mkw., terakota -18.90 zł/mkw., gres 23 zł/mkw. Dowiedzmy gratis! Łomża, al. Legionów 52, ☎(086)218-05-86.

Termitech
JUNKERS
KOTŁY CO.
PODGRZEWACZE WODY
TERMITECH S.C.
BIAŁYSTOK, UL. DOBRA 12
TEL. 743-28-50,
TEL/FAX 743-28-57

convector
GRZEJNIKI
WODNE • ELEKTRYCZNE
BIAŁYSTOK, ul. Ryska 1
tel. 743-28-07

KASY FISKALNE OLIVETTI
(MOŻLIWOŚĆ RAT). BIAŁYSTOK
UL. ELEWATORSKA 11/1,
☎662-73-37

AVAL Białystok
ul. Kozłowa 4, tel. 6514-999
DOMOFONY, ALARMY
ZAMKI, KLÓDKI, KASETKI
Oferujemy dobre produkty!
www.aval.com.pl

HURTOWNIE

FOLIA bud. ogrodnicza 12x33, 349+ VAT, ul. Fredry 1A. ☎65-39-234.

HURTOWNIA Odzieży Używanej. ☎(0-85)65-35-994.

ODZIEŻ używana, dostawy całokontenerowe- Poznań, ☎0-603-52-62-77.

ODZIEŻ zachodnia. Elk, ☎0-606-803-854.

ZAKŁAD Uboju Drobiu oferuje kurczaki i jego elementy po atrakcyjnych cenach. (0-85)741-88-55.

PRODUCENCI

KAFLE - WYRÓB SPRZEDAŻ.
HRYNIEWICZE 3B
K.BIAŁEGOSTOKU,
☎(0-85)663-26-13.

MOZAIKA. ☎(0-85)718-67-56.

PARKIET, schody, elementy wykończeniowe z Hajnówki. ☎(0-85)683-46-38, ☎(0-85)683-45-05.

PARKIET, ☎(0-85)675-36-62.

PARKIET, ☎(0-85)71-94-154.

ZDROWIE

*ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urzadzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.

*LECZENIE chorób kości, stawów TERAPIA SIT. Leczenie alergii, astmy, obniżonej odporności, kręgosłupa, cukrzycy, prostaty, hemoroidów, nerwicy, depresji, Rzymowskiego 43/28. ☎746-59-02.

ALKOHOLIZM, palenie, nadwaga, leczenie metodą Dowżenka. Seans 17 lutego. "LUNI", ☎(0-85)65-44-276, ☎661-61-36.

ALKOHOLOWE odtrucia (także w domu pacjenta). Codziennie - całodobowo. Zespół lekarski dr. Modzelewskiego. ☎0606-134-936.

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), ☎744-44-19.

BADANIE włosów, ☎(0601)21-43-88.

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów, ☎744-44-19.

BEZZABIEGOWE wywoływanie miesiączki. (8.00-20.00), ☎0-606-942-740.

RODZICÓW Z DZIEĆMI na które pobierają ZASIŁEK PIELĘGNACYJNY oraz osoby posiadające grupę inwalidzką zapraszamy
PO ZDROWIE NAD BAŁTYK
14-dniowy TURNUS REHABILITACYJNY
pokoje z łaz., TVSAT i telefonem
OD 30 ZŁ OD OSOBY/TURNUS

Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy "PANORAMA"
76-107 Jarosławiec, ul. Bałtycka 9
☎(071) 341 05 12, 344 14 20, 344 73 43
ZATRUDNIAMY PERSONEL MEDYCZNY

BIELACTWO, tłuszczycza ☎(0601)21-43-88.

BIO-STYL masaże, kręgarstwo, bioenergoterapia, radiesteza, ul. Brukowa 9, ☎745-57-06.

DENT-PLAST Białystok, Radzimirska 5, ☎(0-85)652-45-26. Konsultacje protetyczne, prześlady -bezpłatnie! Pełny zakres usług stomatologicznych, narkoza, implanty, wybielanie zębów -promocja. Chirurgia plastyczna -prof. dr hab. Józef Jethon.

GABINET Dermatologiczny dr n.med. Ewa Stefańska-Sulik, ul. Krakowska 5, pon.- czw. 15.00-17.00. ☎0-601-89-79-83, ☎(0-85)653-83-67. Leczenie trądzika- peeling.

GABINET okulistyczny.Soczewki progresywne. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych,torycznych) i szkieł okularowych. Płynny pielęgnacyjny. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego) ☎(085) 744-44-19.

GASTROLOGICZNA Diagnostyka USG, endoskopia, leczenie, L-4, Ogrodowa-19, "LEK-MED", ☎(0-85)73-288-73.

GINEKOLOG dr med. Adam Zdanowicz: Wy- szyńskiego 8b/32 (wtorek -piątek). Rejestracja. ☎0601-297-902.

GINEKOLOG USG-KTG. Leczenie nadżerek -histopatologia. Rejestracja (7.00-18.00), ☎(0-85)732-32-02.

KURSY odchudzania- dr Gutowski, ☎(0-85)744-72-90

LECZENIE nerwic, depresji, leczenie alkoholizmu (odtrucia, Esperal, terapia indywidualna i grupowa), leczenie nałogu palenia, leczenie tyfoidności- specjalista psychiatra Rafał Modzelewski, Gabinet Lekarski, Białystok, ul. Upalna 88. ☎66-15-333, tel./fax. 66-19-188, pon.-sob. 9-19, niedz. 12-18.

ŁUSZCZYCA: rewelacyjnie! ☎(0-32) 27-670-27.

ODTRUCIA alkoholowe, wszczę- pianie ESPERALU, ANTICOL. Ku- racje odwykowe i antynikotyno- we. Psychiatryczny, Choroszu- cha. Codziennie, Świętojańska 17/1, ☎(0-85)732-77-35.

OKULARY SŁONECZNE - OPTYK.
UL.WARSZAWSKA 21, LOK.118

OPTYKA APRI-NOWA zaprasza do nowo otwartego sklepu i gabinetu okulistycznego, 18-200 Wysokie Mazowieckie, Rynek 14, ☎(0-86)477-10-45. "TWOJE OKULARY". Okuliści: M. Czarkowska- czwartki 16.00- 18.00, E. Mo- skalonek- wtorki- 14.00- 16.00.

PSYCHIATRA - Adam Choroszu- cha. Nerwice, zaburzenia psychi- czne (depresje), alkoholizm, za- burzenia pamięci, bezsenność, zaburzenie seksualne, kroplówki leżące system nerwowy. Co- dziennie 9.00 -11.00, 14.00-17.00, soboty 9.00 -15.00, (dyskrecja), Świętojańska 17/1, ☎(0-85)7-327-735.

PSYCHIATRA - Eugenia Choro- szucha, codziennie 11.00-13.00, czwartek 15.00-17.00, Świętojań- ska 17/1, ☎(0-85)732-77-35.

PSYCHIATRA Jankowska, Kręta 56e/ lok.2, poniedziałki, czwartki 16.00-18.00, soboty 10.00-12.00, ☎(085)746-42-46, 0603-260-334.

TANIO sprzedam materac magnetyczny MRS- 2000. ☎(086)218-83-69.

TERAPIA uzależnień: alkohol, nikotyna- dr Gu- towski, ☎(0-85)744-72-90

USG- dzieci, dorośli (piersi, brzucha, tarczycy). Rejestracja 7.00-18.00), ☎732-32-02.

ROLNICTWO

KUPIĘ

AGREGAT prądowłóczy 4 KW, 8 KW. ☎(0-85)716-90-65, ☎716-69-58 wieczorem.

KUPIĘ cyklop, ☎(086)278-70-83.

KUPIĘ zboże: ☎0606-266-568.

ŁĄKĘ w Koszarówce, k.Grajewa. ☎(0-86)272-71-65.

MTZ do 6 lat. ☎(0-25)78-71-575.

PRASA Z-224/1, do 10.000 zł. ☎(0-86)273-13-54.

SIEWNIK Mazur, stan dobry, ☎(086)270-22-71.

SOSNĘ, olchę, świerk, osikę, ☎0606-57-23-85.

TURA do C-330, ☎(086)278-42-97.

URSUS 4514, ☎0-503-685-529.

ZBOŻE, ☎(086)217-25-70.

CHŁODZIARKI 400l, 800l, ☎(0-87)423-41-39, ☎0607-284-448.

CIĄGNIK 1224 (1990) lub zamienię na MTZ. ☎(0-25)78-71-575.

CIĄGNIK C-360; jałówki hodowlane cielne 70% HF; zbiornik do mleka 500 l. ☎(086)216-92-07, 0606-415-529.

CIĄGNIK C-385, ☎(0-86)274-33-35.

CIĄGNIKI U-1224, U-912, U-914, C-360, C360-3P, MTZ-82 kombajny, przyczepy. Raty - zamiana. Toczyłowo k.Grajewa. ☎0-502-387-992.

CIĄGNIKI (Ursus, Zetor), prasy, prasy belujące. ☎(086)47-31-396, 0605-687-897.

CIĄGNIK U-914, ☎(0-86)277-52-07.

CIĄGNIK URSUS 6012, rok produkcji 1996, z kabiną komfort, stan licznika 99 mth, tanio sprzedam. ☎(086)278-51-22, (086)474-26-03, 474-26-04.

DESZCZOWNIE oraz urządzenia do rolniczego zagospodarowania gnojowicy: ☎(086)218-17-98 po 18.00; 0604-361-749.

DOJARNIE-montaż, atesty. Schładzalniki mleka-legalizacja, transport. Wycinaki kisonki. ☎(0-87)423-07-54.

ELK, SUWALSKA 64.
☎(0-87)620-13-21. **KOMBAJNY ZBOŻOWE, BECZKOWOZY, PRASY, CIĄGNIKI, SCHŁADZARKI, RATY. TRANSPORT GRATIS.**

GOSPODARSTWO, (15 ha), dom piętrowy, budynki gospodarcze. Wąsosz, ☎(0-86)273-10-16, ☎0602-355-902.

GOSPODARSTWO. Kolonie Szymany, k.Grajewa. Krasirski.

GOSPODARSTWO z budynkami lub sam dom, ☎0604-55-34-26.

GRABIARKE, kosiarkę Z-105, ☎(0-85)712-42-22.

JAŁÓWKĘ wycieloną. ☎(0-85)739-21-30.

JAŁÓWKI cielne, ☎(0-85)650-13-86.

JAŁÓWKI hodowlane do zacielenia sprzedam. ☎(0-87)643-18-74.

JAŁÓWKI wysokocielne z pochodzeniem. ☎(0-85)650-14-59.

JĘCZMIEN, ☎(0-87)421-20-85.

JĘCZMIEN, ☎(0-87)619-95-60.

JOHNEDERE z kabiną, ☎(0-87)642-42-81.

KOMBAJN Claas, przyczepę 1-osiową zbierającą, słomę prasowaną, żyto. ☎(0-87)423-01-78.

KOMBAJN class, merkator po remoncie, ☎0503-983-555, ☎0608-83-96-19.

KOMBAJN New Holland, ☎(0-85)7-168-306.

KOMBAJN vistula. ☎(0-87)568-11-26.

KOMBAJNY bizon Z058, Z056. Ciągniki ursus różnego typu. Przyczepy, ładowacze, prasy i inny sprzęt. Raty, dowóz. Stawiski k.Łomży, ☎(0-86)27-85-184, ☎0606-947-028.

KOMBAJN Z-056, (1987), 1500 mtg, ☎(0-86)271-36-84.

KOMBAJN ZO50, stan bdb. ☎(0-87)569-30-65.

KOMBAJN zbożowy, buraczany, ziemniaczany. ☎(0-86)273-41-95 po 18.00.

KOPARKO-SPYCHARKA Białoruś, taśmociąg. ☎(0-87)642-40-43, ☎0-606-795-594.

MIESZANKĘ, ☎(0-85)72-15-037.

MIESZANKI pełnoporcjowe i koncentraty dla trzody i bydła, od 630 zł/t. ☎(0-86)476-56-44.

MLYNEK "Bak" 11 kW -1000 zł. ☎(086)219-12-21.

MLYNEK zbożowy: ☎(086)47-306-54.

NAWOZY sztuczne- saletra, mocznik. Niskie ceny. "LITEXIMP", Pro- stki, Dworcowa, ☎(0-87)611-20-33.

NIEMIECKIE sieczkarnie do kukurydzy, kombajny zbożowe, przyczepy do zbioru zielonek. ☎(0-87)516-11-33.

NOWE ciągniki New Holland po atrakcyjnych cenach, ☎(0-86)271-36-84.

NOWE części do MTZ, tanio, ☎(0-85)732-62-72.

NÓŻ do kisonki, agregat uprawowy bierny, siewnik 4m. ☎(0-85)685-21-41.

OTRĘBY pszenne, każda ilość, ☎(0-86)270-13-55, ☎0-606-588-989.

OWIES, pszenżyto, pszenica, jęczmień. Transport 25t, ☎(0-89)767-57-54.

PISKŁĘTA. ☎(0-87)569-40-94 Sówka.

PODLASKO-MAZOWIECKIE CENTRUM WESTFALIA.
PROMOCJA NOWYCH DOJAREK PRZEWODOWYCH
JUŻ OD 19.500 ZA 15 STANOWISK ORAZ SCHŁADZALNIKI NOWE I UŻYWANE. KOŁAKI KOŚCIELNE
☎0602-742-928, (086)270-32-99.
SPRZEDAŻ RATALNA.

PRASA belująca, wałkowa. ☎(0-85)650-19-13.

PRASA polska, grabiarka, widlak. ☎(0-85)716-56-14.

PRASA Z-224/1, 4 sezony, stertownik, 12 m, Ostrowska Jadwiga, Turówka 12, 16-300 Augustów.

PRZYCZEPA D-47 wywrotka, maty oborowe używane. ☎(0-86)476-15-42.

PRZYCZEPKĘ samochodową, bele, C-360. ☎(0-87)568-53-73.

UWAGA ROLNICY!!!
Zimowa promocja na części i pasy do kombajnów i pras zachodnich.
„POM-SERWIS”
BIELSK PODLASKI, ul. 3 Maja 20
tel. (0-85) 730-32-66, 730-96-86

ROZRZUTNIK dwuosioowy. Kuligi. Barszcze- wski. ☎(0-86)273-36-56.

ROZRZUTNIK obornika, ☎0-503-685-529.

RUCIANE-NIDA- przyczepy samobieżące, kombajny zbożowe. Raty. ☎(0-87)423-11-26.

SIANO, przekładnia do wyciągu obornika bez silnika. ☎0-608-868-404.

SIANOKISZONKA w belach, ☎(0-85)716-52-64.

SIANOKISZONKĘ, ☎(0-86)475-38-51.

SIANOKISZONKĘ w belach 100 zł/szt. ☎(0-87)516-33-03.

SIANOKISZONKĘ w belach 120 zł. sztuka. ☎(0-87)569-32-75.

SIANO prasowane 10t 400 zł/t. ☎(0-86)273-14-28.

SIEWNIKI, rozsiewacze, prasy. ☎(0-87)569-41-42.

SIEWNIK Poznaniak, ☎(0-85)650-13-21.

SIEWNIK talerzowy do zboża, stan db, 2.000,-; kultywator 14-zębowy, 500,-. ☎0-608-017-345.

SŁOMĘ w belach, 50 zł, za sztukę z dowozem, ☎0604-535-816.

SPRZEDAM cieliczki hodowlane, ☎(0-87)611-27-89.

SPRZEDAM jumz, pług talerzówka. Godlewski, Kurki 13.

ŚRUTA jęczmienna, otręby. ☎(0-85)682-28-10.

TANIO prasy belujące, 4 sztuki, beczkowoz, wycinak, ☎0601-095-919, ☎(0-85)741-84-37.

URSUS 4514, Zetor 7045, 7211, 6911. Siewnik do nawozów. Kombajn zbożowy Bizon, Import. ☎(0-87)566-49-23 po 19.00.

URSUS MF-12, (1997), ☎(0-86)219-57-55, ☎0606-823-114.

URSUSY, zetory import, raty zamiana, inne maszyny. ☎(0-87)644-93-42, ☎0604-29-19-65.

UŻYWANE maszyny rolnicze, raty, zamiana, z importu. ☎(0-87)644-93-42, ☎0604-29-19-65.

WYSŁODKI buraczane w brykietach, woj. podkarpacie. ☎0-604-21-31-18.

ZETOR 8045, prasa belująca, kopaczka, ☎(0-85)716-42-43.

ZGARNIAK obornika hydrauliczny, ☎0609-262-317 po 19.00.

ZIEMNIANKI, słomę, siano, owies bezłuskowy. ☎(0-87)568-31-55.

ŻYTO 10 t. ☎(0-86)277-11-83.

ZWIERZĘTA

2-LETNI "Rottweiler" -sprzedam. ☎(086)2166-213.

ROTWEILERY: ☎(086)215-75-13.

SPRZEDAM czteromiesięczną suczkę rasy amstaff. ☎(0-85)873-10-65.

STARE knury kupię. Młode knurki, loszki sprzedam. ☎(0-87)567-52-05, ☎0604-860-609.

SZCZENIAK rattler, ☎(0-87)428-05-41.

SZKOLENIE psów, sprzedaż Owczarki niemieckiej, dorosłe i szczeniata. ☎(0-87)619-91-28.

SZNAUCER olbrzym- szczeniata siemiotygodniowe, ☎0-608-172-792, ☎(0-86)271-60-68.

SZNAUCERY średnie sprzedam. ☎(0-87)566-66-51.

YORKI miniszczeniata. ☎(086)47-315-74, 0502-823-183.

RÓŻNE

❑ KUPIĘ

DĄB i jesion w kłocu, ☎0605-06-11-33.

DREWNO stosowe, iglaste. ☎(0-86)272-71-65.

LAS, ☎0606-57-23-85.

OLCHA, brzoza. ☎0501-546-324.

OLCHĘ, 170 -200 zł/msześć, ☎(0-85)73-75-405.

SKÓRY z nutrii. ☎0605-737-491.

SPRĘŻARKĘ wydajność 30-40 msześć/godz. ☎(0-85)716-20-37.

TOPOLE, osikę, sosnę -papierówkę, ☎(0-87)423-40-08, ☎(0-87)423-23-16, ☎0502-055-887.

ZŁOM aluminium -od 3,60 zł/kg, inne. Ceny do negocjacji. ☎(086)278-44-14, 0602-886-107.

❑ SPRZEDAM

AGREGAT prądowtórny 20 KW. Suwałki, ☎0607-224-061.

BARDZO tanio! Klej do styropianu, (0-85)868-18-14.

BECZKOWÓZ 3000- 6000 l, pompa do beczkowskiego. ☎(0-86)272-70-95 wieczorem, ☎0-606-114-007.

DĄB, ☎74-19-635.

DOM drewniany do rozbioru: ☎(086)476-03-09 po 19.00.

DUŻE ilości cała od 150 do 300 zł 1 msześć. ☎716-23-49.

JESION ścięty. ☎(0-86)476-21-10.

KOMIN stalowy F/50, 20 m, trzyczęściowy, zdemontowany, ☎(0-86)273-10-16, ☎0602-355-902.

KOMPLETNE urządzenia zakładu wulkanizacyjnego. ☎(0-87)566-24-42.

KOTŁY c.o., kuchniopiecy c.o. Raty bezprocentowe, Książyno, ☎(0-85)663-20-88.

LADY chłodnicze, oszlukone. ☎(0-85)719-60-03.

ŁADOWARKA "Hanomag" 66C łyżka 3,5 msześć. sprzedam. ☎0601-382-873.

MASZYNY do produkcji okien PCV, sprzedam. ☎0602-742-928, ☎(0-86)270-32-99.

METRY brzożowe. ☎(0-85)731-30-23.

NAGROBKI granitowe, podwójne, już od 5.500,-. ☎0-601-56-61-81.

NOTEBOOK, tanio, ☎0608-22-38-92.

NOWE krzesła dębowe, ☎(0-85)710-90-44.

PIANINO, ☎(0-87)644-78-94.

PŁYTA KONSTRUKCYJNA OSB- budowa domu 20% taniej niż w technologii tradycyjnej! Zastępuje deskowanie! Wilgocioodporna! Trudno palna! Wszechstronność zastosowań! Panel Styl, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza), 743-41-60.

PŁYTA pilśniowa, twarda, 2,50/mkw., cegła li- cówka, 1 zł/szt. ☎(0-86)476-56-44.

PRZEKŁADNIĘ 2.2KW. ☎0-603-815-679.

REGAŁY sklepowe, magazynowe. ☎(0-85)7-375-785.

ROŻEN gastronomiczny, ☎(0-86)271-86-78.

SIANO prasowane, 1 t, luzem 2 t, kontakt: Metka Władysław, Jagodnów Wielkie, 11-530 Miłki.

SILNIK elektryczny 7,5 kW: ☎(086)217-57-52.

SPAWARKE Bester. ☎868-10-47.

SPRZEDAM niedrogo: 2 komplety instalacji odciągowej trocin; strugarkę poprzeczną do metalu. ☎(086)216-58-39.

STRUGARKA Dyma-8 z przystawkami. ☎(0-85)716-25-84.

SUPEREKS. 2200 szt., stal żeberkowa 12, tanio. ☎(0-85)66-24-04.

SZLIFIERKĘ taśmową DZJB-250. ☎(086)218-09-71, 0602-495-980.

TANIO! Okna PCV, suchy tynk, wełna, styropian (0-85)868-18-14.

TARTAK Łopienie: tarcica iglasta, elementy konstrukcji dachów, łąty. Transport! ☎(086)4761-546, fax (086)4765-049.

TARTAK w Bielsku Podlaskim, ☎0604-334-625.

WAŁY łąkowe, beczki 4500 l, silnik elektryczny 30 KW nowy, ☎(0-87)423-71-28.

WÓZKI widłowe, używane, udźwig 1,5- 4,5 t. ☎(0-86)273-63-25.

WYPOSAŻENIE zakładu fryzjerskiego, ☎(0-87) 610-12-98.

ZBIORNIKI, piece na olej opałowy- używane. ☎(0-87)516-42-61, ☎0604-514-017 po 18.00.

ZBIORNIKI 1000 l w koszu stalowym, 140 zł/ szt., Grajewo. ☎(0-86)272-92-76.

ZBIORNIKI 1000 l w koszu stalowym, 140 zł/ szt., Grajewo. ☎(0-86)272-92-76.

ALEKSANDROWI USAKIEWICZOWI
Wicemarszałkowi Województwa Podlaskiego
wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci
MAMY
składają:
Koleżanki i Koledzy ze
Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego
oraz Związku Młodzieży Chrześcijańsko-Narodowej

PANU ALEKSANDROWI USAKIEWICZOWI
Wicemarszałkowi Województwa Podlaskiego
wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci
MAMY
składa
Marian E. Blecharczyk
Poseł na Sejm RP

PANU ALEKSANDROWI USAKIEWICZOWI
Wiceprzewodniczącemu Zarządu
Województwa Podlaskiego
z powodu śmierci
MATKI
w imieniu własnym oraz Radnych Sejmiku
Województwa Podlaskiego składam wyrazy
głębokiego współczucia
Krzysztof Jurgiel
Przewodniczący Sejmiku
Województwa Podlaskiego

PANU ALEKSANDROWI USAKIEWICZOWI
wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci
MATKI
składają:
Zarząd Województwa Podlaskiego
oraz pracownicy Urzędu Marszałkowskiego

DOM POGRZEBOWY „NOWOGRODZKA”
ŚWIADCZY CAŁODOBOWE USŁUGI:
załatwianie wszelkich formalności
związanych z organizacją pogrzebu
przewóz zwłok
przechowywanie zwłok w chłodni
trumny (również chłodnicze)
wieńce i wianki - wyrób własny
garderoba - pełny wybór
inne usługi zlecane przez rodzinę
KREDYTOWANIE POGRZEBU
Białystok, Nowogródzka 13
tel. (085) 675-26-22

N^o 1 w Białymstoku
Komfortowy Dom
Pogrzebowy
A. Płocki
Służymy Państwu
przez całą dobę.
Najtaniej, najlepiej.
ul. Tęczowa 6 (róg Bema)
Tel. 744-21-33, 742-06-33

Australian Open

Plan „anty-Williams”



Liderka rankingu tenisistek, Szwajcarka Martina Hingis (rozstawiona z numerem 1.) i Amerykanka Jennifer Capriati (nr 12.) zagrają w finale wielkoszlemowego Australian Open w Melbourne (z pulą nagród 7,9 miliona dolarów).

Hingis „zdemolowała” na korcie trzecią tenisistkę świata, Amerykankę Venus Williams (rozstawioną z nr 3.). W ciągu 53 minut oddała jej tylko dwa gemy (po jednym w każdym secie). Natomiast Capriati pokonała 6:3, 6:4 swoją rodaczkę i obrończynię tytułu Lindsay Davenport (nr 2.).

W Melbourne czwartkowe zwycięstwo Hingis przyjęte zostało raczej ze spokojem, a w komentarzach najczęściej pojawia się zdanie, że po prostu wykonała w stu procentach plan „anty-Williams” (w ćwierćfinale pokonała młodszą z siostr Williams, Serenę, wygrywając w trzecim secie 8:6). Po raz pierwszy udało się jej pokonać obydwie tenisistki amerykańskie w jednym turnieju.

Zaskakujące było nie tylko tempo, ale i łatwość, z jaką Szwajcarka zdeklasowała mistrzynię olimpijską w singlu i deblu z Sydney. Ale mimo pomeczowej euforii Hingis nie uważa się za zdecydowaną faworytkę finału.

– To, czego udało mi się dzisiaj dokonać, nie oznacza wcale, że jestem najlepsza – powiedziała Hingis. – Sprawa zwycięstwa w finale jest całkowicie otwarta. Zresztą chyba wszyscy widzą, że Jennifer jest tu w życiowej formie.

W ubiegłym roku, przynajmniej w najważniejszych imprezach sezonu, techniczny tenis Hingis przegrywał z atletyczną grą Venus Williams. Jednak w czwartek Amerykanka miała wyraźne problemy ze złapaniem swojego rytmu uderzeń.

– Dzisiaj odbijała piłki w sposób trochę bardziej szalony. Ten brak kontroli wynikał chyba z tego, że nie dawałam jej zbyt dużo czasu do zastanowienia – powiedziała Hingis, która w tym sezonie nie poniosła jeszcze porażki w singlu. – Poza tym, chyba chwilami uderzała piłki zwyczajnie za mocno.

W meczu dwóch 24-letnich Amerek nieoczekiwanie Davenport uległa mniej utytułowanej Capriati, która po raz pierwszy w karierze osiągnęła wielkoszlemowy finał.

– Lepiej porozmawiajmy o tym co jest dzisiaj i teraz, niż o przyszłości – odpowiedziała na pytanie dziennikarzy o swoje szanse w finale przeciwko Hingis mistrzyni olimpijska z Barcelony (z 1992 r.). – Kto wie, co może się zdarzyć w sobotę. Dzisiaj wiem jedno, czuję się dobrze i jestem zadowolona ze swojej gry.

Późnym popołudniem siostry Williams zrewanżowały się Martinie Hingis za porażki w singlu i wyeliminowały ją i Monicę Seles w półfinale gry podwójnej 7:5, 6:2. W finale siostry zagrają z inną amerykańską parą Lindsay Davenport i Corina Morariu (rozstawiona z numerem 7.).

W turnieju mężczyzn rozegrano tylko jeden półfinał. Broniący tytułu sprzed roku Amerykanin Andre Agassi (rozstawiony z numerem 6.) pokonał Australijczyka Patricka Raftera (rozstawionego z numerem 12.) 7:5, 2:6, 6:7 (5-7), 6:2, 6:3.

Półfinały

Kobiety: Jennifer Capriati (USA, 12.) – Lindsay Davenport (USA, 2.) 6:3, 6:4; Martina Hingis (Szwajcaria, 1.) – Venus Williams (USA, 3.) 6:1, 6:1.
Mężczyźni: Andre Agassi (USA, 6.) – Patrick Rafter (Australia, 12.) 7:5, 2:6, 6:7 (5-7), 6:2, 6:3.

(PAP, opr. mark)



Radość finalistek! Amerykanka Jennifer Capriati (z lewej) spotka się w finale turnieju tenisowego Australian Open ze Szwajcarką Martiną Hingis (z prawej). W półfinale Capriati pokonała Lindsay Davenport, a Hingis wygrała z Venus Williams.

FOT. PAP/CAF

NASI KANDYDACY

1. Marek ANTONIUK (Cezar ENIKA Białystok) – siatkówka.
2. Barbara CZELEJ (AZS ZETO Białystok) – siatkówka.
3. Jerzy CZERNIAWSKI (Stowarzyszenie Balonowe Białystok) – baloniarstwo.
4. Krystyna DANILCZYK-ZABAWSKA (Podlasie Białystok) – lekkoatletyka.
5. Marcin FILIPOWICZ (Juwenia Białystok) – pływanie.
6. Inga GOŁASZEWSKA (Narew Łapy) – judo.
7. Grzegorz KIEŁSA (Hetman Białystok) – boks.
8. Julia KISZKIEL (Maniac Gym Białystok) – kulturystyka.
9. Andrzej KORYTKOWSKI (Prefbet Śniadowo) – lekkoatletyka.
10. Tomasz KUJAWA (Mirpol-Instal Białystok) – koszykówka.
11. Aleksy KUZIEWSKI (Hetman Białystok) – boks.
12. Krzysztof ŁĄGIEWKA (Jagiellonia Wersal Podlaski Białystok) – piłka nożna.
13. Zofia MAŁACHOWSKA (Podlasie Białystok) – lekkoatletyka.
14. Jacek MARKIEWICZ (Jagiellonia Wersal Podlaski Białystok) – piłka nożna.
15. Piotr MARKIEWICZ (Sparta Augustów) – kajakarstwo.
16. Robert MATEUSIAK (SKB Litpol-Malow Suwałki) – badminton.
17. Jacek NIEDŹWIEDZKI (SKB Litpol-Malow Suwałki) – badminton.
18. Mirosław NOWOSADA (Hetman Białystok) – boks.
19. Magdalena OLEKSIUK (Supraślanka Supraśl) – narciarstwo klasyczne.
20. Piotr SAWICKI (Białostocki Klub Karate Kyokushinkai) – karate.
21. Marek TWARDOWSKI – Adam WYSOCKI (Sparta Augustów) – kajakarstwo.
22. Przemysław ZABAWSKI (Podlasie Białystok) – lekkoatletyka.
23. Kamil ZAKRZEWSKI (Mirpol Instal Białystok) – koszykówka.
24. Katarzyna ZALEWSKA (Wissa Szczuczyn) – zapasy.

(PAP, opr. mark)

Tłoki bez smaru



Siódmą porażkę z rzędu we własnej hali ponieśli w lidze NBA koszykarze Detroit Pistons. W środę przegrali z Phoenix Suns 73:106. Tym samym „Tłoki” wyrównały swój niechlubny rekord z sezonów 1979/1980 i 1993/1994.

Zespół Phoenix zdecydowanie górował nad rywalami w każdej z kwart. Jedynie w drugiej odsłonie środkowego spotkania koszykarze Detroit, którzy ponieśli 27. porażkę w tegorocznych rozgrywkach, nawiązali równorzędną walkę, chociaż i tak przegrali 21:23.

Najwięcej punktów dla „Słońce” zdobyli Cliff Robinson – 27 oraz Shawn Marion (18), Tony Delk (15) i Rodney Rogers (14). W zespole gospodarzy wyróżnił się Jerry Stackhouse, zdobywca 19 pkt.

Dogrywki potrzebowali koszykarze Philadelphia 76ers, aby udowodnić swoją wyższość nad Houston Rockets. Ostatecznie liderzy Konfe-

rencji Wschodniej (32 zwycięstwa i 10 porażek) wygrali 85:84. Po raz kolejny w zespole z Filadelfii najlepiej zaprezentował się Allen Iverson, który zapisał na swoim koncie 32 punkty.

Już 36. porażkę (przy zaledwie sześciu zwycięstwach) poniosła najsłabsza drużyna ligi – Chicago Bulls. Tym razem „Byki” uległy na wyjeździe Cleveland Cavaliers 86:94. Dla „Kawalerzysów”, którzy wygrali 20 (z 40) meczów w sezonie 2000/2001 najwięcej punktów zdobyli Lamond Murray – 26, Chris Gatling – 16 (10 w czwartej kwarcie) oraz Andre Miller – 13.

24.01: Cleveland – Chicago 94:86, Detroit – Phoenix 73:106, Miami – Toronto 103:83, Charlotte – New York 81:67, Houston – Philadelphia 76ers 84:85 (po dogr.), Golden State – New Jersey 109:87, LA Clippers – Seattle 110:114.

(PAP, opr. mark)

46. PLEBISCYT
GAZETY
Współczesnej

NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW
WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO 2000

KUPON PLEBISCYTU

1.	10 pkt.
2.	9 pkt.
3.	8 pkt.
4.	7 pkt.
5.	6 pkt.
6.	5 pkt.
7.	4 pkt.
8.	3 pkt.
9.	2 pkt.
10.	1 pkt.

Imię i nazwisko, adres:

OŚWIADCZENIE

Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej”. Zostałem poinformowany, że:

1. administratorem danych jest – „KRESY BO” spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1,
2. celem zbierania danych jest obsługa konkursu 46. Plebiscyt „GW”,
3. moje dane nie będą przekazywane innym podmiotom,
4. mam prawo wglądu do danych, ich poprawiania i uzupełniania,
5. podanie danych jest dobrowolne.

(data, podpis)

SPONSOR



POWSZECHNY
ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPÓŁKA AKCYJNA

Siatkówka. Cezar-Enika debiutuje w Bielsku Podlaskim.

Epidemia?

Siatkarzom Cezara-Eniki pozostały dwa ważne mecze. Teraz grają u siebie z Orkanem Sochaczew, potem mają kolejną przerwę (w środę 31 stycznia) i na koniec sezonu zasadniczego zmierzają się już w nieistotnym, a arcyważnym boju w Brzesku z Okocimskim.

O ile „Cezary” czwartą pozycję przed play-offami raczej zajmą na pewno, to bardzo zależy im na lepszej pozycji, przynajmniej trzeciej, aby w ewentualnym półfinale nie trafić na warszawską Politechnikę.

We wczorajszym „Przeglądzie Sportowym” można było przeczytać o poważnych kłopotach finansowych jakie przeżywa stołeczny lider II ligi. Zespół Politechniki ponoć nie stać nawet na bieżące wydatki: czyżby więc warszawianie „przejęli” pałeczkę nieszczęścia od białostoczan, a może to jakaś epidemia i dosięgnie też inne zespoły drugiej ligi? W takiej sytuacji coraz trudniej wskazać faworyta do awansu do I ligi.

Skład na medal wyniki tragiczne

Tak w skrócie można określić najbliższego rywala Cezara – sochaczewski Orkan. Drużyna ponoć bogata (dwóch poważnych sponsorów – sieć stacji paliw oraz firma zajmująca się ceramiką budowlaną) i bardzo silna personalnie jest bardzo zagrożona spadkiem z II ligi, a miała w tym roku walczyć o awans... Przed sezonem sprowadzono do klu-

bu wielu nowych graczy w tym celu (skład został przereklamowany niemal w całości). W meczu pierwszej rundy nasza drużyna wygrała na wyjeździe 3:0.

– Skład, jakim gra Orkan, powinien gwarantować walkę o awans. Ich asy atutowe to rozgrywający Michał Lizyńczyk, który przyszedł z Legii Warszawa i atakujący Paweł Boratowski, były gracz radomskiej Warki. Poza tym mają też kilku byłych graczy mistrza Polski juniorów sprzed roku – MOS-u Wola Warszawa. My zagramy w sobotę w najsilniejszym zestawieniu. Wreszcie trenujemy normalnie – powiedział „GW” trener Cezara Jacek Wesołowski.

Spotkanie rozpocznie się o godzinie 17 w sobotę w SP 3 w Bielsku Podlaskim przy ul. Poniatowskiego. Do dopingowania kibiców tradycyjnie będzie spiker.

Jeszcze gramy

Dwa pierwszoligowe spotkania pozostały drużynie siatkarek AZS ZETO. Najbliższym rywalem jest wicelider z Częstochowy – Wulkan AZS.

– Jedziemy w ośmioosobowym składzie, ale już z będącą po chorobie Jolą Sokalską. Przeczytałyśmy, że niektórzy cieszą się, że do końca sezonu zostały nam tylko dwa mecze. Skoro tak, to przynajmniej w tych dwóch postaramy się pokazać z jak najlepszej strony – powiedziała kapitan AZS ZETO Barbara Czelej.

(miłk)

RELAKS NA SPORTOWO

Koszykówka

I liga kobiet. Włókniarz Białystok – SMS PZKosz II Warszawa (sobota, 27 bm., o godz. 17 w hali przy ul. Antoniukowskiej w Białymstoku).

Mecz towarzyski. Mirpol Białystok – HOOP Blachy Pruszyński Pruszków (piątek, 26 bm., o godz. 19 w hali przy ul. Antoniukowskiej w Białymstoku).

Eliminacje mistrzostw Polski kadetów. UNIBUD MOSiR Bielsk Podlaski – MTS OSM Zambrów (sobota, 27 bm., o godz. 14 w hali SP 1 przy ul. Kościuszki 21 w Bielsku Podlaskim). Gimbasket 15 Instal Białystok – MAN Mirpol Instal I Białystok (sobota, 27 bm., o godz. 10 w sali SP 38 przy ul. Porzeczkowej 11 w Białymstoku).

Siatkówka

II liga mężczyzn. Cezar Enika Białystok – Orkan Sochaczew (sobota, 27 bm., o godz. 17 w hali SP nr 3 przy ul. Poniatowskiego w Bielsku Podlaskim).

Piłka halowa

Turniej im. Mieczysława Sienkiewicza (niedziela, 28 bm., o godz. 9.30 w hali przy ul. Antoniukowskiej w Białymstoku).

Liga Solidarności (sobota, 27 bm., od godz. 10.30 w hali przy ul. Antoniukowskiej w Białymstoku).

Szachy

Turniej o Mistrzostwo Miasta i Gminy Dąbrowy Białostockiej (niedziela, 28 bm., o godz. 10 w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Dąbrowie Białostockiej).

(mark)

Trener Gembal odwiedza Białystok

MARIUSZ KLIMASZEWSKI



Trener Jacek Gembal nie tak dawno był trenerem białostoczan w ekstraklasie. Dziś przyjeżdża jako szkoleniowiec HOOP Blachy Pruszyński Pruszków. FOT. ANDRZEJ ZGIET

Dzisiaj pierwszoligowi koszykarze Mirpolu Białystok w towarzyskim spotkaniu zmierzają się z zespołem Lech Basket Liga HOOP Blachy Pruszyński Pruszków (godz. 19), a w niedzielę podopieczni trenera Jerzego Karpiuka rozegrają arcyważny mecz w Przemyślu z Polonią. Natomiast koszykarki Włókniarza Białystok w sobotę podejmą na własnym parkiecie SMS II PZKosz Warszawa (godz. 17).

Towarzyski mecz z drużyną HOOP Blachy Pruszyński Pruszków, którą trenuje Jacek Gembal (dawny szkoleniowiec białostockich koszykarzy) będzie okazją do generalnego sprawdzianu dla białostoczan przed konfrontacją z przemyskimi „Niedźwiadkami”. – Prośba o rozegranie spotkania wyszła ze strony pruszkowskiej. Jak wiemy, drużyny z Lech Basket Liga do końca stycznia mają czas na uzupełnienie swoich składów graczami zagranicznymi. Mecz z nami na pewno posłuży do wypróbowania przez HOOP nowych koszykarzy, jacy pojawią się na testach w pruszkowskim zespole – mówi kierownik Mirpolu Andrzej Kościuczyk.

Mecz z HOOP rozpocznie się dzisiaj, w piątek, 26 bm. o godz. 19 w hali przy ul. Antoniukowskiej. Cena biletów: 5 zł (panie wstęp wolny).

Dzień później nasi koszykarze wsiadą do autokaru, który zawiezie ich do Przemyśla. Tu, w niedzielę,

czeka ich niezwykle trudna, ligowa próba sił z Polonią. – Wszyscy zawodnicy są zdrowi. Aby myśleć o utrzymaniu pozycji lidera przed fazą play-off musimy ten mecz wygrać i z takim postanowieniem jedziemy do naszego najbliższego rywala – powiedział Kościuczyk.

Ostatnio przemyskim „Niedźwiadkom” podwinęła się noga w Zielonej Górze, gdzie zaskakująco wysoko przegrali z Zastalem 75:91. Polonia walczy jednak o awans do play-off i na pewno będzie chciała wykorzystać atut swojego parkietu, a w Przemyślu od

dłuższego czasu nikt nie może wygrać. Mecz Mirpol – Polonia rozegrany zostanie w niedzielę o godzinie 17.

Dzień wcześniej, bo w sobotę, 27 bm. o godz. 17 w Białymstoku zobaczymy pierwszoligowe koszykarki Włókniarza Białystok, które zmierzą się ze Szkołą Mistrzostwa Sportowego II Polskiego Związku Koszykówki Warszawa. Aby zachęcić do przyjazdu na mecz kibiców, białostocki klub funduje pierwszym 20 osobom, które przed spotkaniem pojawią się w hali, prezenty niespodzianki.

II Turniej o Puchar im. M. Sienkiewicza

Halowe emocje

W niedzielę, 28 bm., w hali białostockiego Włókniarza przy ul. Antoniukowskiej rozegrany zostanie piłkarski II Halowy Turniej Seniorów o Puchar im. Mieczysława Sienkiewicza.

W imprezie, która już na trwałe wpisała się do kalendarza imprez piłkarskich na Podlasiu, weźmie udział

8 czołowych drużyn IV ligi: Olimpia Zambrów, ŁKS Łomża, Hetman Białystok, Sokół Sokółka, Pogoń Łapy, Mlekovita Wysokie Mazowieckie, Orzeł Kolno oraz gospodarz zawodów Włókniarz Białystok. Zespoły zostaną podzielone na dwie grupy, w których grać będą systemem „każdy z każdym”. Dwie najlepsze awan-

sują do półfinałów. W tej fazie rywalizacja odbywać się będzie „na krzyż”. Zwycięzcy spotkają się w finale.

Turniejowe emocje rozpoczną się w niedzielę, 28 bm., o godzinie 10. Wcześniej (godz. 9.30) odbędzie się mecz, w którym wezmą udział Oldboje Przyjaciele Mietka. (KS)

POGODA

Chwilowa odwilż

Zgodnie z prognozą z ubiegłego tygodnia mieliśmy trochę mrozu, ale praktycznie bez opadów śniegu. Wyż, któremu zawdzięczaliśmy taką pogodę, w końcu został odepchnięty przez niż nadciągający z Wysp Brytyjskich. Dzięki temu zacznie do nas napływać cieplejsze powietrze z południa i południowego zachodu. Do niedzieli włącznie czeka nas okres odwilży. Temperatury w dzień będą dodatnie, a w nocy także nie powinny spadać poniżej zera. Niebo będzie zachmurzone i możemy się spodziewać przelotnych opadów deszczu, a na Suwalszczyźnie początkowo śniegu i śniegu z deszczem. Uwaga, drogi mogą być bardzo śliskie. Początek przyszłego tygodnia powinien ze sobą przynieść więcej słońca, ale równocześnie ochłodzenie o kilka stopni. W nocy należy się spodziewać lekkiego mrozu, w dzień temperatury koło zera i znowu, niestety, śliskich dróg. AURA MILIBAR

PIĄTEK 26.01.2001

7.21 16.00



Pochmurno z opadami deszczu, na Suwalszczyźnie deszczu ze śniegiem. Wiatr umiarkowany, południowy.

SOBOTA 27.01.2001

7.19 16.02



Zachmurzenie umiarkowane, w nocy duże, z przelotnymi opadami deszczu. Wiatr słaby do umiarkowanego, południowo-zachodni.

NIEDZIELA 28.01.2001

7.18 16.04



Zachmurzenie umiarkowane. Wiatr umiarkowany, południowo-zachodni.

ISSN 0137-9488



00>

**Raport
o białostockiej
prostyucji**

Największe agencje towarzyskie mieszczą się przy ulicach Włociańskiej, Rubinowicza, Zuchów, Korzeniowskiego, Sadowej, Dojlidzkiej, Saturna, Bema, Kawaleryjskiej. Dwie bardzo duże umiejscowiły się poza miastem – jedna w Fastach, druga, gdzie pracują głównie Rosjanki – w Kurianach. – Część z nich jest zarejestrowana jako noclegownie – twierdzą policjanci. Dzienniki lokalne od kilku lat nie publikują ogłoszeń agencji towarzyskich, pomimo że z tego tytułu można osiągnąć spore zyski. Takie ogłoszenia przyjmuje jednak nowo powstały tygodnik. W drugim numerze tego pisma ogłoszeniom „towarzyskim” poświęcona była cała strona. Policjanci byli zdziwieni, że pismo to rozdawano za darmo w holu Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego

– str. VIII-IX

**Taka
gorąca krew**

Najstarszy Marek ma już 36 lat, a potem kolejno: Agata, Mirosław, Beata, Józef, Iwona, Andrzej, Marta, Anna, Artur, Rafał, Izabela, Karol, Ewa i najmłodszy urodzony w 1992 r. Sylwester – wyliczał „Współczesnej” swoje potomstwo Alfred Kruczkowski. – Oj Fredziu zapomniałeś o Adamie i Elizie – zganiła męża pani Daniela. Daniela i Alfred Kruczkowscy z Boguszeza mają aż 18 dzieci

– str. X

**Kasa
w tarapatkach**

Koszty administracyjne kasy od początku jej istnienia budzą największe zainteresowanie społeczeństwa i świadczeniodawców. Najwięcej kontrowersji budzi zaadaptowany z pieniędzy z budżetu centralnego budynek kasy oraz zarobki dyrektorów i pracowników kasy. Siedziba PRKCh to czterokondygnacyjny obiekt zabytkowy, z półwalnymi oknami, drewnianymi elementami i miedzianym pokryciem dachu. Wnętrze siedziby jest supernowoczesne – posadzki kryje granit, a na czwartym piętrze można wjechać pierwszą w Białymstoku hydrauliczną windą. Cała kasa zajmuje ponad 2 tys. metrów kwadratowych, zatrudnia 174 osoby. – Gdyby zlikwidować Podlaską Kasę Chorych, można by za te pieniądze utrzymać cztery szpitale powiatowe – stwierdził Dariusz Ciszewski, wicemarszałek województwa. – Tylko nie wiem, czy nasze województwo by na tym zyskało, bo najbliższa nam kasa mazowiecka rocznie na ubezpieczonego wydaje o 50 zł mniej

– str. IV

NÓŻ CHOWANY POD ŁÓŻKO

JOLANTA GADEK



Pochowała noże pod łóżka, żeby dwuletnia Klaudia nie pokaleczyła się nimi w czasie zabawy. Pilnowała, żeby mała nie zsiusiała się w majtki. Poprosiła sąsiada, żeby zawołał Dominika z naprzeciwka, który palił w piecu, gdy dorosłych nie było w domu. Wychodziła na ulicę i zaczepiała sąsiadów, żeby dali jeść. Gdy sześciolatka Marta zdała egzamin z dorosłości, jej matka przez kilka dni bawiła w gościnie u koleżanki w Sokółce.

Zdaniem pedagogów z pogotowia to, co siostry przeżyły od wtorku 16 stycznia, kiedy ich matka wyszła z domu, do soboty 20 stycznia, kiedy opuszczone dziewczynki z domu w Sokolanach zabrała policja i kurator sądowy, będzie miało wpływ na ich całe przyszłe życie. – Takich rzeczy się nie zapomina. One wracają – mówią.

W Sokolanach mówią, że dziewczynki często wałęsały się po wsi. Zachodziły do sąsiadów posiedzieć u nich trochę, prosiły o jedzenie. Zaczepiały ludzi na drodze i żebrały o pieniądze na bułki. Ludzie przyzwyczaili się do tego. Przez cztery dni nikt z mieszkańców Sokolan nie zawiadomił policji ani żadnej instytucji, że dwie małe dziewczynki pozostają bez opieki.

Od soboty 20 stycznia do wtorku 23 stycznia policjanci szukali Ewy C. w Sokółce. Bezskutecznie. We wtorek rano zastali ją w Sokolanach, gdzie wróciła kilka godzin wcześniej. Nie szukała córek. Tydzień wcześniej odebrała zasiłek i poszła odwiedzić koleżankę. Została na kilka dni. W niedzielę gospodyni usłyszała w radiu o zabraniu dwóch sióstr do pogotowia opiekuńczego.

– To pewno twoje – powiedziała do Ewy C.

Czytaj na str. XIII

FOT. A. ZGIET

PISZA W KRAJU

Zima może nie jest groźna, bo śniegu jak na lekarstwo, ale temperatura spada poniżej zera. Mroźnym wiatrem też zawiewa od czasu do czasu. Nie zaszkodzi coś na rozgrzewkę. Kolorowe pisemka starają się podnieść temperaturę.

„Na żywo” (nr 2) obwieszcza „Powrót w wielkim stylu”. Chodzi o Wojciecha Gąssowskiego, jego nową płytę oraz znajomość piosenkarza z żoną aktualnego prezydenta. – Z panią Jolantą Kwaśniewską przyjaźni się pan ze względu na wspólne pasje, poglądy czy może połączyło was jeszcze coś innego? – docieka dziennikarka.

– Chyba podobnie myślimy. Pani Jolanta Kwaśniewska jest osobą bardzo ciepłą, otwartą. Podobnie jak ja kocha ludzi, lubi z nimi przebywać. Podziwiam ją za to, że tak wiele czasu poświęca, aby pomóc potrzebującym. Wykonuje kawał wspólnie roboty i myślę, że pani Jolanta Kwaśniewska imponuje nie tylko mnie. Jej przyjaźń to dla mnie zaszczyt.

„Viva” (nr 2) bierze na tapetę Lailę Ali. Córka sławnego niegdyś pięściarza też boksuje, chociaż jeszcze dwa lata temu była kosmetyczką, prowadziła studio paznokci w Santa Monica. Pewnego razu po prostu zamknęła interes. „Moim zawodem jest boks” – oznajmiła stanowczo. Ojciec, trzykrotny mistrz świata wagi ciężkiej, nie zachęcał jej, ale córka się uparła (...) Czekając na nowe wyzwania, Laila wciąż udoskonala swoją technikę. Jej postępy z uwagą śledzi nie tylko Mohammed Ali, ale także osobisty trener, a od niedawna mąż Johnny McClain, dwukrotny mistrz świata w boksie wagi półciężkiej (...) Zięć z sympatii do teścia zdecydował się przejść na islam. Podczas ceremonii ślubnej niósł na szyi złoty łańcuch z wygrawerowanym imieniem – Yahya, symbolizującym nawrócenie. Za to Laila jest chrześcijanką, więc ślub miał charakter cywilny.

„Przyjaciółka” (nr 3) przypomina Marka Kotańskiego, którego dzień zaczyna się o 6 rano. Najpierw wypija kawę, a potem idzie na spacer z psami. Ma ich osiem i zapewnia, że kontakt ze zwierzętami działa na niego energetyzująco. A energii potrzebuje bardzo dużo, bo ma w życiu jeszcze wiele do zrobienia (...) Marzy mu się otwarcie podobnych do warszawskich centrów pomocy bliźniemu i w innych polskich miastach. W Warszawie powstaje hospicjum, w którym umierający będą mogli patrzeć w niebo przez przeszklony dach.

„Chwila dla Ciebie” (nr 3) współcześnie aktorze Małgorzacie Drodz, która w „Klanie” prowadziła butik Moniki i straciła pracę za reklamę środków odchudzających. Do telewizji zaczęły przychodzić listy niezadowolonych z efektów klientek. Wojciech Niżyński, scenarzysta serialu, stwierdził, że realizatorzy nie chcieli, aby „Klan” wiązano z osobą obwinianą o niegodne postępowanie. Pani Małgorzata nie czuje się winna. Dzięki owej metodzie schudła 30 kg.

W „Kobiecie i Stylu” (nr 1) piosenkarka Katarzyna Groniec zwierza się, że nie lubi pracować: Z natury jestem strasznie leniem. Najchętniej spędziłabym życie śpiąc na wznak. W szkole były z tym problemy, bo nigdy nie mogłam wstać na czas i z reguły przychodziłam dopiero na drugą lekcję. Zanim się obudziłam, już byłam spóźniona. Teraz śpi mniej, bo – jak zapewnia – byłabym bardzo sfrustrowana, gdybym nagle musiała siedzieć w domu albo robić coś zupełnie innego. A takie przecież byłoby konsekwencje „zасыpania”.

Zupełnie inna sprawa, że kto śpi, ten ponoć nie grzeszy.

Ireneusz Sewastianowicz

SPIĘCIE TYGODNIA

Pragniemy poinformować, że na przestrzeni ostatnich kilku miesięcy otrzymujemy zwiększoną ilość listów i analiz pochodzących m.in. od pracowników służby zagranicznej, zatrudnionych w MSZ i na placówkach, które zawierają krytyczne oceny i uwagi dotyczące głównie zmian organizacyjnych i nominacji kadrowych Autorzy podkreślają, że w wielu przypadkach kryteria polityczne, a nie rzeczywiste kwalifikacje decydują o nominacjach i awansach. Nie musimy Pana przekonywać, że taka praktyka szkodzi interesom służby i jest krzywdząca dla osób pozostających poza układami partyjnymi ekipy aktualnie sprawującej władzę.

(Longin Pastusiak, poseł, wraz z grupą posłów SLD w liście do Władysława Bartoszewskiego szefa MSZ)

„Resort spraw zagranicznych wysłał na placówki dyplomatyczne ludzi kompetentnych (...). Gdy obejmowałem urząd (ministra spraw zagranicznych – przyp. red) po koalicji SLD-PSL, z pewnym niepokojem przyjąłem to, że w ostatnich miesiącach tamtej koalicji blisko 50 ambasadorów nagle (...) zmieniono. Tego obecny rząd nie robi. Obserwuję z ogromną uwagą działania ministra Władysława Bartoszewskiego. One dobrze służą Polsce i obsady personalne są w moim przekonaniu znakomite.

(Bronisław Geremek, były szef MSZ, przewodniczący UW)

PRZEGLĄD KRAJOWY

Czy poda się do dymisji? Minister obrony narodowej Bronisław Komorowski zagroził podaniem się do dymisji, jeśli Sejm przyjmie ciężką w budżecie MON. Zabranie prawie 100 milionów z tego budżetu zaproponowała sejmowa Komisja Finansów.

Ofiary zimna. Już 63 osoby zmarły podczas tegorocznej zimy w Polsce. Najstarsza ofiara miała 91 lat, najmłodsza – 19. Większość zmarłych to osoby, które po wypiciu alkoholu zasnęły na dworze.

Impresjonisci w Warszawie. W Muzeum Narodowym w Warszawie otwarto wystawę „Od Maneta do Gaudin”. Prezentowane są na niej wypróbowane z paryskiego muzeum d'Orsay 44 dzieła największych francuskich impresjonistów. Wystawa cieszy się olbrzymim zainteresowaniem, a przed muzeum pojawiły się kolejki. Kolekcja będzie w Warszawie prezentowana do 25 marca. Potem pojedzie do Poznania i Krakowa.

Będzie budżet i wybory na jesieni. Premier Jerzy Buzek i przewodniczący UW Bronisław Geremek poinformowali, że rząd, AWS i UW porozumiały się w sprawie projektu budżetu. Oznacza to, że są duże szanse na uchwalenie budżetu, a tym samym przeprowadzenia wyborów w konstytucyjnym terminie – na jesieni.

Za propagowanie faszyzmu. Dwa lata więzienia od szczecińskiego sądu otrzymał Arkadiusz S., skin, któremu udowodniono propagowanie faszyzmu. Cztery inni oskarżeni otrzymali wyroki w zawieszeniu. Wszyscy brali udział w faszystowskich marszach.

Bestialstwo. W Warszawie z Wisły wyłowiono zwłoki 4-letniego chłop-



Juna Nagas (hinduscy święci mężowie) błęgną w stronę Gangesu. Zgodnie z tradycją, co 12 lat, gdy Słońce wchodzi w sferę Koziorożca, kąpią się oni w miejscu, gdzie łączą się rzeki Jamuna i Ganges. W tym roku do Allahabadu przybędzie najprawdopodobniej 20 mln pielgrzymów – wyznawców islamu, którzy po miesiącach męczącej wędrówki, zanurzają się w świętych wodach Gangesu.

PRZEGLĄD REGIONALNY

BIAŁYSTOK

Z okazji Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan odbyły się wspólne nabożeństwa katolików i prawosławnych. W nabożeństwie ekumenicznym w cerkwi pod wezwaniem św. Ducha, któremu przewodniczył Ordynariusz Diecezji Białostocko-Gdańskiej bp Jakub, uczestniczył Metropolita Białostocki abp Wojciech Ziemia.

EŁK

Miejski Zakład Komunikacji wynajął kontrolerów z łódzkiej firmy do sprawdzania biletów w autobusach. Jak twierdzi dyrektor MZK, łódzka firma jest tańsza niż własna, chociaż kontrolerzy są tacy sami, bo z Ełku.

GIŻYCKO

Przed Sądem Rejonowym odbyła się kolejna rozprawa w procesie gen. Mirosława Milewskiego, byłego ministra spraw wewnętrznych i członka biura politycznego KC PZPR. Prokuratura zarzuca mu, że w 1947 r. w Miłkach aresztował Czesława Burzyńskiego, który następnie został wywieziony do ZSRR i spędził 10 lat w tamtejszych łagrach. Proces toczy się już od 1998 r.

HAJNÓWKA

Trójka pijanych nastolatków napadła na 43-letniego Jana O. Mężczyzna broniąc się ugodził w serce 17-letniego Marcina K., który przyłączył się do bójki. Poniósł on śmierć na miejscu. Jego kolega został ranny w szyję. Przebywa w szpitalu. Sąd aresztował tymczasowo Jana O. oraz jednego z napastników.

Gdy policjant wszedł do autokaru, modliliśmy się i zaśpiewaliśmy „Serdeczna Matko” – obrócił knyszyńskiego szpitala, którzy w „Gazecie w Białymstoku” zrelacjonowali swój wyjazd na posiedzenie sejmiku wojewódzkiego. Pomogło

– Mieszkańcy Suwałk proszeni przez nas o wskazanie najdroższego, ich zdaniem, hotelu w mieście najczęściej wymieniali „Dom Nauczyciela” i „Suwalszczyznę”. Pojedyncze osoby wskazywały „Haricze” i „Private”. Nikt nie wymienił Izby Wyróżnień, a jak się okazuje, to właśnie ona jest najdroższym hotelem w mieście – „Gazeta Współczesna”.

I podobno najbardziej luksusowym

KNYSZYN

Nadal trwały protesty mieszkańców przeciwko likwidacji szpitala. Przed jego budynkiem stała pikietka – obok namiotu, w którym odznaczane są kolejne dni protestu. Protestujący odwiedzili również Białystok i przysłuchiwali się obradom wojewódzkiego sejmiku samorządowego. Radni przyjęli wniosek, aby komisja zdrowia sejmiku na pilnym wyjazdowym posiedzeniu pomogła w rozwiązaniu konfliktu.

KOLNO

W Domu Kultury odbył się powiatowy przegląd zespołów obrzędowych. Wzięło w nim udział 11 zespołów skupiających około 300 wykonawców. Zaprezentowały one programy oparte na lokalnych zwyczajach z okresu Bożego Narodzenia.

JUCHNOWIEC KOŚCIELNY

Aż 19 pocisków artyleryjskich z czasów II wojny światowej wywieźli saperzy ze wsi Hołówki Duże. Nie wybuchy były prawie w każdym gospodarstwie. Pocisków może być więcej. Dalsze poszukiwania zostaną podjęte, gdy tylko odmarnie ziemia.

KUŹNICA BIAŁOSTOCKA

Pogranicznicy udaremnili na przejściu granicznym przemyt środków dopingujących. W pociągu relacji Sankt Petersburg – Warszawa znaleźli ponad 37 tys. tabletek Metadrenolu o wartości ponad 13 tys. zł.

ŁĄPY

Odbył się tu po raz drugi Powiatowy Przegląd Zespołów Kołędniczych. Jury obejrzało 18 zespołów. Wybrało trzy, które zakwalifikowały się do dalszego etapu oraz rekomendowało zespół Płonkowie z Płonki Kościelnej do przeglądu wojewódzkiego w Łomży.

ŁOMŻA

Opozycyjna grupa radnych Pomost dąży do zmiany układu politycznego rządzącego miastem. Wystąpiła ona m.in. z projektem odwołania przewodniczącego samorządu. Wniosek ten ma być rozpatrzony 31 stycznia.

ZAMBRÓW

Pracownik fermy mleczarskiej uśmiercił 15 krów wypychając im zastrzyk w narządy rodne. Przyznał się do tego czynu i stwierdził, że popełnił go, ponieważ zwierzęta go denerwowały. Mężczyźnie grozi kara do 5 lat więzienia.

(kk)

REGIONAŁKI

W Zalesiu Kętrzyńskim Jarosław B. uszkodził 32 nagrane kasety magnetofonowe należące do Krzysztofa T. z Kętrzyna. Sprawca wskazany przez pokrzywdzonego... oddał na nie mocz. Straty wyceniono na 700 zł – Gazeta Współczesna.

Tak cenny mocz to rzeczywiście strata

– Ja kocham Boga za to, że dał mi wolność. Mam ją i wiem na przykład, że mogę zabić mojego sąsiada? Pytanie tylko, czy mogę to uczynić? Świat dzieli się na cztery warstwy: inżynierów, naukowców – mówiących inżynierom, co mają robić, ludzi kultury i mistyków, którzy są wyznacznikami dla pozostałych. Jeśli coś w tym układzie zacznie szwankować al-

bo kultura będzie emanować czym złym, mogę zabić... – Dariusz Ciszewski, wicemarszałek Podlaskiego Sejmiku Samorządowego.

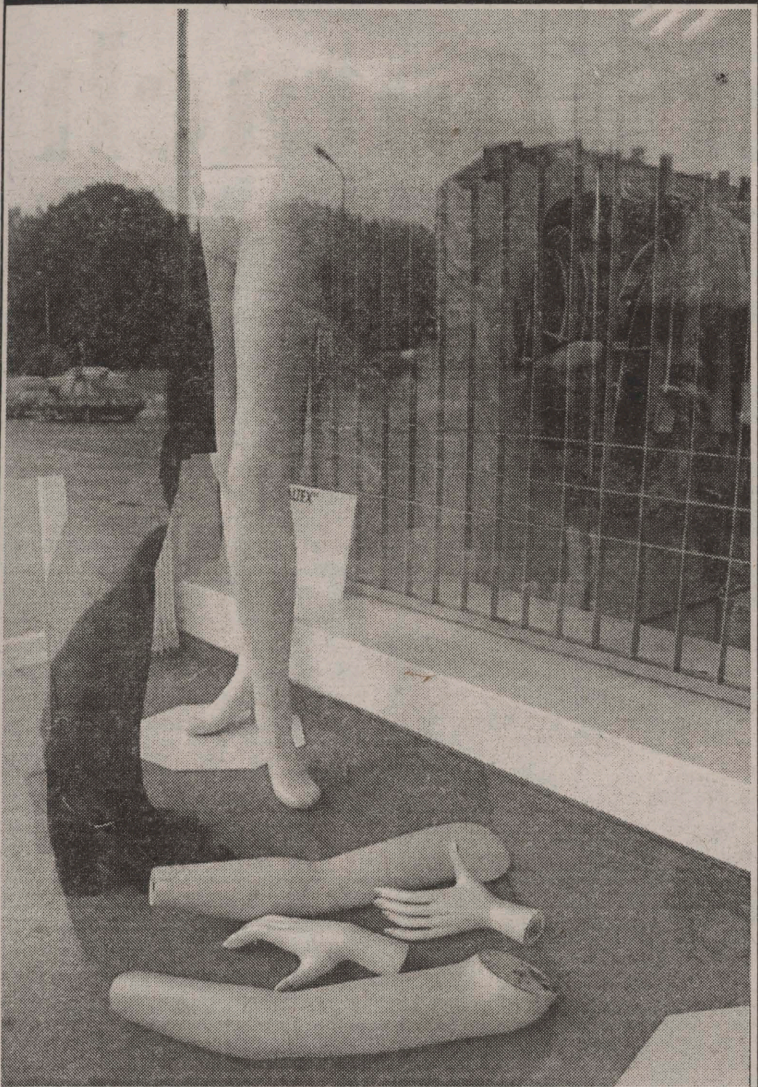
Z tego co pan Ciszewski powiedział, według jego klasyfikacji, nie należy on z pewnością do inżynierów, ani naukowców i ludzi kultury. Chyba zapisał się do mistyków.

– W Sejnach holowaniem pojazdów ma zlecenie policji zajmuje się firma żony miejscowego policjanta – „Kurier Poranny”.

To się właśnie nazywa polityka prorodzinna

– Kiedy jechaliśmy do Białegostoku, kontrolowała nas oczywiście policja.

FOTKI



Stanowczo zaprzeczamy twierdzeniom, jakoby Unia Wolności ulegała rozpadowi. Unia ma się dobrze.

PLOTKI

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Jakbyś się nie obracał...

Właśnie straciliście 20 milionów złotych, chociaż pewnie nie o tym nie wiecie. Cóż, rzeczywiście, drobna sumka, którą wyjmę wam z kieszeni, nawet nie będziecie wiedzieć, kiedy...

Stało się tak w związku z zamieszczeniem wynikłym z powodu kandydowania Mariana Krzaklewskiego na prezydenta. Nie tylko on kandydował, ale tylko po jego kandydowaniu pojawił się w telewizji zarzut o nielegalnym finansowaniu jego komitetu wyborczego przez koncern PKN Orlen. W grę wchodzi drobna sumka 20 milionów złotych, a wy jeszcze nie wiecie dlaczego to są wasze pieniądze.

A wyjaśnienie jest prościutkie jak konstrukcja cepa. Bo jeśli rzeczywiście Orlen finansował kampanię Mariana Krzaklewskiego, to tak naprawdę finansowaliśmy ją my wszyscy, bez względu na opcje i partie, do których należymy (bądź nie należymy), gdyż Orlen jest spółką skarbu państwa. Zatem płaciło państwo czyli my. Jeśli natomiast jest to telewizyjne kłamstwo, to 20 milionów zapłaci telewizja, ponieważ o odszkodowanie w takiej właśnie wysokości pozwał ją Orlen do sądu. Ale telewizja też jest państwowa, zatem znowu zapłacimy my, bez względu na to, czy oglądamy państwowe programy, czy też nie.

Pieniądze z naszych kieszeni zostaną (lub już zostały) wyjęte w jeden z następujących sposobów.

Kiedy ustawie o podwyżkach płac w służbie zdrowia przyjrzyli się prawnicy, to wytłumaczyli pielęgniarcom oraz władzom, co właściwie uchwalili.

Było tak: pielęgniarki żądały podwyżki płac o 500 złotych, a rząd sam z sobą zgodził się na 203 zł. I nad tym rządowym ustaleniem tak intensywnie wszyscy pracowali, że powstała ustawa, w której rząd zobowiązał się do podwyższenia płac pielęgniarek o te 203 zł, tyle że w każdym miesiącu do końca roku. Oznacza to, że władza, sama zresztą o tym nie widząc, podniosła płace w służbie zdrowia o ponad 2400 zł. Czyli wielokrotnie więcej niż potrzeba, żeby rozłożyć budżet państwa.

Jeżeli pieniądze wydał Orlen, to odbije (lub już odbił) to sobie w cenie benzyny. Ponieważ słyszę radość tych, którym się wydaje, że zapłacą wyłącznie kierowcy, spiesząc donieść, że cieszyć się nie ma z czego, bo cena benzyny wpływa na cenę wszystkich produktów. Zatem, jeżeli któraś z szacownych pań domu stwierdzi któregoś ranka, że w jej osiedlowym sklepie nie wiedzieć czemu nagle podrożało masło, może być pewna, że przyczyniła się do tego nowa cena paliwa.

Jeżeli natomiast pieniądze będzie musiała wydać telewizja, to oczywiście nie przeznaczy na to pensji prezesa, tylko, albo podwyższy abonament, co jest trudniejsze, bo robi się szum na całą Polskę, albo podwyższy ceny reklam. Ponieważ znowu słyszę tych, którzy się radują, że zapłacą tylko reklamodawcy, spiesząc donieść, że znowu cieszyć się nie ma z czego, bo jeśli reklamodawcy będą musieli zapłacić więcej za reklamy, to odbiją to sobie w cenie swoich produktów. A za te produkty zapłacimy my – klienci. Gdy w osiedlowym sklepie zostanie podniesiona cena tej samej kostki masła, to możecie być pewni, że jeśli tym razem benzyna jeszcze nie podrożała, to podniesione zostały ceny reklam w telewizji.

Zatem jaki by nie był wyrok sądu w sprawie finansowania kampanii wyborczej Mariana Krzaklewskiego, zapłacimy my, bo jak mówi mądre polskie przysłowie, „jakbyś się nie obracał, zawsze d... z tyłu”.

Te 20 milionów to oczywiście przyszc. A ja się o nich tylko dlatego tak rozpisuję, żeby pokazać socjalistyczne mechanizmy, które rządzą niby kapitalistyczną gospodarką. Za błędy państwowych firm płaci całe społeczeństwo.

Te 20 milionów to bułeczka z masłem w porównaniu na przykład z pieniędzmi, które będziemy musieli zapłacić, żeby sfinansować amatorszczyznę wszystkich rządzących. A stało się tak w wyniku uchwalania poborów dla pielęgniarek.

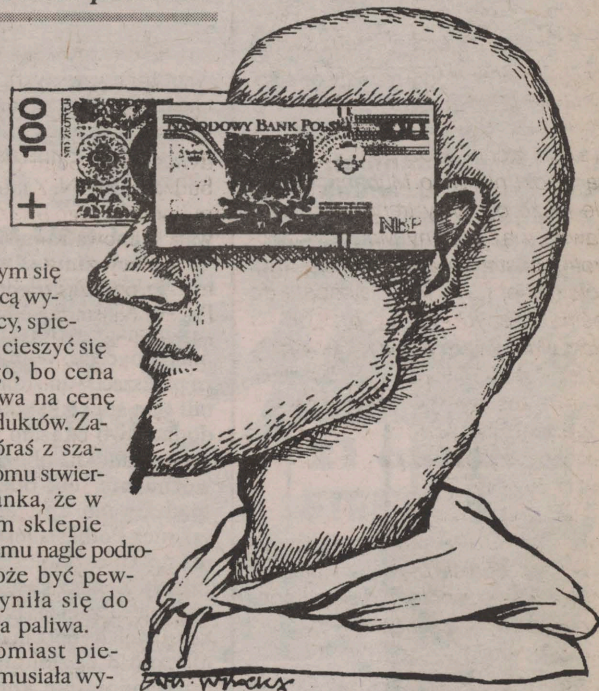
Siostry protestowały przez kilka dobrych tygodni, bo chciały, i nie ma co się im dziwić, wyższych poborów. Więc sprawą zajął się najpierw

rząd, potem Sejm, następnie Senat, a dalej ponownie Sejm i wreszcie prezydent. Wszystkie najwyższe polskie władze zajmowały się pensją pielęgniarki. I nawet sprawnie im to szło, bo szybko.

A siostry dalej protestowały, bo projekt podwyżek ich płac, którym się najwyższe władze zajmowały im się nie podobał. Głównie ze względu na podwyżki – były za niskie. Więc strajk trwał na całego, jeszcze wtedy, kiedy prezydent ustawę podpisywał. I były apele, żeby prezydent nie składał swojego drogiego podpisu pod tą ustawą, bo ona zagłodzi pielęgniarki na śmierć.

Aż tu nagle strajki ustały. Ustawie przyjrzyli się bowiem prawnicy i wytłumaczyli pielęgniarcom oraz władzom, co właściwie uchwalili.

Było tak: pielęgniarki żądały podwyżki płac o 500 złotych, a rząd sam z sobą zgodził się na 203 zł. I nad tym rządowym ustaleniem tak intensywnie wszyscy pracowali, że powstała ustawa, w której rząd zobowiązał się do podwyższenia płac pielęgniarek o te 203 zł, tyle że w każdym miesiącu do końca roku. Oznacza to, że władza, sama zresztą o tym nie wi-



Została rozstrzygnięta I edycja Konkursu „Warto wiedzieć więcej”

Prywatyzacja nie jest obca

Trzy Czytelniczki „Gazety Współczesnej” zostały laureatkami I edycji Konkursu „Warto wiedzieć więcej” – poświęconego prywatyzacji. Odebrały one nagrody, które wręczył Wiesław Chrobak, przedstawiciel Biura Komunikacji Społecznej i Informacji w Ministerstwie Skarbu Państwa.

kowski, dyrektor Delegatury Ministerstwa Skarbu Państwa w Białymstoku.

Laureatkami konkursu zostały: Marzena Góralczyk z Kolna, Czesława Kołpak z Białegostoku i Raisa Charkiewicz z miejscowości Eliaszków. Paniom przypadły trzy równoległe nagrody po 300 zł.

Jak mówią laureatki, są stałymi Czytelniczkami „Gazety Współ-

czesnej”. Czytając informacje o prywatyzacji, zdobyły więcej wiedzy na ten temat. Podkreślają, że są one prezentowane w przystępny sposób. Trzy Panie przystąpiły już do drugiej edycji Konkursu „Warto wiedzieć więcej”. Przypominajmy, że przed tygodniem wydrukowaliśmy pierwszy kupon z pytaniem.

(d)



Marzena Góralczyk z Kolna (pierwsza z lewej), Czesława Kołpak z Białegostoku i Raisa Charkiewicz z miejscowości Eliaszków – laureatki konkursu dotyczącego prywatyzacji odbierają nagrody z rąk Wiesława Chrobaka, przedstawiciela Ministerstwa Skarbu Państwa

W piątkowych wydaniach „Gazety Współczesnej” w listopadzie i grudniu prezentowaliśmy kolumny zatytułowane „Ministerstwo Skarbu Państwa – warto wiedzieć więcej”. Ich czytelnicy mogli wziąć udział w I edycji Konkursu „Warto wiedzieć więcej”. Wystarczyło uważnie czytać informacje dotyczące prywatyzacji, a następnie odpowiedzieć na pytania zamieszczane na kuponach. Jak się okazało, ponad trzydziestu naszych Czytelników z całego regionu północno-wschodniego przysłało do „Współczesnej” komplet sześciu kuponów z prawidłowymi odpowiedziami. To właśnie spośród nich zostały wylosowane trzy komplety z poprawnymi odpowiedziami (komisja konkursowa nie brała pod uwagę przesyłek, jeśli nie było sześciu kuponów). Losowania dokonał Krzysztof Rut-

dząc, podniosła płace w służbie zdrowia o ponad 2400 zł.

Ten przykład pokazuje, że właściwie nie wiadomo, kto jest większym amatorem – rząd, który ustawy nie dopilnował, parlament, który legislacyjny bubel uchwalił, czy prezydent, który ten bubel podpisał?

A teraz jest niezły kłopot, bo, jak alarmują ekonomiści i dziennikarze, jeśli trzeba będzie te pieniądze wypłacić, to albo trzeba będzie zamknąć wszystkie szpitale, albo przewrócić się budżet państwa.

Spokojnie, nic się nie przewróci. Władza mówi, że się nie przewróci. Obiecuje, że swój błąd naprawi. I już naprawia, bo rząd wysłał do Sejmu poprawki do tylko co uchwalonej ustawy.

Z tym będzie pewien kłopot, bo po pierwsze, pielęgniarki zaczęły krzyczeć, że ich obrabowują (każdy, komu dali pieniądze a potem je zabierają, by tak krzyczał), i pewnie wznowi strajki, a po drugie, parlamentarna opozycja może nie być zainteresowana tymi poprawkami.

Będzie więc pewien kłopot. Ale od czego są podatnicy. Oczywiście, od rozwiązywania kłopotów wynikających z nieudolności władzy. Nie wiem, czy ustawa zostanie poprawiona, ale wiem, że z pewnością wzrośnie stawka na służbę zdrowia. Tego jestem pewien. A ten wzrost zostanie sfinansowany z twojej, podatniku, kieszeni. Jakbyś się zatem nie obracał... Zapłacisz za swoją władzę i tak powinno być. Tak jest prawidłowo, bo sam ją wybierasz.

Konrad Kruszewski

TYGODNIOWA LISTA BESTSELLERÓW BIAŁOSTOCKIEJ KSIĘGARNI „AKCENT”

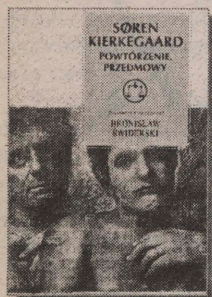
1. W. Śleszyński, **Białystok w sowieckiej fotografii propagandowej**, Białostockie Towarzystwo Naukowe
2. J.K. Rowling, **Harry Potter i Kamień Filozoficzny**, Media Rodzina
3. J.K. Rowling, **Harry Potter i Komnata Tajemnic**, Media Rodzina
4. W. Szpilman, **Pianista**, Znak
5. M. Heller, **Historia imperium rosyjskiego**, KiW
6. **Encyklopedia białych plam**, t. IV, PTE
7. W. Wharton, **Nigdy, nigdy mnie nie złapiecie**, Rebis

W 1944 roku amerykańscy rezerwiści zostali włączeni do Wielkiej Inwazji w Europie. Był wśród nich dziesiętnastolatek Albert du Aime. Lądowanie w Normandii było dla niego traumatycznym przeżyciem, które wywarło ogromny wpływ na psychikę młodego mężczyzny. W przetrwaniu najtrudniejszych chwil pomogły mu listy do babki, które wciąż pisał...



8. S. Lancel, **Hannibal**, PIW
9. H. Fielding, **Dziennik Bridget Jones**, Zysk i S-ka
10. N. Hartman, **Wprowadzenie do filozofii**, Aletheia (o)

PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI



Søren Kierkegaard, „Powtórzenie. Przedmowy”, przeł. i oprac. Bronisław Świdorski, WAB, seria „Z waga”, Warszawa 2000, s. 379.

Twórczość Sorena Kierkegarda zdaje się przeżywać na świecie renesans. Jego echem jest również na nowo przełożony i opracowany przez Bronisława Świdorskiego, wybitnego znawcę twórczości Kierkegarda, a zarazem pisarza, tom dzieł duńskiego myśliciela. Składa się on z utworów pisanych pod pseudonimem, co miało ułatwić dialog z czytelnikiem i z innymi tekstami. Bronisław Świdorski dialogicznie pisarstwa Kierkegarda podkreśla bezprecedensowym pomysłem – pomiędzy jego utworami umieścił tekst Johana Ludwiga Heiberga, z którym Kierkegaard wdał się w polemikę. Król intelektualnej Kopenhagi jawi się w tej książce jako wyrazista postać – człowiek, który zmaga się z uczuciowym niepowodzeniem i pokusą zgorzknienia. Zawarte w książce autokomentarze filozofa i objaśnienia tłumacza ukazują pisanie Kierkegarda i przekład jego tekstów jako proces równie żmudny, jak i fascynujący. Ta niekonwencjonalna, a zarazem oddająca najnowszą wiedzę o Kierkegardzie edycja, pozwala odkryć go na nowo. (tm)

Kolumna poświęcona książkom ze względów technicznych ukazuje się dziś w okrojonej wersji. Przepraszamy.

Coraz trudniejsza staje się sytuacja w podlaskiej służbie zdrowia

Kasa w tarapatach

O kolejne czterdzieści milionów złotych powiększył się w ubiegłym roku dług Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych. Razem z zobowiązaniami z roku 1999 to już ponad 120 mln zł do oddania. Zła sytuacja finansowa kasy odbija się na tegorocznych kontraktach ze świadczeniodawcami – szpitale otrzymały tak niską ofertę, że część z nich w ogóle nie zdecydowała się na podpisanie umowy. A Zarząd Podlaskiej Kasy Chorych nie ukrywa, że czeka nas pięć trudnych lat, bo akurat tyle czasu jest wyznaczonych do spłacenia wszystkich długów kasy.

URSZULA LUDWICZAK

– Żeby wyjść na prostą potrzeba współpracy wszystkich gremiów – uważa Teresa Bartel-Bujnowska, przewodnicząca Rady PRKCh. – W całym systemie potrzeba ogromnych oszczędności.

Coraz mniej

W pierwszym roku funkcjonowania, PRKCh ze swojego budżetu wydała 620 mln zł na świadczenia medyczne. Wkrótce okazało się, że przeszacowano kontrakty dla szpitali i na specjalistykę. Gdy jeszcze dodatkowo okazało się, że ściągalność składki na ubezpieczenie zdrowotne nie jest tak duża, jak się spodziewano, a do tego składka mieszkańca Podlasia jest o wiele niższa niż np. mieszkańca Mazowsza, ówczesny Zarząd kasy musiał podjąć decyzję o zaciąganiu kredytów. O kolejnych debatach decydowała konieczność udzielenia pożyczki na funkcjonowanie kolumn transportu sanitarnego, a także brak należnego wyrównania finansowego. W efekcie PRKCh zamknęła rok 1999 stratą ponad 83 mln zł. Ta sytuacja spowodowała utratę płynności finansowej kasy. Ale jednocześnie w grudniu 1999 roku kasa przeniosła się do nowej siedziby. Przeprowadzka kosztowała 9 mln zł.

Budżet na rok 2000 był poprawiany trzykrotnie, ostatecznie na świadczenia zdrowotne wydano 681,6 mln zł. Mimo że pieniędzy było więcej niż w 1999 roku, doszli też nowi świadczeniodawcy i w efekcie wszyscy na usługi otrzymali mniej (średnio o 10 procent). Mimo tego po pierwszym półroczu 2000 roku dług kasy wynosił już ponad 100 mln zł, rosło też niezadowolone społeczeństwo. W czerwcu doszło do zmiany Zarządu. Nowi dyrektorzy mieli uzdrowić sytuację finansową placówki. I rzeczywiście. Nowy Zarząd PKCh opracował program naprawy, który zakłada wyjście z bardzo trudnej sytuacji finansowej kasy do końca 2005 roku. Program po kilku zmianach zyskał akceptację Rady Kasy i Urzędu Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych. Głównym jego celem są działania zmierzające do ograniczenia nieuzasadnionego wpływu środków pieniężnych z kasy. Dzięki jego realizacji już po kilku miesiącach udało się kasie odzyskać ponad 20 mln zł. Niestety, pod koniec 2000 roku okazało się, że szykuje się kolejny niedobór finansowy.

– Okazało się, że ściągalność składki znowu będzie mniejsza niż się spodziewaliśmy – poinformowała Bożena Grotowicz, dyrektor ds. finan-



Mimo że Podlaska Kasa Chorych już tonęła w długach, kupiła i wyremontowała kosztowny budynek, który do dzisiaj wzbudza kontrowersje

sowych PKCh. – Nie dostaliśmy z ZUS-u należnych 40 milionów zł.

W efekcie wraz z zaległymi zobowiązaniami w wysokości 83 mln zł, rok 2001 PRKCh zaczyna już z ponad 120 mln zł długu.

Konieczne cięcia

– O tym, że znowu nasze przychody będą mniejsze niż się spodziewaliśmy, wiedzieliśmy już od pewnego czasu – mówi Teresa Bartel-Bujnowska, przewodnicząca Rady PRKCh. – Z myślą o tych mniejszych wpływach konstruowaliśmy nasz plan finansowy na 2001 rok, chociaż do końca mieliśmy nadzieję, że ZUS wpłaci nam przynajmniej 20 mln zł. Niestety okazuje się, że nie.

Wiadomo już, że także w tym roku ściągalność składki będzie mniejsza o ok. 18 mln zł, PKCh otrzyma też mniejsze o ok. 10 mln zł wyrównanie z innych kas.

Fatalna sytuacja finansowa odbiła się na tegorocznych kontraktach. Kasa twierdzi, że świadczeniodawcom zaproponowała średnio o 20 procent mniej pieniędzy niż w 2000 roku. Ta średnia to jednak dla jednych szpitali o 40 procent mniej pieniędzy, dla innych – o 10 procent.

Tylko dla podległych marszałkowi województwa placówek kasa zaproponowała od 44 do 18 procent mniej środków niż w roku ubiegłym – mówi Marek Domagała, członek Zarządu Województwa Podlaskiego, odpowiedzialny za sprawy zdrowotne. – Kasa proponowała zbyt niskie ceny. Ich przyjęcie równałoby się z zadłużaniem szpitali, a nawet groziłaby ich likwidacji.

W efekcie trzynastcie z dwudziestu ośmiu podlaskich szpitali nie zdecydowało się jeszcze na kontrakt z kasą. 25 stycznia PRKCh ma ogłosić kolejny konkurs na świadczenia zdrowotne, dyrektorzy niezakontrowanych placówek liczą na lepszą ofertę.

Wszyscy zdają sobie jednak sprawę, że budżet kasy jest ściśle określony. W 2001 roku na świadczenia medyczne kasa może przeznaczyć 687,8 mln zł. To o 2,6 mln zł mniej niż w roku 2000. Byłoby jeszcze mniej, ale kilka miesięcy temu UNUZ nakazał skorygowanie planu finansowego kasy i przesunięcie blisko miliona złotych, jakie kasa zamierzała wydać na koszty administracyjne, na świadczenia zdrowotne.

Niższe zarobki

Właśnie koszty administracyjne kasy od początku jej istnienia budzą największe zainteresowanie społeczeństwa i świadczeniodawców. Najwięcej kontrowersji budzi zbudowany z pieniędzy z budżetu centralnego nowy budynek kasy oraz zarobki dyrektorów i pracowników kasy. Siedziła PRKCh to czterokondygnacyjny obiekt zabytkowy, z półwalnymi oknami, drewnianymi elementami i miedzianym pokryciem dachu. Wnętrze siedziby jest supernowoczesne – posadzki kryje granit, a na czwarte piętro można wjechać pierwszą w Białymstoku hydrauliczną windą. Cała kasa zajmuje ponad 2 tys. metrów kwadratowych, zatrudnia 174 osoby.

Tymczasem koszty administracyjne PRKCh, a więc m.in. utrzymanie budynku i pracowników to niewielka część całego budżetu kasy. W 2001 roku, według rzecznika

PRKCh, na administrację kasa wyda ok. 9,6 mln zł (czyli 1,33 proc. budżetu, podczas gdy inne kasy na administrację wydają nawet 3,5 procenta). Z tego na wynagrodzenia przeznaczone będzie 5,8 mln zł (0,80 proc.), na zużycie materiałów i energii 405 tys. zł (0,06 proc.), a na koszty funkcjonowania Rady Kasy 268 tys. zł (0,04 proc. budżetu).

Od grudnia ub.r. pracownicy Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych zarabiają najmniej z wszystkich pracowników kas chorych w Polsce. W dodatku szykują się zwolnienia pracowników. Obecnie dyrektor kasy zarabia ok. 7 tys. zł brutto miesięcznie (ok. 4,5 tys. zł na rękę), kierownicy wydziałów 4,1 tys. zł brutto (na rękę ok. 2,6 tys. zł), a przeciętni pracownicy kasy, tzw. inspektorzy ok. 2,3 tys. zł brutto (ok. 1,5 tys. zł na rękę).

Niestety, nawet argumenty, że są to najniższe płace w Polsce nie przekonują pracowników służby zdrowia. Średnia płaca w podlaskiej służbie zdrowia (wszystkich pracowników) w 1999 roku wynosiła bowiem 1324 zł brutto, w 2000 roku – 1422 zł. Dyrektorzy szpitali zarabiają 2-2,5 tys. zł brutto.

Konieczna restrukturyzacja

Na ostatniej sesji podlaskiego sejmiku wojewódzkiego jedną z najbardziej gorących dyskusji była ta dotycząca służby zdrowia. Nikogo nie nastroiła optymizmem relacja o stanie finansowym kasy i podlaskich szpitali.

– Gdyby zlikwidować Podlaską Kasę Chorych, można by za te pieniądze utrzymać cztery szpitale powiatowe – stwierdził Dariusz Ciszewski, wicemarszałek województwa. – Tylko nie wiem, czy nasze województwo by na tym zyskało, bo najbliższa nam kasa mazowiecka rocznie na ubezpieczonego wydaje o 50 zł mniej.

Dariusz Ciszewski przedstawił też obraz podlaskiej służby zdrowia na tle innych województw.

– Mamy najwięcej w Polsce łóżek i personelu medycznego na 10 tys. mieszkańców – ujawnił dane GUS-u z 1999 roku wicemarszałek. – W porównaniu ze średnią krajową mamy za dużo o 440 łóżek szpitalnych, o 584 lekarzy, 86 stomatologów, 660 pielęgniarek i 220 położnych. Częściej niż mieszkańcy innych województw korzystamy z porad lekarzy.

Jako że likwidacja kasy chorych nie jest przynajmniej na razie możliwa, wszyscy zajmujący się służbą zdrowia zgodnie twierdzą, że najważniejsza w tej chwili jest olbrzymia restrukturyzacja.

– W ubiegłym roku z ministerstwa zdrowia przekazane były na Podlasie olbrzymie pieniądze na restrukturyzację, podobne można otrzymać w tym roku. Ale do końca marca zakłady, które chcą się utrzymać, muszą przedłożyć swoje programy zmian – mówi Domagała. – Szukać oszczędności możemy też w inny sposób. Przede wszystkim trzeba uświadomić pacjentom, aby leczyli się w naszym województwie, bo na podobnej jakości leczenia w szpitalach poza Podlasem wydajemy ciągle za dużo pieniędzy. To kilka milionów złotych w skali roku. Trzeba też szukać miejsc, gdzie kasa płaci podwójnie.

– Czas sierniczej służby zdrowia minął – ocenia Teresa Bartel-Bujnowska. – Słabe szpitale z marnymi kontraktami nie będą w stanie sprostać zadaniom, jakie niesie służba zdrowia w trzecim tysiącleciu. Ze swojej strony cały czas staramy się uświadomić organom założycielskim placówek zdrowotnych, że potrzebne są olbrzymie oszczędności. Na szczęście zaczynamy mówić wspólnym głosem.

RTV EURO AGD

cenowe hity!



RADIOBUDZIK
PHILIPS AJ 3080

PHILIPS
79,-



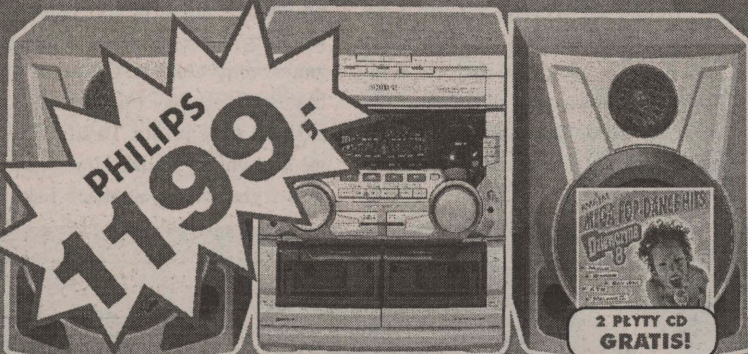
Goblin

598,-

899,-

ODKURZACZ PIORĄCY GOBLIN AQUA VALET

• Moc 1600 W • Siła ssania 540 W • Odkurza na sucho i mokro
• Pranie dywanów i tapicerki, mycie podłóg
• 7-krotna filtracja • Poj. worka 11,5 l, zbiornika na wodę 7 l



PHILIPS
1199,-

WIEŻA PHILIPS FW-C55 • Moc 2x100W • 3-plotowy odtwarzacz CD z odczytem płyt CDE/RW • Cyfrowy tuner z RDS i pamięcią 40 stacji • Podwójny magnetofon z autowersem i Dolby B • Cyfrowy korektor graficzny • Wyjście na subwoofer • Wyjście cyfrowe • Głośniki Bass Reflex • Pilot



PHILIPS

949,-



FILM
„PAN TADEUSZ”
GRATIS!

MAGNETOWID 6-GŁOWICOWY PHILIPS VR600A STEREO NICAM
• Mechanizm TURBO DRIVE • ShowView • 99 programów
• Dekoder VPS/PDC • Tuner TV kablowej • Wyświetlanie funkcji na ekranie TV w j. polskim • Odtwarzanie w systemie NTSC • 2 Eurozłącza



**400zł
TANIEJ!**

Brandt
1099,-

1499,-

ŁODÓWKO-ZAMRAZARKA BRANDT DFB 2956

• Wys./Szer./Gł.: 158/54/60 • Poj. 280 l (225 l/55 l)
• Automatyczne odszranianie chłodziarki



SAMSUNG
699,-

21 cali

TELEWIZOR 21 cali SAMSUNG CK-531FZ
• Kineskop Hitron Black • 100 programów
• Tuner TV kablowej • Tryb 16:9 • Wyświetlanie funkcji w j. polskim • Eurozłącza



899,-

Indesit
699,-

KUCHNIA INDESIT KG5402WE z GRILEM ELEKTRYCZNYM

• GAZOWO-ELEKTRYCZNA • Szer. 53 cm
• Piekarnik elektryczny z grzałką górną i dolną



28 cali
STEREO

PHILIPS
1799,-

PHILIPS
1199,-

21 cali
STEREO

TELEWIZORY STEREO z TELEGAZETĄ PHILIPS 21 cali - 21PT4475,
28 cali - 28PT4475 • Kineskop Black Line • Tuner TV kablowej
• Wyświetlanie funkcji w j. polskim • Wylącznik czasowy • Eurozłącza



1399,-

Indesit
989,-

PRALKA 650 obr. INDESIT WG 622 TPR

• Wys./Szer./Gł.: 85/60/51 • Poj.: 5 kg prania,
• 650 obr./min. • Funkcja 1/2 prania
• 18 programów prania m.in.: delikatne,
intensywne, skrócone



Zanussi
1099,-

**320zł
TANIEJ!**

1419,-

PRALKA ZANUSSI TL 500 ADV

• Wys./Szer./Gł.: 85/40/60 • Poj. 5 kg
• 500 obr./min. • Funkcja 1/2 prania
• 12 programów prania m.in.:
intensywne, delikatne, pranie wetny

W EURO JEST TANIO!

W EURO JEST WYBÓR!

ul. PRODUKCYJNA 84 w Centrum Handlowym Auchan

poniedziałek - piątek:

9 - 21

sobota:

9 - 21

niedziela:

9³⁰ - 20

KUPOWAŁEŚ NA RATY W EURO? ZAPRASZAMY PONOWNIE - BEZ ZAŚWIADCZEŃ! KREDYT „OD RĘKI” A SPRZĘT „DO RĘKI”!

Citrosept pod lupą

Ekstrakt z grejpfruta – Citrosept był okrzyknięty przez media z branży zdrowotnej hitem roku 1999. Udało mi się dotrzeć do pana Radosława Araszkiewicza – tłumacza książki „Lecznica siła ekstraktu z grejpfruta”, założyciela Ośrodka Rehabilitacji i Medycyny Komplementarnej w Warszawie, propagatora naturalnych metod pomocy zdrowiu.

Dzień dobry Panu. Od ponad roku wiele słyszę z różnych źródeł o ekstrakcie z grejpfruta. Wiem już, że ten ekstrakt ma szerokie zastosowanie, nie tylko zdrowotne. W zeszłorocznej wielkiej epidemii grypy, jaka nas dosięgła, okazał się rewelacyjnym środkiem zapobiegawczym i leczniczym. Wielokrotnie słyszałam słowa zachwytu nad jego skutecznością. Jednakże na polskim rynku jest on od niedawna – czy nie jest to kolejny „cudowny środek”, o którym nie usłyszymy już za rok lub dwa? **Na ile prawdziwe są informacje o nim? Czy fakty potwierdzają to, o czym możemy czytać w czasopismach lub przetłumaczonej przez Pana książce?**

Dzień dobry. Rzeczywiście w Polsce ekstrakt jest rzeczą stosunkowo nową – atest uzyskał we wrześniu 1998 r. Przedtem badany był w Instytucie Żywności i Żywności przez ponad 1,5 roku, co wyklucza jego szkodliwy wpływ na zdrowie. Natomiast na świecie od ponad 20 lat są nad nim prowadzone szeroko zakrojone badania. Z powodu unikalnych właściwości ekstraktu zainteresowały się nim tak poważne instytuty jak Instytut Pasteur'a w Paryżu (badania nad wykorzystaniem ekstraktu do leczenia AIDS).

Rozpoczęcie badań jeszcze o niczym nie świadczy. Jakie są konkretne wyniki tych badań?

Przed wszystkim większość instytutów informuje o zaskakującej zdolności ekstraktu do zwalczania bakterii chorobotwórczych. Potrafi on unieszkodliwić ponad 800 ich szczepów. Poza tym ekstrakt działa na organizmy o wiele odporniejsze niż bakterie, a mianowicie na grzyby... W Polsce bardzo obiecujące wyniki osiągnięto w badaniach nad bakteriami beztlenowymi powodującymi choroby dróg oddechowych.

Na czym polega owa skuteczność?

Naukowcy twierdzą, że składniki ekstraktu powodują rozpuszczanie ścian komórkowych mikroorganizmów i wyssanie niektórych struktur komórkowych.

Ale jeśli tak działa na komórki bakterii, to czy nie stanie się tak z komórkami naszego ciała?

Tak. Stanie się w ten sposób, jeżeli zastosujemy go w nieodpowiednim stężeniu. Jeżeli wypijemy lub zakroplimy na otwartą ranę lub błonę śluzową ekstrakt nierozcieńczony, to z pewnością rozpocznie się proces niszczenia tkanki. Znam kilka osób, które zlekceważyły treść ulotki lub w ogóle jej nie przeczytały (!). W efekcie nastąpiło podrażnienie błony śluzowej jamy ustnej. Ekstrakt należy przyjmować zawsze w rozcieńczeniu. Rozcieńczenie to jest bezpieczne dla błon śluzowych naszego przewodu pokarmowego, a niszczące dla bakterii.

Dobrze, błony śluzowe żołądka czy początki jelita przystosowane są do dzia-

łania kwasów, ale co z ekstraktem, który dostanie się do krwiobiegu?

Tam jest on już w takim rozcieńczeniu, że każda zdrowa komórka jest w stanie mu się oprzeć. Jeżeli niszczy on komórki naszego ciała, to tylko te słabe i chore, co chyba nie jest rzeczą złą. Tak też tłumaczy się oczyszczające działanie ekstraktu. A w połączeniu z jego zdolnością do wychwytywania wolnych rodników, daje to potwierdzone przez badania japońskie zdolności zapobiegania nowotworom. Kluczową rolę odgrywa tu witamina C.

Brzmi to bardzo wiarygodnie, ale jednak słyszałam o osobach, które po przyjęciu ekstraktu zgodnie z ulotką miały jakieś sensacje żołądkowo-jelitowe. To już chyba nie jest pożądany efekt?

Taka reakcja rzeczywiście może wystąpić u niektórych osób. Zresztą jest ona opisana na ulotce i nazy-

wstępuje. Poza sensacjami jelitowymi mogą wystąpić: lekkie bóle głowy, nudności, przejściowe pogorszenie samopoczucia, nieznaczne osłabienie i zaostrzenie istniejących chorób. Ale taka reakcja występuje zwykle u osób przyjmujących ekstrakt po raz pierwszy i to w dużej dawce. Dlatego zawsze polecam rozpoczynanie przyjmowania ekstraktu od małych dawek ok. 5-10 kropli dziennie.

Reakcja Herxheimera jest wynikiem przejściowego zwiększenia się ilości toksyn w naszej krwi powstałych w wyniku obumierania mikroorganizmów chorobotwórczych.

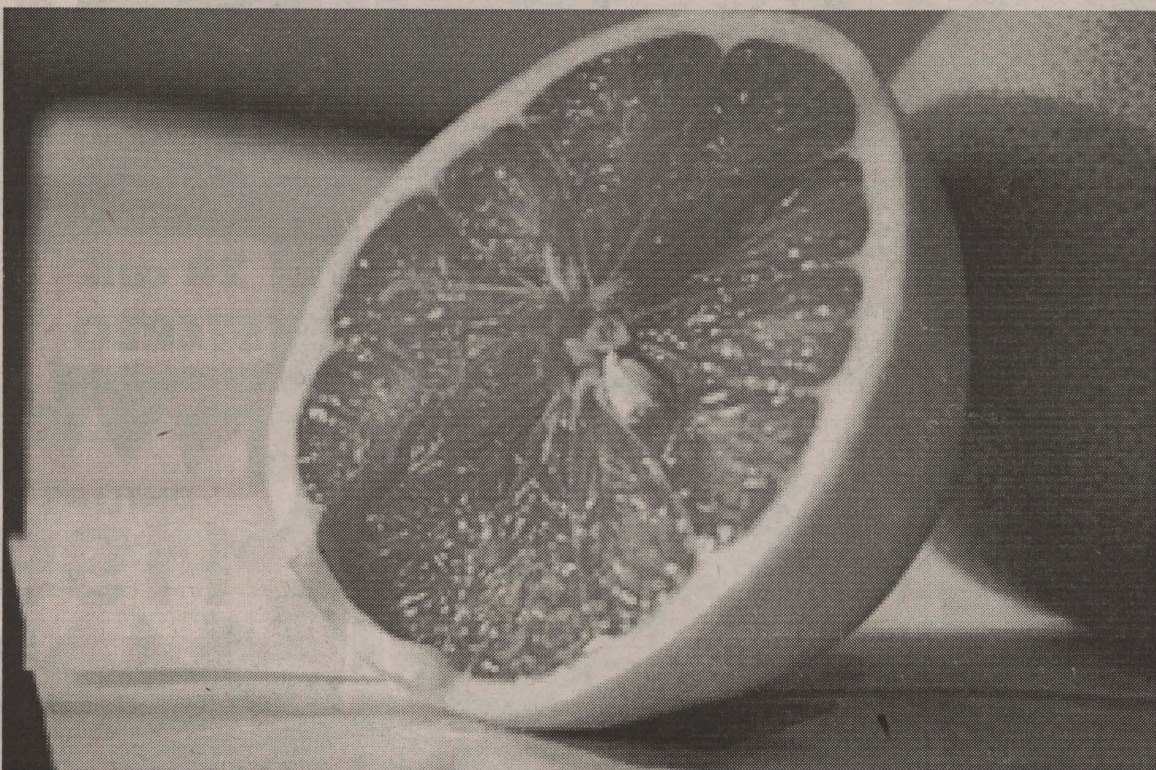
Będąc sceptyczną z natury, zawsze ostrożnie podchodzę do różnych nowości, a zwłaszcza do tych, które są związane z naszym zdrowiem. Wielokrotnie różne środki swoje prawdziwe oblicze pokazały dopiero po latach.

Mówi pani o środkach wytwo-

i na nadciśnienie. Powinny one zachować przynajmniej 2 godz. odstępu pomiędzy przyjęciem ekstraktu a leków. Spowodowane jest to tym, że zarówno sok jak i ekstrakt grejpfrutowy powoduje zwiększenie wchłaniania. Jest to korzystne, jeśli mówimy o przyswajaniu pokarmu czy niektórych leków, ale w przypadku wspomnianych leków może też spowodować ich przedawkowanie.

A cena, czy nie uważa Pan, że jest zbyt wysoka jak na zagęszczony sok grejpfrutowy?

- Ekstrakt z grejpfruta nie ma nic wspólnego z sokiem z grejpfruta! Jest on wytwarzany z pestek i błon grejpfruta i zawiera składniki, których nie znajdziemy w soku. Citrosept to najczystszy dostępny obecnie na świecie ekstrakt z grejpfruta. To silny i wydajny koncentrat. Radzę kupować Citrosept wyłącznie w aptekach i sklepach



wa się reakcją Herxheimera. Nie trwa długo. Może mieć różne niegroźne objawy, typu lekki ból głowy, rozwolnienie, ale jest to wynikiem oczyszczającego działania ekstraktu. Występuje zwłaszcza u osób z przewlekłymi (często niewykrytymi) infekcjami przewodu pokarmowego. W wypadku wystąpienia takiej reakcji nie należy przerywać przyjmowania ekstraktu, lecz zmniejszyć jego dawkę. Reakcja taka świadczy o rozpoczęciu procesu oczyszczania organizmu. Jednak czasem takie objawy nie mają żadnego związku z przyjęciem ekstraktu.

Niedawno dzwonił do mnie jeden pan mówiąc, że od Citroseptu dostał poważnej biegunki i bólów brzucha. Ale w trakcie rozmowy okazało się, że przez zażyciem ekstraktu zjadł na śniadanie zupełną mleczną, pieczywo i jogurt – na deser. Po półgodzinie zjadł kanapki z pasztetem i ogórkiem kiszonym. A że w pracy były imieniny, całość dopełnił torcikiem popitym sokiem owocowym. Potem zaś zażył Citrosept. Oczywiście w jego oczach to właśnie ekstrakt był powodem sensacji jelitowych, bo przecież tak było napisane w ulotce.

Czy są jeszcze jakieś inne objawy tej reakcji i z czego one wynikają?

To sprawa indywidualna. U większości osób ta reakcja w ogóle nie

rzonych sztucznie przez człowieka. Nie słyszałam, żeby substancje naturalne występujące w naszym pożywieniu (w tym wypadku w grejpfrucie) powodowały jakieś efekty uboczne. Oczywiście obowiązuje zasada „co za dużo to niezdrowo”, którą możemy odnieść także do czystej wody. Natomiast jak do tej pory ekstrakt wykazuje ogromną ilość plusów, przy prawie całkowitym braku minusów.

A jednak są minusy?

Tak, są. Po pierwsze ludzie uskarżają się na smak ekstraktu. Wiele osób odrzuca jego gorycz. Mam dla nich dobrą radę – zamiast sugerowanego na ulotce rozcieńczenia ekstraktu w szklance płynu, najlepiej podać odpowiednią ilość w łyżce soku i dopiero potem popić to wodą lub sokiem. Jest to szczególnie ważne przy podawaniu dzieciom. Jednak ten gorzki smak ekstraktu jest bardzo ceniony przez moich kolegów lekarzy zajmujących się także medycyną chińską, bo w naszym pożywieniu brakuje właśnie tego smaku. Dlatego wiele osób lubi pić gorzką kawę lub piwo.

Drugi minus to wspomniana reakcja Herxheimera, która jednak jest objawem korzystnych zmian.

Trzeci – uważać na ekstrakt, a także na sok grejpfrutowy, powinny osoby przyjmujące leki nasercowe

zielańskich. Moim zdaniem, jego cena nie wydaje się wygórowana. Poza tym trudno przeliczać zdrowie na pieniądze. Dla mnie bardzo ważnym jest to, że nie będziemy wydawać pieniędzy na usuwanie skutków ubocznych jego stosowania – no chyba że zakroplimy go sobie do oczu.

Do oczu?

W przychodni jedna pani, która chciała wyleczyć gronkowca umiejscowionego w oczach swej małej córeczki, zapytała mnie czy 20 kropli ekstraktu zapuszczone do oczu będzie odpowiednią dawką. Całe szczęście, że niepewność co do dawki zmusiła ją do postawienia tego pytania, bo dziecko pewnie już by nie widziało.

Skąd taki pomysł? Czy ludzie rzeczywiście mogą być aż tak bezmyślni?

Uczę się w różnych szkołach medycznych, często słyszałam od nauczycieli o różnych „genialnych” pomysłach pacjentów. Traktowałam to humorystycznie, ale z własnego doświadczenia widzę, że jest to wręcz powszechne. Ludzie po prostu lekceważą załączane do leków ulotki. A w przypadku ekstraktu z grejpfruta, często traktują go jak jakieś zwykłe kropelki żołądkowe czy ziołka.

Oczywiście czasem takie eks-

perymenty wychodzą na dobre. Rozmawiałem z jednym pacjentem, który uskarżał się na niemożliwość do usunięcia przykry zapach stóp. Posmarował dwa razy stopy na noc ekstraktem i zarówno on jak i rodzina „odechnęli z ulgą”. Jednak zanim zaczniemy eksperymentować z jakimkolwiek preparatem – skonsultujmy się z lekarzem.

W przypadku Citroseptu sprawa konsultacji jest chyba mocno ułatwiona. Na ulotce załączanej do niego znalazłam numer telefonu do lekarza odpowiadającego na pytania związane ze sposobem stosowania ekstraktu. O co ludzie pytają najczęściej?

Przed wszystkim dzwonią matki, pytające czy Citrosept można podawać w sposób długotrwały. Często ich dzieci chorują miesiącami a nowy antybiotyk nie pomaga. Po zastosowaniu ekstraktu, widzą one wyraźną poprawę zdrowia u dzieci, ale nie są pewne, czy ekstrakt jest bezpieczny na dłuższą metę. A można go spokojnie używać nawet w sposób ciągły. W okresie letnim starajmy się czerpać zdrowie ze świeżych pokarmów i słońca, ale jeśli nasza odporność szwankuje, spokojnie możemy sięgnąć po Citrosept.

Dużo telefonów dotyczy spraw grzybiczych – mówię o grzybiczy wewnętrznej, przewodu pokarmowego. Ekstrakt jest cenionym środkiem wspomagającym leczenie tej przypadłości. Podnosi odporność, której niedobór powoduje to, że grzybica, czy inne choroby wywołane przez mikroorganizmy, są w stanie nas zaatakować.

Wiele telefonów jest od osób, które opowiadają o przypadkach pozbycia się dolegliwości w sposób niezamierzony, stosując Citrosept na coś zupełnie innego. Jednak większość zapytań związana jest ze stosowaniem w problemach żołądkowo-jelitowych, chorobach zatok, gardła, górnych dróg oddechowych a przede wszystkim przewlekłych infekcjach i grypie.

Jednak chcę podkreślić, że ekstrakt nie zastąpi prawidłowej diety, ruchu itd., co nie umniejsza jego skuteczności. Ale nie spodziewajmy się, że będzie to „cudowna kropelka”, która zrobi za nas wszystko. Dotyczy to każdego preparatu i każdej metody leczenia. Niestety w dzisiejszych czasach ludzie naiwnie szukają szybkich sposobów na rozwiązanie problemów stworzonych przez lata.

Na szczęście rozumie to coraz więcej osób, a na świecie zaczyna się wielki zwrot ku braniu swego zdrowia w swoje ręce. Bardzo cieszę się z naszej rozmowy. W tym miejscu mogę już Panu powiedzieć, że sama stosuję Citrosept i jestem z niego więcej niż zadowolona. Bardzo pomógł mi w trapiącej mnie długo dolegliwości. Stąd też moje zainteresowanie tematem. Jestem pewna, że nadal będzie on przynosił wiele dobrego, zresztą, nawet w przetłumaczonej przez pana książce ekstrakt określany jest antybiotykiem przyszłości.

Dziękuję za rozmowę.

Też mam taką nadzieję. Dziękuję.

Rozmawiała
Anna Sawicka-Doros

(Artykuł reklamowy 1036224)

Białystok w sowieckim obiektywie

ANIELA
ŁABANOW

Białostockie Towarzystwo Naukowe wydało książkę Wojciecha Śleszyńskiego „Białystok w sowieckiej fotografii propagandowej 1939-41. Proces aneksji i polityczno-prawnej sowietyzacji Białostoczczyzny”. Jest to pierwsza publikacja, która opisuje jak wyglądała okupacja sowiecka na Białostoczczyźnie, jak władze wprowadzały swoje rządy. Zapisuje ona białe plamy, jakimi ciągle jeszcze są dzieje okupacji sowieckiej.

– Książka składa się z dwóch części – objaśnia autor. – Jako pierwszą część tytułu umieściłem tę, która wydaje mi się bardziej medialna: o fotografii. Ale równoważny jest drugi tytuł: „Proces aneksji i polityczno-prawnej sowietyzacji Białostoczczyzny”. Dlaczego? Otóż okupacja niemiecka i okupacja sowiecka, która rozpoczęła się we wrześniu 1939 roku, różniły się tym, że Niemcy nie bawili się w różnego rodzaju prawne przedsięwzięcia: wprowadziły zwykłą okupację wojskową i na tym się skończyło. Natomiast Sowietzi, wprowadzając okupację, która de fac-

to była wojskową, przeprowadzili olbrzymi, skomplikowany, niezwykle drogi proces „prawnego” przyłączenia ziem do Związku Sowieckiego. Ludność miejscowa miała jakoby sama, z własnej inicjatywy dokonać rewolucji. Zaś Armia Sowiecka, wkraczająca 17 września 1939 roku, miała być tylko siłą wspierającą ruchy rewolucyjne.

Konsekwencją tych ruchów rewolucyjnych, w myśl ideologii komunistycznej, były wybory do Zgromadzenia Ludowego Białorusi Zachodniej. Białystok był punktem centralnym, w którym odbywały się wszelkie uroczystości przyłączenia ziem północno-wschodnich do Związku Sowieckiego.

Około 40-50 procent zdjęć, które znajdują się w książce, nigdy nie było w Polsce publikowanych. Są to fotografie przechowywane w Centralnym Archiwum Dokumentacji Mechanicznej w Dzierżyńsku koło Mińska na Białorusi.

Przedstawione zdjęcia, robione przez władze sowieckie w latach 1939-41, bez wątpienia są zdjęciami propagandowymi, mają określony cel. Występuje na nich Stalin i emblematy sowieckie.

– Chciałem spojrzeć na okupację sowiecką z dwóch stron: jak wyglądała ona z punktu widzenia władz sowieckich, nie zapominając o odbiorze przez miejscową ludność – podkreśla autor. – Najbardziej bowiem obiektywny obraz okupacji sowieckiej można uzyskać tylko wtedy, gdy połączy się dwa rodzaje źródeł: państwowe sowieckie i partyjne, a następnie porówna je z materiałami polskimi. Są to przede wszystkim relacje ze zbioru Instytutu Hoovera, spisane wśród żołnierzy i rodzin, które wyszły ze Związku Sowieckiego z Armią Andersa i udzielały informacji zaraz po zakończeniu wojny.

W książce jest dużo cytatów z gazdzinowej prasy sowieckiej, wierszy, pieśni, co czytelnikowi tym łatwiej pozwoli odtworzyć ówczesną rzeczywistość.



Siedziba Zarządu Tymczasowego w Białymstoku. Budynek udekorowany plakatami i hasłami z okazji mających się odbyć 22 października 1939 r. wyborów do Zgromadzenia Ludowego Białorusi Zachodniej, październik 1939 r.



Przy pomocy propagandowej dekoracji starano się zsovietyzować układ przestrzenny miast polskich. Białystok, kościół św. Rocha, 1939-1941.



Grupa deputowanych (gospodyń wiejskich) do Zgromadzenia Ludowego Białorusi Zachodniej. Zdjęcie wykonane przed budynkiem Domu Ludowego – Teatru Miejskiego w Białymstoku, 28-30 października 1939 r.



Młody zwolennik władzy sowieckiej. Wykonane w ten sposób przez fotografa sowieckiego zdjęcie miało symbolizować rewolucyjny charakter przemian zaszłych na wschodnich ziemiach II Rzeczypospolitej po 17 IX 1939 roku.

Autorzy większości zdjęć zamieszczonych w książce są nieznani. Autor zidentyfikował trzech spośród nich: D. Czarnowa, E. Hałdej i W. Korieckiego – twórcę słynnego plakatu, przedstawiającego całującego się „wyzwolonego” chłopca z żołnierzem Armii Czerwonej.

E. Hałdej w 1939 roku był młodym, świeżo zatrudnionym fotografikiem „Fotokroniki” Agencji TASS w Moskwie. W przededniu inwazji na Polskę został oddelegowany do Mińska, gdzie po krótkim szkoleniu politycznym trafił do jednego z oddziałów Armii Czerwonej. Tak pisał o swojej pracy: „Moje zadanie polegało na tym, żeby uwiecznić sceny ogólnej radości i powszechnego entuzjazmu spo-

wodowanego wkroczeniem naszych oddziałów. Jeszcze zanim wyruszyliśmy, otrzymałem wyraźny zakaz fotografowania czegokolwiek innego”.

Zgodnie z tym zaleceniem, po wkroczeniu wojsk sowieckich do Białegostoku wykonał kilkadziesiąt bliźniaczo podobnych ujęć: wiecie, maszerujące oddziały pod czerwonymi sztandarami, uśmiechnięte dziewczyny obdarowujące kwiatami wyzwolicieli. Zdjęcia wywoływał w zakładzie fotograficznym Józefa Rabinowicza przy ul. Piłsudskiego (dziś Lipowej) w Białymstoku. E. Hałdej zastąpił później jako fotograf wojskowy w czasie wojny niemiecko-sowieckiej.



Słynny plakat fotografa W. Korieckiego przedstawiający całującego się „wyzwolonego” chłopca z żołnierzem Armii Czerwonej, jesień 1939 r.



Rowerowa sztafeta informująca mieszkańców Białegostoku o zbliżających się wyborach do Zgromadzenia Ludowego Białorusi Zachodniej, październik 1939 r.



W holu Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego było rozdawane pismo, którego cała strona zawierała ogłoszenia agencji towarzyskich

Raport o białostockiej prostytucji

Do domów publicznych ukrytych pod nazwą agencji towarzyskich przychodzą ludzie zainteresowani rozkoszami cielesnymi dostępnymi za pieniądze, sfrustrowani mężczyźni szukający potwierdzenia swej wartości oraz – coraz częściej – biznesmeni, którzy przypieczętowują tam zawarte kontrakty.

MICHAŁ BOROWSKI

Dokładnie nie wiadomo, ile agencji towarzyskich działa w Białymstoku. Największe z nich mieszczą się przy ulicach Włociańskiej, Rubinowicza, Zuchów, Korzeniowskiego, Sadowej, Dojlidzkiej, Saturna, Bema, Kawalerskiej. Dwie bardzo duże umiejscowiły się poza miastem – jedna w Fastach, druga, gdzie pracują głównie Rosjanki – w Kurianach.

Część z nich jest zarejestrowana jako noclegownie – twierdzą policjanci. – Przyjeżdża taka Natasa, płaci – powiedzmy – 500 zł rzekomo tytułem opłaty za nocleg. W zamian właściciel noclegowni nie interesuje się, co kobieta robi w nocy i kto do niej przychodzi.

Niektóre Rosjanki, Białorusinki i Ukrainki mówią, że w swoim kraju mają rodziny, pracują. Do Białegostoku przyjeżdżają dorobić. Inne nie ukrywają, że wykonują najstarszy zawód świata w Grodnie czy innym mieście. Co jakiś czas przyjeżdżają do Polski, bo tu zarabiają więcej. Właściciele tutejszych agencji zaś są zadowoleni, że co jakiś czas dziewczyny się zmieniają. Niektórzy klienci lubią urozmaicenie.

Dzienniki lokalne od kilku lat nie publikują ogłoszeń agencji towarzyskich, pomimo że z tego tytułu można osiągnąć spore zyski. Takie ogłoszenia przyjmuje jednak nowo powstały tygodnik. W drugim numerze tego pisma ogłoszeniom „towarzyskim” poświęcona była cała strona. Policjanci byli zdziwieni, że pismo to rozdawano za darmo w holu Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Bar i automaty

Duże agencje mieszczą się w wolno stojących domach na białostockich osiedlach domków jednorodzinnych. O niektórych z nich było głośno, gdyż protestowali sąsiedzi. Denerwował ich ryk silników taksówek przywożących klientów. Bardziej zapobiegliwi właściciele agencji, tłumiąc takie sytuacje w zarod-

ku, co miesiąc rekompensują swym sąsiadom niedogodności niewielkimi sumami pieniędzy.

– Niektóre agencje, to prawdziwe burdele – mówią policjanci. – Bałagan, obscurne wnętrza.

Te, które stawiają na bogatych klientów, mają ładny wystrój wnętrz. Standard jest taki: na dole bar z napojami, alkoholem, paluszkami i orzeszkami, telewizor, automat do gry, wygodne fotele. Na górze pokoje z dużymi, wygodnymi łózkami, łazienki.

W ostatnim czasie popyt na płatny seks w Białymstoku wyraźnie zmalał. Agencje walczą o klientów. Wiele z nich upadłoby, gdyby nie wszelkiego rodzaju kursokonferencje, z których wiele kończy się w domach publicznych.

Nowy obyczaj

Osoby prowadzące działalność gospodarczą, pracownicy dużych firm z woj. podlaskiego regularnie przyjeżdżają do Białegostoku w interesach. Po pracy chcą się zabawić. Nawet mężczyźna, który nie korzystał w przeszłości z takich usług, nie ma problemu ze znalezieniem „towarzystwa”. Wizytówki agencji umieszczane są obok telefonów w pokojach hotelowych, przy barze, w hotelowych recepcjach i kawiarniach.

– Praktycznie każdy białostocki hotel współpracuje nieoficjalnie z jakąś agencją i firmą taksówkarską, dana agencja i korporacja taksówkarska też ma niepisaną umowę. Gość hotelowy potrzebuje „panienki” – wystarczy szepnąć słowo komuś z obsługi.

Taksówkarz przywozi pracownicę agencji pod drzwi hotelu. Do środka wchodzi sama dziewczyna. Pracownicy hotelu oczywiście wiedzą, kim jest, ale milczą. Wiadomo – chodzi o to, żeby klient był zadowolony.

Bywa, że kontrakty są pieczętowane w nocnych klubach ze strip-teasem przy stolikach. Duże firmy, które organizują w Białymstoku kilkudniowe spotkania, negocjacje itp., nierzadko wynajmują całe agencje na kilka dni. Dotyczy to oczywiście agencji o odpowiednim standardzie. W dzień panowie negocjują, szkolą się, podpisują kontrakty, wieczorem balują na tzw. zamkniętej imprezie w agencji. Alkohol, zabawa – na dole, seks – na górze.

Jeszcze parę lat temu wygląd wielu pracownic białostockich agencji mógł odstraszyć mężczyznę o średnio wyrobionym guście. Teraz w większości agencji zatrudnione są młode, zgrabne i dość ładne dziewczyny w wieku od 10 do 28-30 lat.

Kadrowej nie ma

– Pojęcie „zatrudnione” jest oczywiście względne. Tam nie ma ka-



drowych, które wypełniają umowy-zlecenia itp. Niemal każda kobieta może tam pracować, jeśli chce i odpowiadają jej warunki – mówią policjanci. – Dziewczyny są odpowiednio przeszkolone. Zdarza się, że wchodzimy do środka, obudzona goła panienka siedzi na łóżku i mówi: „Jestem k...”, biorę za seks pieniądze, nikomu się nie opłacam”. Bo zgodnie z polskim prawem sama prostytutka nie jest karalna, karalne jest jedynie czerpanie zysków z nierządu.

Z reguły kobiety pracujące w agencjach otrzymują połowę stawki opłacanej przez klienta. Przeciętnie godzina czy półtorej godziny w towarzystwie dziewczyny kosztuje ok. 150 zł. Kobiety inkasują za usługi seksualną 70, 75 czy 80 zł (w zależności od „układów” w agencji i tego, czy jest lubiana przez właściciela). Reszta zasila kieszeń szefa, „dołę” otrzymuje też taksówkarz. W wielu przypadkach dostaje on 10-15 zł za przywiezienie klienta do danej agencji. Oczywiście klient opłaca też kurs taksówką.

Zdarza się jednak i tak, że Rosjanki lub młode, niedoświadczone w branży dziewczyny dostają za godzinę zaledwie 30 zł.

Zdaniem policji rzadko zdarza się, że kobiety zmuszane są do prostytucji w białostockich agencjach. Część z nich lubi to zajęcie, inne świadczą usługi seksualne, bo to intratne zajęcie. Dwieście, trzysta złotych w ciągu nocy, to norma. Można zarobić i więcej...

Bywa, że prostytutki mają chłopaków, mężów, rodziny. Niektórzy z nich wiedzą lub domyślają się, co robią ich partnerki i akceptują to. Czasami dziewczyny udają, że pracują na nocną zmianę w jakiejś firmie. Każą się odwieźć pod jakieś przedsiębiorstwo, potem wędrują dwie ulice dalej do agencji.

Większość pracownic dba o swoje zdrowie. W agencjach stoją kosze z prezerwatywami.

Cichodajki zastraszane

Z reguły każda z pracownic agencji po pewnym czasie ma swoich stałych klientów. Agencje są czynne od godziny 20 do rana. Niektórzy mężczyźni, którzy przyjeżdżają do Białegostoku na kilka godzin, szukają „towarzystwa” w godzinach popołudniowych. Dzwonią zatem do kobiet i umawiają się z nimi popołudniu. Gdy takich klientów jest wiele, niektóre z kobiet decydują się opuścić agencję.

– Umawiają się z koleżanką lub dwiema koleżankami. Wynajmują mieszkanie, dają ogłoszenia

z numerem telefonu komórkowego. Takie agencje mieszczą się z reguły w mieszkaniach w blokach. Wielu sąsiadów nie ma pojęcia, co dzieje się za ścianą – mówią policjanci.

W jednym z wynajętych pokoi mieści się poczekalnia – fotele, telewizor, napoje, ekspres do kawy. W drugim stoi duże, „sypialniane” łóżko. Takie agencje z reguły funkcjonują tylko w dzień i wieczorem do godziny 22. Dziewczyny boją się o swe bezpieczeństwo, dlatego nie umawiają się z klientami w nocy. Adres podają dopiero pół godziny przed spotkaniem. Nie chcą też drażnić sąsiadów, wiadomo – częste nocne wizyty zostałyby szybko zauważone.

Nie znaczy to jednak, że są całkowicie bezpieczne. Do policji co pewien czas docierają sygnały o tym, że takie „cichodajki”, jak nazywają je pracownicy agencji, są zastraszane. Osobom kontrolującym domy publiczne nie podoba się taka konkurencja.

Denerwują ich także studenci dorabiające sobie „na boku” do stypendium. Zdaniem policji świadczenie płatnych usług seksualnych przez słuchaczy wyższych uczelni to nie mit, a rzeczywistość. W gazetach można znaleźć ogłoszenia „Studentka poszukuje pracy”. W wielu przypadkach jest o zakamuflowana oferta, która precyzowana jest w trakcie rozmowy telefonicznej lub kontaktu osobistego.

Seks, narkotyki, przestępczość

Niektórzy klienci są trzeźwi, przychodzą regularnie do tych samych dziewczyn, płacą, uprawiają seks lub zwierają się przez dwie godziny i wracają do domów. Inni zostawiają mnóstwo pieniędzy w barach, upijają się. Są oszukiwani przez barmanów, pieniądze wyciągają też od nich taksówkarze. Wychodzą z agencji, są napadani i okradani na ulicy.

– W takich sytuacjach nigdy nie wiadomo, czy to przypadek, czy też z agencji ktoś dał „cynk”, że dany mężczyzna ma przy sobie większą ilość gotówki – mówią policjanci. – Zresztą w wielu takich przypadkach poszkodowani nie informują nas, bo nie chcą, żeby o ich pobycie w agencji dowiedziała się rodzina lub współpracownicy.

Aktualnie podlaska policja prowadzi kilka spraw przeciwko właścicielom agencji towarzyskich. Dotyczą one nakłaniania do nierządu i czerpania z niego zysków. Takie sprawy są od kilku lat wszczynane regularnie, z reguły w są-

dzie kończą się one fiaskiem. Podstawą wszczęcia postępowania są bowiem zeznania kobiet, które stwierdzą do protokołu, że na ich prostytucji zarabiali inni. Kobiety skonfliktowane z szefami składają takie zeznania, potem znajdują pracę w innym domu publicznym lub zaczynają działalność na swoją rękę i w sądzie nie potwierdzają zeznań ze śledztwa. Dlatego ściganie tych przestępstw bywa nieskuteczne.

Policja otrzymuje sygnały, że pracownice białostockich agencji towarzyskich są sprzedawane do domów publicznych na Zachodzie. Takimi samymi informacjami dysponuje stowarzyszenie przeciwko handlowi kobietami „La Strada”. Kobiety – pod mniejszą lub większą presją decydują się na wyjazd do zachodnich domów publicznych sądząc, że będą tam pracowały na takich samych zasadach, jak w Białymstoku. Tam jednak okazuje się, że są więzione, zmuszane do przyjmowania nawet kilkunastu klientów dziennie i nie otrzymują za to żadnych pieniędzy.

W agencjach są narkotyki. Policjanci wielokrotnie podczas przeszukań znajdowali tam środki odurzające. Zażywa je personel agencji, są również rozprowadzane wśród klientów.

Z nierządu czerpie się duże zyski. Większość osób, na które jestrowane są agencje, to figuranci związani z działalnością agencji, np. ochroniarze. Prawdziwymi właścicielami są ludzie związani z zorganizowaną przestępczością. Niektórzy z nich kontrolują po kilka białostockich domów publicznych. Zdaniem naszych informatorów są wśród nich także przedstawiciele mafii pruszkowskiej.

– Z agencjami można powiązać praktycznie wszystkie rodzaje przestępczości – twierdzą policjanci. – Haracze, narkotyki, handel bronią oraz drobniejszą, można rzec pospolitą przestępczość.

Pomiędzy osobami związanymi z agencjami towarzyskimi co pewien czas dochodzi do kłótni i zatargów. W sierpniu ubiegłego roku mężczyźni związani z jedną z agencji odwiedzili inną tego rodzaju placówkę. Zażądali wyrażenia protestu, zniszczyli część wyposażenia agencji. W odwecie zostali napadnięci, gdy gościli w jednej z restauracji znajdującej się w centrum Białegostoku. W efekcie starcia jeden z mężczyzn stracił oko, właściciel kawiarni zaś zmarł w szpitalu na skutek odniesionych obrażeń. W toku prowadzonego postępowania siedmiu mężczyzn zostało tymczasowo aresztowanych.

Prezes Trybunału Konstytucyjnego Andrzej Zoll niedawno rzucił pomysł, aby zalegalizować domy publiczne. Czy powinny być one w majestacie prawa legalne w Polsce?

Józef Mozolewski, przewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ Solidarność, poseł na Sejm:

– Ci, co publicznie mówią o legalizacji domów publicznych sami pewnie założyliby taką działalność gospodarczą. Absolutnie jestem przeciwny takiej legalizacji. Uważam, że należy poprawić prawo, żeby w sposób skuteczny zapobiegać przestępczości związanej z agencjami. Modyfikacja prawa powinna też iść w kierunku zlikwidowania agencji towarzyskich, uniemożliwienia im działalności w obecnym kształcie, nie zaś legalizacji.



Mieczysław Czerniawski, przewodniczący SLD w woj. podlaskim, poseł na Sejm:

– Czy lepiej udawać, że się czegoś nie wie, czy lepiej mieć odwagę otwarcie przyznać, że domy publiczne istnieją w Polsce. Doświadczenia wskazują, że organy ścigania nie mają odpowiednich instrumentów prawnych, żeby zwalczać to zjawisko. Wystarczy wziąć do ręki „Życie Warszawy” – jest tam pełno ogłoszeń agencji towarzyskich. Wszyscy wiedzą, że one istnieją. Trzy razy w tygodniu przemierzam samochodem trasę Łomża – Warszawa i widzę „tiráwki” stojące przy drodze. Jeśli do tej pory nie udało się ograniczyć zjawiska, to może lepiej je zalegalizować. Legalizacja ułatwiłaby kontrolę. No i do budżetu państwa wpłynęłoby więcej podatków.

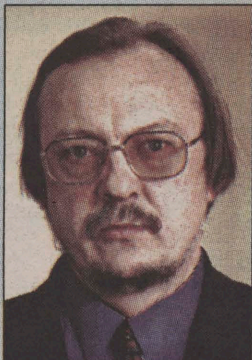


Dr Krzysztof Dariusz Boćkowski, specjalista ginekologii i położnictwa, specjalista seksuologii:

– Jako seksuolog popieram miłość erotyczną i seks. Sposób realizacji życia płciowego i seksu może być poprzez małżeństwo, układ partnerski i realizowany z różnych przyczyn, na przykład dla ciekawości, przyjemności, pieniędzy, załatwienia doktoratu, lepszego miejsca w partii politycznej – obojętne.

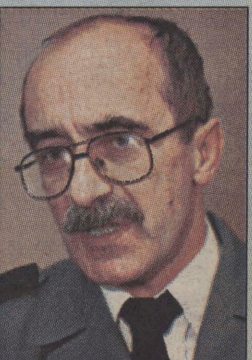
Polska jest jedynym krajem w którym prawem, moim zdaniem, ustosunkowuje się w sposób prawidłowy do strony seksualnej. Prostytucja w naszym państwie nie jest karalna, karalne jest natomiast sutenerstwo, kuplerstwo, stręczycielstwo. Legalizacja domów publicznych czy agencji jest niepotrzebna. Jestem temu przeciwny. Żadna instytucja, osoba i państwo również nie powinny czerpać zysków z nierządu. Obecnie współżyć płciowo za pieniądze może każdy. Z tym się zgadzam, bo karanie tego procederu ogranicza wolność i swobodę człowieka w zakresie realizacji życia seksualnego.

Jestem natomiast przeciwny samemu instytucjonalizowaniu prostytucji, gdyż istnienie agencji towarzyskiej, domów publicznych wiąże się z wyzyskiem kobiety i ogranicza jej wolność. To jest godne potępienia. Żadne przepisy nie zlikwidują zjawiska prostytucji i nie ma takiej potrzeby, gdyż prostytucja jest po prostu nieco innym sposobem realizowania życia płciowego. Miłość, seks, erotyka jest intymną osobistą sprawą każdego człowieka i nie wolno w nią ingerować, ograniczać, jeśli nie dochodzi do przemocy, wyzysku i uszczerbku zdrowia fizycznego i psychicznego drugiej osoby.



Podinsp. Andrzej Hajdenrajch z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku:

– Policja jest egzekutorem prawa ustanowionego przez parlament. Jeśli Sejm podejmie decyzję o legalizacji agencji towarzyskich, będziemy egzekwować nowe przepisy. Trzeba mieć świadomość, że zjawisku prostytucji towarzyszyły różne zjawiska kryminogenne – narkomania, alkoholizm, przestępczość pospolita. Doświadczenia niektórych krajów zachodnich nie potwierdzają, że legalizacja agencji towarzyskich pozwala skutecznie zwalczać przestępstwa towarzyszące prostytucji.



Piotr Krzywiec nakręcił

Największa amatorszczyzna świata

Piotr Krzywiec, okrzyknięty już przez jedną z miejscowych gazet udanym dzieckiem białostockiego Hollywoodu, nakręcił swój największy film, zatytułowany „Okno Boga” i zareklamował go, jako największą amatorską produkcję świata. To prawda. Jest to amatorszczyzna w każdym calu i, choć tego nie mierzyłem, rzeczywiście może być ona największą na świecie.

KONRAD KRUSZEWSKI

Akcji nie ma co opowiadać, bo jej nie ma. Bohater miota się w tzw. czasoprzestrzeni. To znaczy wędruje w czasie i wykonuje wyroki na mordercach, kiedy są oni jeszcze dziećmi. Dzięki temu widz ma wątpliwą przyjemność wyjątkowo częstego oglądania na ekranie jakis wirów przypominających zakłócenia w starym radzieckim telewizorze, które mają prawdopodobnie robić za tunel w czasie. Poza tym, ktoś do kogoś strzela, ale nie wiadomo po co. Ktoś zawiązał jakiś spisek, ale też nie wynika z tego żadne, poza strzelaniną, konsekwencje. I to właściwie wszystko, jeśli chodzi o fabułę.

Główny bohater, grany przez białostockiego aktora Ryszarda Dolińskiego, przez półtorej godziny przebywania na ekranie zajmuje się głównie zdychaniem. Ciągłe go skreca, ma drgawki, rozjeżdża mu się twarz na różne strony świata, trzęsie nim i teple. Aż dziw, że w takiej formie jest jeszcze w stanie wykonywać jakieś misje. W sekundowych chwilach powrotu do jako takiego zdrowia, aktor Doliński próbuje „lecieć” Lindę, ale nie ma na to czasu, bo za chwilę

reżyser wpędza go w kolejną chorobę. Wreszcie pod koniec filmu bohater zaczyna się rozpadać, i kiedy szczęśliwy widz myśli, że już definitywnie będzie się mógł z nim rozstać, on nie wie, czemu powraca całkiem zdrowiutki, by wygłosić jakieś przesłanie o miłości.

Inne postacie też zdrowiem nie grzeszą. Izabela, dziewczyna bohatera, też ma drgawki, co powoduje przeszkodę (szczęśliwie przełamaną) przy stosunku płciowym. Przyjaciel bohatera również elegancko na koniec filmu rozkłada się niczym nieboszczyk

nią jego nienawiść do Żydów, a w konsekwencji Holocaust.

Przepraszam pana Zaborskiego za takie streszczenie jego postaci, bo w rzeczywistości on gra jakiegoś cesarza, który tylko kiedyś był żydowską prostytutką, ale pozwoliłem sobie właśnie ten aspekt roli uwypuklić, bo mówi on wiele o zawartości myślowej scenariusza. A właściwie o braku jakiegokolwiek sensownej myśli w tym scenariuszu. Na tego typu „odkrycia” (jak to z Hitlerem) może sobie pozwolić 15-latek, ale nie dojrzały człowiek, którym z pewno-

ścią pan Krzywiec jest od bardzo dawna, chociaż może jeszcze tego nie zauważył. Może dlatego każe on swojemu bohaterowi, niczym nastoletniej pensjonarce, wygłaszać na koniec filmu truizmy o miłości, która wszystko przezwycięża. To jest główne i zarazem jedyne przesłanie filmu. Znacznie mniejszym kosztem mógł autor wygłosić je osobiście, nawet publicznie, bez wszystkich tych wydatków związanych z nakręceniem filmu.

Nie będę się znecał nad amatorszczyzną techniczną dzieła, bo przekonują mnie argumenty, że z 200 tys. złotych w kieszeni nie da się zrobić amerykańskich fajerwerków technicznych. Ale z drugiej strony, jak się nie ma pieniędzy, to może lepiej nakręcić dobry film, którego akcja dzieje się w jednym pomieszczeniu (patrz arcydzieło „12 gniewnych ludzi”), niż domalowywać farbami drapacze chmur nad lotniskiem w Krywanach. Bo i tak widz widzi nie metropolię przyszłości, tylko te nieszczęsne Krywan, które wylażą niczym słoma z przyszłowych butów.

Nie sposób jednak pominąć miłości scenariusza, banalnych dialogów (w których co drugi zwrot zaczyna się od „wiesz stary”, bądź „słuchaj stary”) czy napuszonych monologów, głównie wewnętrznych (jak ten o zwycięskiej mi-

łości). Nie sposób również przejść do porządku dziennego nad ubóstwem warsztatowym, które nie przystoi reżyserowi z więcej niż amatorskimi aspiracjami. Wystarczy powiedzieć, że kamera właściwie nie opuszcza głównego bohatera, tak że wszystko co dzieje się na ekranie wydarza się wyłącznie wtedy, gdy on jest obecny. Typowo jednowątkowy a nawet jednowymiarowy sposób opowiadania. Jakby narrację można było prowadzić wyłącznie z udziałem głównego bohatera, a akcja nie działa się obok, na przykład wtedy, gdy bohater śpi. Naliczyłem jedynie dwie króciutkie sceny, zresztą niewnoszące niczego nowego, w których bohater grany przez Ryszarda Dolińskiego nie jest obecny.

Czy w tym filmie da się znaleźć coś ciekawego? Owszem, choć bardzo niewiele. To na przykład zupełnie profesjonalna praca kamery w niektórych scenach – na przykład w finałowej strzelaninie. To również tej sceny całkiem profesjonalny montaż. Za te nieliczne zalety reżyser powinien podjąć pod kolana operatora i montażyistów.

Czy zatem Piotr Krzywiec nie wykazuje żadnych talentów? Przeciwnie. Moim zdaniem, jest to człowiek niezwykle utalentowany i przeze mnie podziwiany. Żeby zdobyć pieniądze na ten film, żeby przekonać tak wielu ludzi do udziału w nim, żeby tak zainteresować dziełem media, żeby wreszcie przeprowadzić jego profesjonalny marketing z wyprowadzeniem wojska na ulicę, i zrobić to wszystko w tak zapóźnionym kulturalnie miejscu jak Białystok, trzeba być, mówię to bez złośliwości, niezwykle utalentowanym. Posiadać talenty organizacyjne.

Może więc Piotr Krzywiec, zamiast kręcić kolejne filmy według własnych scenariuszy, powinien zastanowić się, jak właśnie te talenty mógłby wykorzystać w ulubionym przez siebie przemyśle filmowym. Moim zdaniem, byłby z niego po prostu doskonały producent filmowy.

przechowywany w ciepłym pomieszczeniu. Są jeszcze pacjenci w psychiatryku, tak, że można powiedzieć, iż generalnie zdrowych w tym filmie jest niewiele.

To sprawia, że aktorzy w swojej grze, posługując się głównie stękaniami, jęczeniem, wyciem i krzykiem, żeby te wszystkie pojękiwania przekrzykować. I tyle dobrego da się powiedzieć o aktorstwie w tym filmie. Może poza panem Beją-Zaborskim występującym w roli żydowskiej prostytutki, tak urodziwej, że jej widok pozbawił młodocianego Hitlera erekcji, z czego wynik-

Przed premierą Piotr Krzywiec potrafił narobić dużo szumu. Potem jednak nastąpiła smutna ekranowa rzeczywistość

Daniela i Alfred Kruczkowscy z Bogusze-
w mają aż 18 dzieci

Taka gorąca krew

KAZIMIERZ RADZAJEWSKI

– Teraz mam ich przy sobie zaledwie jedenaścioro, ale i tak cztery duże bochenki chleba to czasem za mało na cały dzień. A na obiad obieram wielki koszyk ziemniaków – mówi wesoło Daniela Kruczkowska.

Siedmioro dzieci z 20-osobowej rodziny Kruczkowskich z Bogusze-
wa w gm. Mońki pożeniło się i powychodziło za mąż. W końcu ub.r. wyszła za mąż i wyprowadziła się do niedalekiej Przytulanki córka Anna. Daniela i Alfred Kruczkowscy wy-

chowują obecnie 11 dzieci, a wszystkich było aż 18 (jedno zmarło).

– Najstarszy Marek ma już 36 lat, a potem kolejno: Agata, Mirosław, Beata, Józef, Iwona, Andrzej, Marta, Anna, Artur, Rafał, Izabela, Karol, Ewa i najmłodszy urodzony w 1992 r. Sylwester – wliczał „Współczesny” swoje potomstwo Alfred Kruczkowski.

– Oj Fredziu zapomnieliś o Adamie i Elizie – zganiła męża pani Daniela. On niewielkiej postury i niskiego wzrostu i ona zadowolona z życia typowa wiejska gospodyni. Bez skrupowania mówią, że kochają się tak jakby małżeństwo zawarło nie przed

laty, a przed miesiącem. Od zawsze mieszkają w Boguszewie i są wciąż razem. Nawet teraz, gdy córki i synowie mają swoje rodziny, większość mieszka „po sąsiedzku” w jednym bloku, pozostałości po byłej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej. Kruczkowscy zajmują 4 spośród 12 mieszkań. W najtrudniejszej sytuacji są nestorzy rodu.

– Za moje 400 zł renty i 150 zł zasiłku z opieki społecznej nawet jedzenia nastarczyć dla wszystkich nie mogę – opowiadał nam pan Alfred. – Dorabiamy więc jak możemy. A to na wykopki pójdziemy gromadą, a to do lasu pomóc przy wycinie drzew, czasem dobrzy ludzie coś „podrzucą” i tak się żyje. Skromnie, biednie, ale rodzinie i wesoło – dodał.

– Babcia jest cudowną osobą, co to i przytuli, i wierszyka nauczy i bajkę opowie. Oni oboje są wspaniali z tą miłością. Ona do niego nie powie inaczej niż Frydzu, a on tylko Danusia i mamusia – stwierdziła synowa Emilia (też z szóstką dzieci).

– Jestem nauczycielką w miejscowej szkole i poprzez dzieci poznałam rodzinę męża Józefa. Tak zartem powiem, że gdyby nie Kruczkowscy to pewnie nie byłoby już szkoły w Boguszewie. A poważnie to gdyby nie bieda to pewnie te spokojne dzieciaki dałoby się wykształcić. Przykro, ale chyba pieniądze zaważyły na tym, że kilkoro porzuciło naukę na etapie piątej klasy – dodała.

– Pewnie to taka „gorąca krew”. A ten Fred to kawał „szatana”. Ma-

ły, drobny, ale „byk”. My tam do nich nic nie mamy, ot taka wielka normalna wiejska rodzina – mówili nam spotkani mieszkańcy Bogusze-
wa.

Kruczkowscy, pomimo że mieszkają na wsi, nie mają swojej ziemi. Głowa rodziny, pan Alfred, pracował na kolei i w RSP. Największym problemem rodziny jest groźba eksmisji z mieszkania. Z mizernym dochodem nie stać Kruczkowskich na zapłacenie czynszu i modernizację mieszkania.

– Proponowali mi wykupienie mieszkania, ale nawet te 5 tys. zł to dla nas niewyobrażalny majątek. Ja nie mam nawet za co zrobić tu centralnego ogrzewania i remontu – żali się pan Alfred.

Eksmisja grozi likwidator RSP, póki co jednak nikt nie waży się wyrzucić rodziny z mieszkania.

– Eksmisja to nie wyjście, bo i tak trzeba byłoby dać rodzinie mieszkanie zastępcze. A tu kolejka do mieszkań rośnie z roku na rok. Nasza bezpośrednia pomoc tej rodzinie nie jest możliwa, ale jakoś to „ominiemy” i przynajmniej remont możemy Kruczkowskiemu obiecać – powiedział „Współczesny” moniecki burmistrz Zbigniew Męczykowski.

W Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej rodzina Kruczkowskich jest znana bardzo dobrze.

– Oni otrzymują od nas wszystko co tylko możliwe. Dzieci szkolne mają wsparcie w posiłkach, są

Stanisław Kurek – proboszcz parafii w Bogusze-
wie.



– Zazartuję, że „kogo Pan Bóg stworzył, tego i nie zamorzył”. A poważnie to czasem instynkt jest ważniejszy od rozumu, a powinno być odwrotnie. Wielodzietność jest cechą środowisk ubogich, a ta parafia do takich należy. Tu wcale nie-
zwykle zdarzają się rodziny z 5, 6, 7 i 8 dziećmi. Nasza parafia liczy zaledwie 600 „dusz”, a w ciągu mojego proboszczowania, tj. przez 13 lat, opustoszało całkowicie aż 40 domów. Należy podziwiać bohaterstwo i poświęcenie Daniela i Alfreda Kruczkowskich, że mają świadomość odpowiedzialności moralnej za życie swoich dzieci. Parafia stara się jak może pomagać i tej, i innym ubogim rodzinom.



Ciepło daje nam ta „koza” w przedpokoju – mówią Daniela i Alfred Kruczkowscy

Na białostocki „Karnawał taneczny” zjeżdżają się zespoły z całego Podlasia

Zatańczyć na prawdziwej scenie

W ten jedyny dzień w roku garderoby aktorów białostockiego Teatru Dramatycznego zajmują dzieci. Na drzwiach – karteczki z napisami zespołów. Każdy z tych niedostępnych na co dzień pokoi przydzielono jednej spośród 16 grup, które wystąpią dziś na scenie.

ANNA ŻYWNO

Przed wielkim lustrem – mała dziewczynka. Jest do niego za niska, kładzie więc plecak na krzesło, a potem siada. Dopiero teraz może zacząć makijaż. Czerwone usta i ciemne rzęsy są jednak dziełem mamy, która starannie maluje młodą tancerkę. Jeszcze tylko bajecznie kolorowy strój, odpowiednia fryzura i już jest gotowa. Za chwilę będzie na scenie.

– Boję się! – jeszcze przez chwilę ściska rękę mamy, a potem biegnie do koleżanek. Ma 6 lat.

Na „Karnawał taneczny”, który od dziewięciu lat jest organizowany w Białymstoku, zjeżdżają się tancerze z całego Podlasia – w wieku od 5 do 100 lat. To jedyny konkurs w regionie, na którym mogą zaprezentować swoje umiejętności i formacje dyskotekowe, i zespoły tańca współczesnego. Najpierw, przez dwa dni, w jednej z białostockich podstawówek walczą o miejsce w finale. Koncert galowy odbywa się natomiast w Teatrze Dramatycznym w Białymstoku.

Zatańczyć nawet we śnie

– Prawdziwa scena? – z niedowierzaniem przygląda się drewnianej podłodze jedna z tance-

rek. – Jeszcze nigdy jej nie widziałam z bliska...

W niedzielne popołudnie za kulisami panuje ogromny ruch. Dzieci biegają, organizatorzy szukają instruktorów zespołów, rodzice pomagają maluchom ubrać się. Mniej widoczni są tancerze z najstarszej grupy wiekowej. Zamknięci w garderobach, pokazują się tylko podczas prób. Niechętnie patrzą na tych, którzy próbują zająć im czas.

Sala z rekwizytami, tuż obok sceny, służy tancerzom do ćwiczeń. Przed występem trzeba się przebież rozgrzać. Asia w czarnych trykotach rozciąga właśnie mięśnie grzbietu i nóg, a Marta powtarza cały układ.

– Poszczególne elementy muszę znać tak, żeby móc je zatańczyć nawet wtedy, gdy ktoś mnie wyrwie ze snu w środku nocy – mówi. – Inaczej na pewno bym się pomyliła. Publiczność, światła, trema – to za dużo, żeby się jeszcze zastanawiać nad choreografią.

Godzina zero

Wreszcie – godzina zero. Widownia powoli zapełnia się, gasną świa-

IX Wojewódzki Przegląd Zespołów Tanecznych „Karnawał 2001” odbył się w Białymstoku w dniach 19-21.01.2001. Organizatorem konkursu był Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury i Podlaskie Kuratorium Oświaty. W przeglądzie wzięły udział 42 zespoły z Augustowa, Grajewa, Czyżewa, Turośni Dolnej i Białegostoku.

Nagrody przyznano zespołom: „Kolor II”, „Płaz”, „Happy Singers”, „Viper”, „Impuls”, „Projekt” i „Jazz Dance”.

ła. Na scenie pojawia się pierwszy zespół – gwiazda wieczoru, formacja „V6” z Łodzi. Po nich prezentują się najmłodsi. Dostają ogromne owacje, publiczność pomaga im oklaskami przez cały występ.

– Powstaje nam nowa kategoria wiekowa – przedszkolaków – śmieje się Maryla Gierasimiuk z Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury w Białymstoku, organizator „Karnawału tanecznego”. – Z roku na rok przybywa nam tych najmłodszych tancerzy.

Dzieci prosto ze sceny biegną na widownię. W ciemności szukają rodziców.

– I jak było? Jak? – rozemocjonowane oczekują na pochwały najbliższych.

Tymczasem „Karnawał” przenosi się w lata 70. Gdyby nie inna muzyka i stroje, widzowie mieliby przed sobą obrazek żywcem wyjęty z musicalu sprzed 30 lat. Zespół „Impuls” wyczarował na scenie... ulicę, na której młodzi spędzają cały wolny czas. Akurat ta grupa przede wszystkim tańczy. I to jak tańczy... Skoki, podnoszenia, obroty – a wszystko to wplecione w skomplikowane, damsko-męskie układy.

W orientalnych rytmach najlepiej czuły się „Tamburmajorki”



W orientalnych rytmach najlepiej czuły się „Tamburmajorki”



Za kulisami widać innych tancerzy. To ci, którzy jeszcze nie występowali, a chcą zobaczyć, co prezentuje konkurencja. Nie ma znaczenia, że widać ich także z widowni. Przedstawienie jest tak ciekawe, że po prostu muszą je zobaczyć!

– Ten układ dedykuję moim rodzicom, którzy są gdzieś tutaj na widowni. Obchodzą dziś swoją rocznicę ślubu – zapowiada młoda dziewczyna w śmiałym kostiumie.

– Taniec to moje życie – stwierdza jej koleżanka chwilę po występie. – Nie wyobrażam sobie, że mogłabym nie tańczyć.

Fot. P. Niemczynowicz



Na głowie też można tańczyć – udowodnili to członkowie zespołu MJ2, który otrzymał puchar „Gazety Współczesnej”



Nawet kury to wdzięczny temat do tańca, czyli białostocki „Kurnik Dance” w wykonaniu dzieci z Samorządowego Ogniska Baletowego w Białymstoku

DZIWIY ŚWIATA ROŚLIN

Owoc Kolumba



Pierwszą wzmiankę o owocach PAPRYKI przekazał do Hiszpanii pod koniec XV wieku botanik i lekarz Alwarcz Chanca z Sewilli, który towarzyszył Kolumbowi w drugiej wyprawie do Nowego Świata. Zauważył on na Haiti (obecnie Haiti), że tubylcy dodają „czerwone strąki” do różnych potraw. Hernan Cortez, zdobywca Meksyku, zaliczył paprykę do najcenniejszych surowców podbitego kraju.

Pierwsi Europejczycy, którzy dopłynęli do Ameryki, sądzili, że dotarli do Indii i wszędzie poszukiwali drogocennych wówczas przypraw indyjskich. Wydawało im się, że znaleźli pieprz, a były to drobne owo-

ce ostrej papryki. Przyjmuje się obecnie, że nasiona papryki przywiózł do Hiszpanii Kolumb już w 1493 roku. Stamtąd roślina rozprzestrzeniła się na basen Morza Śródziemnego, później trafiła na Bałkany i na Węgry. Do nas dotarła przez Turcję, gdzie karmiono nią polskich jeńców wziętych w jasyr (w ten sposób ocalono ich przed szkorbutem!). Droga papryki do Polski odbiła się na jej nazwie – pieprz turecki. Do innych krajów dotarła bezpośrednio z Hiszpanii, dlatego w Niemczech nosi nazwę pieprzu hiszpańskiego. Na Bałkanach nazwano ją papryką od południowo-słowiańskiej nazwy pieprzu – peperka.

Najbardziej uko- chano ją na Węgrzech. Warto wspomnieć, że węgierski noblista Albert von Nagypolt jako pierwszy wyizolował witaminę C z owoców papryki!

Roślina występuje w wielu odmianach. Znaną są odmiany przyprawowe, bardzo ostre, używane do sosów. Są jednym ze składników proszku curry i przypraw cayenne. Natomiast papryki warzywne, słodkie, to jedno z najbogatszych źródeł naturalnej witaminy C i prowitaminy A! Jadamy owoce – wielonasienne jagody, mylnie nazywane strąkami. Lecznictwo wykorzystuje odmianę długoowocową, czerwoną, zawierającą piękną kapsaicynę. Ten związek wchodzi w skład wielu maści rozgrzewających. Leng.

KOSMETYCZKA RADZI

Piękna szyja

Trzeba o nią troskliwie dbać od młodości. Szyja jest bowiem prawie pozbawiona ochronnej podściółki tłuszczowej i ma delikatną skórę. Dlatego szybciej pojawiają się na niej bruzdy i zmarszczki. Nie przez przypadek mówi się, że szyja to metryka kobiety.

Zimą trzeba szczególnie dbać o szyję. Skóra w tym miejscu (zwłaszcza u pań po trzydziestce) jest zwykle przesuszona i mało elastyczna m.in. z powodu noszonych szalików i suchego powietrza w mieszkaniach. Nie oznacza to, że nie należy nosić szalików, golfów i chust. Skóra jeszcze bardziej nie lubi mrozu, gwałtownych zmian temperatury i wysuszającego wiatru.

Codziennie w skórę szyi trzeba wklepywać krem. Może to być ten sam kosmetyk, którego używa się do skóry twarzy. Jeśli skóra szyi jest w złej kondycji (sucha, z widocznymi zmarszczkami, wiotka), lepiej używać kremów półtłustych, odżywczych,

przeciwzmarszczkowych lub specjalnie przeznaczonych do pielęgnacji szyi. Przy okazji, odrobinę kremu warto wklepać także w skórę dekoltu.

Wieczorem skórę szyi oczyszczamy mleczkiem kosmetycznym. Mleczko i krem to podstawowe kosmetyki do pielęgnacji, z którymi nie wolno się rozstawiać także latem.

Na zawsze lepiej rozstać się z papierosami. Palenie wpływa fatalnie na wygląd skóry (nie tylko szyi), a zmiany są nieodwracalne. Palaczki po prostu wyglądają starsze niż ich rówieśniczki.

Od najmłodszych lat warto za to wyrabiać nawyk wysokiego noszenia głowy – „po królewsku”, i niegarnienia pleców. Takie wyciąganie szyi zapobiega w dużym stopniu powstawaniu szpecących „obrączek” oraz drugiego podbródka.

Wszelkie mankamenty szyi są najbardziej widoczne po założeniu sukni z dużym dekoltem. Skórę można błyskawicznie odmłodzić kremem liftingującym. Efekt wygładzenia i jędrności utrzymuje się kilka godzin.

Monika

MODA

Karnawał w pełni

Przed nami ostatni weekend stycznia. Oznacza to, że większość lokali będzie przeżywała prawdziwe oblężenie. Pierwszym powodem są studniówki, a drugim – po prostu karnawał. Z roku na rok coraz więcej osób korzysta z uroku karnawałowych balów. Jest to bowiem znakomita okazja, żeby wybawić się w towarzystwie przyjaciół, spotkać ze starymi znajomymi i poznać nowych ludzi. Jednak wyjście na karnawałowy bal to, wbrew pozorom, nie mały koszt. Za samą kreację trzeba zapłacić od 150 do prawie 2 tys. zł. Trzeba też kupić pantofle (120-300 zł) i torebkę (40-200 zł). Do tego dochodzi jeszcze wydatek na fryzjera i kosmetyczkę...

Na tegorocznych balach karnawałowych dominują długie suknie o prostym, ascetycznym wręcz kroju. W tym roku bowiem ważniejsza od wyszukanego kroju jest tkanina. Najmodniejsze suknie szyte są z organzy, satyny, tafty, co daje efekt „modelowania światłem”. Kiedy kobieta się porusza, cała suknia mieni się i błyszczy, szczególnie na zakładkach i załamaniach materiału. Parkiety opasane są przez panie w połyskujących sukniach w kolorach czerwieni, borda, śliwki, obojętne i wszystkich odcieni fioleto. Główną tendencją tegorocznego mody balowych sukni to

mała góra i duży dół. Tak więc dominują dopasowane gorsety w połączeniu z długimi, szerokimi spódnicami. Na gołe ramiona narzucamy szale, które powinny być w kolorze sukni, ale mogą też być złote lub srebrne. Do awangardowych sukni pasują też szale-boa z ptasich piór poфарbowanych na różne kolory. Modne są również futrzane etole i pelerynki. Pamiętajmy też, aby pantofle i torebka były w takim samym kolorze. Kontrastowe zaś mogą być dodatki. Ciągłe modne pozostają perły i delikatna złota i srebrna biżuteria. Należy też pamiętać o odpowiednich rajstopach. W tym roku na topie są kabaretki oraz pończochy przetykane błyszczącą nitką.

Wybierając się na wielki karnawałowy bal kobiety często odwiedzają też fryzjera. W tym roku najmodniejsze są fryzury podkreślające kobiecość, czyli delikatne fale, kokieteryjne pukle i burze sprężystych loków. Czas więc sobie przypomnieć o papilotach, walcach, lokówkach i karbownicach. Nadal modne pozostaje też uczesanie w kok, jednak powinien on być upięty dość nisko, nad samym karkiem. Mogą też niby-niedbale wyłożyć się z niego pasemka włosów. Wszystkie karnawałowe fryzury są w tym roku bardzo błyszczące. Na całe włosy nakłada się więc brokaty, woski, brylantynę lub specjalne naby-



szczące, a na pasemka – kolorowe tusze. Na gładko zaczesanych włosach wspaniale prezentują się też błyszczące wzory, które powstają poprzez spryskanie fryzury brokatowym lakierem – przez specjalny szablon. Brokatami i shimmerami smarujemy też dekolt i szyję. Życzymy udanej zabawy!

DONA



NA TALERZU

Zamiast wołowiny

Wśród starych wycinków kulinarnych przechował się u EWY jeden szczególnie, który można uznać za połączenie wspaniałości z koniecznością. W związku z rozpowszechnioną chorobą „szalonych krów” wszyscy rezygnują z wołowiny, a najomiej EWY przestały przyrządzać tatar, befsztyki i pierogi z wołowiną, w tym – kołduny.

Tymczasem nasz przepis na kołduny (jedno z najwspanialszych dań), przekazywany z pokolenia na pokolenie, to właśnie ten klasyczny, nie z wołowiną, lecz z baraniną (do której, jak dotąd, nikt nie ma zastrzeżeń) i

tylko trochę zmodyfikowany, z korzyścią dla dania.

Farsz do kołdunów można zrobić z 1/2 kg baraniego udźca lub łopatki. Zmielone mięso mieszamy dokładnie z solą, świeżo zmielonym czarnym pieprzem, czosnkiem, melisą, tymiankiem i gałką muszkatołową.

Na ciasto bierzemy tyle samo mąki, ile jest mięsa, czyli 1/2 kg. Żeby było dobre, delikatne w smaku i nie twarde, nie należy dodawać do mąki jajek, tylko szczyptę rozkruszonych drożdży, odrobinę soli, wymieszać i zagnieść, dodając ciepłą (nie gorącą) wodę.

Po dokładnym wyrobieniu ciasta dzielimy je na części i każdą rozwałkowujemy na cienki placek. Z placek wycinamy niewielkie krąż-

ki (najlepiej kieliszkiem). Na środek każdego nakładamy małą porcję farszu i skleamy je tak samo jak pierogi. Wrzucamy do osolonego wrzątku, a kiedy wypłyną, gotujemy na niewielkim ogniu jeszcze ok. 7 minut. Żeby kołduny nie sklejały się, należy ułożyć je w jednej warstwie na płaskim talerzu, odczekać kilka minut, następnie przykryć drugim talerzem i odwrócić.

Co do baraniny. Wprawdzie w Polsce trudno o tak znakomite mięso jak np. w Wielkiej Brytanii, ale w niektórych sklepach udaje się trafić na wyjątkowy kawałek. Należy uważać na kolor łoju: jeżeli będzie żółty, szukajmy dalej.

EWA

HOROSKOP

WODNIK 21 I – 19 II

Niespodziewany przypływ pieniędzy pozwoli na zmianę planów. Ale pamiętaj o tym, że nic na siłę. Pogratulować nadejścia dobrych pomysłów w dobrym czasie. Spokojna realizacja celów osobistych. Wyśmienicie ułożą się kontakty zawodowe. Przejściowe zawirowania rodzinne.

RYBY 20 II – 20 III

Nie myl naiwności z głębszymi uczuciami. Bądź ostrożny, właśnie dlatego, że zależy Ci na wybranym kierunku. Czyjesz nieobliczalne zachowanie może doprowadzić do kryzysu. Oj, przyda się dużo opanowania! Ciekawe, czy pójdziesz za materialnymi aspiracjami bliskiej osoby?

BARAN 21 III – 20 IV

Trudności zostaną przezwyciężone. Wróć optyzm i pogoda ducha. Jakaś rozmowa przed Tobą. Absolutnie jej nie lekceważ. Skorzystaj z oferty i zakręć się dookoła nowych kontaktów. W końcu właśnie teraz jest czas do zabawy. Przypomnij sobie nie tylko o najbliższych.

BYK 21 IV – 21 V

Głośno będziesz przedstawiać swoje racje. I słusznie. Zostaniesz zauważony. Najsukuteczniej odpoczniesz przy ciężkiej pracy. Może to być harówka za biurkiem, ale i solidna dniówka wysiłku fizycznego. Ktoś może mieć ciekawą propozycję. Zawsze warto posłuchać.

BЛИЗНИЦА 22 V – 22 VI

To raczej nie będzie beztrudny tydzień. Narzuciłeś sobie szalone tempo. Twoje dalekosiężne plany wymagają solidnego przemyślenia. Koniec tygodnia zarezervuj na spotkania rodzinne. Rzeczowe wskazówki niekoniecznie będą przydatne, ale na pewno życiowe.

RAK 23 VI – 22 VII

Nie licz wyłącznie na łut szczęścia. Popracuj, bo ktoś może Cię prześcignąć. I nie zdążyć innych, nie tylko Ty masz problemy. Stopniowa, wkrótce już zauważalna stabilizacja sytuacji rodzinnej. Prawdopodobnie pojawią się niespodziewani, ale bardzo mili goście.

LEW 23 VII – 23 VIII

Bez trudu swoimi planami zainteresujesz pewnego Strzelca. Nie jest wykluczone, że razem do czegoś dojdziecie... Poradzisz sobie z różnymi kłopotami. Wyklaruje się sytuacja finansowa. Wreszcie nadejdzie wiadomość, na którą od dosyć dawna czekasz. Udany weekend.

PANNA 24 VIII – 23 IX

Pewien Byk zburzy porządek nadchodzącego tygodnia, ale równocześnie pomoże w podjęciu decyzji. Wyczuć sytuację pozwoli przejść przez trudne chwile. Brak finansowych sukcesów wyjdzie Ci na dobre. Przynajmniej przejdiesz przyspieszony kurs domowego oszczędzania.

WAGA 24 IX – 23 X

Twoje życie koncentruje się głównie wokół najbliższej rodziny. Czy na pewno nie masz czasami tego dosyć? Ważnym dniem tego tygodnia może być czwartek. Jednak musisz się o to postarać. Masz szansę odkryć, że nawet skomplikowane marzenia mogą się spełniać.

SKORPION 24 X – 22 XI

Duża życzliwość otoczenia. Jest nadzieja, że nabierzesz dystansu do własnych niepokojów. Problemem mogą być Twoje zmienne nastroje. Nie przejmuj się. Masz prawo do odpoczynku. I na pewno nie musisz wszystkich go brać na siebie. Świetny kontakt z Koziorożcem.

STRZELEC 23 XI – 22 XII

Miłe niespodzianki, dość nieoczekiwane wydarzenia i niespodziewanie udane spotkania. Albo jesteś prawdziwym szczęściarzem, albo wreszcie ułożyłeś Bardzo Mądry Plan. Jednak niewykluczone, że trzeba będzie zrobić krok do tyłu. Po to, by potem spokojnie iść do przodu.

KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

Rozwiążesz część najistotniejszych problemów. Twoja pozycja jest stabilna i na pewno nie musisz szukać wszędzie podstępów. Sprawdzaj, czy dokumenty masz w porządku. Dobre dni w układach partnerskich. Pogoda sprzyja chorobom. Uważaj na siebie, bo grozi Ci spadek kondycji.

Nóż chowany pod łóżko

Pochowała noże pod łóżko, żeby dwuletnia Klaudia nie pokaleczyła się nimi w czasie zabawy. Pilnowała, żeby mała nie zsiusiła się w majtki. Poprosiła sąsiada, żeby zawołał Dominika z naprzeciwnika, który palił w piecu, gdy dorosłych nie było w domu. Wychodziła na ulicę i zaczepiała sąsiadów, żeby dali jeść. Gdy sześćioletnia Marta zdawała egzamin z dorosłości, jej matka przez kilka dni bawiła w gościnie u koleżanek w Sokółce.

JOLANTA GADEK

– One są takie słiczne. Nie możemy się na nie napatrzeć. A ta kruszynka podbiła serca wszystkich – prześcigają się pracownicy białostockiego Pogotowia Opiekuńczego.

Kruszynka leży w niewielkim łóżeczku na wysokich nogach. Przytula misia, pije kaszkę z butelki i poplakuje. Opiekunka woła ze świetlicy Martę. Gdy siostra staje obok łóżeczka i bierze Klaudię za rękę, lzy przestają płynąć. Dziecko patrzy z ciekawością, nie boi się błysku flesza.

– Traktuje ją jak matkę – mówi Izabela Tarasiewicz-Cieśluk, wicedyrektor Pogotowia Opiekuńczego w Białymstoku. – Dziewczynki śpią obok siebie. Gdy Klaudia chce w nocy siusiu, budzi siostrę i razem idą do łazienki. Są nierozłączne.

W Pogotowiu Opiekuńczym umieszczane są dzieci, które ukończyły trzy lata. Młodsze trafiają do Domu Małego Dziecka. Dla Klaudii kierownictwo pogotowia i sąd rodzinny zrobił wyjątek. Nikt nie miał sumienia rozdzielać jej z Martą.

Zdaniem pedagogów z pogotowia to, co siostry przeżyły od wtorku 16 stycznia, kiedy ich matka wyszła z domu do soboty 20 stycznia, kiedy opuszczone dziewczynki z domu w Sokolanach zabrała policja i kurator sądowy, będzie miało wpływ na ich całe przyszłe życie.

– Takich rzeczy się nie zapomina. One wracają – mówią.

Trzech mężczyzn troje dzieci

Sokolany to spora wieś leżąca na trasie z Sokółki do Dąbrowy Białostockiej, kilka kilometrów od So-

kółki. Jej mieszkańcy nie mają dobrej opinii o Ewie C. 38-letnia kobieta kilkanaście lat temu wyszła za mąż i urodziła syna. Potem rozeszła się z mężem. Na krótko związała się z innym mężczyzną, ojcem Marty. Mężczyzna zginął tragicznie. Od ponad dwóch lat miała konkubenta. Ojciec jej najmłodszego dziecka mieszkał na stałe w Sokółce. Ewa C. ma kawałek ziemi, ale jej nie uprawia. Stary drewniany dom okala na wpół rozsypany plot. Podwórko porośnięte krzewami, zaniedbane.

– Dzieci zawsze były niedopatrzone – starsza kobieta odwraca się tyłem do aparatu fotograficznego. – Ona często płakała. Dopóki żyła jej matka, która z nią mieszkała, jeszcze jakoś wszystko szło, przynajmniej dzieci miały co jeść.

Dwa lata temu staruszka umarła. W 1997 roku sąd rodzinny i nieletnich ograniczył Ewie C. prawa rodzicielskie do najstarszego syna i Marty. Potem chłopak mający 17 lat utopił się w wyrobisku żwirowym we wsi Kundzin. Zanim doszło do tragedii, dał się poznać miejscowej policji. Sięgał po alkohol, dopuszczał się wybrków chuligańskich.

– Co jakiś czas policja była wzywana do mieszkania Ewy C. Pomiędzy nią i jej konkubentem dochodziło do kłótni – mówi komisarz Wiesław Małachwicz, zastępca komendanta powiatowego policji w Sokółce. – Dzielnicy co jakiś czas odwiedzała ten dom, ale zawsze zastawała kobietę w domu.

Wałęsały się po wsi

W Sokolanach mówią, że dziewczynki często wałęsały się po wsi. Zachodziły do sąsiadów posiedzieć u nich trochę, prosiły o jedzenie. Zaczepiały ludzi na drodze i żebrały o pieniądze na bułki. Ludzie przyzwyczaili się do tego. Kazimierz Chociej mieszkający obok nie widzi w tym nic dziwnego.

– Zostawiała je czasami same. Chodziły tu za mną po podwórku. Dzieci zabrali, teraz chodzi za mną ich pies – mówi.

Zmarłszy małemu kundelek tulił się do drzwi wejściowych do domu. Gospodarz karmi też drugiego psa Ewy C. Duży jest przywiązany do budy. Inaczej zdechłby z głodu.

Kilka godzin po tym, jak Ewa C. wyszła z domu mówiąc dzieciom, że jedzie po zasiłek do Sokółki, do Kazimierza Chociego przybiegła zapłakana Marta. Prosiła, żeby zawołał sąsiada z naprzeciwnika Dominika Zabłockiego.

Dominik Zabłocki mieszka sam. Jego syn ożenił się i wyjechał z Sokolan. Wcześniej karmił dziewczynki, Marta wiedziała więc, że im pomoże. Przyszedł, ugotował herbatę, mleko. Napalił w piecu. Posiedział, aż zasnęły i poszedł do domu.

Palił też w piecu przez kilka kolejnych dni. Dwie czy trzy noce spędził z dziewczynkami ojciec Klaudii. Resztę nocy i większą część dni spędziły w domu same.

Przez cztery dni nikt z mieszkańców Sokolan nie zawiadomił policji ani żadnej instytucji, że dwie małe dziewczynki pozostają bez opieki.

Konkubent w Izbie

W piątek, 19 stycznia rano, w domu w Sokolanach ponownie pojawił się ojciec Klaudii. Zobaczył, że Ewy C. nadal nie ma, pojechał więc do Sokółki jej szukać. Tam na ulicy wdał się w szarpaninę z innym mężczyzną. Został zatrzymany przez policję. Ponieważ był pijany, osadzono go w Izbie Wyrzeczwieli w Białymstoku.

– Cholera, gdyby wtedy powiedział choć słowo o dzieciach, noc z 19 na 20 stycznia spędziłyby już w pogotowiu, a nie same w domu – denerwuje się komendant Małachwicz. – Ale kto mógł wiedzieć.

Gdy lokalne mass media podały informację o umieszczeniu siostr w Pogotowiu Opiekuńczym, zjawił się na ulicy Orlej. Przyszedł ze swoją matką. Chcieli zabrać Klaudię. Marta ich nie interesowała.

– Wiemy, że to nie jego dziecko, ale nie podobał nam się stosunek tych ludzi do Marty – mówi Izabela Tarasiewicz-Cieśluk. – Oczywiście nie oddaliśmy małej.

Marta na konkubenta mamy mówi Tomek.

– Tomek robił kaszkę dla Klaudii. Ja dawałam jej chleb – dziwi się, że ktoś o to pyta. – Albo Dominik – dodaje.

Zdaniem pracowników pogotowia widać, że mężczyzna jest przywiązany do córki, ale to nie oznacza, że potrafi się nią zająć. Poza tym dla dobra dziewczynek nie można ich rozłączać.

Dowiedziała się z radia

Waldemar Szczesiul, sołtys wsi Gliniszcz Wielkie leżącej trzy kilometry od Sokolan i radny sokólskiej gminy w sobotę, 20 stycznia zamierzał odwiedzić Ewę C. Mówi, że interesuje się rodzinami patologicznymi i znajdującymi się w trudnych warunkach. W sklepie w Sokolanach od sprzedawcy dowiedział się, że od kilku dni dziewczynki siedzą same w domu. Kupił kiełbasę, chleb, pomarańcze i lizaki – to, co mu przyszło do głowy i zastukał do drzwi drewnianego domu.

– Takiego bałaganu, nieporządku jeszcze nie widziałem – mówi. – Te-



Sześćioletnia Marta musiała opiekować się swoją dwuletnią siostrzyczką, gdyż matka dziewczynek zostawiła je i na kilka dni „przepadła”

go dnia dzieci niczego jeszcze nie jadły. Rzuciły się na lizaki, ale powiedziałem, że najpierw trzeba kiełbasę. Rozglądałem się za nożem, żeby pokroić jedzenie. Pytam starszej, gdzie on jest. Zatkąło mnie, bo weszła pod łóżko. „Schowałam tam, żeby

Klaudia się nie pokaleczyła” – powiedziała wręczając mi noż.

Wyobrażał to sobie inaczej. Chciał zawieźć dziewczynki do szpitala. Odnaleźć matkę, przemówić jej do rozumu. Dzieciom myliły się dni, myślał, że Ewy C. nie ma krócej. Jak się zorientował, że to już cztery dni, o godz. 10.00 zadzwonił do sokólskiej komendy. Cztery godziny później policjanci z kuratorem sądowym zabrali dzieci.

– Były grzeczne, spokojne, nie płakały. Starsza nie odstępowała młodszej na krok. Prowadziła ją po komendzie za rękę – mówi komendant Małachwicz.

Od soboty, 20 stycznia do wtorku, 23 stycznia policjanci szukali Ewy C. w Sokółce. Bezskutecznie. We wtorek rano zastali ją w Sokolanach, gdzie wróciła kilka godzin wcześniej. Nie szukała córek.

Tydzień wcześniej odebrała zasiłek i poszła odwiedzić koleżankę. Została na kilka dni. W niedzielę gospodyni usłyszała w radiu o zabraniu dwóch siostr do pogotowia opiekuńczego.

– To pewno twoje – powiedziała do Ewy C.

Fot. A. Zgiet

Izabela Tarasiewicz-Cieśluk, wicedyrektor Pogotowia Opiekuńczego w Białymstoku:

– Dziewczynki bardzo szybko zaaklimatyzowały się w naszej placówce. Podoba im się tu, na razie nie płaczą do domu. Były mocno wystraszone sytuacją. Na pewno jednak w przyszłości zatęsknią do matki. Na razie nie zdają sobie sprawy z tego, że prawdopodobnie ich życie zmieniło się nieodwracalnie. W pogotowiu nie ma sierot, wszystkie dzieci, które się tu znajdują, mają rodziców. Większość z nich trafia jednak wcześniej lub później do domów dziecka.

Dzieci są dobrze rozwinięte społecznie, ufnie, łatwo nawiązują kontakt. Może dlatego, że wszyscy mieszkańcy Sokolan to dla nich ciocie i wujkowie. Nie boją się obcych spoza rodziny, bo obcy je karmili. Wkrótce zostaną dokładnie zbadane przez lekarzy oraz przez psychologa.

Komisarz Wiesław Małachwicz, zastępca komendanta powiatowego policji w Sokółce:

– Z roku na rok zwiększa się liczba tak zwanych spraw rodzinnych prowadzonych przez policjantów z naszej jednostki. Bezrobocie, alkohol potęgują zjawiska patologiczne. Sprawcy przestępstw przeciwko rodzinie dopuszczają się ich najczęściej w stanie nietrzeźwym.

Ewa C. została zatrzymana i przesłuchana w charakterze podejrzanego o pozostawienie bez opieki małoletnich dzieci – przedstawiono jej zarzut z art. 210 kodeksu karnego. Za przestępstwo to grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności. Nie stosowano wobec niej żadnych środków zapobiegawczych.



Gospodyni zapomniała także o psie, którego, podobnie jak dzieci, dokarmiali sąsiedzi



Bez litości

Każdy, kto wychowuje dzieci, musi liczyć się z tym, że pewnego dnia zjawi się ktoś, kto odbierze mu córkę. Będąc facetem, który odebrał komuś córkę, dziś doskonale zdaje sobie sprawę z tego, co czuł jej ojciec. Wiesz, długowłosy rock'n'rollowiec staje w twoich drzwiach, a ty pytasz sam siebie: „Czym sobie zasłużyłem na coś takiego?”. No i niedługo coś takiego może przydarzyć się mi.

Jon Bon Jovi (BON JOVI) dla „Tylko Rocka”

To takie proste zabawić się wielkimi rozmiarami scenografii. Na widowni nie ma wtedy żadnych złych miejsc, ale myślę, że trochę przegięliśmy. Woody Allen zwrócił się wtedy do nas: „Czy to aby nie ten zespół, który pokazuje na scenie wielkie owoce?”.

Bono (U2) o – trasie PopMart – dla „Machiny”

W muzyce rockowej lat dziewięćdziesiątych nie szczególnego się nie wydarzyło. Już dawno nie słyszałem dobrego grania. Wiele nowych zespołów nie dorosło, aby słuchać Deep Purple, dlatego też nie mogą być tak dobrzy jak oni.

Ronnie James Dio dla „Tylko Rocka”

ZE SŁUCHU • ZE SŁUCHU • ZE SŁUCHU

METALLICA BEZ NEWSTEDA

Jason NEWSTED, basista METALLIKI po 14 latach gry postanowił opuścić zespół.

– To najtrudniejsza decyzja w moim życiu, podjęta jednak w najlepszym interesie mojej rodziny, moim i samego zespołu.

Chciałbym jak najpełniej wyrazić swoją miłość i wdzięczność dla Jamesa, Larsa, Kirka oraz przyjaciół i fanów – powiedział NEWSTED.

Jason przyłączył się do METALLIKI w 1986 r., po tragicznej śmierci poprzedniego basisty – Cliffa BURTONA. Wziął udział w nagraniu sześciu ostatnich albumów, które rozeszły się w nakładzie ponad 55 mln egzemplarzy.

– Tworzenie muzyki z kimś, kto był owładnięty tak nieokreśloną pasją dla sztuki pozostanie dla mnie niezapomnianym i wiecznie inspirującym przeżyciem – powiedział wokalista James HETFIELD.

Nie wiadomo na razie, kto zajmie miejsce NEWSTEDA w zespole. Nieoficjalnie mówi się, że nowym basistą może być Mike GORDON z zespołu PHISH. Wczesną wiosną METALLICA zacznie pracę nad nowym albumem, który ukaże się najprawdopodobniej w końcu roku.

PO CZTERECH LATACH

Grupa DEPECHE MODE zakończyła prace nad swoim nowym albumem zatytułowanym „Exciter” – pierwszym po czterolatniej przerwie w działalności zespołu. Nowy album pojawił się w sklepach muzycznych na przełomie kwietnia i maja.

– Ta muzyka wciąż jest pełna ciemności, ale potrafi już w niej znaleźć elementy optymistyczne, jakby podnoszące na duchu – powiedział o płycie kompozytor Martin GORE. „Exciter” nawiązuje w formie do albumu „Black Celebration” z 1986 r. Nowa płyta powstawała w Nowym Jorku i Londynie przy współudziale Marka BELL’a – producenta albumu „Homogenic” BJORK.

– Czuję, że śpiewam teraz dużo pewniej. Tak jakbym zanurzał się i znikał w moich piosenkach – powiedział wokalista Dave GAHAN.

STING ODZNACZONY

STING odznaczony został Orderem Gabriela Mistral – jednym z najwyższych orderów państwowych Chile za obronę praw człowieka w tym poludniowoamerykańskim kraju.

Medal brytyjskiemu wykonawcy wręczyła minister spraw zagranicznych Chile Soledad ALVEAR, która podkreśliła zasługi STING’a w informowaniu świata o wydarzeniach zachodzących w Chile w czasie 17-letniej dyktatury wojskowej (1973-90).

STING poświęcił Chile w latach 80. bardzo znany utwór „They Dance Alone” – pieśń o kobietach, których bliscy padli ofiarą prześladowań. Odznaczony artysta powiedział, że swoistą ironię stanowi fakt, że do Chile przyjechał właśnie w chwili, gdy tamtejszy wymiar sprawiedliwości podejmuje próby osądzenia generała PINOCHET’a.

opr. DJ BĘBEN

O wychodzeniu po Fryderyka, cenzurze w MTV i powodach zmiany nazwy rozmowa z zespołem RUBATO.

Waszym materiałem zainteresował się LIROY. Jak do tego doszło? Czy cieszył Was fakt, że ktoś taki jak on, zaproponował Wam wydanie płyty?

● Szyha: Spotkałem się Piotrem podczas produkcji filmu „Chłopaki nie płaczą”, gdzie był on kompozytorem. Od pierwszych rozmów zaczął powstawać kontrakt. Na początku nie było za ciekawie, ale później wszystko się ułożyło. Poza tym Piotrek ma bardzo profesjonalne podejście do muzyki, do hip hopu i w ogóle dobrze nam się współpracuje.

Czy miał on jakiś znaczący wpływ na kształt płyty?

● Szyha: Nie, LIROY nie ingerował w nasz materiał. Tak mamy w kontrakcie. W ogóle mamy fajny układ, Piotrek nie wtrąca się do tego, co robimy. Powiedział: „Chłopaki, to jest Wasza płyta. Ja tylko Wam pomogę przy kontrakcie i innych rzeczach, a tak naprawdę to jest Wasz materiał i to wszystko Wy robicie. Ja Wam nic nie będę mówił”. Wszystko jest nagrane przez nas, w naszym prywatnym studiu, które mieści się na Bemowie, z którego pochodzimy. To jest nasz klimat i dlatego się cieszymy.

Co spowodowało, że EDYTORIAL przelstoczył się w RUBATO?

● JKO: Po pierwsze zmienił się skład – było nas czterech, teraz jest nas trzech. Były

różne problemy, historie, akcje, ale to temat już zamknięty. Teraz jesteśmy trochę starsi, mamy inne podejście, trochę inaczej na to patrzymy, robimy trochę inną muzykę, dlatego też zmieniliśmy nazwę. Po drugie: zrobiliśmy to, żeby uniknąć pewnych problemów.

● Szyha: Nie zrobiliśmy tego, bo mamy jakąś zawiadkę, czy coś takiego. Zespół wierzy w to, co robi, chcemy, żeby muzyka była naszą pracą, celem w życiu, a przy okazji i zabawą. Ten skład, który jest – trzy osoby, bardzo nam odpowiada.

Jeszcze jako nastoletni chłopcy, jako EDYTORIAL wystąpiliście przed koncertem RUN DMC. Czym był dla Was ten występ?

● Szyha: Tak, mieliśmy po 16 lat. To były początki tego wszystkiego, wielkiego hip hopu w Polsce. Koncert międzynarodowej sławy hip hopu. Pamiętam tę treść do dziś. To był nasz drugi poważniejszy koncert, i to już przed RUN DMC. Do tego wszystkiego transmisja na żywo w telewizji. Ale według nas było świetnie. Dobrze wypadliśmy, pamiętam to jeszcze jako dzieciak. Ale dużo nam to dało: obeznanie ze sceną, z tak dużą ilością ludzi. Cieszymy się z tego, co się działo.

W zeszłym roku LIROY podczas odbierania Fryderyka powiedział, że w przyszłym roku pojawi się grupa, która zgarnie wszystkie nagrody w kategorii: hip hop. Już wiemy, że mówił o Was. Czy nagrody, takie jak Fryderyki, mają dla Was jakiegokolwiek znaczenie.

● Szyha: Prawda jest taka, że wielu artystów nie nie sądzi o Fryderyku i nic on dla nich nie znaczy. Dla mnie ten Fryderyk znaczyłby bardzo dużo i bardzo bym

GRZEGORZ KUPCZYK „Demony czasu”

Metal Mind Rec. (3+1/2 \$truny)

Mimo reaktywacji TURBO, Grzegorz KUPCZYK kontynuuje działalność solową. Po eksperymentowaniu z industrialnym na płycie „W imię prawa”, na „Demonach czasu” powraca on do bardziej klasycznego grania. Bez wątpliwości jednak KUPCZYK i zespół doskonale orientują się we współczesnych realiach, o czym świadczy nowoczesne, potężne brzmienie, kojarzące się z KOR’em gitary w „Przemianach”, któremu smaczku dodają dźwięki... skrzypiec elektrycznych, czy rytmiczne „Jamaica” w utworze tytułowym. „Demony czasu” to jednak przede wszystkim heavy metal: dynamiczny, z mocnymi chórkami jak w „XIV – Nie pytaj” czy doskonale jadącym „Pearl Harbor”, jak i wolny, oparty na ciężkim riffie w „Saty (hakim – al farika)” – kawałku ozdobionym adekwatną do tytułu szczyptą orientalizmu. Taka też wokaliza pojawia się w „Feniksie”, gdzie najlepiej dochodzi do głosu klawisz, tworząc doskonałą całość z gitarą. Dla ballady „Krzyżując na wiatr” przeciwwagą są thrash’owe fragmenty w następującym po niej kawałku „Życie i kres”, tym mocniej brzmiące, że kontrastują one z partiami gitary akustycznej i klawiszy. Tę, że czas nie ma wpływu na głos KUPCZYKA, dowodzi „Komety Halley’a”, pochodząca z nagrań kilkanaście lat temu kultowej już „Kawalerii Szatana” TURBO. Jedyną rzeczą, której „Demonom czasu” brak, jest chwytliwy utwór, od którego trudno byłoby się uwolnić długo po zakończeniu płyty. DJ BĘBEN

SCLUB 7 „7” (bez \$trun)

Universal Records/Magic Records

Brytyjski band

świadczy nowoczesne, potężne brzmienie, kojarzące się z KOR’em gitary w „Przemianach”, któremu smaczku dodają dźwięki... skrzypiec elektrycznych, czy rytmiczne „Jamaica” w utworze tytułowym. „Demony czasu” to jednak przede wszystkim heavy metal: dynamiczny, z mocnymi chórkami jak w „XIV – Nie pytaj” czy doskonale jadącym „Pearl Harbor”, jak i wolny, oparty na ciężkim riffie w „Saty (hakim – al farika)” – kawałku ozdobionym adekwatną do tytułu szczyptą orientalizmu. Taka też wokaliza pojawia się w „Feniksie”, gdzie najlepiej dochodzi do głosu klawisz, tworząc doskonałą całość z gitarą. Dla ballady „Krzyżując na wiatr” przeciwwagą są thrash’owe fragmenty w następującym po niej kawałku „Życie i kres”, tym mocniej brzmiące, że kontrastują one z partiami gitary akustycznej i klawiszy. Tę, że czas nie ma wpływu na głos KUPCZYKA, dowodzi „Komety Halley’a”, pochodząca z nagrań kilkanaście lat temu kultowej już „Kawalerii Szatana” TURBO. Jedyną rzeczą, której „Demonom czasu” brak, jest chwytliwy utwór, od którego trudno byłoby się uwolnić długo po zakończeniu płyty. DJ BĘBEN

SCLUB 7 „7”

Universal Records/Magic Records

Brytyjski band

Brytyjski band

Brytyjski band

Brytyjski band

Brytyjski band

Brytyjski band

Brytyjski band

Brytyjski band

Brytyjski band

Brytyjski band

Brytyjski band

Brytyjski band

Brytyjski band

Brytyjski band

Brytyjski band

Brytyjski band

Brytyjski band

Brytyjski band

Brytyjski band

Brytyjski band

Brytyjski band

Brytyjski band

Brytyjski band

Brytyjski band

Brytyjski band

Brytyjski band

funkcjonuje zgodnie ze sprawdzonymi wzorcami, naśladuje sławnych wykonawców i czeka w kolejce do panteonu sław. Niestety, jeszcze poczeka. Kolejna płyta SCLUB 7 nie wnosí nowego świeżego do popularnego zwierzyńca. Kopiowanie nagrań SPICE GIRLS, A*TEENS z domieszką landrynowego popu i muzyki easy-listening nie jest jednak chyba przebiegiem na komercyjny sukces z prostego powodu: naśladowców jest zbyt wielu. Grupie, składającej się z czterech kobiet i trzech młodzieńców mogłoby oczywiście pomóc workę dolarów wydany na promocję. Nagrania na krążku „7” mają jedną wspólną cechę – ciężko je zapamiętać, są bowiem do siebie niezwykle podobne. Przebojami mogłoby się stać od błędy kawałki „Cross My Heart” (skoczny utwór stworzony zgodnie z wymogami sztuki), „Bring The House Now” (stylizowany na SPICE GIRLS) i „All In Love Is Fair” (karmelkowa ballada łatwa do „przelknięcia”). Pit

98° „Revelation”

Universal Records/Magic Records (bez \$trun)

Trzeba mieć naprawdę dobre samopoczucie, żeby swój płytowy debiut nazywać „revelacją”. Tym bardziej, że został stworzony według pomysłu, który wydaje się do końca wyeksploatowany (a jednak działa): znajdujemy czterech przystojnych chłopaków, piszemy dla nich nieskomplikowane piosenki i płytę gotową. 98° faktycznie udało się w ubiegłym roku namieszać na listach przebojów za sprawą utworu „Give Me Just One Night (Una Noche)”. Obraz całej płyty, stworzony na podstawie tylko tego jednego kawałka, byłby jednak daleki od rzeczywistości. Na „Revelation” podobnych, tzn. dynamicznych i przebojowych utworów jest bowiem niewiele: podobny do „Give Me...”, za to z vocoderem „The Way You Want Me To”, oparty na hip hopowym podkładzie „You Should Be Mine” i „Never Giving Up”. Całą resztę stanowią zaś nastrojowe „pościelowy”, którym trudno byłoby odmówić pewnego uroku, gdyby nie to, że jest ich aż tak wiele. Przez to „Revelation” ma smak mocno mławy. Mogę się však mylić: „targetem” 98° są bowiem dorastające panny, a nie – stetryczali recenzenci. DJ BĘBEN

PO STRUNACH

Tragedia na planie



się cieszył, gdybym go dostał. Wiem, że podobnie myślą chłopaki.

● JKO: No, ja po Fryderyku nie wyjdę.

● Szyha: On po niego nie wyjdzie, ja po niego pójdę.

Do pierwszego singla „Taka siła ma” powstał klip. Jak współpracowało się Wam z reżyserem? Z tego, co wiem, był nim nadzwyczajny artysta LIROY – Bo Martin.

● Szyha: Bardzo nam się podoba styl Bo Martina i pewna kontrowersyjność jego pomysłów. Teledysk wyszedł głównie od nas. Chcieliśmy to zrobić tak, jak powstał, chociaż mieliśmy też inną koncepcję. Nastąpił jednak pewien błąd, jakaś tragedia na planie, został skasowany fragment taśmy, na której mieliśmy dużo fajnych ujęć, które chcieliśmy wykorzystać. Zrobiliśmy to, co zrobiliśmy. Uważamy, że jest fajny. Jedyny problem polega na tym, że jest cenzurowany, np. MTV puszcza go po godzinie 19. Po wielkich wojnach po 19, bo normalnie byłoby po godz. 23. Tak naprawdę, to nie wiemy, o co chodzi w tej stacji, chyba nikt nie wie, o co tam chodzi.

Czym dla każdego z Was jest hip hop?

● JKO: Hip hop – przede wszystkim muzyka, to, czym się zajmuję i to, w czym po-

kładam jakiegokolwiek nadzieję. „Sposób na życie” – każdy tak mówi, a niewiele to rozumie, tak więc nie będę się wypowiadał, że to dla mnie sposób na życie, bo życie jest życiem, a hip hop jest tylko odzwierciedleniem tego na większą skalę, żeby ludzie po prostu mogli to zauważyć. Poza tym jest to oczywiście zabawa, przyjemność i wszystko razem, nie tylko sposób na życie. Niestety, niektórzy o tym nie wiedzą i chyba nigdy się nie dowiedzą.

● Szyha: Dla mnie hip hop jest tym, czym i dla Tomka. Hip hop kieruje moim życiem. Jest, to moim zdaniem, muzyka najbardziej pierwotna, pochodząca od pierwszych ludzi – ludzie waliłi w bębni i krzyčili różne rytmowanki. Najbardziej realistyczna muzyka, choć niektórzy mogą mówić, że nie. Jak już mówiłem, hip hop to mój sposób na życie, a chciałbym, żeby stał się moją pracą.

● DJ Ego: Ja na temat tej muzyki mam tyle do powiedzenia, co moi koledzy i nic więcej do dodania.

Rozmawiał: Piotr Tarasewicz
Fragmenty wywiadu pochodzą z Codziennej Gazety Muzycznej (www.30ton.com.pl)

Narkotyki zabierają życie

Ludzie od zawsze mieli skłonność do odurzania się, żeby zabić ból. Rzeczywistość bywa trudna do zaakceptowania. Nie twierdzą, że narkotyki są dla każdego. Na pewno nie dla ludzi, którzy nie radzą sobie z własnym życiem. Marilyn Manson



Próbowałam trawy, ale w ogóle mi nie podchodzi, bo potem chce mi się rzygać, zwyczajnie, za przeproszeniem. Wyrosłam jeszcze w tym pokoleniu licealistów, dla których pod-

stawo- wymi używkami były papierosy palone przed wejściem do szkoły i tanie wino. Na imprezach w moim rodzinnym Piotrkowie Trybunalskim nawet się o tym nie rozmawiało, nie było mody, ani takiej łatwości zdobywania towaru jak dziś. Anita Lipnicka

Re- daktorzy „P” poważnie zainteresowani zasiadaniem w wygodnych poselskich ławach, postanowili stworzyć Pomost Kumpelski. Głównymi punktami swego programu uczynili całkowite zniesienie podatków przy jednoczesnym zwiększeniu wydatków państwa na wszystko oraz wolne wybory, pod warunkiem, że głosy będą oddawane na jednego z trzech redaktorów. Ponieważ jeden z założycieli Pomostu – DJ Bęben nie był jednak do końca pewien wyniku wyborczego, jednocześnie założył wraz z Sierotką Losującą opozycyjne wobec Pomostu ugrupowanie młodzieżowe Nowy Półrodek. Spokojny o swoją przyszłość DJ Bęben sam dokonał wyboru najbardziej niepoprawnych politycznie karków. I tak nagrody trafiają z torby poczytłona do Włodzimierza Wojciuka z Białowieży oraz Edyty i Krzyszka Pietronowicza z Siemiatycz, którzy słusznie odpowiedzieli, że nowa płyta zespołu Papa Roach nosi tytuł „Infest”. Dziś pytamy o tytuł pierwszej płyty Jennifer Lopez. Brzmi on:

- „ON THE 6”
- „THE NUMBER OF THE BEAST”
- „7”?

Na poszóstnie prawidłowe odpowiedzi na kartkach pocztowych z talonikiem czekamy przez dwa tygodnie.



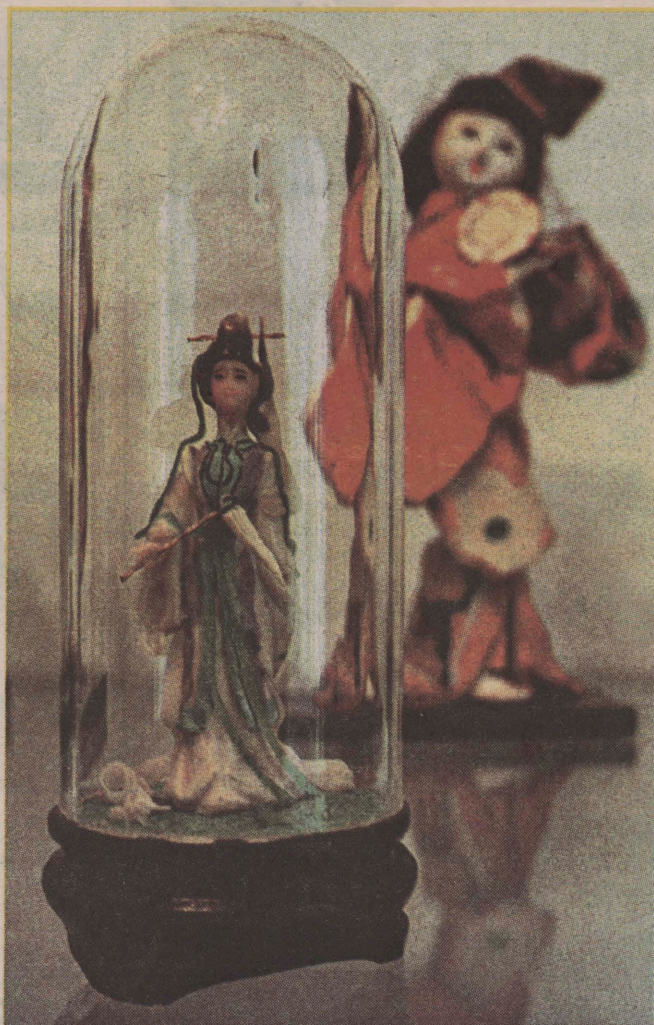


Jak mijają Wam ferie? Dobrze się bawicie? Mam nadzieję, że nawet bardzo dobrze. Spróbujcie zregenerować siły i doskonale wypocząć przed powrotem do szkoły. Nie jesteście zadowoleni z pogody? No cóż, ja kiedy byłem w Waszym wie-

ku zwykle przed feriami odwiedzałem szkolną bibliotekę i – bez względu na pogodę – zawsze miałem udane ferie. Nigdy się nie nudziłem, czego i Wam życzę.

Aby wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 379. otrzymują: **Marek Sochoń z Etku, Paweł Botwina z Czarnej Białostockiej oraz Martyna Trzcinka z Białegostoku.** Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później wyślemy je pocztą.

Marek



WSPÓŁCZESNA
382
DZIECIOM

Cześć Dzieciaki!

1	2	3	4	5	6	7	8
2				6			
3				7			
4				8			

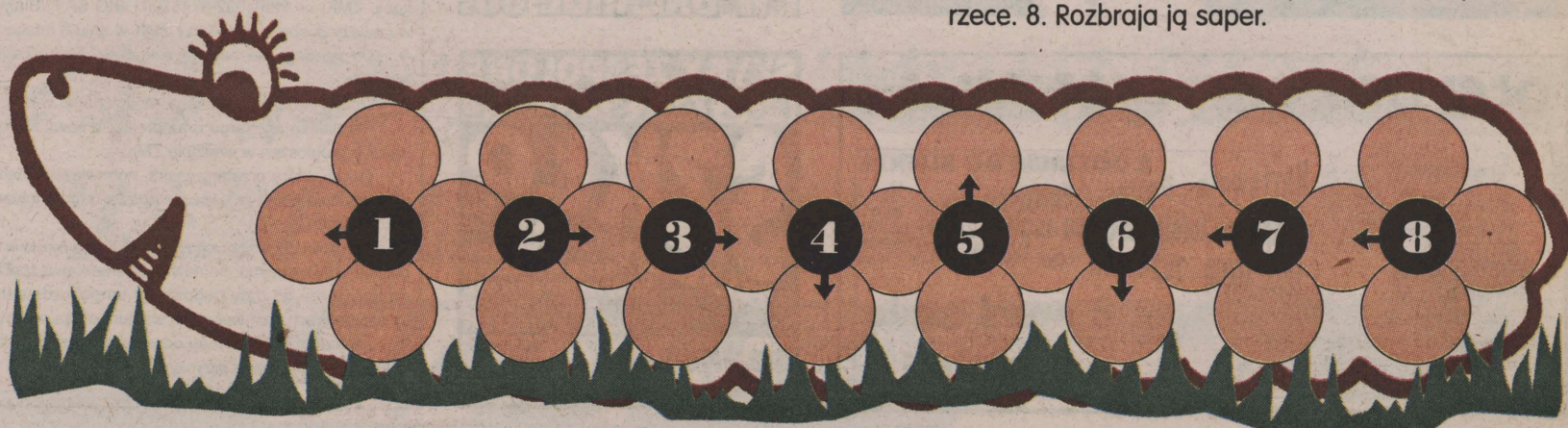
KWADRATY MAGICZNE

1. Miejsce w mieście gdzie można odpocząć wśród zieleni.
2. Ryba słodkowodna, albo rzeka na Dalekim Wschodzie.
3. Tylna część statku.
4. Inaczej stragan.
5. Bardzo brutalny sport.
6. Wielka polska rzeka.
7. Władca w koronie.
8. Taneczna, gimnastyczna lub operacyjna.

SYLABÓWKA

1		2
3		4
5		

Do poszczególnych krutek diagramu wpisz nie litery a sylaby kolejnych rozwiązań.
POZIOMO: 1. Gwiazda z warkoczem. 3. Duży, piękny dom. 4. Ze stolicą w Brukseli. 5. Część spodni.
PIONOWO: 1. Między udem a łydka. 2. Mała tabela.



TO I OWO

Dziś zdjęcia specjalnie dla dziewczynek. Na pewno każda z Was bawiła się lalkami, a może któraś też lalki kolekcjonuje? Okazuje się, że jest to bardzo ciekawe hobby. Lalki, które widzicie na zdjęciach pochodzą z wystawy w Muzeum Zagłębia w Będzinie. Prezentowana kolekcja jest własnością pani Ewy Liszki i jej córki Jagody. Na wystawie zgromadzono aż 737 lalek, reprezentujących różne kultury. Większość z nich pochodzi z Europy, pozostałe z obu Ameryk, Azji, Afryki i Australii. Najstarsza lalka ma 150 lat. Na zdjęciu po lewej: lalki japońskie, po prawej: lalki chińskie. Prawda, że bardzo różnią się od Barbie? Ale jakże są ciekawe. (PAP)

KRZYŻÓWECZKA

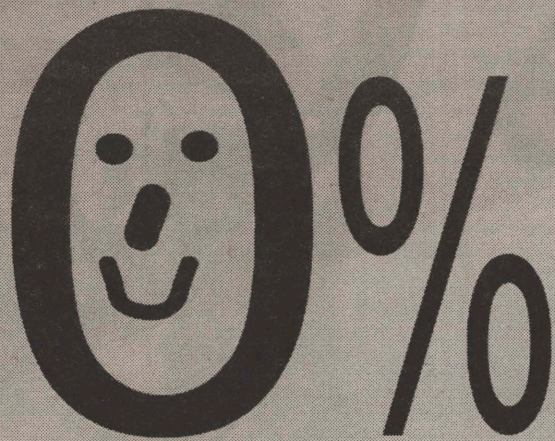
POZIOMO: 1. Niejeden zimą zwisa z dachu. 4. Obchodzi imieniny 25 kwietnia. PIONOWO: 1. Ryba słodkowodna z wąsami. 2. Warzywo na surówkę. 3. Inaczej lekarstwo, medykament.

WIROBACZEK

Czteroliterowe wyrazy-rozwiązania wpisz do diagramu zgodnie z ruchem wskazówek zegara. Pierwsze litery rozwiązań wpisz do pól ze strzałką.
1. Pora roku. 2. Przyszyta do dziurawych spodni. 3. Może być zapasowe. 4. Ryba słodkowodna. 5. Wielki ssak z trąbką. 6. Duży młotek. 7. Zapora na rzece. 8. Rozbraja ją saper.

ŻYCIE BEZ ODSETEK

Tylko dla 595 Polskich RODZIN !!!



POLSKA GRUPA KAPITAŁOWA
KREDYT
Bezkonkurencyjne Raty

Mieszkania, działki, mat. bud. na Raty:

75 000 PLN - tylko **375 zł/m-c**
100 000 PLN - tylko **500 zł/m-c**

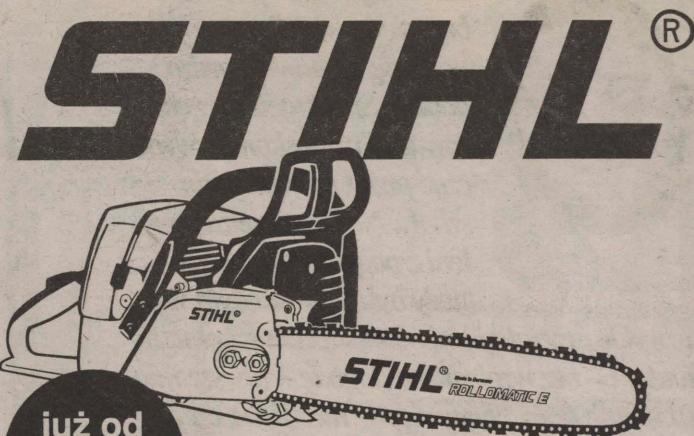
Ważny komunikat:

Od 27 stycznia 2001 w PGK Kredyt podjął decyzję o uruchomieniu Ostatniej transzy 595 Umów Ratalnych BEZ ODSETEK. Dzięki temu 595 Rodzin otrzyma wyjątkową szansę zakupu własnego Mieszkania Domu, mat.bud., gruntów rolnych.

PGK nie wymaga tzw. zdolności kredytowej.
Do zawarcia kontraktu wystarczy tylko 8 % potrzebnej kwoty.
Dodatkowo pierwszych 595 Klientów z którymi zawrzemy kontrakt do 31 stycznia zwolnimy z płacenia ODSETEK !!!

Rezerwacja tel. już od pon. 27 stycznia od godz. 10⁰⁰

PGK Kredyt Białystok
ul. Legionowa 30 lok 106 a
tel. (085) 74 66 662



już od
799,-

- ✓ **NOWOCZESNY**
- ✓ **NIEZAWODNY**
- ✓ **BEZPIECZNY**

STIHL
Nr 1 na świecie!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne

Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Augustów - Wierzbna 11, tel. 643 62 48; **Białystok** - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 745 14 02, Kawalerska (Targowica paw. 1), tel. 090 265 126; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 5/1, tel. 730 13 39, Mickiewicza 18, tel. 730 75 25; **Ciechanowiec** - Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64; **Czyżew** - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 712 25 57; **Giżycko** - Pocztowa 7, tel. 428 13 08; **Goldap** - Wolności 24, tel. 615 34 60; **Grajewo** - Wojska Polskiego 49, tel. 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 682 28 86; **Kolno** - Wojska Polskiego 46G, tel. 278 33 12; **Kruklanki** - Dworcowa 12, tel. 428 13 08; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Mońki** - Białostocka 51, tel. 716 48 69; **Olecko** - Zamostowa 10, tel. 523 00 20; **Orzysz** - Etcka 25, tel. 423 77 46; **Ostrołęka** - Bogusławskiego 26 (PSS Stodoła), tel. 0604 22 98 34, 0604 22 98 35, Żeromskiego Plac Dworcowy PKP, tel. 769 07 90; **Pisz** - Świerczewskiego 55 (Woj. Polskiego), tel. 425 13 68; **Rudka** - 3 Maja 28, tel. 73 94 332; **Sejny** - Konarskiego 1, tel. 517 31 37; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 655 29 42; **Stare Juchy** - Ogrodowa 2, tel. 61 99 374; **Suwałki** - Przytorowa 19, tel. 565 13 03, 1 Maja 6, tel. 566 42 40; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

ZARZĄD MIENIA KOMUNALNEGO W BIAŁYMSTOKU

ogłasza publiczny przetarg ustny na najem lokali użytkowych

Lp.	Adres lokalu	Powierzchnia użytkowa w mkw.	Stawka wywoławcza w zł/mkw.	Wadium w zł	Kaucja
1	Malmeda 12	46,04	20,00	3.000	3
2	Malmeda 19	96,32	20,00	6.000	3
3	Sienkiewicza 6	91,62	70,00	10.000	3
4	Sienkiewicza 18	151,50	40,00	12.000	3
5	Ordonówny 1	83,80	20,00	5.000	3
6	Stonimska 2	36,00	5,00	1.500	3
7	Stonimska 2	29,99	5,00	1.500	3
8	Sienkiewicza 28	18,90	85,00	3.000	3
9	Warszawska 13	43,12	20,00	3.000	3
10	Piasta 32	14,35	12,00	1.000	3
11	Legionowa 2	8,71	40,00	1.000	3
12	Skłodowskiej 13	64,06	2,00	1.000	3
13	Grochowa 6	161,27	15,00	8.000	3
14	Świętojańska 24*	16,00	2,00	200	3

* garaż

Przetarg odbędzie się w dniu 8 lutego 2001 r. o godz. 12.00 w siedzibie Zarządu Miasta Komunalnego w Białymstoku przy ul. Bema 89/1 (świetlica).

Do udziału w przetargu uprawniona wadium gotówką w kasie ZMK w dniu 8 lutego 2001 r. do godz. 10.00. Wpłaty wadium można również dokonać przelewem na konto ZMK: nr 11601032-07487001 BIG SA O/Białystok. Potwierdzenie dokonania przelewu należy dostarczyć do kasy ZMK w dniu 8 lutego 2001 r. do godz. 10.00.

Do przetargu nie mogą przystępować osoby, które zalegają z opłatami czynszowymi wobec ZMK.

Lokale będą udostępnione do oglądania w dniu 7 lutego 2001 r. w godz. 10.00-12.00. Regulamin przetargu oraz projekt umowy najmu będą wywieszone w dniu przetargu na tablicy ogłoszeń w siedzibie ZMK.

Osoba, która przetarg wygra, zobowiązana będzie przed podpisaniem umowy najmu do wpłacenia kaucji w kwocie stanowiącej równowartość trzymiesięcznego czynszu i opłat dodatkowych.

Niestawienie się zwycięzcy przetargu w terminie trzech dni od daty przetargu celem podpisania umowy najmu, odmowa złożenia kaucji bądź nieprzejęcie lokalu protokołem w ciągu trzech dni od daty podpisania umowy zostanie uznane za odstąpienie od umowy. W przypadkach tych wpłacone wadium ulega przepadkowi.

Zastrzega się prawo do odwołania lub zmiany oferty przetargowej oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

(1036254)

Super Szatka
możesz zamieszkać za 50% ceny!

ul. SZPITALNA
MARK-BUD
PPU "MARK-BUD" sp. z o.o.
Białystok ul. Lipowa 24
tel. 652-54-24
www.markbud.com.pl

mieszkania od 69 m² do 79,6 m²

ELMIR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi
RATY RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111,
tel. 744-44-30

WIELKA OBNIŻKA!
• węgiel
• orzech
• skład kopalniany
KSIEŻYNO, ul. Alberta 6
tel. 663 22 89;
663 18 55
PW. BAZAROL SC.

**SZYBY ZESPOLONE
PUSTAKI SZKLANE**
SZKŁO BUDOWLANE
okienne
ornamentowe
antyłamaniowe
szklarniowe
lustra, marbit
marg-GLASS
Białystok,
ul. Składowa 14
tel. (085) 744-22-77, 0-602-620-137

OLEJ OPALOWY EKOTERMplus
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
Hurtownia Paliw „EURO-DOREX” S.C.
bezpłatna infolinia: 0 800 120 989 / 8.00-16.00
tel. (029) 742-57-35, fax (029) 742-79-53
Z nami tanio i ciepło!



ZAWSZE NA CZASIE

UWAGA!!!**WIELKI KONKURS**

**DLA POSIADACZY KART STAŁEGO KLIENTA
SKLEPÓW PSS „SPOŁEM” W BIAŁYMSTOKU**

ROZSTRZYGNIĘTY!

LAUREATAMI KONKURSU ZOSTALI KLIENCI POSIADAJĄCY KARTY O NASTĘPUJĄCYCH NUMERACH:

200-3-43127-3 Bony towarowe	200-3-10008-4 Kosiarka elektryczna „Gross”
200-3-05028-9 Komplet sztućców w walizce Gerlach 54 szt.	200-3-45324-4 Radiomagnetofon z kompaktem Grundig
200-3-00004-5 Kosiarka spalinowa	200-3-13503-1 Rower górski
200-3-26519-2 Komplet sztućców w walizce Gerlach 54 szt.	200-3-04184-1 Komplet sztućców Odiso
200-3-28185-0 Bony towarowe	200-3-00476-5 Grzejnik elektryczny
200-3-03959-7 Bony towarowe	200-3-10101-7 Komplet sztućców w szufladzie
200-3-23220-0 Chłodziarko-zamrażarka Zanussi	200-3-01345-1 Komplet sztućców w szufladzie
200-3-11400-2 Pralka Polar	200-3-06770-5 Krajalnica Eurotec
200-3-13799-5 Telewizor Panasonic 21"	200-3-11279-0 Krajalnica Eurotec
200-3-11111-5 Telewizor Philips 21"	200-3-18541-6 Krajalnica Eurotec
200-3-04458-9 Telewizor Sony 21"	200-3-11109-1 Komplet sztućców w pudełku flokowym
200-3-01314-7 Miniwieża Philips	200-3-08904-8 Komplet sztućców w pudełku flokowym
200-3-29814-4 Telewizor Philips 21"	200-3-36275-9 Komplet sztućców w pudełku flokowym
200-3-07721-7 Video Philips	200-3-08788-5 Komplet sztućców w pudełku flokowym
200-3-45337-6 Komplet sztućców w walizce Gerlach 24 szt.	200-3-19205-7 Komplet sztućców w pudełku flokowym
200-3-04270-8 Komplet sztućców w walizce Gerlach 24 szt.	200-3-11237-8 Czajnik bezprzewodowy Moulinex
200-3-14028-8 Radiomagnetofon Philips	200-3-08048-4 Czajnik bezprzewodowy Moulinex
200-3-15300-0 Telewizor Daewoo 14"	200-3-17782-7 Czajnik bezprzewodowy Moulinex
200-3-05357-2 Telewizor Daewoo 14"	200-3-04222-9 Czajnik bezprzewodowy Moulinex
200-3-03010-9 Kuchenka mikrofalowa	200-3-07496-6 Toster Karo
200-3-05529-6 Kuchenka mikrofalowa	200-3-15237-4 Toster Karo
200-3-16050-0 Rower górski	200-3-13528-8 Toster Karo
200-3-14012-2 Serwis obiadowy	200-3-11155-2 Toster Karo
200-3-00215-7 Odkurzacz Philips	200-3-00469-0 Toster Karo
200-3-02809-5 Odkurzacz Philips	200-3-07835-5 Suszarka do włosów Rowenta

**UROCZyste WRĘCZENIE NAGRÓD ODBĘDZIE SIĘ
9.02.2001 R. O GODZ. 13.00 W RESTAURACJI
„ASTORIA” PRZY UL. SIENKIEWICZA 4**

PAMIĘTAJ!

**W PSS „SPOŁEM” KUPUJESZ
ZAWSZE ZYSKUJESZ**

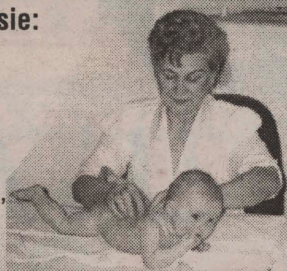


ZAPRASZAMY

SKUTECZNA REHABILITACJA

Gabinet oferuje tanie usługi w zakresie:

- rehabilitacja:
- wrodzonych wad stawów biodrowych u niemowląt:
 - nieukształtowane
 - niedorozwinięte
 - zmian krzywicznych, koślawości, szpotawości, mózgowego porażenia dziecięcego
 - wad postawy u dzieci:
 - płaskostopia
 - skrzywienia kręgosłupa
 - złamań
 - chorób kręgosłupa u dorosłych
 - urazach po wypadkach
 - zmian zwyrodnieniowych
 - dyskopatii
 - rwie kulszowej
 - bólach stawowych:
 - zwichnięciowych
 - złamaniowych
 - zwyrodnieniowych
 - masaż ręczny
 - zabiegi chiropraktyczne - akupunktura
 - ćwiczenia specjalistyczne dotyczące wszystkich grup wiekowych na nowoczesnym, specjalistycznym sprzęcie

**PRYWATNY GABINET REHABILITACJI**

mgr Aniela Kuptel
II st. specjalizacji
15-873 Białystok
ul. Boh. M. Cassino 21
tel. 744-43-22

M1036251

KOMUNIKAT 2001 !!!**Tylko teraz samochody za najniższe raty**

Wszystkich klientów zainteresowanych zakupem nowego wymarzonego auta zapraszamy do wzięcia udziału w **Wielkiej Akcji Promocyjnej „Oferta 2001”** przygotowanej na ostatnie dni miesiąca, tj. 26-31 stycznia. Właśnie w tych dniach będą Państwo mogli wykorzystać szansę i kupić wybrany model samochodu płacąc miesięcznie jedynie:

POLONEZ* - 185 zł, MATIZ* - 205 zł, LANOS* - 282 zł, NUBIRA* - 367 zł.

W ofercie również **LUBLIN, CITROEN C-15, CITROEN BERLINGO.**

Tylko te osoby które, skorzystają z tej niepowtarzalnej oferty, będą płacić najniższe raty na rynku, nie płacąc żadnych odsetek ani prowizji bankowych. Tylko w tych dniach na zakup samochodu zdecydować się może każdy (nie trzeba przedstawiać żadnych zaświadczeń o dochodach i zatrudnieniu, ani poręczycieli). Dodatkowo seniorzy oraz firmy mogą otrzymać znaczną zniżki.

Z pytaniem, skąd tak atrakcyjna oferta zakupu nowego samochodu, zwróciliśmy się do przedstawicieli firmy: „Z początkiem roku, aby zdecydowanie zdystansować oferty innych firm motoryzacyjnych, przygotowaliśmy propozycję naprawę wyjątkową, dając praktycznie każdemu możliwość zakupu samochodu, płacąc najniższą na rynku ratę, tj. już od 185* zł, to czyni naszą ofertę bezkonkurencyjną. Dlatego właśnie zapraszamy do naszych salonów z dowodem osobistym i pierwszą wpłatą wynoszącą zaledwie 1,5%.



UWAGA! Oferta gości u nas po raz ostatni.

CH Makro C & C, ul. Jana Pawła II 92, tel. (085) 662-00-03
Łomża, ul. Senatorska 1 (przy Starym Rynku), tel. (086) 216-62-66

*kwoty dotyczą planu półroczowego

PRACA**ZATRUDNIĘ**

A Chałupnictwo zleci producent, (0-24)355-16-51.

ADRESOWANIE, składanie, (0-501)-396-576.

ADRESOWANIE - chałupnictwo, koperty cały kraj. Zarobki 400 - 5000 zł. Zgłoszenia listowne, koperta zwrotna "A.R." 02-326 Warszawa, al. Jerozolimskie 145/19.

BEZ zbędnych formalności zlecimy reklamę: pojazdy, sklepy, biura. Do 2.500 miesięcznie. (0-602)-39-49-31.

CHAŁUPNICTWO, (0503)-544-829.

CHAŁUPNICTWO, (0-603)-40-81-38.

CHAŁUPNICTWO, (0-87)-563-80-36.

CHAŁUPNICTWO biurowe. (0-81)854-37-59.

FIRMA zatrudni przedstawicieli terenowych. (0-87)-566-47-68, (0-87)-566-47-68.

FIRMA zatrudni przewoźników, praca stała. Tel. 0-604-853-989, (0-501)-57-04-28.

FIZJOTERAPEUTKĘ lub pielęgniarkę z Łomży przyjmę do pracy w gabinecie. Wymagane prawo jazdy. (0605)-723-291.

HURTOWNIA zatrudni pracowników na różne stanowiska. Suwałki, (0-87)-563-16-85.

KIEROWCĘ na dłużycę iveco, dźwig. (0-87)-610-94-97 po 18.00.

KONTRAKTY: RPA, Grecja, Finlandia, Kanada. (0-75)-717-40-37.

KSIEGOWĄ rencistkę lub inwalidkę. Raczki, (0-87)-568-58-73 do 15.00.

KUCHARZA, (0-85)-731-71-13.

MOŻLIWOŚĆ zamieszkania dla dziewczyny (mogą być siostry) w zamian za opiekę nad starszą osobą (zdrową, sprawną). Hanna Sikorska 75-127 Koszalin, ul. Zaczę 15. (0502)-678-096.

NIESKOMPLIKOWANA - domowa. (0-603)-762-025.

OD zaraz 8 osób. Suwałki, (0-87)-566-62-51.

"OPEL KWIATKOWSKI" zatrudni profesjonalistów, sprzedawców samochodów. Wymagania wiek do 35 lat, wykształcenie techniczne samochodowe, min. 5-letnie doświadczenie w motoryzacji, zamieszkanie w Elku. Oferty przysyłać do 29.01.2001. "KWIATKOWSKI", Kilińskiego 5, Elk.

ORIFLAME - dystrybucja kosmetyków. Wpisowe gratis. (0-81)-744-86-17, (0601)-28-11-56.

POMOC domowa - Grecja do lat 60. (0-85)-6-635-435.

PRACA: Anglia, Niemcy, Norwegia, USA dla mężczyzn, kobiet. (rolnictwo, przemysł wydobywczy, opieka itp.). Zarobki do 5.000 Dm. Ilość miejsc ograniczona. Informacja bezpłatna. Zaadresowana koperta zwrotna "N-ORD", skr. 65, 99-300 Kutno.

PRACA chałupnicza. (0-603)-60-14-26.

PRACA w domu na pełny lub pół etatu zleci zdyscyplinowanym Financial Partners. Wynagrodzenie od 840 zł. (0-605)-673-022.

PRACA w hurtowni z możliwością przekwalifikowania. Suwałki, (0-87)-563-16-85.

PRACOWALEŚ legalnie - Niemcy, Europa Zachodnia - odzyskujemy podatek. (0-71)-385-20-18.

PRZYJMĘ wspólnika do młyna 40 t na dobę. (0-86)-277-11-72.

RZETELNYM dodatkową pracę, 730 zł miesięcznie. Umowa. (0-501)-07-21-00.

SKŁADANIE długopisów w domu, (0604)-477-894.

SKŁADANIE długopisów, (0604)-406-785.

SYSTEMY Multilotka. 2.500 zł zysku, (0503)-836-584.

ZATRUDNIĘ rencistę w charakterze kontroli technicznej (branża metalowa). Wymagane wykształcenie wyższe techniczne lub średnie z praktyką. (086)-2160-034, 0606-33-98-03.

ZATRUDNIĘ sprzedawcę okien, (0602)-742-928, (0-86)-270-32-99.

ZLECIMY składanie długopisów - dostawa, odbiór, (0602)-361-543.

SZUKAM PRACY

FORD transit, (0-85)-663-58-58.

STUDENTKA, (ekonomik), (0-85)-814-13-94.

Husqvarna**PROMOCJA DLA SAMYCH SWOICH...**

od 29.01.2001
do 31.03.2001



*ilość maszyn ograniczona

za **1079,-** ~~1239,-~~

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych:

Augustów: Młyńska 4, (0-87) 643 14 41 • **Augustów**: Turystyczna 37, (0-87) 644 31 03 • **Białystok**: Kawalerska 108b, 0-90 353 551 • **Białystok**: Witosa 25/28, (0-85) 663 51 77 • **Bielsk Podlaski**: Sienkiewicza 5, (0-85) 833 23 39 • **Ciechanów**: Komżynska 56, (0-86) 277 21 78 • **Dąbrowa Białostocka**: Jana Pawła II 17, (0-85) 712 12 16 • **Elk**: Dąbrowskiego 20, (0-87) 621 61 26 • **Giżycko**: Suwalska 30, (0-87) 429 30 94 • **Goldap**: Królewiecka 9, (0-87) 615 38 05 • **Grajewo**: Piłsudskiego 6, (0-86) 272 64 62 • **Hajnówka**: Ks. I. Wierobieja 1a, (0-85) 873 11 75 • **Kolno**: Wojska Polskiego 46, (0-86) 278 30 49 • **Krukiński**: 22-go Lipca 22, (0-87) 421 71 48 • **Lapy**: Główna 19, (0-85) 715 57 97 • **Łomża**: Nowogrodzka 60, (0-86) 216 69 10 • **Michałow**: Gródecka 1, (0-85) 718 98 10 • **Mońki**: Kościelna 10, (0-85) 716 32 97 • **Olecko**: Wojska Polskiego 16, (0-87) 520 48 78 • **Orzysz**: Giżycka 13, (0-87) 423 87 81 • **Ruciane Nida**: Dworcowa 23a, (0-87) 423 19 63 • **Sejny**: Piłsudskiego 18, (0-87) 516 24 76 • **Siemiatycze**: Wysoka 60, (0-85) 656 11 16 • **Sokółka**: Lelewela 2 lok. 7, (0-85) 711 84 92 • **Suchowola**: Goniądzka 22, (0-85) 712 50 07 • **Suwałki**: Kolejowa 9a, (0-87) 567 46 68 • **Węgorzewo**: Armii Krajowej 8, (0-87) 427 40 63 • **Wysokie Maz.**: Ludowa 54, (0-86) 275 49 34 • **Zambrów**: Kościuszki 19, (0-86) 271 30 81

(1036197)

SPÓŁDZIELNIA PRACY

Handlowo-Produkcyjno-Usługowa Mońki, ul. Szkolna 28

SPRZEDA

część bazy magazynowej położonej w Mońkach przy ulicy Elckiej 43.

Podział bazy wg życzenia kupującego.
Łączna powierzchnia magazynów 3.542 mkw.
Powierzchnia bazy 12.039 mkw.
Teren jest własnością Spółdzielni (bez obciążeń).
Kontakt telefoniczny pod nr tel. (0-85) 716-26-79.

(1036197)

SZANOWNI ROLNICY !

Na nadchodzącą wiosnę 2001 SPÓŁDZIELNIA PRACY Handlowo-Produkcyjno-Usługowa w Mońkach

- oferuje pełną gamę nawozów po aktualnych cenach producenta,
- dogodna forma sprzedaży ratalnej,
- towar dowożymy transportem własnym.

Zapraszamy do naszych magazynów:

Mońki, ul. Szkolna 28, tel. (0-85) 716-27-04.
Mońki, ul. Elcka 43, tel. (0-85) 716-27-71.

(1036198)

KOMPUTERY

www.cdland.com.pl

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA !

CDLAND FUN I 2 095zł
Intel Celeron 533, 64 MB, 13.3" ATX, 64MB DIMM, HD 10GB, SVGA 16MB AGP, MIDI TOWER ATX, CD-ROM 48X, Karta Muzyczna Creative, FDD, Klawiatura wired, mysz.

CDLAND GAME 2 345zł
Intel Celeron 607, 64 MB, 13.3" ATX, 64MB DIMM, HD 10GB, RIVA 128, 64 MB AGP, MIDI TOWER ATX, CD-ROM 48X, Karta Muzyczna Creative, FDD, Klawiatura wired, mysz.

Zamów również przez TELEFON !
CDLAND
ul. Legionowa 9/1 lok. 16
tel. 085 745-82-83
ul. Św. Rocha 10 lok. 201 lp
tel. 085 744-33-15
ul. Gen. Wł. Andersa 38 IVp tel./fax 085 662-30-64, 662-30-61

CDLAND GAME PLUS 2 385zł
AMD DUREN 750MHz, 64 MB, 13.3" ATX, 64MB DIMM, HD 10GB, RIVA 128, 64 MB AGP, MIDI TOWER ATX, CD-ROM 48X, Karta Muzyczna 16bit 24bitagawa, FDD, Klawiatura wired, mysz.

Ceny z Vat

Monitor SAMTRON 55E 15" 680zł
Monitor SAMTRON 77E 17" 980zł
Drukarka HP640C 415zł
Drukarka HP840C 625zł
Drukarka Lexmark Z12 310zł
Drukarka Lexmark Z32 460zł

KASY FISKALNE już od 999 netto!

Do każdego komputera zakupionego z Windows 98 lub ME pakiet biurowy STAROFFICE PL GRATIS!
Bezpłatny dowóz Raty KUPON RABATOWY 5%

Klucze do własnego mieszkania

w TIGOR Residence w Elku

już po wpłaceniu 10% wartości lokalu

Informacja tel. (087) 610-10-11, 610-30-21

ATRAKCYJNE LOKALE USŁUGOWO-BIUROWE

w **TIGOR Residence** w Elku

do wynajęcia lub zakupu

Tel. (087) 610-10-11, 610-30-21

FERRONA

Filia Białystok, ul. Sejneńska 3
tel. 74 55 686, 0604 219 429

SKUPIE ZŁOM:

stalowy i żeliwny od 14 gr do 22 gr/kg

metale kolorowe

miedź 5,80
mosiądz i brąz 3,60
aluminium plastyczne 3,50
aluminium elektr. 5,40

WIEKSZE ILOŚCI ODBIERAMY WŁASNYM TRANSPORTEM

KARBON s.c.

tel./fax 718-86-38

TANI OPAL WĘGIEL KOKS

od 299 zł/t
RATY
od 559 zł/t

powyżej 3 ton transport gratis

cenę brutto za 1 tonę
NAWOZY - ceny fabryczne
MATERIAŁY BUDOWLANE
PASZE
SKŁAD HANDLOWY
Protasy 53, tel./fax 718-86-38
Nowosiółki (baza GS), tel. 719-13-03

OKIEN I DRZWI PCV

wejściowych i balkonowych

SCHUCO
WYFABRYKOWAŁ
CORONA AS

SALAMANDER
INDUSTRIE/PRODUKTE

• ceny konkurencyjne • montaż u klienta • raty

P.W. GOR-CAR PLAST s.c.
Porosły 22A 16-070 Choroszcz

tel./fax (0-85) 661-29-80

Punkt sprzedaży, ul. Hetmańska 28, lok. 15

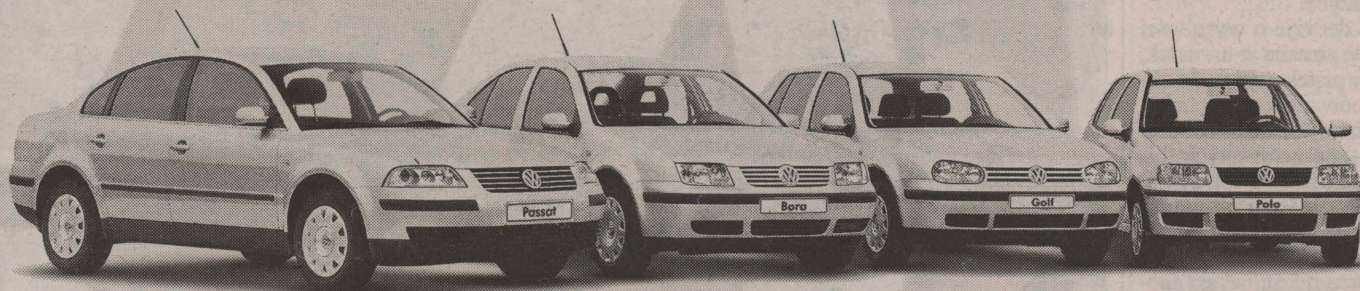
tel. 651-06-01, w. 230; tel. kom. 0604 067-968



BIAŁOSTOCKIE BIURO OGŁOSZEŃ
tel./fax 748-74-32

http://www.vw.com.pl

...masz Volkswagena.



Niższe ceny i pełen pakiet ubezpieczeń.

Decydując się teraz na kupno osobowego Volkswagena wyprodukowanego w 2000 roku otrzymujesz rabat, którego wysokość sięga nawet 8000 zł. Dodatkowo, obniżona cena samochodu zawiera pełen pakiet ubezpieczeń.



BONUS
AC, OC,
NW, KR

Teraz pełen pakiet ubezpieczeń: AC, OC, NW i KR zawarty jest również w cenie samochodów osobowych VW wyprodukowanych w roku 2001. Ponadto możesz skorzystać z atrakcyjnego kredytu Volkswagen Bank Polska.

VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.

Volkswagen. Wiesz, co masz.



Szczegóły oferty u autoryzowanych dealerów VW:

Auto Hańcza

16-400 Suwałki, ul. Wojska Polskiego 110 d, tel. (087) 566 52 49, fax (087) 563 07 05

Sieńko i Syn

15-168 Białystok, ul. Wysockiego 65, tel. (085) 676 19 70, fax (085) 676 11 25

NIERUCHOMOŚCI

AGENCJE

AGENCJA "KLEPACZY", Augustów. ☎(0-87)643-23-68, fax ☎643-05-74.

1280979

AGENCJA "NORD" Augustów, tel./fax(0-87)644-73-85, ☎0601-535-600.

121982

AGENCJE "THEO": AUGUSTÓW ☎(0-87)643-54-96. SUWAŁKI, Noniewicz 34, ☎(0-87)566-59-17, ☎0602-614-516.

121983

MAZURSKA Korporacja Nieruchomości, www.mkn.com.pl Elk, ☎(0-87) 621-30-02, Giżycko, ☎(0-87) 429-33-27, Olecko, ☎(0-87) 520-13-86, Pisz, ☎(0-87)423-29-62.

1273289

"OMEGA" - kupno, sprzedaż, wynajem, duży wybór. Kupujący bez prowizji, Sienkiewicza 46, ☎(0-85)743-51-97.

1281095

SUWAŁKI, "TRANSAKCJA". ☎(0-87)566-56-14.

213223

SPRZEDAM

1/2 domu Wysokie Mazowieckie. ☎(0-87)428-91-08, ☎0-604-914-360.

1279423

2-POKOJOWE, 41,60 mkw., cegła, ☎(0-85)732-14-60.

1280681

43 mkw., IV piętro, parkiet, nowe okna. Kuchnia, łazienka do remontu, Narewska, 62.000 zł, ☎0607-225-911, wieczorem.

1280979

51 mkw.: Białystok, Skłodowskiej; ☎(086)218-82-23, ☎0603-528-912, (085)742-00-82.

112958

ATRAKCYJNE 60 mkw., III piętro, Kółkajata, ☎0604-855-476.

1279146

AUGUSTÓW (Rajgrodzka) -działki budowlane, blisko lasu: luty taniej! ☎(022)643-99-09.

113047

BOCIANIE Gniazdo!

1279099

BOCIANIE Gniazdo!

1279100

BOCIANIE Gniazdo!

1279101

BOCIANIE Gniazdo!

1279102

BOCIANIE Gniazdo!

1279103

BOCIANIE Gniazdo- Osiedle Elk: uzbrojone działki budowlane, odpisy podatkowe. ☎(0-87)621-44-44, ☎0-604-500-800.

1279121

BUDYNEK przemysłowy, Moriki. ☎(0-85)716-26-54.

1279893

CZTEROPOKOJOWE 70 mkw. III piętro, Północ- pilnie. ☎(0-87)567-22-02.

213240

DOM, stan surowy, Bielsk. ☎(0-85)685-06-28.

1279535

DOM -działka, Orzysz, ☎(0-87)423-72-17.

1279694

DOM 200 mkw. na działce 900 mkw. ☎(0-85)7-431-853.

1279310

DOM drewniany pod rozbiórkę, ☎(0-85)682-35-57, ☎684-20-94.

1279046

DOMEK letniskowy w Gibach koło Sejnu. ☎0502-565-182.

213225

DOM jednorodzinny komfortowo wykończony, Elk, ☎(0-87)610-55-66.

1280333

DOM piętrowy: Kalinowo 36 k.Łomży, ☎(086)2171-136.

112926

DOM piętrowy w Grajewie, działka 1400 mkw., garaż. ☎0-501-573-717.

1281253

DOM w Czyżewie, działka 0,7 ha. ☎(0-85)66-222-97.

1277918

DOM w Morikach. ☎(0-87)569-62-43.

213222

DZIAŁKA budowlana, kol. Dojlidy, ☎0607-567-923.

1280045

DZIAŁKA budowlana 15 arów, Straduny, k.Elku. ☎(0-87)619-66-47.

1281254

DZIAŁKA uzbrojona 971 mkw. 38.000 zł. ☎(0-87)567-96-63.

213212

DZIAŁKĘ z rozpoczętą budową. Nowa Wieś ☎0605-418-713.

213190

DZIAŁKĘ z rozpoczętą budową w Filipowie, cena 30.000 zł. ☎(0-87)569-32-75.

213229

DZIAŁKI budowlane nad jeziorem Bliżno- tanio. ☎(0-87)641-00-74.

213194

DZIAŁKI rekreacyjne z możliwością zabudowy. Dostęp do jeziora Bakalarzewo. ☎(0-87)520-47-35, ☎0-606-681-351.

1281259

GARAŻ, Sikorskiego 6a. ☎(0-85)7-404-255.

1280719

GARAŻE blaszaki- producent 1300 zł, transport, montaż. ☎(0-41)26-32-742, ☎090-314-885.

1277533

GOSPODARSTWO 24 ha, duże murowane budynki, przy trasie Białystok -Zambrów, ☎(086)218-35-37.

112994

GRAJEWÓ, centrum, 75 mkw., umeblowane. ☎(0-86)272-84-60.

1277785

GRAJEWÓ, dom piętrowy, ☎0501-381-687, ☎(0-86)272-35-25.

1278577

KAWALERKĘ 25 mkw., ☎(0-85)743-35-10.

1278909

KOMFORTOWE 50 mkw. 2-pokojowe, Mickiewicza: (glazura, terakota, mozaika, alarm, drzwi antywłamaniowe, balkon 6 m). ☎(0-85)7-327-735.

1278461

LOKAL, 34 mkw., na działalność gospodarczą w Zambrówie, ☎(0-29)75-15-397.

1276210

LUB wdzierżawę magazyn 540 mkw. Grajewo. ☎(0-86)272-26-94.

1279166

M-2, 37 mkw., ☎(0-85)74-28-388.

1280183

M-3, 42 mkw., Białystok, Wierzbowa, III piętro, ☎(0-86)271-61-26 po 16.00.

1277923

M-3, 56 mkw., I piętro, cegła w Bielsku Podlaskim. ☎(0-85)730-36-06, ☎742-86-78.

1280125

M-5 Suwałki. ☎0604-450-883.

213127

M-5 w Sejnach. ☎(0-87)516-33-87.

213180

MAŁY domek murowany, ☎(0-85)741-35-89.

1281164

MIESZKANIE 72 mkw., Elk. ☎(0-87)610-93-15.

1280816

MIESZKANIE własnościowe 61,3 mkw. Białystok, Zielone Wzgórze, II piętro, 80.000 zł. ☎(0-85)66-19-752.

1278823

MONKI, dom stan surowy, ☎0606-501-568.

1280581

PULASKIEGO, 43 mkw., lub zamiana na większe. ☎(0-85)6-750-926, ☎0-502-260-280.

1281169

RADA Parafialna sprzedaje budynek do rozbiórki, ☎(0-87)611-22-39, ☎(0-87)611-21-11.

1279433

RAJGRÓD -działki budowlane w lesie, Jezioro Rajgrodzkie 300 m. ☎(0-86)272-17-50 16.00.

1279524

SAJZY k.Elku, działki budowlane, (ulga budowlana) nad jeziorem Łasmiady, ☎0606-87-12-58.

1276756

SAJZY k.Elku, działki, ☎0501-381-687, ☎(0-86)272-35-25.

1278575

SIEDLISKO, ☎0602-361-111.

1279551

SPRZEDAM mieszkanie 45 mkw., ☎(0-86)47-62-217.

1279974

STRAGAN spożywczy- Jagiellonia. ☎74-23-431, ☎0-606-124-169.

1279765

SZEREGÓWKĘ w Suwałkach sprzedam. ☎0606-166-901.

212989

WARSZAWA Śródmieście: sprzedam kawalerkę (27 mkw.) -119.000 zł. ☎(086)216-44-94 lub (022)624-11-76.

112998

WŁASNOŚCIOWE 60 mkw., 3 pokoje, I piętro Białystok, ☎(0-87)610-55-66.

1280334

POSZUKUJĘ

GARAŻU do wynajęcia, Elk okolice Piłsudskiego, Sikorskiego, Toruńska. ☎0-603-301-697.

1281036

POMIESZCZENIA na warsztat samochodowy, 3 -4 stanowiska+ część magazynowa- Białystok. ☎(0-85)743-78-84, ☎0-501-544-994.

1279955

WYNAJMĘ

3-POKOJOWE do wynajęcia, (Wyszynskiego), ☎(0-85)742-69-54.

1280939

3-POKOJOWE mieszkanie nieumeblowane, ☎(0-85)732-86-55, ☎744-07-35.

1281212

ATRAKCYJNY lokal handlowo-usługowy do wynajęcia. Suwałki "Północ". ☎(0-87)567-79-74.

213231

AUTOMOBILKLUB Podlaski wynajmie pomieszczenia biurowe przy ul. Branickiego-19, ☎(0-85)7-327-685.

1278853

BUDYNEK 300 mkw. do wynajęcia. Suwałki, ☎0604-584-132.

213197

DO wynajęcia mieszkanie. ☎(0-85)6-762-098.

1278615

ELK, centrum, lokale. ☎(0-86)272-77-46.

1276063

GARAŻ w śródmieściu, ☎(0-85)653-04-51.

1280835

HAŁĘ 800 mkw., biuro, rampa. ☎(0-87)610-09-75.

1281247

KAWALERKA do wynajęcia małżeństwu lub studentom, Zwierzyniecka 13. ☎(0-85)711-47-97.

1281239

LOKALE handlowe- centrum Suwałk do wynajęcia. ☎(0-87)565-15-36 po 18.00.

213170

LOKAL do wynajęcia: al. Legionów 42, Łomża, ☎(029)77-25-416, (086)216-65-03.

113001

M-3, -śródmieście, ☎(0-85)67-62-879.

1280735

M-3 do wynajęcia. Suwałki, ☎(0-87)565-70-97.

213224

M-3 umeblowane, najchętniej niepalącym w Suwałkach do wynajęcia. ☎(0-87)566-59-11.

213204

M-4 63 mkw. Białystok, 300,- +opłaty. ☎(0-86)271-75-85 po 19.00.

1281255

M-4 komfortowe do wynajęcia. ☎(0-85)66-10-873.

1281119

MIESZKANIE -Białystok, 44 mkw., ☎(0-85)716-39-20.

1278433

WYDZIERŻAWIĘ pomieszczenia na biura o wysokim standardzie. Suwałki, ☎(0-87)566-48-28.

213193

STANCJE

DZIEWCZYNOM, ☎(0-85)744-63-70.

1280601

POKÓJ dwóm studentkom, w samodzielnym, nowym, wyposażonym. ☎(0-85)682-44-08.

1280313

POKÓJ pani pracującej. ☎(0-85)6-611-605.

1281262

☎(0-85)67-55-634.

1281220



Urząd Miasta pomaga w organizacji zimowego wypoczynku

Tańsze zimowiska

Rada Miasta w Elku już od kilku lat wspomaga organizatorów wypoczynku letniego i zimowego dzieci i młodzieży z Elku. Na ten cel w roku bieżącym radni w budżecie przeznaczyli 110 tys. zł.

O dofinansowanie tegorocznych ferii zimowych zgłosiło się 18 organizatorów.

W większości są to kluby sportowe działające przy szkołach podstawowych i gimnazjach samorządowych. Do stałych organizatorów od lat przygotowujących oferty wypoczynku należą: TPD, Fundacja „Sawio”, SL „Salos”.

Zadeklarowana liczba dzieci, które skorzystają z zimowisk przekracza 1000.

Przeważnie zimowiska odbywać się będą w Elku na bazie szkół i klubów sportowych.

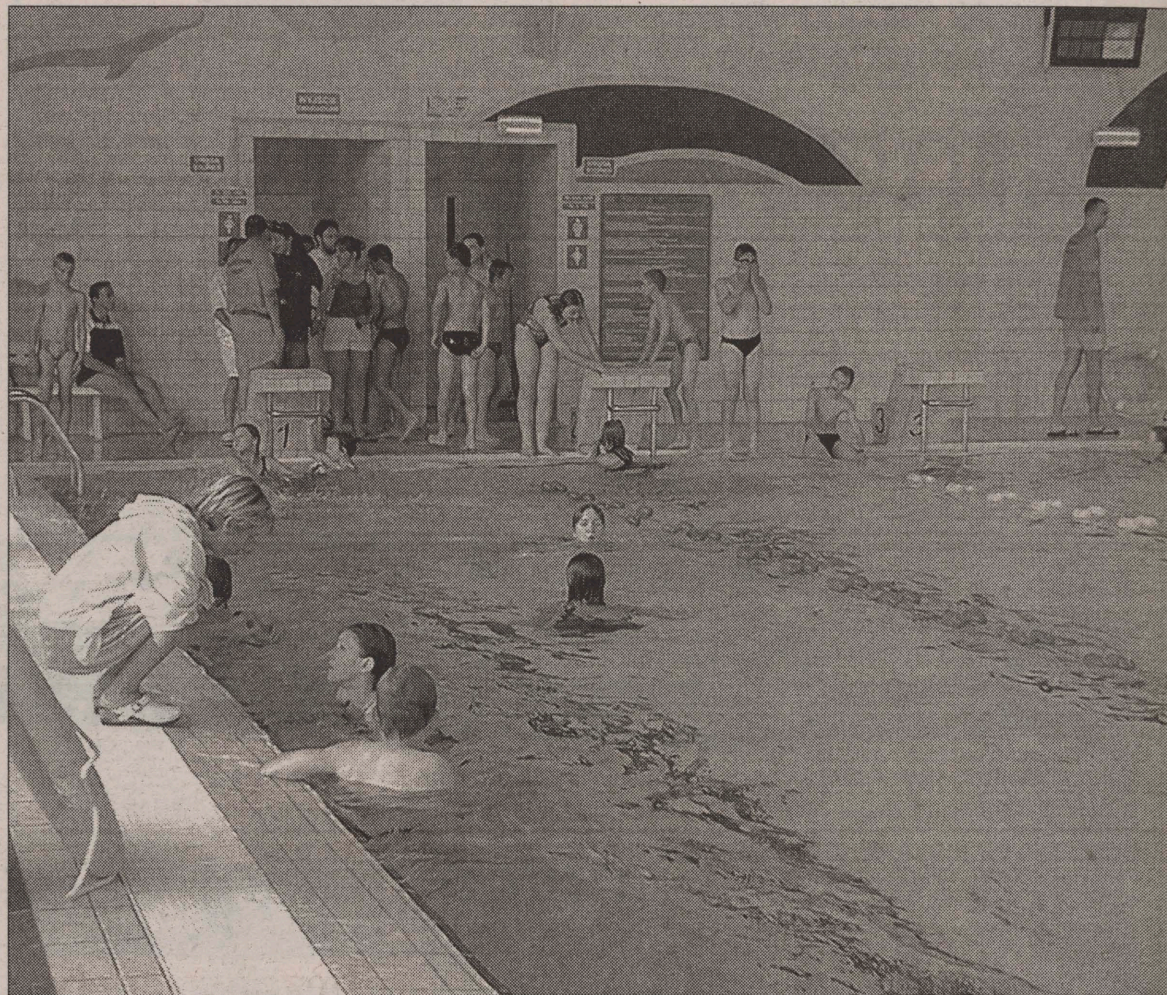
Wyjątkiem są obozy sportowe w Olecku – UKS „Junior”, SL „Salos – Zakopane i MKS „Żak” – Zembrzyce.

Ostateczne decyzje o wysokości wsparcia podjęte zostaną w czwartek, 25 stycznia, a w piątek dojdzie do sfinalizowania umów z organizatorami.

Przypuszczalnie do dziecka uczestniczącego w zorganizowanych formach wypoczynku miasto dołoży 6 zł na każdy dzień. W roku ubiegłym zarówno do wypoczynku letniego jak i do zimowego do jednego dnia na dziecko z budżetu miasta wyasygnowana była kwota 5 zł.

Czyli jeżeli kolonie lub obozy trwały dwa tygodnie, to na jedno dziecko organizator otrzymywał kwotę 70 zł, o tyle mniej płacili więc rodzice dzieci.

Barbara Kott



Uczniowie nie będą się nudzić w czasie wolnym od lekcji

Ferie w szkole

Szkoły podstawowe i gimnazja w Elku zapewnią opiekę nad dziećmi i młodzieżą również podczas ferii. Każda z placówek zaproponowała swój własny, oryginalny pomysł na zagospodarowanie wolnego czasu naszych pociech.

W Szkole Podstawowej nr 9 będzie kilka form spędzenia wolnego czasu. Uczniowie z klasy sportowej zostali podzieleni na dwie grupy. Pierwsza z nich – żeglarska – będzie miała zajęcia na pływalni i w szkolnej sali gimnastycznej. Druga grupa będzie trenowała technikę gry w tenisa stołowego. Bardzo atrakcyjne zajęcia zorganizowane zostaną w szkolnej świetlicy. Uczestnicy tego zimowiska będą mieli okazję nauczyć się tańczyć i wziąć później udział w turnieju tanecznym. Dodatkową frajdę sprawi uczniom zaplanowany kulig. Uczestnicy zimowiska będą mogli za niewielkie pieniądze wykupić posiłki, zaś najbardziej potrzebujący będą dożywiani za darmo. Ponadto odbędą się dwa otwarte turnieje. Pierwszy – tenisa stołowego, i drugi, organizowany razem z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji – piłki nożnej.

Oba turnieje adresowane są do wszystkich chętnych – powiedział dyrektor SP 9 Andrzej Zdanowski.

Równie atrakcyjnie będą wyglądały ferie w SP nr 5. Dyrektorowi Jarosławowi Obryckiemu udało się namówić kilkunastu nauczycieli, aby w czasie ferii społecznie zorganizowali zajęcia. Dzięki temu uczniowie

będą mieli okazję spróbować aerobiku, podszkolić się w informatyce i wziąć udział w zajęciach koła bibliotecznego i historycznego. Klasa sportowa będzie pod opieką Jerzego Cwieka trenować judo. Dobrym pomysłem „piątki” było zrobienie na szkolnym boisku lodowiska. Nie wiadomo jednak, czy warunki atmosferyczne pozwolą na utrzymanie ślizgawki przez wszystkie wolne dni.

Również Szkoła Podstawowa nr 3 nie zapomni o swoich uczniach i przygotowała zimowisko. Weźmie w nim udział ok. 100 dzieci. Nauczyciele będą się nimi opiekować w godzinach od 8.30 do 14. Uczestnikom szkoła zapewni dwa posiłki i wyjście na basen. Jeżeli dopisze pogoda, będzie także wyjazd na kulis. Ponadto prowadzone będą zajęcia na wesoło z języka polskiego, matematyki i ekologii.

Koszt zimowiska jest symboliczny, uczestnicy zapłacą za nie jedynie 18 zł – powiedziała dyrektorka Barbara Fedoruk.

(xjed)

Ciekawe filmy i imprezy muzyczne

Kino zimowe

Elckie Centrum Kultury zaprasza na filmy, które zostaną wyświetlone podczas ferii. Seanse rozpoczynają się już od poniedziałku 29 stycznia. W ten dzień będzie można obejrzeć „Króla sokółów”. Kolejny seans odbędzie się w środę. Na dużym ekranie pojawi się Asterix i Obelix w filmie „Asterix i Obelix kontra Cezar”. W czwartek wyświetlony zostanie „Kopciuszek”, w piątek „Tarzan i zaginione miasto”. Podczas drugiego tygodnia ferii zaprezentowane zostaną tylko dwa filmy, pierwszy – „Wodne dzieci” (poniedziałek) i drugi – „Złodziej z Bagdadu” (we wtorek). Wszystkie seanse rozpoczynają się o godzinie 10.00. To jednak nie koniec atrakcji. W czwartek o godzinie 9.30 na sali

widowiskowej ECK przedstawiony zostanie spektakl teatralny „Brzydkie Kaczątko”. Karnet na wszystkie filmy i teatry kosztuje 15 zł bilet na pojedynczy film – 3 zł.

Będą również imprezy muzyczne – pierwsza z nich odbędzie się już dzisiaj. W Elku wystąpi znany rockowy zespół „HEY”. Koncert rozpocznie się po Konkursie Jednego Wiersza o Laur Pazura o 20.30. Cena biletu wynosi 20 zł. Na drugiego lutego zaś, przygotowywane jest „Hip-Hop Party”. Miłośnicy tego rodzaju muzyki będą mogli pobawić się w hiphopowych rytmach. Na wszystkie proponowane imprezy zaprasza Elckie Centrum Kultury i Urząd Miasta w Elku.

(xjed)

Zima z MOSiR-em

Swoją program na ferie przygotował również Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Elku. Zaplanowano szereg atrakcyjnych imprez sportowych dla uczniów szkół podstawowych i nie tylko.

Ferie z MOSiR-em rozpoczną się 31 stycznia Otwartym Turniejem Piłki Siatkowej Szkół Gimnazjalnych, który odbędzie się w Gimnazjum nr 4 w Elku. Drugiego lutego zaś w SP nr 9 w Elku odbędzie się Otwarty Turniej Tenisa Stołowego Dziewcząt i Chłopców w kategoriach V-VI klasa, IV klasa i młodsi. Kolejny turniej tenisa stołowego odbędzie się 6 lutego, również w „dzieciątce”. Następnego dnia w Zespole Szkół Samorządowych w Elku uczniowie roczników 1988-89 będą się zma-

gać w Otwartym Turnieju Piłki Nożnej. Na 8 stycznia w SP 9 zaplanowano Otwarty Turniej w Ringo Dziewcząt i Chłopców. Do 5 lutego można również zgłaszać swój udział do Otwartego Turnieju Piłki Nożnej Roczniak 1986-87, który odbędzie się 9 lutego. W biurze MOSiR-u zapisywane będą drużyny 5-osobowe.

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zachęca również do korzystania z lodowiska wylanego na stadionie miejskim. Promocyjne ceny podczas ferii proponuje także pływalnia międzyszkolna. Uczniowie elckich szkół podstawowych, gimnazjów i szkół średnich będą mogli popływać dwie godziny dziennie za jedyne 3 zł.

(xjed)



Przed feriami MOSiR zatroszczył się o to, aby było bezpieczne miejsce do jazdy na łyżwach

Komunikat

Komitet Honorowy Budowy Pomnika Jana Pawła II przedłużył do końca br. termin zbiórki. Konto wpłat na pomnik Jana Pawła II w Elku: Bank Spółdzielczy w Elku, ul. Mickiewicza 15, nr 93310004-505-27016-11-2

Pytania, problemy, opinie i uwagi do Zarządu Miasta można kierować pod adresem: Urząd Miasta w Elku, Wydział Planowania i Rozwoju Miasta, ul. Piłsudskiego 4, 19-300 Elk, e-mail um@elk.com.pl, tel. 610 92 51 w. 281 i 282.

WĘDKARSTWO



Niedziela na Siemianówce

Zalew Siemianówka znowu przeżywa wędkarskie najazdy. Łód o grubości 10-15 centymetrów jest pewny i zlaknieni zimy „lodowcy” korzystają z tego w pełni. W ubiegłą niedzielę, wraz z kolegą Januszem Andrzejewskim zawitaliśmy tam również.

Prawie 90 procent wędkarzy łowiło na rozległych pływaczach w północnej części zalewu. Koło wyspy zgromadziło się prawie dwustu ludzi. Oblegane były również zatoczki w pobliżu wsi Bachury. Tylko pojedynczy wędkarze zapuszczali się na środek zalewu. Równie nieliczni próbowali sił na południowych łowiskach „przy krzyżu” i na „Starym Dworze”.

Przez pięć godzin wędkowania naszym łupem stało się kilka dużych okoni i jeden kilogramowy szczupak, który po obfotografowaniu wrócił do wody.

W tym miejscu przypominam, że na zalewie Siemianówka obowiązuje zakaz łowienia szczupaka od 15 października do 15 maja. Wymiar ochronny tej ryby wynosi 50 centymetrów, a dzienny komplet to jedna sztuka.

Okonie, nawet na pływaczach brały na duże i ciężkie błyski.

Miłośnicy mormyski i spławików łowili olbrzymie ilości konusowatych jazgarzy. Przy niektórych dziurach

na łodzi leżało dziesiątki tych rybek. Korzystali z tego zresztą smakosze uchy. Wiadomo, że ta wędkarska zupa bez jazgarza traci 50 procent walorów. Toteż kilkunastu kolegów pieczeniowicie zbierało jazgarki do toreb i niosło do samochodów.

Zaobserwowaliśmy również trofea w postaci niewielkich leszczy. Zaś przy brzegu od strony hotelu trafił się całkiem ładny linek.

Natomiast nikt z łowiących obok nas wędkarzy nie mógł pochwalić się chociażby jedną płotką.

Największym utrapieniem tej niedzielnej eskapady był nieprzyjemny, mroźny wiatr. Toteż już około godziny 13, szeregi wędkarzy zaczęły się szybko przeczekać.

Z relacji jednego z najwytrwalszych kolegów wynikało zresztą, że i brania po południu ustały niemal całkowicie.

Miarka bezpieczeństwa

Jak zmierzyć bezpieczeństwo łodu? Na jak grubość lodu można bezpiecznie wchodzić? Jak ustrzec się niebezpieczeństw?

Jedni preferują magiczną liczbę „10”. Inni twierdzą, że już od pięciu centymetrów pierwszy lód jest bezpieczny. Są i tacy, dla których granicą bezpieczeństwa jest pokrywa lodowa o grubości 15 centymetrów.

Ja od lat preferuję metodę „bezpiecznego lodu” przekazaną mi przez ukraińskiego wędkarza na Dnieprze.

– Kujesz dziurę, wyglądasz ściankę i wsadzasz rękę opierając kciuk o powierzchnię lodu. Jeśli opuszką wskazującego palca dotkniesz dolnej krawędzi lodu to bądź ostrożny. Raczej nie wchodzić.

Spróbujcie...

Propozycje Czytelników

Nasz konkurs „Łowiska na topie” nabiera rumieńców. Codziennie poczta przynosi nowe listy, nowe propozycje. Na razie brak zdecydowanych liderów. Chociaż należy odnotować, że wielu wędkarzy wzbogaca naszą listę łowisk o własne, ich zdaniem „rybodajne” akweny.

Okazuje się, że wędkarze to narodek ruchliwy. Łowią nie tylko w pobliżu swoich miejsc zamieszkania. Pan Franciszek Wisniewski z Ełku obok własnej, imponującej listy ulubionych jezior ze swego regionu umieścił również Siemianówkę. 14-letni Jacek Skrocki spod Olecka za świetne łowiska uważa Bug w okolicach Niemirowa i Kanał Szymoński. Również Jacek Masłowski z Ełku zaawdował zapewne na Czarne koło Goldapi i podmikołajskie Głębokie.

Mamy również zgłoszenia tak egzotycznych jezior, na których nawet Antoni Remiesz był tylko raz w życiu.

Dziękujemy za nadesłane propozycje i prosimy o dalsze. Nasz konkurs powoli zbliża się do końca.

Autor kolumny
Edmund Burel
Kontakt: tel. (085) 748-74-50

Wodnik idealista

Klasyczny Wodnik nie stąpa twardo po ziemi. Żyje w świecie idei i ideałów. A wszystkie one obracają się wokół jednej kwestii: dobrobytu całej ludzkości.

ELŻBIETA MALEC

Wbrew swej wodnej nazwie, Wodnik to znak należący do żywiołu powietrza – i dlatego jak każdy znak powietrzny, podchodzi do otaczającego świata w sposób czysto rozumowy. A jako że jest to już trzeci i ostatni ze znaków powietrznych, zatem zdolności racjonalnego, logicznego, abstrakcyjnego myślenia są tu rozwinięte w stopniu najwyższym i doprowadzone do perfekcji. Wodnik to największy w zodiaku intelektualista. Widzi wszystko w wyraźnych kontrastach, zyskując dzięki temu rzadko spotykany obiektywizm. A jakby tego było mało, obdarzony jest niezwykłą intuicją. Jego klarowna, przejrzysta, oryginalna i błyskotliwa myśl graniczy nieraz wręcz z geniuszem.

A wszystkie te zalety Wodnik dedykuje jednemu celowi: znajdowaniu sposobów na zapewnienie dobrobytu całemu rodzajowi ludzkiemu.

Wolność, równość, braterstwo

Wodnik pragnie powszechnego dobrobytu, ponieważ wszystkich uważa za swych braci i siostry. Czuje się częścią ogromnej wspólnoty ludzkiej. Przy czym wszystkich członków tej wspólnoty traktuje jak równych. O ile sprawiedliwa Waga, jego poprzedniczka w idealistycznym żywiole powietrza, ceniła równość w partnerskiej relacji pomiędzy dwiema osobami, o tyle Wodnik poczynił krok dalej: domaga się równości już nie dla dwójki, a dla całej populacji ludzkiej. Dostrzegając wartość w każdym człowieku i głosząc ideały tolerancji i poszanowania poglądów wszystkich obywateli, Wodnik propaguje tym samym prawo jednostki do wolności. Zatem hasło „wolność, równość, braterstwo” najlepiej oddaje jego zapratywaną.

Jest to znak humanitarny i przyjacielski. Jednak choć obchodzi się ze wszystkimi w sposób uczciwy i prawy, i szczerze stara się wyzbyć wszelkich pobudek egoistycznych, by jak najlepiej służyć celom ogólnospołecznym, jego ideały wydają się nieraz nierealne. A to dlatego, że opierając się całkowicie na analizach intelektualnych, pomijają sferę emocji i instynktów oraz zwyczajnych odruchów, kolidując w ten sposób z ludzką naturą.

Wodnikowi to jednak zdaje się nie przeszkadzać – sfera uczuć wydaje się dla niego nie istnieć. Często zapomina o niej – tak jakby nie miał osobistego życia, poświęca się całkowicie służbie dla ludzkości. Jak Prometeusz, który za cenę własnego cierpienia, wykradł bogom ogień, by uczynić światem dla ludzi. Wodnikowi to jednak zdaje się nie przeszkadzać – sfera uczuć wydaje się dla niego nie istnieć. Często zapomina o niej – tak jakby nie miał osobistego życia, poświęca się całkowicie służbie dla ludzkości. Jak Prometeusz, który za cenę własnego cierpienia, wykradł bogom ogień, by uczynić światem dla ludzi.

W służbie ludzkości

Lub jak Thomas Edison, urodzony pod znakiem Wodnika amerykański wynalazca-samouk, który w XIX wieku wynalazł żarówkę elektryczną oraz zbudował pierwszą w świecie elektrownię do publicznego użytku, by wzorem Prometeusza rozświecić życie ludzi.

Naukowe wynalazki, mające poprawić byt ludzki, to specjalność Wo-



dnika. Obdarzony genialnym intelektem, jak też zamiłowaniem do działania na rzecz dobrobytu ogólnospołecznego, ma wszelkie podstawy ku temu, by oddać się karierze naukowej. Jednak czasem w jego wypelnionym abstrakcyjnymi ideami umyśle mogą załęgnąć się projekty wypaczone, straszne. Takie jak na przykład bomba atomowa czy też kontrowersyjna i przerażająca inżynieria genetyczna.

Wodnik nie ma zwyczaju niczego ukrywać przed ludzkością – cokolwiek uda mu się odkryć, dzieli z innymi. Jest oddany prawdzie. Dlatego w ręce ludzkości trafiają zarówno jego zbawienne, jak i zgubne wynalazki. A ponieważ jego wielki i otwarty umysł bardziej skoncentrowany jest na tym, by ogarnąć interes społeczeństwa jako całości, niż wąskie interesy składających się nań jednostek, zatem zdarza się, że pojedynczy człowiek może ucieść wskutek wdrażania w życie Wodnikowej wizji. Los jednostki Wodnik może potraktować jako niezbędne „koszta” poprawy całego świata.

W świecie jutra

Wodnik posiada wyraźną wizję przyszłego społeczeństwa, tak jakby obdarzony niezwykłą intuicją mógł podglądać przyszłość i widzieć, w jakim kierunku zmierzają świat – i dlatego z taką niezachwianą pewnością, nie oglądając się na koszty, wszystkich w tym kierunku popycha. On już żyje w świecie jutra. Tak jakby urodził się za wcześnie. A ponieważ myślał swą wyprzedza czasy, w których przyszło mu żyć, nie może się w nich zmieścić ani dopasować, i często bywa nierozumiany przez resztę zodiaku. Wydaje się co najmniej ekscentryczny lub zgola dziwaczny. Jego futurystyczna wizja świata nie przypomina jego współczesnym niczego, co dotąd znali. Jest dla nich zbyt postępowy i oryginalny, nie nadążają za nim. Jego idee wydają im się utopią.

Ponieważ konwencjonalne społeczeństwo strzeże ustalonego porządku i niełatwo akceptuje inność, Wodnik – żarliwy obrońca tolerancji – sam często jest nietolerowany. Bywa, że zaszokowani jego kontrowersyjnymi poglądami i postawami bliźni, izolują go, skazując na los outsidera poza głównym nurtem społeczeństwa. On jednak jest bezkompromisowym nonkonformistą i nie ugię się pod presją. Oddany prawdzie, którą głosi, pozostaje wierny swym ideałom. A gdy trzeba, nie zawaha się rozprętać małej rewolucji, by siłą zaprowadzić idealny porządek, o jakim marzy. Ale z tym buntowniczym obliczem Wodnika zapoznamy się dopiero w następnym odcinku.

Zagadka:

Jak brzmi nazwisko Wodnika, który wynalazł żarówkę:

- A) Thomas Mann
B) Thomas Edison
C) Thomas Moore?

Na kartki z odpowiedziami czekamy przez dwa tygodnie.

Rozwiązanie zagadki z nr. 46:

Aktorka urodzona pod znakiem melancholijnego Koziorożca to oczywiście Marlena Dietrich. Nikt nie miał kłopotu z rozpoznaniem jej na fotografii. Po odbiór nagrody ufundowanej przez Studio Astropsychologii serdecznie zapraszamy pana **Andrzeja Gołębiowskiego** z Białegostoku. Gratulujemy!



„Plon” pięciu godzin na Siemianówce

Dziesięć na top

Ranking jeziorowy

Pewnie każdy wędkujący może opowiedzieć wiele pozytywnych, jak i negatywnych faktów, zdarzeń, nieprawdopodobnych historii o rzecach lub jeziorach, które z różnych względów utkwiły mu w pamięci. Pierwsza złowiona w życiu ryba, rekordowy okaz, powrót o kiju lub inne okoliczności wędkarskich wypraw mogą wpłynąć na decyzję o opinii. Opinii negatywnej lub pozytywnej o konkretnej wodzie.

Wychodząc naprzeciw postulatowi Czytelników, oddajemy, po raz pierwszy zresztą w okresie RP, do ich dyspozycji narzędzie o bardzo ostrym grocie, grocie z zadziorem, używając naszego języka.

Od zawsze wędkarstwo było związane z łowiskiem. Nie zawsze ze „specjal”. Według nieścisłych

danych, „najzdrowszy z nałogów” uprawia w naszym regionie ponad 30 tysięcy zahaczonych. Każdy z nas ma swoje subiektywne oceny w temacie zasobności i gospodarowania tego lub owego akwenu.

Narzędziem pozwalającym wyrazić ocenę jest oddanie własnego głosu na łowisko.

Tabela zawiera nazwy 22 akwenów, które publikowaliśmy na naszej kolumnie oraz 8 wolnych pozycji, przeznaczonych na wpisanie nazw akwenów według własnej oceny. Głosujemy jedynie na załączonym kuponie. Można zaznaczyć nie więcej niż 10 akwenów i przysłać jednocześnie kilka kuponów wyciętych z gazety.

Na Czytelników, którzy nadesłali kupony, czekają upominki.

Łowiska na topie

Boczne jezioro	Skomentno jezioro
Bobrowa Stawy	Szlamy jezioro
Brzozolasek jezioro	Siemiatycze zalew nr 2
Czarne k/Goldapi jezioro	Siemianówka zalew
Druglin jezioro	Szymoński Kanał
Głębokie k/Mikołajek jezioro	Ublisk Mały jezioro
Gieret jezioro	Toczytowo jezioro
Holny jezioro	
Inulec k/Mikołajek jezioro	
Krzywe Oleckie jezioro	
Mikaszewo jezioro	
Mieruniszki jezioro	
Niemirów rzeka Bug	
Paniewo jezioro	
Pierty Wigierskie jezioro	

Imię, Nazwisko

Kod, Miejsce zamieszkania

KUPUJ TANIO!



ELDOM

Sieć sklepów RTV AGD

www.eldom.pl

SAMSUNG DIGITall
everyone's invited™

569,-

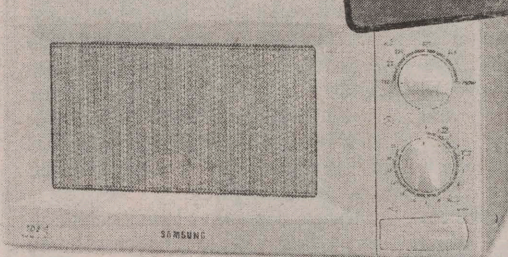


WIEŻA SAMSUNG MM-H4

Moc 180W PMPO * Super Bass * Timer/Clock/Sleep *
Magnetofon elektrycznie sterowany * Pamięć 30 programów

SAMSUNG DIGITall
everyone's invited™

385,-



KUCHNIA MIKROFALOWA SAMSUNG M1618

Pojemność 17 l * Moc mikrofal 750 W * 6 stopni mocy
3 programy szybkiego podgrzewania * Talerz obrotowy ze szkła ceramicznego

PHILIPS

~~1229,-~~

1199,-



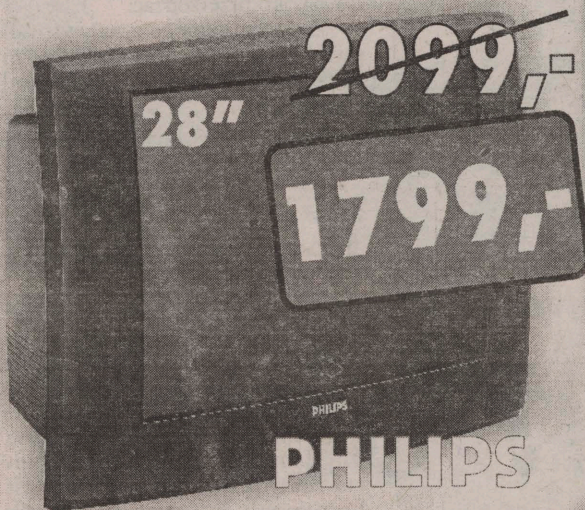
MINIWIEŻA PHILIPS FW-C55

moc muzyczna 2 x 100 W * 3-stopniowe podbicie basu DBB * system Incredible Surround

28"

~~2099,-~~

1799,-



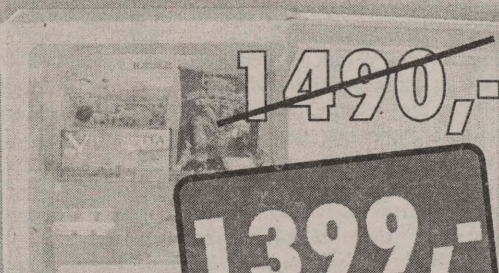
PHILIPS

TV PHILIPS 28 PT 4475

stereofoniczny * kineskop Blackline-D * teletext z pamięcią 5 stron
polskie menu

TV PHILIPS 14 PT 1354

kineskop Black HiBri * contrast plus
regulacja ostrości * wejście A/V z przodu



~~1490,-~~

1399,-

LG

CHŁODZ.-ZAMRAŻARKA LG GR 242MF

NO-FROST * system Multi-Air-Flow * przekładane drzwi
osobna regulacja temp. chłodziarki i zamrażarki
wymiary: 140 x 54 x 61 cm

~~1999,-~~

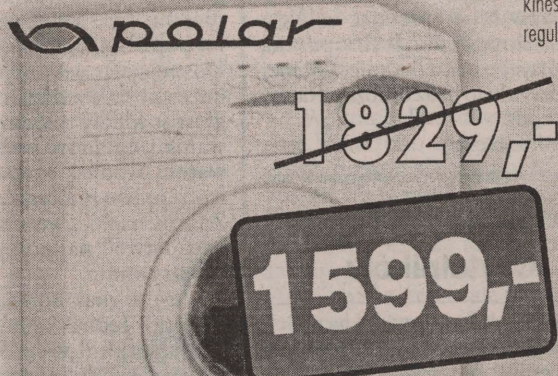
1799,-



ZANUSSI

CHŁODZ.-ZAMRAŻARKA ZANUSSI ZK 25/10R

2 kompresory * przekładane drzwi * beztreonowa
automatyczne rozmrażanie * dwa termostaty
wymiary: 198 x 59,5 x 59,5



~~1829,-~~

1599,-

GRATIS

żelazko i deska
do prasowania

po wypełnieniu i wysłaniu kuponu

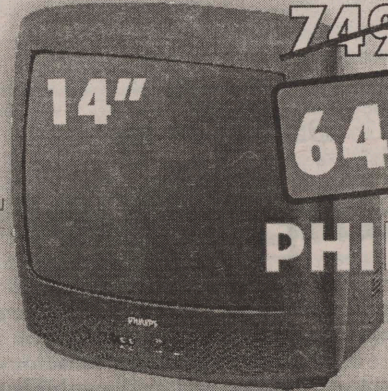
PRÁŁKA POLAR PDP 885

18 programów * 400/800 obr./min.automatyczny
dobór wody * blokada drzwi * program namaczania
wytężenie wirowania * wymiary: 85 x 59,5 x 34 cm

~~749,-~~

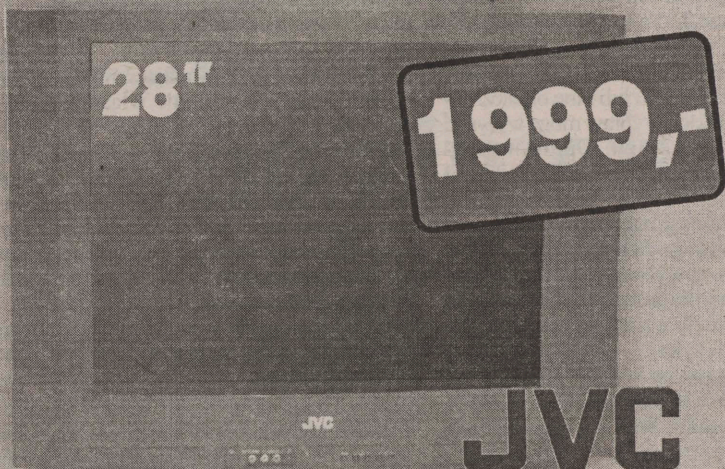
649,-

PHILIPS



28"

1999,-

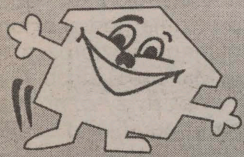


JVC

TELEWIZOR JVC AV-28BD5

dźwięk stereo NICAM * Telegazeta * Moc 2 x 15 W * menu w języku polskim
2 złącza SCART * wyjście słuchawkowe * wejście A/V z przodu obudowy

Już wkrótce nowy sklep w Kętrzynie

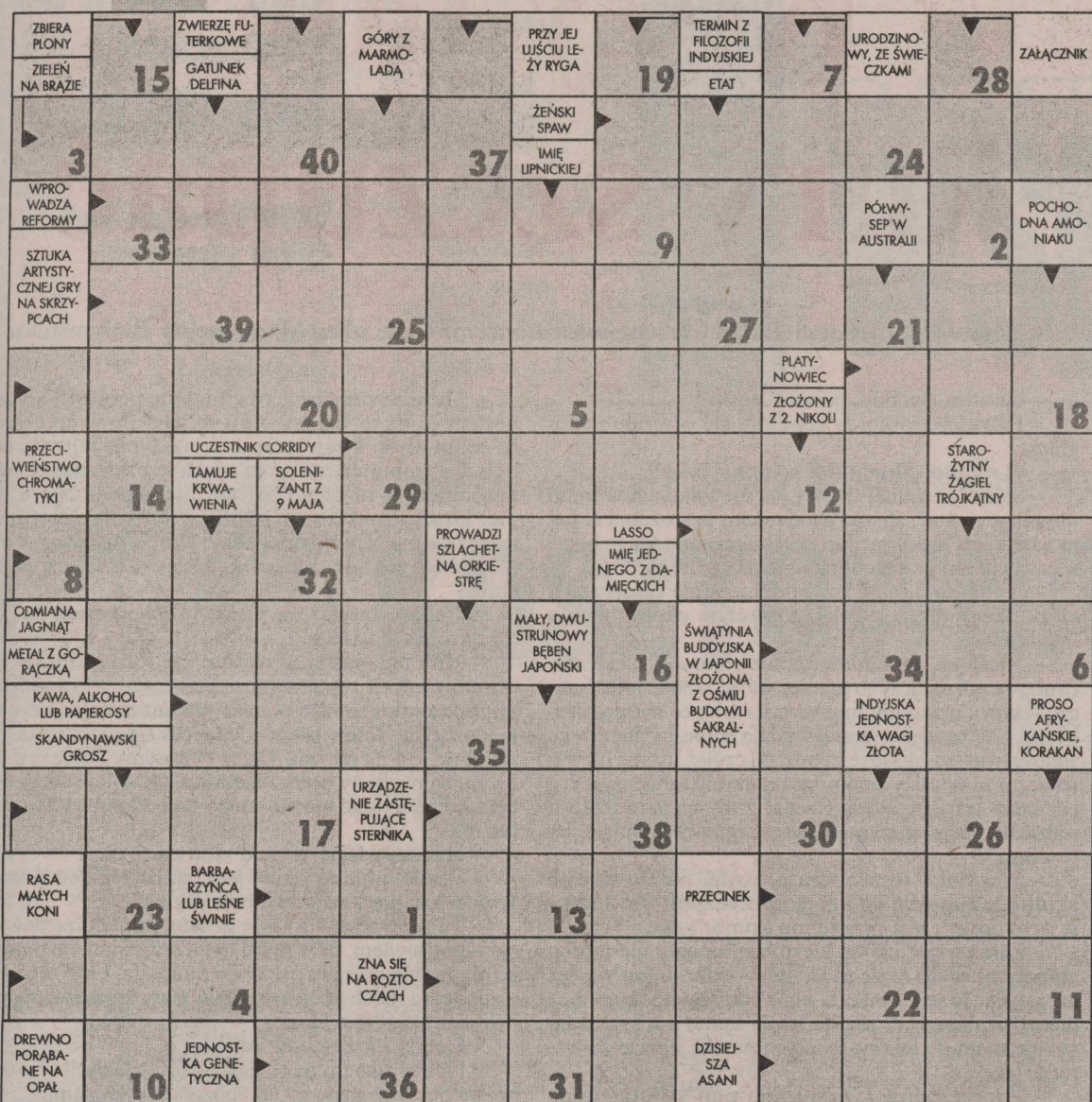


ELDOM

Sieć sklepów RTV AGD

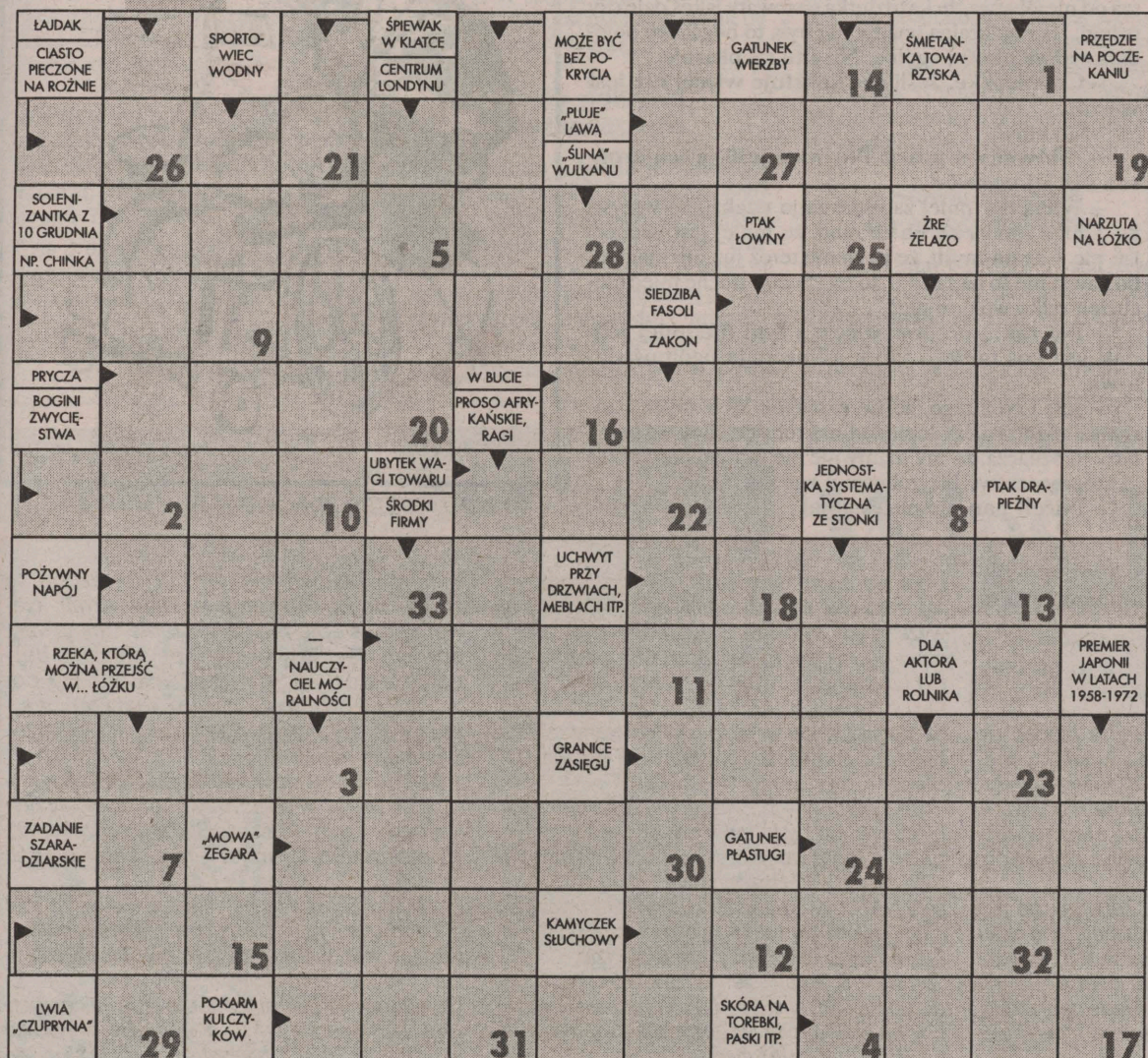
BIALYSTOK, Gen. W. Andersa 38; tel. 653-98-08; ul. Przędzalniana 60; tel. 662-16-67;
ul. Legionowa 9/1; tel. 742-06-44; ul. Składowa 10; tel. 745-48-55; **ŁÓDŹ**, Aleja Piłsudskiego 6;
tel. 218-01-40; ul. Wozniowska 1; tel. 216-21-01; **SOKÓŁKA**, ul. Wyszyńskiego 2; tel. 711-57-41;
AUGUSTÓW, ul. Młyńska 7; tel. 643-24-48; **SIEMIATYCZE**, ul. 11 Listopada 45A; tel. 655-25-37;
BIELSKA PODLASKI, ul. Żwirki i Wigury 6; tel. 730-86-66; **EŁK**, ul. Kilińskiego 40; tel. 610-31-90; **DĄBROWA BIAŁOSTOCKA**, ul. 1 Maja 3; tel. 712-11-41;
PISZ, ul. Grunwaldzka 3; tel. 425-01-25; **OSTROŁĘKA**, ul. Hallera 15; tel. 760-29-02; **SUWAŁKI**, ul. Szkolna 8; tel. 566-46-25;
GIŻYCKO, ul. Smętka 3; tel. 428-12-19; **HAJNÓWKA**, ul. 3 Maja 62; tel. 682-42-62; **OSTRÓW MAZOWIECKA**, ul. 3 Maja 26; tel. 746-20-54;

KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40

1. Litery uszeregowane od 1 do 40 utworzą rozwiązanie – myśl Giovanniego Boccaccia



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	★

2. Litery uszeregowane od 1 do 33 utworzą rozwiązanie – myśl Stanisława Jerzego Leca

Wśród Czytelników, którzy nadesłali w terminie tygodniowym poprawne rozwiązanie co najmniej trzech zadań, rozlosujemy cztery nagrody książkowe. Na karcie z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 4, a na kopercie (karcie pocztowej) zaznaczyć: wszystkie lub 3 zadania z numeru 4. Kupon można znaleźć obok krzyżówek. Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtej skrzynki przy wejściu do budynku redakcji.

Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu z kuponem nr 2 książkę pod tytułem „Przez lądy, morza i przestworza” (Nigel Hawkes) otrzyma: Katarzyna Szymborska z Augustowa, „Przewodnik po terapiach” Barbara Litman z Białegostoku, książkę pod tytułem „Saga rodu Hauków” (Jadwiga Nadzieja) otrzymają: Teodozja Waszkiewicz z Elku oraz Jacek Jamiołkowski z Łap.

UWAGA!

Mieszkanek Białegostoku zapraszamy po książkę do Biura Gry, pok. 25 (parter) w redakcji „Gazety Współczesnej” (ul. Suraska 1). Pozostałym nagrody wyślemy pocztą. (jn)



Sponsorem nagród
za prawidłowe
rozwiązanie krzyżówek jest



3. ALGEBRA Z HASŁEM

W miejsce liter podstawić odpowiednie cyfry tak, aby powstały prawidłowe działania arytmetyczne. Jednakowym literom odpowiadają jednakowe cyfry. Rozszyfrowane w ten sposób litery przenieść do tabelki i odczytać rozwiązanie – przysłowie polskie.

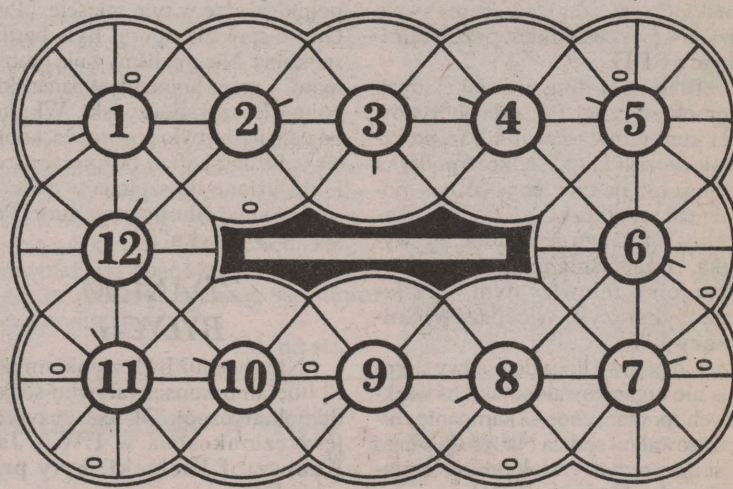
$$\begin{array}{r} \text{A R A K} : \text{K I} = \text{S E R} \\ - \quad \quad \quad \times \quad \quad + \\ \text{K I W I} - \text{Z W} = \text{K I E} \\ \hline \text{S K Z I} + \text{I L W L} = \text{K E Z D} \end{array}$$

4	2	3	8	2	1	6	3	4	9	5	0	6	2
4	2	3	8	2	1	6	3	4	7	5	0	6	2

4. WIRÓWKA

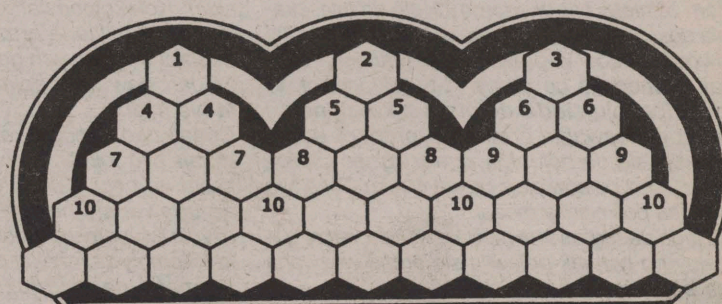
Każdy wyraz zawiera literę „ę”. Litery w zaznaczonych polach, czytane rzędami, utworzą ostateczne rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE (od pola z kreską): 1) na śrubie, 2) najmniejsza jednostka organizacyjna w harcerstwie, 3) włóczenie się, 4) przodek gęsi domowej, 5) samica grzywnacza, 6) wrodzone uzdolnienie, 7) podła kobieta, 8) bardzo trwale, twarde drewno, 9) ciągle narzeka, 10) przedmiot użytkowy, 11) nieprzebyte chaszcze, 12) prowadzi księgi rachunkowe.



5. SYLABOWE TROJACZKI MAGICZNE

PRAWOSKOŃNIE I LEWOSKOŃNIE: 1) aparat do regulowania w pomieszczeniach zamkniętych odpowiedniej temperatury oraz wilgotności i dopływu powietrza, 2) wykonawca, 3) komponuje na poczekaniu, 4) ekstraktor do otrzymywania wyciągu spirytusowego z ziół, 5) prowadzi działalność mającą na celu zjednywanie zwolenników, 6) podstępny judziel, 7) długa, nudna mowa, 8) modlitwa błagalna, 9) pomocnik proboszcza, 10) korek drogowy. HELLES



ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 2.

1. Bój się w styczniu wiosny, bo marzec zazdrosny. 2. Gdy w styczniu deszcz leje, źle robi nadzieje. 3. Prawoskrętnie: ostrzał, pagórek, porażka, aktorka, gajówka, sobótko, kurenda, czajnik. PrawoskoŃnie: trójbój, kartka, kark, lajdak, kier. 4. Szklarnia. 5. Szarlotka.



ADAM MAŁYSZ WCIĄŻ LĘCI

ZŁOTE USTA - SREBRNE PIÓRA - BRĄZOWE UMYSŁY

OGŁOSZENIA DROBNE

„Gazeta Wyborcza”: „Jedzenie na telefon” – Picie do telewizora?

MÓWIĄ POLITYCY

Działacz polityczny może mieć rację, ale nie jest to konieczne – ważne jest bowiem, by miał elektorat – Aleksander Małachowski, UP.

Samodzielność premiera Jerzego Buzka w ostatnim okresie wyraźnie wzrosła. To jest dostrzegalne w jego decyzjach politycznych. Niezależnie od usamodzielnienia się widać, iż czeka go jeszcze długa droga w dochodzeniu do pełnej sprawności, dlatego że punkt startu był, niestety, bardzo nisko – Janusz Lewandowski, poseł UW.

Nie będę mówił źle o UW, ale nie jest to siła, która może skutecznie konkurować z potęgą związków zawodowych, zarówno po lewej, jak i po prawej stronie – Donald Tusk, wicemarszałek Senatu.

Gdyby reformy były sukcesem, to panowie Maksymowicz czy Handke byliby dziś czołowymi postaciami gabinetu Jerzego Buzka. Ich los jest znakiem, jak sam rząd ocenia swoje dzieła – Leszek Miller, przewodniczący SLD.

Brak nam długotrwałej tradycji demokratycznej. Pogarda polityków dla konkretów to czynnik uwsteczniący nasz kraj. Wielkość polityka polega nie na tym, że w jakimś momencie wyskoczy z pomysłem platformy, z którego potem nic nie wynika, że zabył się na trzy minuty w dzienniku telewizyjnym – Tadeusz Syryjczyk, wiceprzewodniczący UW.

Od połowy lipca do połowy sierpnia nie organizowałem żadnych większych spotkań, chociaż kampanię organizował mi sędzia Nizieński, ale to jest inny temat – Aleksander Kwaśniewski, prezydent RP.

W GAZETACH PISZĄ

Ministerstwo Zdrowia wynajmuje firmy konsultingowe do oceny, które szpitale należy likwidować, a które zostawić w spokoju. Poszło na to już 4 mln złotych. W lubelskiej klinice położnictwa (jednej z najlepszych w kraju, rocznie trafia tam 400 dzieci o bardzo niskiej wadze, wymagających specjalistycznej opieki) pojawiła się firma Know-How ze Szczecina. Konsultanci wzięli ponad 200 tys. złotych i orzekli, że klinikę należy zlikwidować. Po protestach lekarzy dyrektor warszawskiego oddziału Zakładu Usług Konsultingowych Know-How oświadczył: popełniliśmy błąd. Ale pieniędzy nie oddadł – KOW, „Przebieg”.

Ewa G., pełniąc przez półtora kadencji funkcję burmistrza Barcina, odwołana z tego stanowiska, wtargnęła do Urzędu Miasta uzbrojona w szablę samuraja, którą postanowiła zaprowadzić ład w gminie. Pani Ewa w sekretariacie nowego burmistrza wyciągnęła szablę z pochwy, wykonała nią kilka efektownych cięć i oznajmiła, że tylko w ten sposób można pełnić władzę w tym mieście. „Pani G. nie stawiała oporu. Była bardzo spokojna. Nie mieliśmy z nią problemów” – mówi komendant barcińskiej policji Leszek Baczyński. Wkrótce po policji przybyło pogotowie, kobiecie założono kaftan bezpieczeństwa i odwieziono do szpitala w Świeciu – relacjonuje „Ilustrowany Kurier Polski” – „Polityka”.

ZDANIEM BYŁYCH

Nie chcę już być członkiem partii liberalno-konserwatywno-socjaldemokratycznej. Dlatego rezygnuję z członkostwa w UW – Jan Krzysztof Bielecki, były premier RP.

CHORA SPRAWA

Kozy doić kury szczupać

Rozmowa z Czeskim Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

– Co tam słyhać, panie Czesiu?
– Powiem krótko, ja zupełnie się ostatnio zrobił głupi.

– O matko! Skąd taka samokrytyka?
– Stond, że jednej sprawy już nie tylko ani w zomb nie mogę pojąć, ale też choć trochę ją zrozumieć. Jak to wogle jest możliwe, że aż takie straszne biezrobocie u nas było, które jeszcze ciongle nawet rośnie.

– Aaaa! to o to panu chodzi... panie Czesiu złościutki, żeby to zrozumieć potrzebna ekonomiczna wiedza...

– Niech on dla mnie tutej nie chromoli, niech rozworzy oczy i zobaczy co tu tereź widać. Młode ludzi konczo szkoły i przed imi mur wyrasta taki, co nie do przebycia. Czy te nasze rzondcy zdajo sobie wogle z tego sprawie, wiedzio jak sie te młodziaki czujo? Już nie mówie nawet o piniondzy braku na przeżycie, choć to rzecz tak samo jest straszliwa. Czensć z ich na garnuszk u rodziców pozostanie, nu a czensć rabowac pójdzie, bo co druge?

– Wszystko to szczera prawda, ale co innego skutki, a zupełnie co innego przyczyny. No i żeby je zrozumieć, jest potrzebna znajomość...

– Zareź widać, że na biezrobociu nigdy nie był bo głupoty jakieś dla mnie tu tajuje. Wiedza to jest wiedza nu a życie to jest życie. Ja choć stary ameryta też bez pracy żyć nie moge, jak sie srania budze i w tym dniu nic nie mam do roboty, to z tych nudów prawie że wariuje.

– Zgoda, panie Czesiu, ma pan świętą rację, tylko zastanówmy się przez chwilę, czemu wszyscy dziś nie mogą pracować.

– Dobra. Możem się pozastanawiać, gdyż ponieważ tego to ja własnie za chalere nie rozumiem.

– Otóż, panie Czesławie, w kapitalizmie praca się musi opłacać. Koniec z księżycową ekonomią realsocjalizmu...

– Nu i chwalić Pana, tyle że ja dalej durny. Zawsze myślał, że každytka, choć najmniejsza nawet praca lepsza od nieróbstwa, że každytka co towary jakieś daje czy usługi, jaka opłacalna ona by nie była to bogastwo pojedyncze żwienksza i ogólne. Nu a tu sie okazuje...

– Chwileczkę. Jeśli coś kosztuje więcej niż jest warte...

– Co niby?

– Mówimy o pracy. No więc jeśli praca droższa niż jej wytwór...

– Wtenczas mniej zapłacić za jo trzeba i to wszystko. Chiba zgodzi sie on ze mno, że mniej jest wiecej jak nic. Czy on myśli, że te co nie tereź już nie majo nu bo nawet nie so na zasiłku, to by chociaż troche mieć niechcieli tylko wolo te nic?

– No tak... no oczywiście... tym niemniej jednak jest coś takiego jak konkurencja ogólnościw-towa.

– Jest i co z tego, że sie zapytam. W różnych państwach różne rzeczy lepiej od nas robio, taniej, szybciej, i czy to oznacza, że my mamy nie nie robić tylko czekać aż stoprocentowe biezrobocie u nas zapanuje?

– Niech pan nie przesadza!

– Może rzeczewiscie trochu mnie poniosło, ale jak popatrzeć na to wszystko nu to własnie w take stro-ne tereź idzie. I że jeszcze w naszym kraju nie nie było do zrobienia, to by ja by choć czensciowo mógł zrozumieć. A tu czego palcem nie tknoić to sie sy-pie. Dziura goni dziure na ulicy, szosy jak przedpo-topowe so goscincy, wszendzie brud straszliwy a dla biezrobotnych nie ma żadnej pracy. Co to jest za li-cho?

– Panie Czesiu, na prace publiczne też są potrzebne pieniądze.

– Nu i tego też ja za chalere nie rozumiem. Ojciec dla mnie mówił że ja sobie zapamiantał, że na samym jest poczontku zawsze praca a piniondzy to dopiero za jo ido z tyłu. Tereź, jak ja widze, coś sie przekrencilo i zupełnie jest na odwrot. Dzieś dopusćmy dobra jest fabryka, so maszyny pierszorzendne, ludzi do roboty nie brakuje nu a robić nic nie mogo bo podobnież kapitału nie ma.

– Rzeczywiście tak się zdarza.
– Wedle mnie to jakaś bzdura. Bioronc od Adama Ewy to czy praca najprzód była czy kapitał?

– To wszystko nie takie proste, panie Czesławie.

– Nu ja wiem, że w życiu najprzeważniej nie prostego nie ma ale praca to nie tylko piniondz. I kto tego nie rozumie, to niech idzie kozy doić, kury szczupać czy indyki karmić żytnio klusko.

– Lepiej może chodźmy...

– Dobra. Idziem na te nasze polskie biezalkoholow-ne, bo bez jego mało co już można dziś zrozumieć.



...TO BYŁ MINISTER ZDROWIA

KLASYCZNA SZKOŁA OBYCZAJU

Desperacja

Na lubelskiej ulicy Inżynierskiej w lokatorskim mieszkaniu Marianny S. objawił się nad ranem żołnierz. Nie wiadomo jak się do mieszkania dostał. Charakteryzował się tym, że nie miał dwóch palców w prawej ręce. Marianna akurat wychodziła do pracy. A tu taki kłopot. W przedpokoju siedzi żołnierz z karabinem i prosi o wezwanie armii. I to prędko, bo on szykuje się do boju. Ma zamiar zginąć jak żołnierz – bez palców ale z bronią w ręku. Poza tym liczy na pośmiertny medal.

Ta jego pazerność na medale wyszła w trzy godziny po tym jak pojawiła się armia wezwana na bój przez usłużną lokatorkę.

Żołnierze przybyli szybko, otoczyli budynek i rozpoczęli pertraktacje.

Do czego zdolny jest człowiek z miłości do armii? Do desperacji. Jarosław S. z Lublina już od dziecka kochał się w wojsku. Chciał być żołnierzem, co jest marzeniem prawie każdego chłopca. Ale Jarosławowi S.

tak się w mózgu porobiło, że ta miłość do wojska została mu również w wieku męskim. Kolekcjonował różne zabawki żołnierskie czyli militaria oraz literaturę fachową w postaci wojskowych gazet. Już z tego widać, że Jarosław S. specjalnie równo pod kopu-tą nie miał.

Dodatkowo trenował refleks. Żeby jak go po-wołają być żołnierzem wyróżniającym się refleksem na polu walki. Trenował w ten sposób, że udawał się na tory, kładł dwa palce na szynie i wypatrywał pociągu. Kiedy nadjeżdżała lokomotywa, czekał do ostatniej chwili i kiedy maszyna była już tuż, cofał rękę. No i któregoś wieczoru nie zdążył. Wielec refleks już miał, tylko brakowało mu dwóch palców, które zostały na torach.

Dobrze, że nie trenował tego samego z głową na szynach zamiast palców, bo w takim przypadku wojsko miałoby już z głowy. A tak dostał wezwanie z komendy uzupełnień.

Udał się na komisję pełen nadziei, że spełni się marzenie jego życia. A pora była już najwyższa, bo Jarosław S. wszedł w dwudziesty czwarty rok życia czyli jak na poborowego był już stary.

I tu oczekiwał go zimny prysznic. Bo owszem, na komisji docenili jego wytrenowany refleks. Niestety, zauważyli również brak dwóch palców.

– Bez palców – powiadają – do wojska nie bierzemy. Co by to było, gdyby tak każdy bez palców mógł dostać się do armii? Co by to była za armia? Bezpalcowa? A my już jesteśmy NATO. W Układzie Warszawskim może od biedy dałoby się żołnierza bez palców upchnąć. Ale w NATO taki numer nie przejdzie.

Jarosław S. wcale się nie załamał tylko wrócił do domu i ubrał się w mundur połowy, bo ciuchy na wojnę miał już przygotowane od dawna. Broń zresztą też, tyle że gazową. Wziął więc pistolet gazowy i ciemną nocą udał się do najbliższych koszar. A w koszarach, jak to w koszarach, na warcie stał cywil z kałasem. Bo w polskim wojsku już się przyjęło, że żołnierze nie są w stanie swoich koszar upilnować. Wynajmuje się więc do tego celu pracowników firm ochroniarskich.

Niestety, okazało się, że goryle też nie są zdolni do upilnowania polskiej armii. Nawet sami siebie nie są w stanie upilnować, bowiem niezrównoważony psychicznie bezpalcy Jarosław S. w pięć minut przy pomocy gazowego pistoletu rozbroił „wartownika” z kałasem i amunicji. I zniknął w ciemnościach...

A potem objawił się w mieszkaniu Marianny gotowy na śmierć w boju... Trzy godziny trwały pertraktacje, zanim Jarosław S. dał się przekonać, że niekoniecznie musi ginąć, żeby dostać medale.

Obiecali, że dadzą mu takie jakie chce i ile chce jeszcze przed śmiercią. Nie ma co ukrywać. Kupili Jarosława za te medale. Nie musieli strzelać. Rozbroił się sam.

Obiecane medale otrzymał, tyle że jakieś carskie, kupione na rynku staroci. Bo w wojsku tymczasem jeszcze tak jest, że medale się przyznaje, a nie rozdaje. Są one ściśle ewidencjonowane i nie ma tak, żeby każdy mógł je sobie wynosić do woli.

Więc przypieł mu carskie medale uroczystie i szybkoitko odwieźli do psychiatryka. Żeby jeszcze zdążył na wieczorny capstrzyk.

(kk)